www.lowiczanin.info

CZWARTEK
28 marca 2019
NR 13 (1137)
CENA 3,20 ZŁ
(w tym 8% VAT)

Rok XXIX
ISSN 1641-6260

WIEŚCI
Z GŁOWNA I STRYKOWA

TYGODNIK LOKALNY

Prof. Cebertowicz niechciany przez wojewodę. str. 5

Radni przeciwni likwidacji funduszu sołeckiego w gminie Stryków. str. 3

Izabeli Kwestarz opowieści o kobiecości. str. 9

Głowno | Za zamkniętymi drzwiami odwołano komisję rewizyjną OSP

Straż gra na wyciszenie

Bez udziału mediów odbyło się 23 marca zwołane w trybie nadzwyczajnym walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Głownie. Po trwających ponad dwie godziny obradach odwołano dotychczasową komisję rewizyjną – tę, która wykryła wiele nieprawidłowości w straży i powiadomiła o nich organy ścigania.

Od początku atmosfera była napięta. Ponieważ w pierwszym terminie nie stawiła się wymagana statutem liczba członków, zebranie mogło się rozpocząć dopiero w drugim terminie, a więc z 15-minutowym opóźnieniem. W ciągu tego kwadransa można było odnieść wrażenie, że strażacy z tej jednostki podzieleni są na przynajmniej dwie grupy, które niechętnie ze sobą rozmawiają.

Chociaż w programie znalazły się kwestie żywo interesujące lokalną opinię publiczną (jak chociażby przyszłość klubu sportowego „Iskra" – o czym piszemy odrębnie, na str. 5), to decyzją większości uczestników zebranie zostało zamknięte dla mediów, czyli w praktyce dla naszej redakcji – bo nasz reporter był jedyną osobą spoza straży w sali obrad.

Zastrzeżenia co do takiego rozwiązania wyraził na głos Piotr Wielogórski, wtedy jeszcze przewodniczący komisji rewizyjnej. – Głosując nad wnioskiem o zamknięcie obrad dla mediów proszę wszystkich o wzięcie pod rozwagę tego, że jesteśmy stowarzyszeniem opierającym swoją działalność na środkach od instytucji publicznych i opinia publiczna ma prawo wiedzieć jak je wykorzystujemy – mówił Piotr Wielogórski, jednak większość głosujących była odmiennego zdania.

Na zebraniu uzasadnienie wniosku o zamknięcie zebrania dla mediów nie padło, jedynie ogólnikowe stwierdzenie, że jest to decyzja walnego zgromadzenia, któremu statut daje taką możliwość.

– Niektórzy starali się usprawiedliwić wyrzucenie z sali dziennikarza opierając się o statut, jednak przeczytałem go dokładnie i wiem, że nie ma w nim żadnego zapisu, który regulowałby możliwość uczestnictwa mediów w walnych zebraniach – skomentował Piotr Wielogórski w rozmowie z naszym reporterem.

Poza salą otrzymaliśmy z kolei wyjaśnienie, że w związku z narosłymi w ostatnich dniach emocjami wokół straży, druhowie chcą wypracować porozumienie na spokojnie, we własnym gronie.

O dalszym przebiegu obrad byliśmy zmuszeni dowiadywać się drogą nieoficjalną, bo powołany na zebraniu zarząd (w praktycznie tym samym składzie jak powołany 13 marca) podjął decyzję, że komunikat dla opinii publicznej wyda dopiero w poniedziałek o 18.00. Uznaliśmy jednak, że czytelnicy naszego portalu lowiczanin.info powinni móc poznać najważniejsze ustalenia zebrania wcześniej.

> Dotychczasowy przewodniczący komisji rewizyjnej spodziewał się swojego odwołania, bo ujawnianie przez komisję ukrytych wcześniej faktów zbyt wielu osobom było nie w smak.

Po zebraniu dowiedzieliśmy się, że funkcję prezesa będzie nadal sprawował Hubert Roza, a jego zastępcą pozostanie Wiktor Łazarczyk. Wymieniono jedynie komisję rewizyjną. Jej przewodniczącą została Anna Krzeszewska, zaś członkami – Stanisław Dąbrowski oraz Tomasz Sitkiewicz.

Próba zamknięcia ust?

Dotychczasowy przewodniczący komisji rewizyjnej Piotr Wielogórski nie ma wątpliwości, że odwołanie komisji to skutek wcześniejszego zawiadomienia przez nią organów ścigania do skontrolowania działań zarządu.

str. 4

Głowno, Stryków

Ekstremalna Droga Krzyżowa – szansa na inne modlitewne przeżycia

W parafiach naszego rejonu trwają przygotowania do tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, czyli szczególnej modlitwy w drodze, która swoją odsłonę miała już w poprzednim roku.

To będzie okazja do wyciszenia i indywidualnej kontemplacji, ale będzie też wymagała pokonania w samotności długiego dystansu.

Od ostatniej niedzieli, 24 marca, można wybrać jedną z trzech tras tegorocznej nocnej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej, na którą parafia św. Jakuba w Głownie zaprasza 12 kwietnia.

Wyznaczanie tras, zdjęcia śladu GPS, opisy – to wszystko już za organizatorami, których liderem jest, podobnie jak w ubiegłym roku, ks. Zbigniew Kielan. Na fb głowieńskiej EDK (www.facebook.com/GlownoEDK) można już oglądać przebieg poszczególnych tras i wpisywać się na listę uczestników. W tym roku zapisy trwać będą aż do momentu wyjścia na trasy z kościoła św. Jakuba po mszy świętej o godz. 18. Godzina powrotu do głowieńskiego kościoła – bo trasy są okrężne, wracają do punktu wyjścia – zależała będzie od indywidualnych predyspozycji uczestników, ale przyjąć należy, że pierwsi z nich mogą się tu pojawić ok. godz. 5-7.

str. 3

Głowno | Wynik referendum strajkowego

Oświatowcy gotowi do strajku

Tydzień temu, gdy oddawaliśmy do druku nr 12 Wieści nie dysponowaliśmy pełnymi wynikami referendum strajkowego, przeprowadzonego w placówkach oświatowych, w których działają ogniska związkowe przynależne do Oddziału ZNP w Głownie. Placówek tych jest 15, wliczając w to obok szkół i przedszkoli także poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Z informacji od prezes Oddziału ZNP w Głownie Marzeny Kowalskiej wynika, iż w referendum wzięło udział 466 osób, czyli 88% uprawnionych.

str. 2

RZUT OKIEM | KAPELAN NA PORODÓWCE

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

25 marca w Kościele katolickim obchodzony jest Dzień Świętości Życia. W Głownie uczczono go poświęceniem nowej sali do cięć cesarskich, utworzonej w szpitalu Grupy Zdrowie miesiąc temu. Poświęcenia sali dokonał kapelan szpitalnej kaplicy św. Rity, a zarazem wikariusz parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie ks. Zbigniew Kielan. Po poświęceniu sali ksiądz udał się do kaplicy, gdzie odprawił mszę świętą, a po niej chętni wierni mogli złożyć deklarację duchowej adopcji dziecka poczętego. Od otwarcia nowej sali cc przyjęto na niej około sześciu porodów.
ewr

REKLAMA

MODA MĘSKA
Łowicz Jana Pawła II 69
VILLARO
wielkie otwarcie 30 marca godz. 10

388248

OBI
NOWY MARKET
Otwarcie 28 marca, godz. 6:30
ul. Wieniawskiego 1/3, Łódź
Odbierz 20% rachunku
za zakup produktów nieobjętych innymi promocjami w dniach 28 - 31 marca*
*Premia o równowartości 20 % wartości rachunku przekazywana jest na Karcie Podarunkowej. **Maksymalna premia to 2000 zł.** Promocja dotyczy towarów innych niż wskazane w gazetce obowiązującej dla Marketu OBI przy ul. Wieniawskiego 1/3 w Łodzi oraz oznaczone w Marketcie OBI jako promocyjne, towary oznaczone jako towary wyprzedażowe oraz końcówki serii w ilościach detalicznych za cenę min. 5 zł brutto. Regulamin promocji dostępny jest na stronie www.obi.pl.
385601

Bezpieczeństwo

NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30
Telefon redakcyjny 534 013 030
e-mail: agnieszka.wojcieszek@lowiczanin.info
AGNIESZKA WOJCIESZEK

Piaski Rudnickie | Ustalenia prokuratury

Zmasakrowany pies już nie żył, gdy „to” się działo

Odcięta głowa i rozcięty tułów – w takim stanie znajdowały się zwłoki psa, które w zeszłym tygodniu znaleziono w okolicach Piasków Rudnickich w gminie Głowno. Sprawa poruszyła mieszkańców wsi.

Szokującego odkrycia dokonał właściciel gospodarstwa rolnego, znajdującego się na terenie jednej z pobliskich miejscowości, który powiadomił policję o tym, że na jego polu znajduje się zdefragmentowane ciało psa.

Wyniki sekcji zwłok wiele wyjaśniają

W czasie oględzin na miejscu odkryto siekierę, nóż i pilnik, które zabezpieczono w celu przeprowadzenia ekspertyzy. Ciało psa przewieziono z kolei do lecznicy weterynaryjnej w Zgierzu celem przeprowadzenia sekcji zwłok. Wykazała ona, że w momencie dokonania defragmentacji ciało zwierzęcia było już martwe.

Postępowanie w tej sprawie nadal prowadzi Prokuratura Rejonowa w Zgierzu, która ustala szczegółowe okoliczności, w których doszło do porzucenia zmaltretowanego ciała psa.

– Jedna z hipotez jest taka, że zanim doszło do uszkodzenia zwłok, pies został potrącony przez samochód. Trwają czynności mające na celu wyjaśnienie szczegółowych okoliczności tej sprawy, jednak skoro do uszkodzenia ciała psa doszło już po śmierci, trudno będzie to uznać za przestępstwo – powiedział nam rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łodzi Krzysztof Kopania.

Czy obok nas mieszka zwyrodnialec?

Mieszkańcy Piasków Rudnickich do dziś jednak nie mogą uwierzyć w to, że do makabrycznego czynu mogło dojść tak blisko, tuż obok ich domów.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

Piaski Rudnickie. Na terenie tych pól uprawnych we wtorek, 19 marca, widziano policjantów poszukujących zwłok zwierzęcia.

– To straszna historia. O takich sprawach słyszy się w telewizji, ale żeby to zdarzyło się w naszej wsi? Czy to znaczy, że mieszka obok nas jakiś zwyrodnialec? Przecież jeśli ktoś w taki sposób traktuje zwierzę, nie będzie miał oporów, by to samo zrobić z człowiekiem – komentuje jedna z mieszkanek okolicy.

– Komu przyszło do głowy, by pozostawiać zmasakrowane zwłoki i porzucać w pobliżu siekierę? Ktoś, kto chciałby się pozbyć psa po prostu, by go zakopał. A może to jakieś rytuały? W głowie się to wszystko nie mieści – stwierdza ktoś inny.

Ci, z którymi udało się porozmawiać naszemu reporterowi bez trudu wskazali miejsce, w którym feralnego dnia widziany był policyjny patrol poszukujący zwierzęcych zwłok.

– To zwróciło naszą uwagę, bo czego funkcjonariusze mogą poszukiwać na terenie pól uprawnych? Byliśmy wstrząśnięci, kiedy usłyszeliśmy, że chodzi o zmaltretowanego psa – zauważają.

Nasi rozmówcy nie posiadają wiedzy na temat pochodzenia martwego zwierzęcia, jednak podejrzewają, że może chodzić o bezpańskiego psa, który od dłuższego czasu błąkał się po wsi, a dziś już nie jest w niej widywany.

– Nie wiemy, jak wyglądało zwierzę, które znaleziono. Pies, który pojawiał się pod naszymi oknami był duży i czarny. Od jakiegoś czasu już nie przychodzi – komentują. **aw**

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W ZGIERZU

Wprowadzenie nowego Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu. Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi Włodzimierz Kalinowski wręcza powołanie mł. insp. Wojciechowi Włodarczykowi.

Powiat Zgierski | Policja

Mundurowi pod komendą Wojciecha Włodarczyka

26 marca na uroczystej zbiórce w Komendzie Powiatowej Policji w Zgierzu zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi Włodzimierz Kalinowski wprowadził nowego Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu.

Na to stanowisko został powołany mł. insp. Wojciech Włodarczyk, który dotychczas pełnił funkcję Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Łodzi.

Uroczystość w komendzie odbyła się z udziałem gości, wśród których znaleźli się m.in.: poseł Marek Matuszewski, starosta Bogdan Jarota, prezydent Zgierza Przemysław Staniszewski oraz wójtowie i burmistrzowie z terenu powiatu. Zgierskim policjantom towarzyszyli również przedstawiciele instytucji i służb na co dzień z nimi współpracującymi: Prokurator Rejonowy w Zgierzu Krzysztof Felicki, Komendant Powiatowy PSP bryg. Paweł Malinowski, a także Komendant Straży Miejskiej w Zgierzu Dariusz Bereżewski.

Na uroczystości odczytano rozkazu o powołaniu mł. insp. Wojciecha Włodarczyka na Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu oraz przedstawiono go zebranym. Wojciech Włodarczyk był zastępcą Komendanta Miejskiego Policji w Łodzi od kwietnia 2013 r. W policji służy od 1996, karierę rozpoczynał w Oddziale Prewencji.

Od odejścia na emeryturę byłego Komendanta Powiatowego Policji w Zgierzu podinsp. Roberta Śniecikowskiego w lipcu 2018 r., jego obowiązki przez kilka miesięcy pełnił zastępca mł. insp. Paweł Głuszczyk, który pozostaje na stanowisku. **ewr**

Bratoszewice | Droga krajowa nr 14

Iveco zepchnęło Peugeota do rowu

Do zdarzenia drogowego z udziałem trzech pojazdów doszło we wtorek 26 marca na drodze krajowej nr 14 w Bratoszewicach. Jedna osoba została ranna.

Do zdarzenia doszło około godz. 17.30. Z policyjnych ustaleń wynika, że kierujący Iveco 54-latek z Łodzi jadąc od Głowna w kierunku Strykowa nie zachował bezpiecznego odstępu i uderzył w poprzedzający go samochód marki Peugeot, który zatrzymał się z zamiarem wykonania skrętu w lewo, w drogę do Kalinowa. W następstwie uderzenia przez Iveco Peugeot wpadł do przydrożnego rowu, a kierujący Iveco zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się bocznie z nadjeżdżającym z kierunku Strykowa ciągnikiem siodłowym Volvo z naczepą. Kierowca Volvo, chcąc uniknąć zderzenia zjechał na przeciwległy pas, dzięki czemu nie doszło do tzw. czołówki, która mogłaby zakończyć się tragicznie.

W zderzeniu nie ucierpiał ani kierowca Iveco, ani kierowca Volvo, ale ranna została kobieta kierująca Peugeotem, w którego uderzyło Iveco. Trafiła do szpitala.

Kierująca peugeotem to 49-letnia mieszkanka pow. zgierskiego, a za kierownicą Volvo siedział 63-latek z Krajewa.

Przez kilka godzin (do 21.00) DK 14 w Bratoszewicach była zablokowana, ruch kierowano objazdami. **ewr**

Głowno | Nie dostosował prędkości

Kolizja na Sikorskiego

Groźnie wyglądało zderzenie samochodu osobowego z ciężarówką, do jakiego doszło w piątek na wysokości kompleksu leśnego i osiedla mieszkaniowego przy ul. Sikorskiego w Głownie.

Z policyjnych ustaleń wynika, że 22 marca o godz. 14.15 kierujący ciągnikiem siodłowym marki Daf z naczepą 41 letni mieszkaniec pow. zgierskiego jadąc ul. Sikorskiego w kierunku Dmosina nie dostosował prędkości do warunków panujących na jezdni i nie zachował bezpiecznego odstępu od poprzedzającej go Toyoty, doprowadzając do zderzenia. Toyotą kierowała 27 latka z pow. rawskiego, która zatrzymała pojazd, bo zamierzała wykonać skręt w lewo. W wyniku zderzenia pojazdów kobieta została ranna i trafiła do szpitala, ale obrażenia okazały się powierzchowne. **ewr**

Straż

Płonęły trawy

Trzy pożary traw gasili w minioną sobotę, 23 marca, strażacy z JR-G PSP w Strykowie.

O godz. 16.14 zostali wezwani do pożaru 200 m^2 suchej trawy na nasypie kolejowym w Bratoszewicach. Od 18.00 gasili podobną powierzchnię na rowie melioracyjnym w Gozdowie, a o 21.40 ramię w ramię z druhami OSP Głowno walczyli z ogniem w pożarze na nieużytkach miejskich przy ul. Łódzkiej. Tam również pożar objął około 200 m^2. **ewr**

Ze straży | Wiatr i bobry

Usuwano powalone drzewa

Aż pięciokrotnie tylko w okresie od soboty 23 marca do poniedziałku 25. strażacy odpowiadali na wezwania dotyczące połamanych konarów drzew, zwisających nad drogami bądź przy domach.

W większości przypadków za wystąpienie zagrożenia odpowiadał wiatr, w jednym – w Dobrej – nad jezdnią drogi krajowej nr 14 pochyliło się drzewo nadgryzione przez bobry. Tam strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Strykowie interweniowali o godz. 15.50 w niedzielę 24 marca. Najwięcej pracy przy drzewach mieli w sobotę, 23 marca. O godz. 11.47 druhowie z OSP Głowno usuwali złamane drzewo na ul. Plażowej, o 12.21 strażacy z JR-G w Strykowie interweniowali w Bratoszewicach na ul. Nowości, a o 14.46 – w Woli Błędowej, gdzie ścięli złamany konar. W poniedziałek 25 marca o 12.06 trzeba było przyciąć połamane konary drzewa na ul. Nowości w Bratoszewicach. **ewr**

Głowno | Jednoznaczny wynik referendum strajkowego

Oświatowcy gotowi do strajku

dokończenie ze str. 1

Za ogłoszeniem strajku opowiedziało się 88,4% uprawnionych pracowników oświaty, czyli 421 osób.

W poszczególnych placówkach wyniki wyglądały następująco:

Gimnazjum Miejskie w Głownie – w referendum udział wzięło 83% uprawnionych, z czego 74% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Szkoła Podstawowa nr 1 w Głownie – w referendum udział wzięło 96% uprawnionych, z czego 98% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Szkoła Podstawowa nr 2 w Głownie – w referendum udział wzięło 85% uprawnionych, z czego 95% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Szkoła Podstawowa nr 3 w Głownie – w referendum udział wzięło 85% uprawnionych, z czego 97% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Miejskie Przedszkole nr 1 w Głownie w referendum udział wzięło 91% uprawnionych, z czego 62% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Miejskie Przedszkole nr 2 w Głownie w referendum udział wzięło 68% uprawnionych, z czego 93% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Miejskie Przedszkole nr 3 w Głownie – w referendum udział wzięło 100% uprawnionych, z czego 91% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Lubiankowie – w referendum udział wzięło 91% uprawnionych, z czego 93% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Mąkolicach – w referendum udział wzięło 90% uprawnionych, z czego 81% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkolno-Przedszkolny w Popowie Głowieńskim – w referendum udział wzięło 92% uprawnionych, z czego 96% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkół Specjalnych w Głownie – w referendum udział wzięło 87% uprawnionych, z czego 91% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkół Licealno – Gimnazjalnych – w referendum udział wzięło 94% uprawnionych, z czego 94% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkół nr 1 w Głownie – w referendum udział wzięło 86% uprawnionych, z czego 87% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Zespół Szkół nr 1 w Bratoszewicach – w referendum udział wzięło 90% uprawnionych, z czego 84% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku;

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Głownie – w referendum udział wzięło 90% uprawnionych, z czego 90% opowiedziało się za zorganizowaniem strajku.

Następstwem wyników referendum będzie podjęcie przez Zarząd Oddziału ZNP w Głownie uchwały dotyczącej organizacji strajku. Zgodnie z zapowiedzią Zarządu Głównego ZNP – przy utrzymującym się braku porozumienia z rządem – strajk rozpocznie się 8 kwietnia.

Na 26 marca przełom w rozmowach związkowców z przedstawicielami rządu nie nastąpił. **ewr**

Aktualności

Głowno | 10 lat Chóru Słoneczny Krąg

Śpiew jest radością serc

Działający przy Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Głownie Chór „Słoneczny Krąg” obchodzi w tym roku 10-lecie powstania. Okrągły jubileusz świętowano we wtorek 26 marca br.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Niespodzianka! Po występie chóru na salę wjechał tort.

Tego dnia chór wystąpił w sali OSP w Głownie zaraz po zakończeniu obrad walnego zebrania sprawozdawczego Stowarzyszenia „Senior”, które również od lat wspiera artystyczną działalność rozśpiewanych emerytowanych oświatowców, pozyskując m.in. pieniądze na warsztaty wokalne.

Zanim zabrzmiały pierwsze takty muzyki, o dziesięcioletniej historii zespołu i jego osiągnięciach opowiedział zebranym jeden z dwóch głosów męskich Jan Wieteska. Wspomniał o udziale w kolejnych edycjach organizowanego przez MOK Głowno przeglądu artystycznej twórczości seniorów Czar Jesieni, na którym „Słoneczny Krąg” raz zdobył nagrodę za miejsce I, raz za miejsce II, a ponadto – kilka wyróżnień.

Co ważne, najcenniejsza w tym konkursie nagroda została przyznana „Słonecznemu Kręgowi” za przepiękny „Walc o Głownie”, grany na melodię Walca nr 2 Dymitra Szostakowicza, do której słowa sławiące uroki miasta nad Mrogą napisała Henryka Wieteska. Ten wyjątkowy utwór zabrzmiał oczywiście na wtorkowym koncercie i był gromko oklaskiwany przez blisko osiemdziesięcioosobową publiczność.

Wielu członków „Seniora”, którzy znali „Walc o Głownie” z wcześniejszych prezentacji, śpiewało wraz z zespołem: *Niech płynie walc nad jeziorem i Głowna lasami...*

Oprócz walca, chór, który opracował w sumie około stu utworów, 26 marca zaśpiewał jeszcze m.in. piosenki: „Zaśpiewaj słowiku”, „Przylecieli sokołowie”, „Zostań z nami melodio” z repertuaru zespołu Wawele czy „Był bal”, śpiewany niegdyś przez Bernarda Ładysza.

Obok dyrygenta i muzyka Mirosława Chaberskiego, w koncercie jubileuszowym wystąpiły chórzystki: Dorota Jankowska, Salomea Kubiak, Urszula Michalak, Anna Kotecka, Anna Solarek (solistka), Teresa Zgierska, Krystyna Rychlińska, Henryka Wieteska, Alicja Karwata, Helena Rogowska, Ewa Fabisiak, Jadwiga Bzoma (nowa członkini, wystąpiła po raz pierwszy) oraz Andrzej Rosik i Jan Wieteska. Do zespołu należą jeszcze cztery panie, które z różnych przyczyn 26 marca nie mogły wystąpić.

Dziesięciolecie chóru postanowiły godnie uczcić władze Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Głownie, przy którym „Słoneczny Krąg” został zawiązany w 2009 r. z inicjatywy ówczesnego przewodniczącego sekcji emerytów ś.p. Mieczysława Dylika. Prezes Oddziału ZNP w Głownie Marzena Kowalska wraz z prezesem honorowym, a równocześnie obecną przewodniczącą sekcji i prezesem „Seniora” w jednej osobie Zofią Ogórek pospieszyły na scenę z gratulacjami i upominkami.

> Wielu”, którzy znali „Walc o Głownie” z wcześniejszych prezentacji, śpiewało wraz z zespołem: Niech płynie walc nad jeziorem i Głowna lasami...

Gdy wybrzmiał do końca utwór zaśpiewany na bis, każda chórzystka i każdy chórzysta, nie wyłączając instruktora Mirosława Chaberskiego otrzymał imienne podziękowanie, upominek oraz różę. Następnie, gdy chór zszedł ze sceny na salę wjechał wspaniały tort ze z fontannami zimnych ogni. Dla członków „Słonecznego Kręgu” była to prawdziwa niespodzianka, utrzymywana do tej chwili w tajemnicy przez zarząd oddziału ZNP i Stowarzyszenie „Senior”. Wszystkich poczęstowano szampanem i wzniesiono toast, a życzeniom i gratulacjom nie było końca.

– Nasi chórzyści śpiewają z wielką pasją i zaangażowaniem, cały czas się rozwijają. Chór występuje na uroczystościach miejskich i powiatowych, uświetniał wydarzenia patriotyczne. Jestem pełna uznania i dumna z poziomu, jaki reprezentuje – powiedziała nam już po koncercie prezes Oddziału ZNP w Głownie Marzena Kowalska.

Warto tu wspomnieć, że na torcie umieszczono zdjęcie dokumentujące największy w ostatnim czasie sukces w dziesięcioletniej historii chóru – moment wręczenia nagrody za zajęcie III miejsca podczas XV Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Dojrzałej „Przystanek 60+” w Łodzi. Dwudniowy przegląd o tematyce kolędowo-pastoralnej odbywał się 25 i 26 stycznia br w Łódzkim Domu Kultury, przez którego scenę przewinęło się wówczas 400 artystów. Chór „Słoneczny Krąg” za trzecie miejsce otrzymał nagrodę pieniężną w kwocie 500 zł. **ewr**

Głowno | Parafie regionu

Rekolekcje wielkopostne inne niż dotąd

Trwają rekolekcje wielkopostne w dekanacie Głowno. Od 24 marca odbywały się one w Osinach, od 25 w Waliszewie, od dziś, czyli czwartku, 28 marca, trwają w Mąkolicach, a od najbliższej niedzieli, 31 marca, w Dmosinie. Z kolei rekolekcje w parafii św. Jakuba odbędą się w dniach 7 – 10 kwietnia. W tym roku będą one tu inne niż dotąd, ponieważ pierwszy raz zaplanowano tu nauki stanowe dla kobiet i mężczyzn, a także wyjazdy do kina i na koncert. Nauki poprowadzi o. Rajmund Guzik OCist., przeor sulejowskiego konwentu cystersów. W niedziele msze święte z nauką odbywać się będą według ustalonego porządku, natomiast w poniedziałki, wtorki i środy – godz. 7, 10 oraz 18. Nauki stanowe zaplanowano na poniedziałek i wtorek o godz. 18 – w poniedziałek dla kobiet oraz wtorek – dla mężczyzn. Spowiedź odbywać się będzie każdego dnia przed mszami.

Ponadto w poniedziałek, o godz. 13., odbędzie się wyjazd do kina w Łodzi na fabularyzowany dokument film o św. s. Faustynie pt. „Miłość i Miłosierdzie”. Koszt to 30 zł. Z kolei we wtorek, o godz. 8 odbędzie się wyjazd na koncert ewangelizacyjny Arena Młodych do łódzkiej Atlas Areny. W tym tygodniu kończą się zapisy, które przyjmowane są przed mszami świętymi. **ljs**

Głowno, Stryków | Parafie zapraszają

Ekstremalna Droga Krzyżowa – szansa na inne modlitewne przeżycia

dokończenie ze str. 1

Ideą przewodnią tegorocznych tras było spięcie „wstęgą modlitwy w drodze” wszystkich kościołów i kaplic, w których sprawuje się Eucharystię. Dlatego miast jednej, tak jak w ubiegłym roku, organizatorzy przygotowali trzy trasy, z których niebieska 50 km (północna) i żółta 40 km (południowa) spełniają wszystkie wymogi ekstremalnych tras, natomiast dodatkowa trasa 31 km (zielona), która nie może się nazywać ekstremalną, jest trasą „na wzór”, dla tych, którzy chcieliby sprawdzić, jak w praktyce wygląda udział w tego typu wydarzeniu. Każda z tras została nazwana imieniem patrona głowieńskich parafii: niebieska– Jakub, Żółta– Maksymilian, Zielona – Barbara.

Każą z trzech tras w razie spadku sił można będzie w dowolnym momencie zakończyć. W ubiegłym roku na głowieńską EDK zapisało się 60 osób. Ile będzie w tym roku?

W Strykowie również w tym roku odbedzie się Ekstremalna Droga Krzyżowa. Jej liderem, jest nadal Błażej Kacperski. Uczestnicy przejdą jedną, tą samą trasą, która wyznaczona została w ubiegłym roku. Jest to dystans 44 km prowadzący przez Stryków, Bratoszewice, Poćwiardówkę, Stare Skoszewy i Cesarkę. W tym przypadku rejestracji można dokonywać za pomocą formularza internetowego dostępnego na ogólnodostępnej stronie edk.org.pl. **ljs**

Stryków | Burmistrz nie przekonał radnych

Fundusz sołecki bez zmian

Rada Miejska w Strykowie na sesji 26 marca większością 10 głosów przeciw przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym się odrzuciła projekt uchwały autorstwa burmistrza Witolda Kosmowskiego, który proponował, by w 2020 r. z budżetu samorządu nie wyodrębniać funduszu sołeckiego.

Jeszcze zanim projekt uchwały był poddany pod głosowanie na sesji, został przedyskutowany na zwołanym w przerwie obrad posiedzeniu nowo powołanej Komisji Budżetu Rady Miejskiej w Strykowie. Tu ciekawostką jest fakt, że akces do pracy w tej właśnie komisji zgłosiło 15 osób, czyli pełen skład rady i tak też zostało to uchwalone. Na przewodniczącego komisji wybrano Grzegorza Kozłowskiego, a wiceprzewodniczącym został Damian Perek.

O co chodziło burmistrzowi?

Burmistrz Witold Kosmowski najpierw na posiedzeniu komisji, a następnie na sesji, powiedział dlaczego zaproponował radzie niewyodrębnianie w 2020 r. funduszu sołeckiego. Zwracając się przede wszystkim do obecnych na sesji sołtysów podkreślał, że nie było jego intencją pozbawianie sołectw pieniędzy, które i tak dostałyby w tej samej wysokości, z tym, że wydzielane w innym paragrafie budżetu, tak jak miało to miejsce jeszcze zanim fundusz sołecki zaczął być w gminie wyodrębniany.

Jego brak miałby jedynie ten skutek, że gmina nie mogłaby się ubiegać o refundację przez Wojewodę Łódzkiego części środków przeznaczanych na fundusz sołecki. Refundacja ta w roku 2018 wyniosła około 80 tys. zł, w tym roku spodziewana jest mniejsza, bo sołectwa nie zrealizowały części zadań. Dla porównania wartość funduszu sołeckiego wyodrębnionego z tegorocznego budżetu gminy to 917 tys. zł, więc brak kilkudziesięciu tysięcy refundacji nie uczyniłby w budżecie gminy jakiejś wielkiej wyrwy.

– Chciałem wrócić do koncepcji, którą kiedyś robił pan burmistrz Andrzej Jankowski, która w mojej ocenie byłaby lepszą koncepcją, szczególnie dla Państwa. Powiedziano, że to likwidacja funduszu, czyli zabranie wam środków. Nic z tych rzeczy! Środki by trafiały do was w tej samej kwocie (...) tylko byłoby tak, jak w 2011, 2012 r. – nie było wyodrębnionych [funduszy sołeckich – dop. red.], z tą różnicą, że nie występujemy wtedy do wojewody o zwrot.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Posiedzenie komisji budżetowej. Odmienne opinie na temat funduszu sołeckiego prezentowali na nim burmistrz Strykowa Witold Kosmowski i przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Kasica.

W mojej opinii Ustawa o funduszu sołeckim nakłada i na was dosyć dużo obowiązków, na radę, a także na wójta, bo z każdą dodatkową zmianą jest problem (...) Wydawało mi się, że lepszym rozwiązaniem byłoby, żebyście mieli środki do dyspozycji bez funduszu i bez utrudnień ustawowych – mówił burmistrz na sesji, zaznaczając, że źle się stało, iż w internecie próbowano manipulować mieszkańcami sołectw, że pieniędzy dla nich nie będzie. Bo tak czy tak – czy to z funduszu sołeckiego, czy innego paragrafu w budżecie – byłyby one przeznaczone dla sołectw w takiej samej wysokości. Przypomniał, że fundusz sołecki dotyczy jedynie sołectw i nie korzystają z niego dzielnice miejskie.

Powołując się na obwarowania wspomnianej ustawy burmistrz Kosmowski mówił o dużej odpowiedzialności spoczywającej na sołtysach w zakresie przygotowania wniosków dotyczących realizacji zadań finansowanych z funduszu i zwrócił uwagę na konieczność mieszczenia się w kwotach przewidzianych na dane sołectwo, wspomniał o nadzorze ze strony wojewody przy ubieganiu się o refundację. Zaznaczył, że potrzebna jest wnikliwa analiza i wiarygodne oszacowanie kosztów planowanych wydatków, bo odrzucane będą wnioski oderwane od realiów, przykładowo zakładających instalację monitoringu przy środkach rzędu tysiąca zł.

Już na komisji burmistrz zapowiedział, że „nie zamierza ginąć” za swój pomysł, którym chciał ułatwić sołectwom pozyskiwanie i wydatkowanie kwot na lokalne cele, a który nie znalazł poparcia większości w radzie. Już przez komisję budżetową projekt uchwały nie został zaopiniowany pozytywnie – a jak było na sesji – napisaliśmy na wstępie. **ewr**

Aktualności

Dlaczego nie powinniśmy dokarmiać kaczek?
Bo żywimy szczury! str. 7

Głowno | Za zamkniętymi drzwiami odwołano komisję rewizyjną OSP

Straż gra na wyciszenie

dokończenie ze str. 1

W jego ocenie nieprawidłowości w jednostce narastały przez lata, a ich konsekwencji nie da się już uniknąć. – Zrobiliśmy to, co należało do obowiązków komisji rewizyjnej, reszta należy już do właściwych ku temu instytucji – komentuje Piotr Wielogórski. – Każdemu możemy bez wstydu spojrzeć w oczy. Opuszczamy komisję z czystym sumieniem – dodał.

Dotychczasowy przewodniczący komisji rewizyjnej mówił nam, że spodziewał się swojego odwołania, bo ujawnianie przez komisję ukrytych wcześniej faktów zbyt wielu osobom było nie w smak.

– Ludzie, którzy dokonali bardzo poważnych nadużyć, rezygnują z udziału w zarządzie, by za chwilę ponownie się w nim pojawić. Za każdym razem w trakcie głosowania wybiera się nowy-stary zarząd, by nadużycia mogły być praktykowane. To żadna zmiana, tylko fikcja. To, co się tam dzieje, nie mieści się w głowie – zauważa Piotr Wielogórski.

TOMASZ MATUSIAK

Głosowanie nad zamknięciem zebrania dla mediów (w praktyce dla naszego reportera).

Burmistrz nie jest już strażakiem

Na sobotnim zebraniu rezygnację z członkostwa w OSP Głowno złożył burmistrz Grzegorz Janeczek. Przypomnijmy, że fakt jego członkostwa w zarządzie jednostki był w przeszłości wykorzystywany w walce politycznej przeciwko niemu, przeciwnicy zarzucali mu łamanie zapisów ustawy antykorupcyjnej, co w czerwcu ubiegłego roku doprowadziło do odwołania go ze stanowiska (na które powrócił po wygranych wyborach samorządowych w listopadzie). Od listopada Grzegorz Janeczek i tak wstrzymywał się od głosu we wszystkich istotnych głosowaniach w OSP.

Podjętą teraz decyzję o rezygnacji tłumaczy wyłącznie swoim zaangażowaniem w ratowanie klubu „Iskra", dla którego przedstawił strategię postępowania. Ponieważ klub będzie musiał zabiegać o konkretne decyzje władz miejskich, Grzegorz Janeczek nie chce, by ponownie zarzucano mu występowanie w podwójnej roli.

Zarząd zabiera głos

Zgodnie z obietnicą, w poniedziałek, 25 marca, naszego reportera zaproszono na spotkanie z przedstawicielami nowego zarządu OSP, gdzie zaprezentowano oficjalne decyzje podjęte podczas nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Był to pierwszy moment, w którym zarząd zdecydował się udzielić komentarza w sprawie kontrowersji narastających wokół jednostki. Przypomnijmy, że od momentu wydarzeń, jakie rozegrały się w niedzielę 10 marca, żaden z przedstawicieli OSP nie chciał rozmawiać z naszymi dziennikarzami.

Podczas poniedziałkowego spotkania prezes Hubert Roza przedstawił nam działania, do jakich w jednostce dochodziło od 10 marca. Z jego relacji wynika, iż 12 marca, zaledwie dwa dni po wybraniu nowego zarządu, doszło do rezygnacji dwóch jego członków – Andrzeja Wawrzyna, mającego pełnić funkcję prezesa oraz naczelnika Wiktora Łazarczyka, o czym wówczas informowaliśmy czytelników.

– Rozsądek podpowiadał nam, że do czasu walnego zgromadzenia jednostka powinna funkcjonować normalnie i nie pozostawać bez osoby decyzyjnej. Choćby tymczasowo ktoś musiał stanąć na czele i na to się właśnie zdecydowałem – komentuje Hubert Roza.

Jak udało się nam nieoficjalnie ustalić, rezygnacja Andrzeja Wawrzyna, której w połowie marca nie chciał on osobiście komentować, jest wynikiem nieporozumienia, do jakiego doszło pomiędzy nim, jako ówczesnym prezesem, a przewodniczącym komisji rewizyjnej.

– Piotr Wielogórski zabrał dokumenty bez jakiegokolwiek porozumienia z zarządem czy prezesem. To była całkowita samowolka. Andrzej Wawrzyn wycofał się ze względu na to, że nie został o tym fakcie powiadomiony i czuł, że nie może mieć zaufania do członków tej komisji – zauważa nasz informator.

Z takim stanowiskiem nie zgadza się jednak dawny przewodniczący komisji rewizyjnej Piotr Wielogórski, twierdząc, że dokumenty OSP zabrał w związku z prowadzoną przez siebie kontrolą, zaś kiedy wykryto nieprawidłowości, zobowiązany był przekazać je organom ścigania.

– Dokumenty przejąłem protokolarnie, bo byłem do tego upoważniony. Zrobiłem to, co do mnie należało – zauważa nasz rozmówca.

Kto działaczem, a kto szkodnikiem w OSP?

Podczas zgromadzenia w sobotę, 23 marca, wybrano nowy zarząd OSP, do którego weszli: Hubert Roza (prezes), Wiktor Łazarczyk (naczelnik), Marcin Dziuda (zastępca naczelnika), Magdalena Amsolik-Roza (skarbnik), Marcin Kowalczyk (sekretarz), Jakub Krzeszewski (gospodarz), Łukasz Wawrzyn (kronikarz) oraz Marek Jedynak i Piotr Jaros (członkowie wspierający).

Na temat powodów odwołania dotychczasowej komisji rewizyjnej zarząd nie udzielił wyczerpującego komentarza, twierdząc, iż taka była wola walnego zgromadzenia.

– Jeden z członków komisji wycofał się wcześniej (Andrzej Pasikowski – przyp. red.), więc zostało już tylko dwóch przedstawicieli. Walne zgromadzenie postanowiło powołać do pełnienia tych funkcji nowe osoby – stwierdza prezes Hubert Roza.

Na pytanie naszego dziennikarza o to, czy nie boi się, że odwołanie komisji rewizyjnej może być postrzegane jako próba kamuflowania dotychczasowych nieprawidłowości, odpowiedział krótko: – Sprawą rzekomych nadużyć zajmują się uprawnione do tego jednostki.

Taka postawa jest uzasadniona w opinii innego strażaka OSP, który woli pozostać anonimowy.

– Nie dziwię się, że nie chcą tego komentować. Większość z nas ma poczucie, że przez jedną osobę jest już nie tylko oskarżona, ale i skazana. Ta jedna osoba zaburzyła sposób funkcjonowania jednostki, doprowadzając niemal do jej upadku – zauważa nasz rozmówca, którego zdaniem najlepszym rozwiązaniem będzie zbadanie całej sprawy przez odpowiednie organy, które orzekną czy do nadużyć rzeczywiście dochodziło.

– Może są to nieprawidłowości jedynie z punktu widzenia osoby, która nagłośniła tę sprawę. Niech zajmą się tym odpowiednie jednostki. Być może wkrótce dowiemy się kto naprawdę jest strażakiem, kto działaczem, a kto szkodnikiem w OSP – komentuje.

Straży potrzebny jest spokój

Z naszej rozmowy z członkami obecnego zarządu wynika, że strażacy głowieńskiej OSP nie chcą już powracać do niechlubnych kart swojej przeszłości, pozostawiając ją do oceny osób prowadzących postępowanie. W przyszłość patrzą z optymizmem, bo, zdaniem większości, jednostka OSP jest w naszym mieście potrzebna i na pewno będzie dalej funkcjonować. Receptą na zawirowania ostatnich dni wydają się jedynie cierpliwość i równowaga.

– Teraz potrzebny jest nam spokój, byśmy mogli realizować misję, jaką jest zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom. Zależy nam, by społeczność lokalna wiedziała, że można nam zaufać i na taki wizerunek będziemy pracować – podsumowuje prezes Hubert Roza.

Postępowanie w sprawie nadużyć w OSP w Głownie prowadzi Komisariat Policji w Głownie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Zgierzu. Na razie nie wiadomo na jakim etapie znajduje się śledztwo.

tm, aw

Gozdów, Ługi | OSP

Co ustalili na walnych zebraniach

Kampania sprawozdawcza strykowskich OSP już zakończona. Wszystkie jednostki są już po walnych zebraniach, przyjęciu sprawozdań z działalności i sprawozdań finansowych za 2018 rok.

Stałym punktem obrad druhów były również ustalenia w kwestii tego, co dana jednostka chciałaby w obecnym roku wykonać w obiektach, którymi gospodaruje, czy w jakim zakresie uzupełnić swój sprzęt i umundurowanie. Co tydzień pisaliśmy o ustaleniach, jakie zapadały podczas kolejnych weekendowych zebrań. W ostatnie soboty, 16 i 23 marca, obradowali druhowie OSP Gozdów oraz OSP Ługi.

Jak poinformował nas prezes jednostki OSP Gozdów Roman Goździk, ten rok pod względem inwestycyjnym to przede wszystkim remont wnętrza sali, który już trwa. Jak informowaliśmy w jednym z ostatnich wydań WG, w ramach zmian w tegorocznym budżecie gminy do jednostki trafiło 100 tys. zł. Pieniądze zostaną wydane na generalny remont pomieszczenia głównego, zaplecza kuchennego oraz sanitariatów. Roboty prowadzi lokalna firma Gozd-Bruk. Ostateczny efekt będzie można zobaczyć podczas dożynek gminnych, które w tym roku zaplanowano właśnie w Gozdowie. Ponadto jednostka ma zamiar doposażyć wnętrze niedawno wybudowanego garażu.

Z kolei w jednostce OSP Ługi nastąpiły zmiany w składzie zarządu. Nowym kronikarzem jednostki została Ewa Boruszczak. Do tej pory był nim Andrzej Janeczko, radny Rady Miejskiej Strykowa oraz sołtys Ługów, który zrezygnował z tej funkcji w wyniku procedury antykorupcyjnej uruchomionej przez wojewodę łódzkiego. Zmiany nastąpiły również na stanowisku gospodarza jednostki. Nowym gospodarzem został Damian Ciesielski, który zastąpił na tym stanowisku Mariana Kolasińskiego.

Jednostka OSP Ługi 2 lata temu została doposażona w samochód gaśniczy Renault Premium z 1999 roku. Teraz zdecydowano o sprzedaży wysłużonego Stara. Druhowie planują inwestycje w obiekt strażnicy, polegające na wymianie dachu oraz remoncie elewacji. Wszystko może kosztować nawet ok. 250 tys. zł. Jednostka będzie ubiegać się o te pieniądze z budżetu gminy Stryków. Jednak, jak zdają sobie sprawę druhowie, ze względu na prowadzone już obecnie w innych OSP remonty, w tym roku może to być jeszcze nieosiągalne.

Z pomniejszych potrzeb wnioskowano o odpowiednie oznakowanie wyjazdu z terenu strażnicy oraz zamontowanie hydrantu przy tym obiekcie. Planowane są również prace porządkowe wokół strażnicy. W planach zakupowych pojawiło się 5 kompletów umundurowania koszarowego, 2 komplety umundurowania galowego, 1 komplet umundurowania specjalnego oraz 2 pary butów specjalnych.

ljs

REKLAMA

386868

REKLAMA

387810

Głowno | Dekomunizacja nazwy szkoły

Wojewoda zarządził, że ZS nr 1 straci imię prof. Cebertowicza

Wojewoda Łódzki Zbigniew Rau 20 marca wydał zarządzenie zastępcze, w którym zdekomunizował nazwę Zespołu Szkół nr 1 w Głownie poprzez pozbawienie go imienia prof. Romaualda Adama Cebertowicza.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ
ela.woldan@lowiczanin.info

O wszczętym przez wojewodę postępowaniu zmierzającym do zdekomunizowania nazwy zespołu szkół pisaliśmy w „Wieściach" obszernie zaledwie miesiąc temu. Wtedy ani w Starostwie Powiatowym w Zgierzu (powiat jest organem prowadzącym placówkę), ani w Radzie Miejskiej w Głownie nikt chyba nie przypuszczał, że procedura tak szybko doprowadzi do wydania zarządzenia zastępczego zmieniającego nazwę placówki. Ma ono wejść w życie w terminie 14 dni od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, a publikacja nastąpiła 22 marca.

Uroczyste nadanie imienia prof. Cebertowicza Zespołowi Szkół nr 1 miało miejsce w 2003 r. Nazwa szkoły przyjęła się i była dla społeczności szkolnej powodem do dumy. Od szeregu lat o ZS nr 1 powszechnie mówi się w Głownie nie inaczej, jak po prostu „Cebertowicz". Warto przypomnieć, że w tym samym 2003 roku Rada Miejska w Głownie nadała zmarłemu w 1981 r. profesorowi tytuł Honorowego Obywatela. Jego grób na cmentarzu parafialnym na ul. Rynkowskiego znajduje się pod opieką ZS nr 1.

Pochodzący z Głowna światowej sławy naukowiec prof. Romuald Adam Cebertowicz (ur. w 1897 r.) był twórcą elektroiniekcyjnej metody zeskalania gruntów, nazwanej od jego nazwiska cebertyzacją, która pozwoliła ustabilizować grunty pod budowę obiektów przemysłowych, a także uratować wiele zabytków architektury. W tryby uruchomionej przez sejm ustawą z 22 czerwca 2017 r., machiny dekomunizacyjnej profesor dostał się ze względu na swoją aktywność polityczną w czasie PRL, kiedy to w latach 1952-56 był posłem na sejm, został też odznaczony państwowymi odznaczeniami, m.in. Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Wojewoda widzi na czerwono

W uzasadnieniu do zarządzenia zastępczego, obok przytoczonej biografii naukowej Romualda Adama Cebertowicza, czytamy, iż: „Był bezpartyjnym posłem na sejm PRL I kadencji. Zasiadał w Komisji Spraw Zagranicznych. Był działaczem komunistycznego aparatu partyjnego, wieloletnim członkiem KW PZPR był w Gdańsku. Był także działaczem ZBoWiD, przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Gdańsku oraz przewodniczącym towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku (...). W ocenie Wojewody Łódzkiego decydujące znaczenie dla uznania nazwy szkoły za niezgodną z art. 1 ustawy ma zatem polityczna i ideowa działalność Romualda Adama Cebertowicza oraz jego ścisły związek z ustrojem komunistycznym. W związku z powyższym stwierdzić należy, iż fakt honorowania wskazanej postaci w nazwie szkoły sprawia, iż posiada ona charakter nazwy upamiętniającej osobę ściśle związaną z ustrojem komunistycznym, a zatem symbolizującą komunizm".

str. 6

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Dumni z patrona. W 2018 r. ZS nr 1 w Głownie przeszedł termomodernizację wraz z remontem elewacji, na której wyeksponowano logo i pełną nazwę placówki.

ELŻBIETA KOŁODZIEJ
dyrektor ZS 1 w Głownie

– Jesteśmy w szkole bardzo zaskoczeni, poruszeni, a nawet zdegustowani zarządzeniem zastępczym Wojewody Łódzkiego. Fakt, że tak został potraktowany patron naszej szkoły – profesor Cebertowicz, wielki człowiek, który całe swoje życie poświęcił nauce, opracował metodę zeskalania gruntów, zwaną cebertyzacją, uważam za wielką pomyłkę. Żył w określonych czasach, na co nikt nie ma wpływu, ale dzięki swoim dokonaniom rozsławił naukę polską na wszystkich kontynentach. To zastosowanie jego metody pozwoliło na uratowanie m.in. zabytków Wenecji, świątyni Abu-Simbel w Egipcie, kościoła św. Anny w Warszawie i wielu innych obiektów dawnej architektury, które dzięki temu do dziś możemy podziwiać. Sądzę, że władze Powiatu Zgierskiego zaskarżą zarządzenie zastępcze wojewody, tym bardziej, że mamy w Głownie i w Łodzi ulice Cebertowicza, a szkoła jego imienia jest także w Gdańsku. Profesor wniósł ogromy wkład do rozwoju nauki i próba zniwelowania go jest nieporozumieniem. Rozmawiam na ten temat z gronem pedagogicznym, uczniowie też są poruszeni, żywo tę sprawę komentują. Myślę, że temat ten zostanie też poruszony na zebraniu z rodzicami, z których wielu jest naszymi absolwentami. Na pewno będziemy starali się zrobić co tylko w naszej mocy, by profesor Romuald Adam Cebertowicz pozostał patronem naszej szkoły. Jest nim od 2003, a nasza szkoła w środowisku funkcjonuje pod nazwą „Cebertowicz", z powszechną akceptacją społeczności lokalnej. Wybór patrona nie był przypadkowy: człowiek związany z Głownem, inżynier, technik, praktyk, niezwykle skromny człowiek o ogromnych zasługach dla całego świata. Przynoszący splendor naszemu krajowi, a jednocześnie wywodzący się z tak małej miejscowości jak nasza. Historia jego życia pokazuje młodym ludziom, że najistotniejsze jest wyznaczanie sobie celów i dążenie do ich realizacji, a także więź emocjonalna z własnym miejscem na ziemi, którym dla profesora pozostało na zawsze Głowno. Pozbawienie szkoły imienia takiego patrona jest jakby odebraniem jej części tożsamości.

Głowno | Po walnym zebraniu w OSP

Co dalej z Iskrą Głowno?

Pomimo wcześniejszych doniesień o upadku klubu sportowego OSP Iskra Głowno, jej piłkarzy zobaczymy jeszcze na boisku. Decyzją nowego zarządu OSP zawodnicy będą mogli wystąpić w nadchodzącej rundzie wiosennej.

Pozytywną wiadomość dla głowieńskiej drużyny oraz jej fanów ogłoszono w minioną sobotę (23 marca) podczas walnego zebrania członków OSP, w trakcie którego ważyły się dalsze losy klubu. Wcześniej,wiele wskazywało na to, że kibice nie będą mieli możliwości podziwiać umiejętności piłkarzy podczas meczów z ich udziałem. Przypomnijmy, że we wtorek, 19 marca, na facebook'owym profilu drużyny ogłoszono zakończenie działalności. Wiadomość wstrząsnęła internautami, którzy w komentarzach wyrazili swoje ubolewanie nad faktem, że drużyna z tradycjami, pasją, potencjałem i wolą walki znika z piłkarskiej mapy.

– Tyle włożonego serca i czasu przez tak dużą grupę osób... Dobrze, że narodzonych tam przyjaźni nie można tak po prostu... rozwiązać! – komentowano. Internauci nie szczędzili wówczas także słów krytyki wobec dotychczasowego zarządu OSP, któremu, w ich opinii, nie zależało na tym, by działalność klubu sportowego mogła być kontynuowana.

Nie było starań

Upadek, jaki rychło miał stać się losem głowieńskiej drużyny, związany był z konfliktem w głowieńskiej jednostce OSP, a zwłaszcza efektem zarzutów, jakie przedstawiono na walnym zebraniu członków OSP w niedzielę, 10 marca. Na ich długiej liście znalazły się wówczas i te o brak starań ze strony zarządu o dofinansowanie jednostki ze środków zewnętrznych, m.in. o przyznanie możliwej dotacji ze strony Urzędu Miasta na funkcjonowanie strażackiej orkiestry i klubu sportowego OSP Iskra Głowno.

Wówczas na sali padały oskarżenia o zaniedbania w tej kwestii, jednak żaden z członków ówczesnego zarządu nie odniósł się do nich. Z informacji przekazanych nam przez kierownika Referatu Promocji i Komunikacji Społecznej wynikało, że wniosek o przyznanie dotacji na działalność klubu rzeczywiście nie wpłynął do Urzędu Miejskiego.

– Powód, dla którego tak się stało, nie jest nam znany. Jest nam przykro, bo miasto nie ma możliwości inaczej wspierać działalności klubu sportowego niż na drodze konkursu. Ubolewamy nad zaistniałą sytuacją, bo Iskra Głowno była drużyną z tradycjami, a im więcej takich inicjatyw w mieście, tym lepiej – powiedział w rozmowie z naszym reporterem Rafał Jaśkowski w środę, 20 marca.

> W sytuacji, w której dofinansowanie nie zostało przyznane w wyniku zaniedbań ze strony zarządu, klub należałoby finansować ze środków własnych jednostki, bo taka działalność jest wpisana do statutu OSP, jednak nikt nie chce udostępnić tych środków.
>
> **Piotr Wielogórski**

Na garnuszku miasta

Dodajmy, że w ostatnich dwóch latach OSP Iskra Głowno otrzymywało dofinansowanie z Urzędu Miejskiego w wysokości, która niemal całkowicie pokrywała wydatki klubu. Dla przykładu, w 2018 roku było to 23 tysiące złotych, zaś w 2017 roku – 21 tysięcy złotych. Oznacza to, że działalność klubu w dużej mierze finansowana była dotychczas właśnie z miejskich dotacji, a także ze środków sponsorów.

Zwykle w większości wystarczały one na pokrycie sportowej aktywności, gdyż w ciągu roku potrzeba na ten cel ok. 23-24 tysięcy złotych.

str. 6

REKLAMA

Moments for You
Pasja tworzenia wspomnień
Fotografia: rodzinna, dziecięca, ciążowa, okolicznościowa
605 636 215
www.momentsforyou.pl
/ASDmomentsforyou
387242

REKLAMA

SAMORZĄDOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOPNIA W ŁOWICZU
OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2019/2020
✓ saksofon ✓ trąbka
✓ flet ✓ klarnet
✓ skrzypce ✓ wiolonczela
✓ gitara ✓ fortepian ✓ akordeon
Nauczanie w szkole odbywa się popołudniami i jest BEZPŁATNE.
Szczegóły: tel. 46 837 74 41 lub 694 906 039
www.muzycznawlowiczu.pl / REKRUTACJA
388287

EKOLAB s.c.
tel. 691-486-777, e-mail: ekolab.lowicz@wp.pl
oferujemy:
- badania akredytowane ścieków, wody, osadów ściekowych, gleby
- przygotowanie operatów wodnoprawnych, pozwoleń zintegrowanych itp.
- sporządzanie sprawozdań kwartalnych i rocznych do WIOŚ, Urzędu Marszałkowskiego i Wód Polskich
- sprawozdań: OS-1, OS-3, OS-6, L-2 – roczny do GUS
- testy wymywalności/zgodności dla odpadów deponowanych na składowiskach odpadów stałych
- sprawozdania do KOBIZE oraz PRTR i inne
387801

MEBLE zmień wnętrze
meble na wymiar • kuchnie • szafy • garderoby • meble łazienkowe • drzwi przesuwne • zabudowy wnęk • biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657
374306

Arkadia
podaruj nam 1%
KRS 0000 345 382
www.przytuliskoglowno.pl
/przytuliskoglowno
383141

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl
Sochaczew ul. Trojanowska 58
W SPRZEDAŻY:
• kostka brukowa
• szeroki wybór kamieni i grysu
• cegła klinkier – szeroki asortyment
• MEBA AŻUR 8 szara – 7,50 zł
tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928
Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus
387435

Głowno | Po walnym zebraniu w OSP

Co dalej z Iskrą Głowno?

dokończenie ze str. 5

– W sytuacji, w której dofinansowanie nie zostało przyznane w wyniku zaniedbań ze strony zarządu, klub należałoby finansować ze środków własnych jednostki, bo taka działalność jest wpisana do statutu OSP, jednak nikt nie chce udostępnić tych środków – powiedział Piotr Wielogórski, wieloletni kierownik klubu, który w minionym tygodniu oficjalnie zrezygnował z pełnionej przez lata funkcji. Wśród powodów swojej rezygnacji wymienił m.in. uniemożliwienie mu dalszej aktywności.

– Jest mi bardzo przykro, bo rozpadła się piękna głowieńska drużyna z tradycjami. W wyniku zaniedbań zaprzepaszczono starania piłkarzy oraz ich rodziców, mnóstwo wieloletnich inwestycji oraz infrastrukturę, która została przygotowana z myślą o potrzebach sportowców. Jestem tą sytuacją zdruzgotany, ale zamknięto mi możliwość dalszego działania – komentował Piotr Wielogórski.

> Pierwsza opłata wpisowa za mecz sfinansowana będzie ze środków OSP. Co będzie dalej, jeszcze nie wiemy, ale najważniejsze jest to, że udało się przesunąć termin pierwszego meczu z udziałem chłopaków, więc będą mogli zagrać.
>
> **Hubert Roza, prezes OSP**

Co ustalono na spotkaniu

Wiele wątpliwości wyjaśniło spotkanie członków „Iskry” z zarządem OSP, do jakiego doszło we wspomnianą środę, 20 marca. Zapowiadano wówczas, że losy klubu będą ważyć się podczas nadzwyczajnego walnego zebrania członków OSP, jednak wbrew wcześniejszym doniesieniom większość strażaków była za tym, by klub mógł dalej funkcjonować.

ISKRA GŁOWNO

Zawodnicy Iskry Głowno na pamiątkowej fotografii z czerwca 2018 r.

– Wcześniej padło wiele negatywnych komentarzy z naszych ust, bo byliśmy wstrząśnięci informacją o tym, że klub musi zostać rozwiązany. Wtedy znaliśmy jednak relację tylko jednej strony, a osoba, która nas o tym powiadomiła, zaznaczyła, że jest ona ostateczna. Zupełnie inaczej wyglądało to po rozmowie z tymczasowym zarządem OSP, który był chętny do podjęcia negocjacji – powiedział jeden z zawodników.

Dalsze funkcjonowanie „Iskry” stało się jednym z tematów dyskusji podczas toczącego się za zamkniętymi drzwiami zgromadzenia w OSP, do jakiego doszło w sobotę, 23 marca. Zarząd wyraził tego dnia determinację do podjęcia wszelkich starań, aby klub dokończył rundę wiosenną i mógł przystąpić do jesiennej.

– Cały czas utrzymywaliśmy, że dołożymy wszelkich starań, by klub mógł dalej funkcjonować i taka decyzję podjęło walne zgromadzenie. Na mocy naszych ustaleń pierwsza opłata wpisowa za mecz sfinansowana będzie ze środków OSP. Co będzie dalej, jeszcze dokładnie nie wiemy, ale najważniejsze jest to, że udało się przesunąć termin pierwszego meczu – tłumaczy prezes OSP Hubert Roza.

Co zaproponował burmistrz

Starania o utrzymanie drużyny chciałby czynić także obecny podczas sobotniego spotkania burmistrz Grzegorz Janeczek, który przedstawił rozwiązanie, jakie, jego zdaniem – przy porozumieniu z innymi klubami, radą gminy i w samym OSP – mogłoby jeszcze uratować drużynę. Droga ta polegałaby na – mówiąc w dużym skrócie – przyjęciu przez Radę Miejską nowelizacji uchwały Rady Miasta, którą zostałyby wydzielone z budżetu pieniądze na drugi konkurs dofinansowań na kulturę fizyczną. Prawdopodobnie byłaby to tylko kwota potrzebna „Iskrze”.

– To już zadaniem zarządu „Iskry” byłoby przekonanie innych podmiotów, żeby w tej wyjątkowej sytuacji nie przystępowały do konkursu, ja natomiast przedstawię propozycję Radzie Miejskiej – mówił nam Grzegorz Janeczek. Burmistrz przyznaje, że wadą tego rozwiązania jest długa procedura, mogąca trwać 2 miesiące. – Wszystko jest na razie niezbyt pewne, ale i tak cieszymy się, że będziemy mogli dalej grać – powiedział nam jeden z piłkarzy.

Na mocy decyzji podjętej we wtorek, 26 marca, nowym kierownikiem klubu został Konrad Maciak – dotychczasowy kapitan drużyny. W rozmowie z naszym reporterem wyraził nadzieję,iż po okresie kłopotów i zawirowań klub wyjdzie wreszcie na prostą.

– Ogromnie się cieszę, że udało się porozumieć, bo na tym, by klub mógł dalej istnieć zależało wielu ludziom: zarówno nam piłkarzom, jak i naszym kibicom, którzy przychodzą na mecze, a także wspierali nas w trudniejszych chwilach. Do końca sezonu na pewno będziemy grać. Walczyliśmy o „Iskrę”, a teraz pozostaje nam walczyć o coraz lepsze wyniki – zauważa Konrad Maciak.

aw, tm

Głowno | Dekomunizacja nazwy szkoły

Wojewoda zarządził, że ZS nr 1 straci imię prof. Cebertowicza

dokończenie ze str. 5

Dalej wojewoda powołuje się na opinię Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej, której uzyskanie było warunkiem formalnym wydania zarządzenia zastępczego. IPN w opinii z 13 marca br. stwierdził niezgodność nazwy Zespołu Szkół Nr 1 im. prof. Romualda Adama Cebertowicza w Głownie z obowiązującą od października 2017 r. ustawą z 22 czerwca 2017 r. o zmianie ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Komentując decyzję wojewody, o której 25 marca napisaliśmy w naszym serwisie www.lowiczanin.info, jeden z internautów słusznie zauważył, że uzasadnienie jest niedbałe, m.in. o 10 lat pomylono się w dacie śmierci profesora.

Powiat zaskarży zarządzenie?

Sprawujący bezpośredni nadzór nad powiatową oświatą członek Zarządu Powiatu Zgierskiego Adam Świniuch w poniedziałek 25 marca powiedział nam, że jak tylko zarządzenie zastępcze dotrze do starostwa (a na chwilę naszej rozmowy jeszcze nie dotarło), władze powiatu na pewno będą się od niego oficjalnie odwoływały.

W praktyce droga odwoławcza oznacza zaskarżenie przedmiotowego zarządzenia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Starostwo ma na to 30 dni od doręczenia zarządzenia. Adam Świniuch, który z zarządzeniem wojewody i uzasadnieniem do niego zapoznał się czytając publikację w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego, powiedział, że nie znajduje ani w przedstawionym uzasadnieniu, ani w działalności prof. Cebertowicza niczego, co dyskwalifikowałoby go jako patrona szkoły. Działał on przede wszystkim na niwie nauki, a jego działalność „quasi polityczna”, czyli fakt, że był członkiem Komitetu Wojewódzkiego PZPR czy działaczem ZBOWiD-u, nie przekreśla wszak jego wybitnych naukowych dokonań, nie czyni go też „nienawistnym komunistą”: – Skoro Rada Powiatu Zgierskiego w – podkreślam – 2003 roku podjęła uchwałę i nadała zespołowi szkół nazwę prof. Cebertowicza, to na pewno przemawiał za tym bagaż argumentów, a wojewoda też tę uchwałę oceniał (...). Ja jestem za tym i do tego będę namawiał Zarząd Powiatu – by sprawić, aby dotychczasowa nazwa szkoły pozostała bez zmian.

Przewodnicząca powiatowej Komisji Oświaty, Zofia Ogórek, emerytowana nauczycielka m.in. ZS 1, o zarządzeniu zastępczym wojewody dowiedziała się od nas w poniedziałek. Była zbulwersowana. Powiedziała, że podejmie ten temat na środowym posiedzeniu komisji. Ona również nie widzi podstaw do dekomunizacji nazwy placówki. Zaskoczony i zbulwersowany decyzją wojewody jest także przewodniczący Rady Miejskiej Grzegorz Szkup. Ostatnio, kiedy rozmawialiśmy z nim na temat zainteresowania wojewody „Cebertowiczem”, mówił o przygotowywaniu pisma w obronie Patrona ZS, które miałaby przegłosować Rada Miejska i przesłać do ŁUW jako jej stanowisko. Do sformułowania tego stanowiska ostatecznie nie doszło, bo jednak władze miasta nie są stroną w sprawie dotyczącej placówki powiatowej. Grzegorz Szkup konsultował się natomiast ze starostą zgierskim Bogdanem Jarotą. Starosta już wówczas przewidywał, że jeśli wojewoda dopnie swego ws. dekomunizacji nazwy ZS nr 1 w Głownie, sprawa może mieć finał w sądzie.

ewr

JEST JESZCZE ULICA

We wpisie na swoim profilu na Facebook'u burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek poinformował, że wojewoda już pismem z 27.10.2017 r. sygnalizował, że nazwa ulicy prof. Romualda Adama Cebertowicza może być niezgodna z ustawą o zakazie propagowania komunizmu (...) i poprosił burmistrza o przesłanie uchwały Rady Miejskiej nadającej tę nazwę. Burmistrz na to odpowiedział i sprawa do tej pory nie miała ciągu dalszego, choć można spodziewać się, iż uzyskawszy opinię IPN na temat postaci prof. Cebertowicza, wojewoda podejmie określone działania także i w sprawie ulicy. Wówczas – już oficjalnie – burmistrz oraz rada miejska będą zmuszone zabrać w tej kwestii głos.

NAUKOWIEC „SYMBOLEM KOMUNIZMU”?

W uzyskanej przez Wojewodę Łódzkiego opinii IPN Romuald Adam Cebertowicz symbolizuje komunizm, ale na poparcie tego stwierdzenia wymieniono to, co napisał w zarządzeniu zastępczym wojewoda, a więc nie wskazano żadnego konkretnego kompromitującego faktu, obciążającego naukowca. Tym, co w opinii IPN w działalności prof. Cebertowicza symbolizuje „represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy”, jest fakt, iż: „był działaczem komunistycznego aparatu partyjnego, wieloletnim członkiem KW PZPR w Gdańsku. Był także działaczem ZBoWiD, przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Gdańsku oraz przewodniczącym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Gdańsku”.

Gorliwość godna lepszej sprawy

Głowieński ZS Nr 1 im. prof. Romualda Adama Cebertowicza nie jest jedyną w Polsce szkołą noszącą to imię. W Gdańsku profesor Cebertowicz patronuje ZS Nr 9, którego nazwa nie była dotąd przedmiotem dociekań Wojewody Pomorskiego w związku dekomunizacją wprowadzoną ustawą z 22 czerwca 2017 r. Biuro Prasowe Wojewody Pomorskiego nie odpowiedziało jeszcze na nasze pytania w tej sprawie, ale o tym, że takiego postępowania do tej pory nie prowadzono, dowiedzieliśmy się bezpośrednio w gdańskim „Cebertowiczu”.

REKLAMA

384973

384880

384515

Głowno | Błoto przy ul. Komorowskiej

Idzie wiosna, będzie problem

– Bywają dni, kiedy ta droga staje się bagnem, przez które trudno przejechać samochodem. Nie ma mowy o przemierzeniu jej pieszo bez ryzyka zatopienia butów w gliniastym błocie – skarżą się mieszkańcy ul. hr. Aleksandry Komorowskiej w Głownie, którzy pod koniec lutego złożyli do Urzędu Miejskiego petycję o rozwiązanie problemu nieutwardzonej ulicy.

AGNIESZKA WOJCIESZEK
agnieszka.wojcieszek@lowiczanin.info

W piśmie wskazali oni na powtarzający się od wielu lat, a nasilający zwłaszcza w okresie wczesnej wiosny i późnej jesieni kłopot z przejściem po gliniastym i pełnym nierówności gruncie. Utrapieniem są dla nich zwłaszcza dni deszczowe, kiedy to opady wypłukują podłoże, tworząc kolejne doły, koleiny i wyrwy, w których przez długi czas zalega błoto.

Sami sobie robią przejazd

– Codzienne funkcjonowanie w miejscu, w którym nie można swobodnie się poruszać, jest ogromnym utrudnieniem, zwłaszcza dla osób o ograniczonych możliwościach ruchowych lub dla mam z dziećmi. Ja sama nie mogę wyjść na spacer z dzieckiem, bo drogą nie można przejść ani komfortowo, ani bezpiecznie – powiedziała nam mieszkanka wspomnianej ulicy.

Starania o poprawę drogi mieszkańcy czynią od wielu lat, jednak dotychczas bezskutecznie. Bezradność skłoniła ich do tego, by koniecznych napraw dokonywać we własnym zakresie, aby doraźnie umożliwić sobie przejazd. Niezbyt profesjonalne rozwiązania pomagają jednak na krótki czas.

> Nie mogę wyjść na spacer z dzieckiem, bo drogą nie można przejść ani komfortowo, ani bezpiecznie.
>
> **Mieszkanka ulicy**

– Chcielibyśmy doczekać stabilnej drogi i żyć jak inni ludzie w tym mieście. Nasze starania trwają jednak tak długo, że powoli tracimy nadzieję, że będzie to możliwe w sytuacji, gdy przy tej ulicy znajdują się jedynie cztery zabudowane posesje, a jej długość liczy 200 metrów. Ale czy to oznacza, że jesteśmy gorsi? – pyta jeden z mieszkańców.

Do normalnej drogi jeszcze daleka droga

Wiele wskazuje na to, że istotnie, problemy wynikające z nieutwardzonego gruntu przed posesjami przy ul. hr. Komorowskiej nie skończą się prędko. Jak wynika z odpowiedzi Urzędu Miejskiego w Głownie na nasze pytania w tej sprawie, występujący od wielu lat problem skutecznie i na stałe mogłaby rozwiązać jedynie budowa w tym miejscu utwardzonej nawierzchni, a przed wyłożeniem nowej nawierzchni ulicę należy uzbroić w sieć kanalizacji sanitarnej, której okolica dziś nie posiada. W zaplanowanym na 2019 rok budżecie nie przewidziano środków na taką inwestycję.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

Błotne koleiny i nierówności utrudniają przejście przy ulicy hr. Komorowskiej. Stan na 22 marca.

„Realizacja zadania polegającego na budowie ww. ulicy będzie zatem przedmiotem rozważań przy konstrukcji budżetu na 2020 rok" – czytamy w odpowiedzi.

Dodajmy, że samo umieszczenie propozycji w projekcie budżetu nie jest równoznaczne z podjęciem decyzji o jego realizacji – decydujący głos ma tu Rada Miejska.

Wyrównają zamiast zbudować

Pocieszające jest jednak to, że wraz z nastaniem wiosny stan wspomnianej ulicy nieco poprawi się za sprawą robót równających, jakie po okresie zimowym prowadzone są w naszym mieście na drogach o nawierzchni nieutwardzonej. Zwyczajowo, prace te prowadzi się w kwietniu lub w maju, jednak niewykluczone, że w tym roku sprzyjające warunki atmosferyczne pozwolą na rozpoczęcie ich nieco wcześniej niż zwykle. Przypomnijmy, że w 2018 roku dla takich potrzeb miasto zakupiło równiarkę samojezdną. Podobne kłopoty mogą oni zgłaszać do Miejskiego Zakładu Komunalnego. ■

RZUT OKIEM | WIOSNA, ACH TO TY!

MIEJSKIE PRZEDSZKOLE NR 3 W GŁOWNIE

Pierwszy dzień wiosny. Dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3 w Głownie 21 marca radośnie powitały wiosnę podczas spaceru po lesie. Przedszkolaki poszukiwały oznak budzącej się do życia przyrody – pąków i pierwszych kwiatów, nasłuchiwały śpiewu ptaków i oddychały świeżym, wiosennym powietrzem. Śpiewając w kręgu pożegnały też symbolizującą zimę Marzannę – kukłę z bibuły. **ewr**

Głowno | Nad wodą – szczurzy problem

Dlaczego nie należy dokarmiać kaczek?

Tabliczki informujące o zakazie dokarmiania kaczek żyjących na wodach Mrogi i zalewu Mrożyczka w Głownie zostały zamontowane w miejscach, gdzie ptaki te występują najczęściej, bo ludzie tam właśnie zwykli rzucać im do wody kawałki pieczywa lub ziarno.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Zakaz dokarmiania kaczek. Takie tabliczki napotkamy nad wodą w Głownie.

Skąd ten zakaz? Otóż, chodzi o to, że pokarmem, który ląduje w wodzie, żywią się nie tylko kaczki czy łabędzie, ale również szczury, których występowanie obserwuje się m.in. w rejonie kładki między osiedlami Sikorskiego i Kopernika. Jest ryzyko, że szczury będą rozprzestrzeniać się w stronę zabudowań.

Temat został poruszony już na sesji Rady Miejskiej w Głownie 27 lutego, gdy zasygnalizował go radny Maciej Lisowski: – Mieszkańcy naszego miasta bardzo kochają zwierzęta i dokarmiają je. Zauważyłem przechodząc przez mostek z osiedla Kopernika na osiedle Sikorskiego, że tak przyzwyczaili te kaczki do dokarmiania, że one tam przychodzą, ale jest tam też mnóstwo szczurów, które się żywią się przy kaczkach – mówił radny.

Apelował dalej, do obecnego na sesji dyrektora Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie Jacka Skwierczyńskiego, o umieszczenie w tym rejonie tabliczek informujących o zakazie dokarmiania ptactwa, by przy tej okazji nie rozrastała się populacja szczurów.

Poza tym radny zauważył, że karmienie kaczek chlebem wcale im nie służy, ba – może być przyczyną chorób. Niejednokrotnie w mediach ogólnopolskich wypowiadają się na ten temat ornitolodzy, zwracając uwagę, że zwłaszcza białe pieczywo nie dostarcza kaczkom żadnych składników odżywczych, a jedynie zapycha ich żołądki, a zbyt duża dawka węglowodanów w diecie ptaków prowadzi do zwyrodnień stawów w skrzydłach.

Nie trzeba być ekspertem, by wiedzieć, że w naturze w diecie ptaków pieczywo jest nieobecne. Szczury natomiast są wszystkożerne i w miastach żywią się głównie odpadkami po pokarmach ludzkich, stąd w poszukiwaniu pożywienia często plądrują śmietniki. Potrafią też polować na drobne ryby i mniejsze zwierzęta lądowe. Mogą być groźne zwłaszcza dla małych dzieci, ze względu na ryzyko pogryzienia i przenoszenia chorób. Od rodziców uczniów młodszych klas SP nr 2 słyszeliśmy, że dzieci bały się przejść kładką, gdy widziały jak biega po niej szczur.

Zdaniem Macieja Lisowskiego, ludzie powinni mieć świadomość, że dokarmiając kaczki wcale nie czynią im dobrze, a ponadto wpływają na rozwój populacji gryzoni, których chyba nikt nie chciałby spotkać w piwnicy własnego domu.

Prośbę radnego poparła wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Beata Wszołek-Lewandowska.

Po sesji tabliczki zostały przez MZK zamówione, a odebrano je 22 marca, by zamontować m.in. przy wspomnianej kładce, ale też na jazie nad zalewem oraz na przystani.

Na ile okażą się skuteczne – zobaczymy. Kiedyś na podobnych tabliczkach widniało hasło „Karmiąc kaczki – karmisz szczury", ale było wyśmiewane i przemalowywane.

Dlatego upowszechnianie wiedzy o szkodliwości dokarmiania dziko żyjących ptaków jest bardzo ważne i warto, by mówiono o tym w przedszkolach i szkołach.

Kaczki bez naszych bułek, także tych z drugiego śniadania – niedojedzonych przez uczniów, doskonale sobie poradzą. **ewr**

Gmina Dmosin | Inwestycje

Świetlice w Szczecinie i w Ząbkach przed rozbudową

Niebawem rozpocznie się przebudowa i rozbudowa świetlicy środowiskowej w Szczecinie oraz adaptacja i rozbudowa budynku w Ząbkach.

Gmina Dmosin jest już przed podpisaniem umów z wykonawcami inwestycji, na które w ubiegłym roku pozyskała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach PROW 2014-2020. Wstępny, łączny koszt obydwu inwestycji, opiewał na ok. 1,5 mln zł (Szczecin brutto 769,6 zł tys. zł, Ząbki brutto 661,4 tys. zł). Otrzymane przez gminę dofinansowanie to z kolei 770 tys. zł.

Po ogłoszeniu przetargu na wykonanie pierwszego z zadań (Szczecin) złożono 4 oferty. Najtańsza należała do firmy „Instal-Bud" Krzysztof Rosiak z Przanowic koło Koluszek – cena brutto 467,4 tys. zł. Z kolei na drugie z zadań (Ząbki) również wpłynęły 4 oferty, z których najtańsza należała do spółki JAWBUD z Łodzi – cena brutto 496 tys. zł. Obydwie inwestycje mają być sfinalizowane do końca lipca przyszłego roku.

W Szczecinie zaplanowana została przebudowa i rozbudowa obiektu dotychczas wykorzystywanego tylko częściowo. Obecnie świetlicę stanowi cześć pomieszczeń budynku, gdzie kiedyś mieścił się sklep GS „SCh", który w 2015 roku wykupiony został przez gminę.

Nowy projekt pozwoli na urządzenie świetlicy łączącej w sobie dwie nowe sale: jedną na zebrania wiejskie, drugą na większe spotkania czy imprezy. Urządzone zostanie zaplecze sanitarne, przebudowane ogrzewanie budynku. Zaplanowano wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Z tyłu budynku urządzony zostanie taras, część grillowa i mały parking.

W Ząbkach planowana jest adaptacja i rozbudowa istniejącego obiektu. Dobudowane zostaną: strefa wejściowa wraz z podjazdem dla osób niepełnosprawnych, węzeł sanitarny oraz pomieszczenia gospodarczo-pomocnicze. Wyburzona zostanie część istniejących ścian i ścianek. Nowy układ pomieszczeń pozwoli, by w nowej świetlicy zmieściło się 50 osób. Tutaj, podobnie jak przy świetlicy w Szczecinie, zaplanowano również wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, a na zewnątrz niewielki parking. Końcowy efekt widoczny będzie w połowie lata 2020. **ljs**

Stryków | Dotacje na zadania pożytku publicznego

Pieniądze zyskała co druga oferta

Gmina Stryków, choć była przygotowana na więcej, ostatecznie dopłaci w tym roku mniej do organizacji letniego wypoczynku dzieci i młodzieży, wycieczek, czy pomniejszych działań sportowych. Do wzięcia w ramach konkursu było ponad 180 tys. zł.

Ostatecznie dofinansowanie do zadań o charakterze pożytku publicznego z zakresu wypoczynku dzieci i młodzieży, upowszechniania turystyki, organizacji przedsięwzięć kulturalnych, ochrony zdrowia i upowszechniania kultury fizycznej wyniesie 102 tys. zł. Dla porównania, rok temu było to 150 tys. zł. Z opublikowanych przez Urząd Miejski wyników tegorocznego konkursu ofert czytamy, że na 22 zgłoszone do niego propozycje ponad połowę, bo aż 12, odrzucono z różnych względów formalnych, tym samym nie przyznając składającym je organizacjom wsparcia finansowego.

Oferty organizacji, które otrzymały dotacje, były najlepsze pod względem finansowym i merytorycznym, jednocześnie w wystarczający sposób uprawdopodobniły, że są w stanie prawidłowo realizować przedsięwzięcia, których chcą się podjąć. Najwięcej, bo 22,5 tys. zł, otrzyma LUKS w Dobrej na organizację 11-dniowych kolonii letnich w Ustce dla 40-osobowej grupy dzieci. Po 21 tys. zł otrzymają: MKS Zjednoczeni Stryków na 2 obozy sportowe, 6- i 8-dniowy w Zakopanem i Głuchołazach, łącznie dla 38 dzieci oraz Klub Sportowy Struga Dobieszków na upowszechnianie kultury fizycznej przez rozwój różnych dyscyplin sportu oraz podnoszenie ich poziomu.

Następny w kolejności pod względem kwoty dotacji jest TK Basket Stryków, który otrzyma 12 tys. zł dotacji na 11-dniowy wypoczynek letni dzieci i młodzieży w Mrzeżynie, z którego skorzysta 30 dzieci. LUKS „Dwójka” Stryków może liczyć na dotację w kwocie 9.750 zł na 11-dniowy rowerowy obóz wypoczynkowy w Kobylej Górze dla 15 dzieci. str. 30

Gmina Głowno | Konkurs rozstrzygnięty

Podzielono dotacje dla klubów i stowarzyszeń

W Urzędzie Gminy Głowno rozstrzygnięto konkurs na realizację zadań publicznych. Do podziału były 22 tys. zł.

Decyzją wójta gminy Głowno, opartą na wcześniejszej ocenie ofert dokonanej prze komisję konkursową, dotacje postanowiono przyznać pięciu podmiotom. 1.000 zł na zadanie z zakresu edukacji i wychowania przyznano Stowarzyszeniu Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” na organizację spływu kajakowego w Białej Rawskiej. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Piaski Rudnickie otrzyma 1.000 zł, czyli całą pulę na zadanie w zakresu upowszechniania kultury, ochrony dóbr kultury oraz kultywowania tradycji narodowych i lokalnych.

W ramach realizacji tego zadania stowarzyszenie zamierza zorganizować przed Wielkanocą warsztaty z wykonywania ozdób i pisanek, a ich kulminacją ma być uroczystość poświęcenia potraw na miejscu, czyli w stowarzyszeniowej świetlicy.

Najwięcej do podziału, bo 17 tys. zł było na realizację zadania z zakresu kultury fizycznej i sportu. Tutaj 16 tys. zł przyznano Ludowemu Klubowi Sportowemu „Sokół” Popów na wyjazdy na rozgrywki i mecze, a 1.000 zł – Ludowemu Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu „Sokolik” na organizację turnieju piłki nożnej dla uczniów z terenu gminy Głowno.

Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie” z Głowna jest beneficjentem dotacji przyznanych na realizację dwóch rodzajów zadań: z zakresu organizacji wypoczynku letniego dzieci (2.000 zł – na 3-dniowy wyjazd szlakiem piastowskim dla uczniów Zespołu Szkół Specjalnych będących mieszkańcami gminy Głowno) oraz z zakresu pomocy społecznej (1.000 zł na organizację śniadań w szkole oraz paczek żywnościowych).

Stowarzyszeniu temu, które złożyło w sumie 4 oferty, nie udało się natomiast pozyskać środków na realizację zadań z zakresu upowszechniania kultury fizycznej oraz upowszechniania kultury. Gminnych środków brakło też dla Stowarzyszenia „Senior” z Głowna, które zabiegało o wsparcie na realizację zadania z zakresu upowszechniania sportu. **ewr**

DK NIESUŁKÓW

Na zakończenie spotkania uczniowie stworzyli tradycyjne chińskie lampiony.

Niesułków | Dom Kultury

Nietypowe lekcje geografii

Dom Kultury w Niesułkowie zorganizował dla uczniów Szkoły Podstawowej w Dobrej i Koźlu nietypowe lekcje geografii.

We wtorek, 19 marca, spotkała się z nimi Anna Jaklewicz – podróżniczka, archeolog i antropolog, autorka książek „Indonezja. Po drugiej stronie raju” i „Niebo w kolorze indygo. Chiny z dala od wielkiego miasta”, organizatorka wypraw do Azji i pilot wyjazdów trampingowych.

Uczniowie klas II i III z Dobrej wyruszyli w podróż do Chin. Pani Jaklewicz przybliżyła dzieciom kulturę i tradycje Państwa Środka, chińskie wynalazki, zabytki, florę i faunę. Wspólnie „odwiedzili” najsłynniejsze chińskie zabytki: Wielki Mur i Zakazane Miasto. Poznali też historię jedwabiu i papieru – wynalazków, które do Europy trafiły właśnie z Azji. Ciekawym etapem prezentacji była kuchnia i nauka posługiwania się pałeczkami. Uczestnicy spotkania poznali alfabet oraz tajemnice pisma i odczytywania znaków chińskich. Kultura tego państwa to również noworoczne tradycje, dlatego na zakończenie warsztatów, w części praktycznej, uczniowie stworzyli tradycyjne lampiony chińskie.

W Koźlu uczniowie klas IV-VIII poznali historię Anny Jaklewicz, czyli Indiana Jones w spódnicy, a konkretnie jej archeologiczne podróże do Sudanu. Dzieci dowiedziały się m.in. czym zajmują się poszczególni członkowie wyprawy archeologicznej, jak datują znaleziska i co dzieje się z nimi po odnalezieniu. Uczniowie dowiedzieli się też wiele o współczesnym Sudanie: tańcu derwiszów, targu wielbłądów czy ulubionym miejscu sudańskich nowożeńców – Kassali. **opr. ljs**

Stryków | Obsługa bezrobotnych

Od kwietnia znów dwa dni w tygodniu

Po 5 miesiącach przerwy, od kwietnia, Punkt Informacyjno-Konsultacyjny w Strykowie będzie ponownie otwarty. Wraca dotychczasowy, czyli dwudniowy system organizacji jego pracy.

Punkt będzie pracował teraz we wtorki i czwartki w godz. 7.45-15.15. W pozostałe dni bezrobotni będą mogli korzystać z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego w Głownie lub PUP w Zgierzu.

O tym, że punkt od października ubiegłego roku jest zamknięty, a na temat jego dalszej działalności toczy się wymiana pism między władzami gminy Stryków a zgierskim starostwem, pisaliśmy na naszych łamach kilka tygodni temu. Przypomnijmy krótko, iż powiat chciał bezpłatnego lokalu, zaś gmina – w zamian za to, przywrócenia obsługi bezrobotnych 5 dni w tygodniu, tak jak to miało miejsce do czerwca ubiegłego roku. Do porozumienia w tej sprawie jednak nie doszło.

Punkt był czasowo zamknięty ze względu na nieobecność pracownika i brak możliwości jego zastępstwa, ale jednocześnie PUP doszedł też do wniosku, że mała liczba bezrobotnych (ok. 250 osób na koniec lutego br.) podważa zasadność ponoszenia dużych kosztów jego utrzymania. Z tego względu zwrócił się z prośbą do burmistrza Strykowa Witolda Kosmowskiego o rozważenie możliwości bezpłatnego użyczenia zajmowanego przez punkt lokalu. Ten odpowiedział, że prośba zostanie rozważona, jeśli punkt będzie czynny 5 razy w tygodniu w pełnym wymiarze godzinowym, bo tylko to zapewni bezrobotnym z terenu miasta i gminy Stryków odpowiednią obsługę. Starostwo uznało to jednak za niezasadne. Za lokal będzie musiało płacić tak jak do tej pory. Jest to kwota 4.062 zł rocznie. **ljs**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818
383715

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
STACJE KONTROLI POJAZDÓW
PZM
ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH
ŁOWICZ, ul. Nadbzurzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00
BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00
DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00
DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK
368917

ZŁOMowanie POJAZDÓW
AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE
Małszyce 35
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
tel. 502-432-182
383315

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089
383461

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360
383460

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszeń i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207
387239

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji ✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszeń ▪ hamulców ▪ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369
386300

REKLAMA

Balustrady ze stali kwasoodpornej
tel. 518-151-870
387704

KREDYTY
• GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
• KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
• HIPOTECZNE
• DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
• FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
• CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł! – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!
kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!
388162

Ludzie

Ciekawy człowiek | Izabeli Kwestarz opowieść o kobiecości

Dbam o kobiety nie tylko od święta

Ekstensyna, azeloglicyna, beta-glukan – choć dla laików nazwy tych substancji brzmią zadziwiająco, mogą one uczynić cuda dla kobiecej cery. Doskonale wie o tym Izabela Kwestarz, technolog kosmetyków, a także dietetyk kliniczny oraz technolog żywności i żywienia, która z powodzeniem udowadnia bliskim kobietom, że każdy dzień jest dobry, by zadbać o siebie.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

agnieszka.wojcieszek@lowiczanin.info

Na co dzień pracuje jako laborantka w jednym z zakładów farmaceutycznych w Strykowie, jednak w wolnych chwilach oddaje się twórczej pasji, jaką jest własnoręczne wytwarzanie kosmetyków. Efektami swoich eksperymentów obdarowuje znajome kobiety, by przypomnieć im, że kobiecość warto pielęgnować nie tylko w Dniu Kobiet.

– Dbałość o siebie może wydawać się zadaniem trudnym i czasochłonnym w zabieganym świecie, jednak należy pamiętać, że regularne stosowanie odpowiedniej diety i właściwej pielęgnacji zaowocuje w przyszłości pełnią zdrowia, pięknym wyglądem i lepszym samopoczuciem. Staram się przypominać o tym swojej mamie, przyjaciółkom i znajomym, a często także samej sobie – zauważa Izabela Kwestarz.

Bez zdrowia nie ma urody

Zdaniem naszej rozmówczyni kluczem do radości wynikającej z pełni życia jest zdrowie. Dbałość o siebie, nawet jeśli u niektórych kobiet podyktowana bywa jedynie pragnieniem lepszego wyglądu, rozpocząć należy od wykonania podstawowych badań.

> Jako dietetyk mogę opowiadać o zaletach takiego żywienia, jednak jako człowiek rozumiem również tych, którym jedzenie sprawia przyjemność.

– Ostatnio sporo czytam na temat chorób typowych dla kobiet, dlatego uważam, że przygodę z odkrywaniem swojej kobiecości należy rozpocząć od przeprowadzenia badań pod kątem chorób tarczycy, zespołu policystycznych jajników, a w przypadku starszych kobiet także endometriozy. Złotym standardem byłoby wykonywanie raz na pół roku morfologii z rozmazem oraz CRP, a także oznaczenie hemoglobiny glikowanej. Brzmi to dość obco, jednak pomoże zwrócić uwagę na to, co dzieje się w naszym organizmie, a czasem może nawet uratować życie – przekonuje.

Jajecznica zamiast owsianki

Kolejnym elementem troski o siebie powinno być zachowanie prawidłowej diety. W opinii pani Izabeli warto kierować się zaleceniami Instytutu Żywności i Żywienia oraz korzystać z opracowanej przez niego piramidy żywieniowej, jednak uwagę należy zwrócić również na osobiste uwarunkowania oraz preferencje organizmu.

– Jesteśmy różni, więc różne są nasze potrzeby. Uniwersalne zasady są ważne, jednak o wiele lepszym rozwiązaniem wydaje się obserwacja naszego organizmu pod kątem jego potrzeb i reakcji na zróżnicowane produkty spożywcze. To, co nam służy, niekoniecznie będzie dobre dla koleżanki – twierdzi dietetyk.

Ważnym elementem dyskusji o diecie jest, zdaniem Izabeli Kwestarz, rozprawienie się z licznymi mitami pokutującymi w społeczeństwie. Są nimi m.in. przekonania, iż każdemu z nas służyć będzie pięć małych porcji posiłków dziennie, zaś na śniadanie najlepiej wybrać owsiankę.

– Jestem zwolennikiem żywienia spersonalizowanego. Spotkałam wiele osób, u których na śniadanie lepiej od popularnej owsianki sprawdza się jajecznica na maśle, bo jest ona wartościowym posiłkiem białkowo-tłuszczowym. U niektórych słynne pięć posiłków sprawdzi się znakomicie, jednak u innych przy częstych posiłkach zamiast do oczekiwanego spadku dojdzie do wzrostu insuliny, więc lepiej jeśli zjedzą dwa posiłki dziennie. Podstawą jest świadomość siebie oraz edukacja – tłumaczy pani Izabela.

AGNIESZKA WOJCIESZEK

Izabela Kwestarz prezentuje stworzone przez siebie cuda pielęgnacyjne w fantazyjnych kształtach, które podarowała bliskim jej kobietom.

Cieszyć się życiem, by... schudnąć

Przy okazji refleksji na temat diety warto pochylić się również nad tematyką odchudzania, która niczym bumerang powróci wraz z pierwszymi promieniami wiosennego słońca. Nasza rozmówczyni przekonuje, że w tym przypadku ważniejsze od nagłego wiosennego zrywu będzie zachowanie umiaru i systematyczności przez cały rok. Mądre odchudzanie polega, w jej opinii, na traceniu od 0,5 do 1 kilograma tygodniowo, gdyż wówczas nie należy obawiać się, iż kilogramy, których udało się pozbyć, powrócą. Spektakularne efekty diety i aktywności fizycznej mogą okazać się krótkotrwałe, więc w tym przypadku wolniej znaczy lepiej.

– Warto dbać o zróżnicowaną, zbilansowaną i pełnowartościową dietę, ale nie dajmy się zwariować. Jako dietetyk mogę opowiadać o zaletach takiego żywienia, jednak jako człowiek rozumiem również tych, którym jedzenie sprawia przyjemność, więc czasem nie udaje się na diecie wytrzymać. Bądźmy rozważne, ale pozwólmy sobie czasem na odrobię przyjemności. Kategoryczne odmawianie sobie jej przynosi odwrotny skutek, dlatego dobrze być dla siebie wyrozumiałą i cieszyć się życiem – podkreśla nasza rozmówczyni.

Mydło w kształcie tortu i kolorowe serce

Dla Izabeli Kwestarz osobista radość płynie z uszczęśliwiania znajomych kobiet, a jest to możliwe m.in. dzięki własnoręcznemu przygotowaniu indywidualnie dobranych dla nich kosmetyków. Co ciekawe, na pierwszy rzut oka prezenty te nie przypominają produktów do pielęgnacji, lecz kawałki tortu lub cukierkowe serca.

str. 30

REKLAMA

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818
383714

złomowanie pojazdów
zaświadczenia
do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449
383713

WYNAJEM
PRODUKCJA
MAGAZYNY
ŁOWICZ
✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m
✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m
✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
✓ wieża ciśnień
✓ basen PPOŻ
✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
✓ plac manewrowy 10 tys. m²
✓ światłowód
✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów"
✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
✓ stołówka na terenie zakładu
TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.
386378

EUROMASTER
RAFNET
Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319
Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00
OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE
PROSTOWANIE FEEG
KLIMATYZACJA
EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów
383445

GIANT
MAXIM
• Serwis •
• Raty 0% • Raty 0% •
BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a
Czynne:
pon.-pt. 9-17, sob. 9-15
tel. 42 719-64-04
kom. 506-985-783
ROWERY
ROWERY ELEKTRYCZNE
SKUTERY
MOTOROWERY
POJAZDY TRÓJKOŁOWE
388202

Reportaż

Głowno | Misterium Męki Pańskiej zostanie wystawione na Zabrzeźni

Praca nad dziełem zbliżającym ludzi do Boga

Już tylko trzy dni dzielą nas od tegorocznej premiery Misterium Męki Pańskiej w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Głownie. Byliśmy obecni podczas ostatnich weekendowych przygotowań tego wyjątkowego widowiska. Widzieliśmy, jak dużego nakładu pracy wymagają, odczuwaliśmy towarzyszące im emocje i zaangażowanie całego zespołu.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA
lila.staszewska@lowiczanin.info

Opartą na scenariuszu misteriów salezjańskich inscenizację, jak co roku, przygotowują osoby skupione wokół Zabrzeźniańskiego Stowarzyszenia św. Jana Bosko w Głownie. Reżyserem głowieńskiej interpretacji salezjańskiego tekstu dramatu, którego autorem jest Franciszek Harazim (1885-1941), jest nauczycielka Katarzyna Balcerska. Co roku nad spektaklem pracuje 40-osobowy zespół aktorów. Wśród nich nie ma profesjonalistów, są za to ludzie z ogromną pasją, zarówno dorośli, jak i szkolna młodzież.

Mimo tego, że większość związana jest ze spektaklem od samego początku, czyli od 8 lat, więc tekst zna, to i tak przedstawienie wymaga dużego nakładu sił. Tegoroczne próby trwają od ferii, czyli od lutego, dla niektórych zaczynają się jeszcze wcześniej.

Aktorzy spotykają się co niedziela po mszy świętej wieczornej na 2-3 godziny. Każdą próbę rozpoczynają od modlitwy, która ma im przypomnieć, że to nie jest zwykły spektakl, pomóc się w niego zagłębić. Wszystkich członków zespołu nie sposób wymienić. W najbardziej rozpoznawalnych rolach występują: Hubert Kałuża (Pan Jezus), Jan Balcerski (Judasz), Wojciech Baleja (Poncjusz Piłat), Michał Tracz (arcykapłan żydowski Kajfasz), Andrzej Gajewicz (II kapłan żydowski) czy też Tomasz Moszczyński (św. Piotr), Dominik Napora (św. Jan), Aleksandra Markiewicz (anioł), Magda Balcerska (szatan), Rafał Wielogórski (setnik rzymski).

W zespole są: nauczyciele, krawcy, przedsiębiorcy, pracownicy różnych firm, strażacy, a nawet policjant czy właściciel biura rachunkowego.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Mirosław Dudka i Tomasz Kapala przed próbą. Tomasz Kapala, który jest w zespole aktorskim od 2 lat, „studiuje" jeszcze do ostatniej chwili scenariusz spektaklu.

Pełna mobilizacja zespołu

Od ostatniej niedzieli, 24 marca, przygotowania do Misterium weszły w fazę prób z dekoracjami i strojami aktorów. W tym roku znów pojawiły się w nowości: wielkoformatowe zdjęcia ogrodu oliwnego, panorama Jerozolimy widzianej z wnętrza pałacu Piłata oraz stroje rzymskich żołnierzy.

Mobilizacja zespołu widoczna już na każdym kroku, chociaż przy kilkudziesięciu osobach trudno o to, by wszystko było idealnie. Katarzyna Balcerska stara się mobilizować zespół, a gdy trzeba – również dyscyplinować. Zanim wszyscy zbiorą się na umówioną godz. 18.00, ona i inni dorośli członkowie zespołu już intensywnie pracują nad montowaniem scenografii. Wszystko trzeba ze sobą zgrać. Wcześniejsze, malowane elementy ściennych dekoracji, trzeba dopasować do nowych – drukowanych, a to wcale nie jest łatwe. W ruch idą wysokie drabiny, trzeba skręcić metalowe stelaże.

W kwestii strojów, dekoracji, samego sposobu gry, co roku zespół stara się coś ulepszać, żeby przedstawienie przyciągało i było jak największym przeżyciem, bo generalnie wszyscy traktują je jako trzygodzinne mini-rekolekcje, a nie typową sztukę teatralną. – Podchodzimy do tego w sposób bardzo duchowy. Myślę, że później widzowie również. W końcu wychodzimy na scenę po to, by pomóc im w bardziej świadomym przeżyciu Wielkiego Tygodnia – mówi Jan Balcerski. I rzeczywiście, obejrzenie pomaga. Odzew jest bardzo duży i bardzo pozytywny. Zdarza się, że aktorzy słyszą na mieście nie tylko, że komuś się podobało, ale, że wyszło rewelacyjnie, że warto było poświęcić czas, przyjść obejrzeć, a później zachęcić sąsiadów czy znajomych. To powoduje, że każdy spektakl, grany od 3 lat już nawet dwa razy, ogląda 200-250 osób, czyli maksymalnie tyle, ile pomieści kościół.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Reżyserująca przedstawienie Katarzyna Balcerska przymierza nowe nakrycia głowy żołnierzy rzymskich.

Zanim jednak to nastąpi, jego wnętrze, szczególnie w ostatnich dniach przed premierą, przechodzi kilkakrotnie metamorfozę. Do któregoś momentu próby prowadzone są bez montażu dekoracji, ale pod koniec również i ona jest już potrzebna, po to, by aktorzy wiedzieli, w jakim miejscu na scenie powinni zagrać daną kwestię. Ze względu na to, że między próbami kościół musi normalnie funkcjonować, przed każdym spotkaniem aktorzy muszą na nowo rozkładać i chować elementy scenografii. Swoje miejsce chwilowo zmienia nawet ołtarz, który na czas próby i spektaklu trzeba odsunąć na bok.

Praca nad tekstem

Hubert Kałuża, odtwórca głównej roli, mówi, że dla niego próby zaczynają się dużo wcześniej niż w ferie. – Kiedy w człowieku rodzi się świadomość, że niedługo zaczynamy, trzeba sobie odkurzyć tekst. Wiadomo, że większość jest w głowie, ale drobne detale trzeba sobie przypomnieć, coś poprawić, a może nawet zagrać inaczej. Swoje kwestie ćwiczę w domu przy małżonce, czy przy synach i oni mi też podpowiadają, jak to można zrobić troszeczkę inaczej. Później zaczynamy próby w kościele z reżyserem, która również mówi nam, co można byłoby ulepszyć – relacjonuje Hubert Kałuża.

> W końcu wychodzimy na scenę po to, by pomóc im w bardziej świadomym przeżyciu Wielkiego Tygodnia.
> **Jan Balcerski**

Mowa o tradycyjnym tekście Misterium, zakotwiczonym w dziele salezjańskim, którego premiera miała miejsce w 1931 r. Tekst jest generalnie znany, w dużej mierze oparty o teksty biblijne. Rola Pana Jezusa to właściwie głównie cytaty z Pisma Świętego. Z jednej strony to plus, bo większość aktorów ma je już w głowie, ale z drugiej strony jest też świadomość, że mają je również w głowie widzowie, więc każda drobna zmiana jest ryzykowna. O ile aktor grający Judasza, jeśli uzna za potrzebne lub po prostu gdyby zapomniał tekstu, może sobie pozwolić na drobną zmianę, o tyle w przypadku kwestii wypowiadanych przez odtwórcę roli Jezusa może to być od razu wychwycone przez publiczność. Praca z tekstem zaczyna się od nowa w każdym przypadku, kiedy w zespole pojawia się nowa osoba, a dzieje się tak jednak często, gdyż w Misterium gra dużo młodych ludzi, którzy najpierw chodzą do tutejszych szkół, ale później wyjeżdżają na studia, a na ich miejsce trzeba szukać zastępstwa. Tymczasem każdy gra tę samą rolę nieco inaczej, co wymaga zgrania z partnerem, jak i z resztą zespołu.

Salezjanie dali pozwolenie

Pierwszy raz Misterium Męki Pańskiej w Głownie, tytułem próby, grane było w jego bardzo skróconej wersji. Sprawdziła się ona na tyle, że zespół postanowił zrobić przymiarkę do czegoś większego, co jednak wymagało pozwolenia salezjanów. str. 31

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198
386254

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie
→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ zapisy na 2019 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234 602-368-505
383223

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304
387268

SOPRANO
PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ
▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta
tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin
381335

POŻYCZKI do 25.000 zł
nawet na 48 miesięcy
tylko oświadczenie o dochodzie
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59
387713

➢BALUSTRADY
➢BRAMY
➢OGRODZENIA
➢Siatki, słupki
➢Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wyskoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072
383777

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny
DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
Łowicz ul. Armii Krajowej 61
387240

kamienny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72
384865

Gmina Łyszkowice | Bez wyścigu kolarskiego w tym roku

Czy Łyszkowice na stałe wypadły z kalendarza PZKol?

W tym roku na pewno, a być może w ogóle, nie odbędzie się trzecia edycja wyścigu kolarskiego ŻTC Bike Race na terenie gminy Łyszkowice. Ponieważ organizatorzy i władze gminy nie doszli do porozumienia w kwestii finansowania imprezy, nie mogła ona zostać wpisana do kalendarza cyklu, który musi mieć akceptację Polskiego Związku Kolarskiego.

TOMASZ MATUSIAK
tomasz.matusiak@lowiczanin.info

Kalendarz cyklu organizowanego przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów w 2019 roku uwzględnia 14 wyścigów, w terminach od 14 kwietnia do 1 września. Są wśród nich także zawody w gminie Nieborów, zaplanowane na 18 sierpnia. Wyścig w gminie Łyszkowice początkowo planowany był na 28 kwietnia, ale organizatorzy postawili jako warunek konieczny wsparcie przez władze lokalne dofinansowaniem na poziomie 9.000 zł. Podobne warunki obowiązują zresztą w innych lokalizacjach cyklu, zwykle lokalny samorząd pokrywa ok. 30% kosztów organizacji. Jak mówią przedstawiciele organizatora – zaangażowanie władz samorządowych jest warunkiem stawianym przez sponsorów, którzy swoje wsparcie uzależniają od rozpropagowania zawodów w środowiskach lokalnych.

Wójt Adam Ruta oferował natomiast 2.500 zł na puchary i nagrody, a także wsparcie organizacyjne i logistyczne (jak na przykład udostępnienie budynku GOKiS, miejsc parkingowych, nagłośnienia itp.). Obie strony twardo stały przy swoich warunkach.

Już dwa poprzednie wyścigi – w 2017 i 2018 roku – nie obyły się bez zgrzytów w tej kwestii, udawało się jednak wypracować porozumienie. Tym razem jest już na to za późno, bo terminy na zgłaszanie imprezy do PZKol minęły, tymczasem obie strony w zasadzie nie przystąpiły do negocjacji, ograniczając się do wymiany pism.

O sporze pisaliśmy już blisko miesiąc temu. Dyrektor cyklu Wojciech Pawelec mówił wtedy, że gmina Łyszkowice jest jedyną, w której rozmowy z władzami były od początku tak trudne. Gdy rozmawialiśmy wtedy z wójtem Adamem Rutą, riposto wał on, że to jedyna sportowa impreza w gminie, w której organizatorzy stawiają takie warunki. Podał przykład innych dużych imprez sportowych, które odbywają się na terenie gminy, jak chociażby motocrossowy Cross County Seroki-Polesie (który po raz kolejny odbył się w minioną niedzielę – czytaj na str. 34). Uznał, że gmina powinna w miarę możliwości wspierać imprezy na jej terenie, ale organizatorzy nie mogą oczekiwać, że sfinansuje je za nich, bo to ich zadaniem jest poszukiwanie sponsorów.

Za nieprawdziwe i krzywdzące dla gminy uznał też wójt Ruta powtarzające się w różnych pismach wysyłanych przez organizatorów (nie tylko do gminy) stwierdzenia o braku wsparcia i współpracy ze strony gminy, bo zarówno w 2017 i 2018 wsparcie było, w tym roku także zostało zaproponowane – co najwyżej nie w takim wymiarze, jakiego organizatorzy oczekiwali. Już miesiąc temu wójt mówił, że takie stawianie sprawy z góry utrudnia jakiekolwiek rozmowy na ten temat. Za niepoważne uznał pismo, w którym to organizatorzy domagali się od gminy przedstawienia planu imprezy.

Faktycznie, potem sprawa utknęła w miejscu, a czas mijał. – Niestety, w gminie Łyszkowice nie było z kim rozmawiać – stwierdził w rozmowie z nami w miniony czwartek Przemysław Popek, rzecznik prasowy cyklu kolarskiego ŻTC Bike Race. – Myślę, że straciła ona dużą szansę na promocję. Po naszej decyzji zgłosiło się już do nas kilku decydentów, którzy chcieliby zorganizować wyścig w tym lub zbliżonym terminie. W tej sytuacji nie wiadomo czy kiedykolwiek nasze zawody odbędą się w Łyszkowicach.

Organizatorzy podkreślają to, że WTŻ Bike Race to obecnie największy w Polsce cykl zawodów kolarskich dla amatorów. Wójt mówi natomiast, że gmina finansuje imprezy, które cieszą się znacznie większym zainteresowaniem ze strony mieszkańców, jak na przykład czerwcowa impreza biegowa fundacji „Biegamy Polesie”.

W ostatecznym kształcie kalendarza WTŻ Bike Race termin 28 kwietnia zarezerwowano na zawody w Rawie Mazowickiej. Tym samym jedyną gminą w powiecie łowickim pozostała w nim gmina Nieborów. ■

Mysłaków | Kłusownik przyłapany przez spacerującego przy stawach wędkarza

Jak pan Henryk ryby drgawicą zaciągał

Wędkarz z łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego będąc na spacerze w pobliżu dzierżawionych przez związek stawów pooczyszczalnianych w Mysłakowie zauważył mężczyznę z drgawicą – siecią, której używanie poza stawami własnymi czy też hodowlanymi jest nielegalne.

MARCIN KUCHARSKI
marcin.kucharski@lowiczanin.info

Do zdarzenia doszło na początku marca. O sprawie zrobiło się w środowisku łowickich wędkarzy głośno nieco później, kiedy to na facebookowym profilu skupiającym miłośników wędkarstwa z Łowicza i okolic pojawił się apel do kłusownika – bo inaczej zdaniem wędkarzy osoby wyciągającej siecią ryby ze stawu dzierżawionego przez PZW nazwać nie można – by polubownie załatwić sprawę. Tym bardziej, że – jak mówi się w środowisku – kłusownik nie należy do ludzi biednych, jest przedsiębiorcą z branży paliwowej spod Skierniewic.

Jaki będzie finał tej historii, czas pokaże, ale polubownego załatwienia sprawy raczej nie należy się spodziewać. Dodzwoniliśmy się do wskazanego nam przez wędkarzy „pana z drgawicą”, ale ten w krótkiej rozmowie powiedział tylko: „To nie ja. Musiał mnie ktoś pomylić”.

Wędkarze z Łowicza jednak o sprawie nie zamierzają zapomnieć i nie chcą puścić jej w niepamięć.

– Skarbnik przyjmujący opłaty za kartę wędkarską zna tego pana z widzenia i po prostu nie przyjmie od niego składki za 2019 rok – powiedział nam chcący zachować anonimowość wędkarz działający w łowickim kole PZW.

Do zdarzenia doszło w sobotni poranek, 2 marca.

„(...) Jeden z wędkarzy naszego koła spacerując przy stawach PZW w Mysłakowie zauważył niezbyt miłą dla nas sytuację. Na gorącym uczynku przyłapał KŁUSOWNIKÓW z drgawicą.” – czytamy na stronie łowickich pasjonatów wędkarstwa.

Z rozmów z wędkarzami, które przeprowadziliśmy, wynika, że spacerujący przy stawach mężczyzna nie miał przy sobie telefonu komórkowego, by zawiadomić policję, czy też Państwową Straż Rybacką (formacja o uprawnieniach policyjnych, klasyfikowana jako straż ochrony przyrody i zaliczana do tzw. policji administracyjnych). Jednak nie odpuścił. Co więcej, wypuścił ryby będące już w sieci. W tym czasie jeden z kłusowników uciekł, drugi zaś odszedł po – jak to określili wędkarze – „słownej przepychance”.

– Nie mamy twardych dowodów, świadków, ale każdy z nas wie o kogo chodzi. W środowisku takie rzeczy szybko się rozchodzą – komentują chcący pozostać anonimowymi wędkarze. Policji również po fakcie nie zawiadomili z takich samych powodów. – Panie Henryku, jako społeczność wędkarska prosimy o kontakt i polubowne załatwienie tej sprawy – napisali na Facebooku, licząc na odzew.

Internauci komentujący sugerowali nawet w jaki sposób pan Henryk mógłby sprawę honorowo załatwić. – Kupić narybku amura za 1.000 pln i w obecności władz koła wpuścić do zbiornika. Lepsza taka kara, niż państwo ma bogacić się na sprawach sądowych. Trochę wstydu jeszcze nikomu nie zaszkodziło – sugerował jeden z nich.

Przy okazji wędkarze będą zastanawiać się nad powołaniem w Łowiczu – jeszcze w tym sezonie, jeśli okaże się to możliwe – tzw. Społecznej Straży Rybackiej, która działa jako pomocnicza komórka przy Państwowej Straży Rybackiej. – Jest kilka osób, które chcą działać w SSR. Bójcie się, kłusownicy – zapowiadają. ■

REKLAMA

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1

OFERUJE DO WYNAJĘCIA
pomieszczenia magazynowo-produkcyjne
w Łowiczu, ul Kaliska 22:

– KONSTRUKCJA STALOWA, powierzchnia użytkowa 284 m²
– KONSTRUKCJA STALOWA, powierzchnia użytkowa 369 m²
– WIATA STALOWA, powierzchnia użytkowa 288 m²
– BUDYNEK MUROWANY, powierzchnia użytkowa 47 m²
– PLAC UTWARDZONY O NAWIERZCHNI BETONOWEJ, powierzchnia składowania 1400 m²

Zainteresowanych zapraszamy do siedziby Spółdzielni, 99-400 Łowicz, ul. Starzyńskiego 1, tel. 46/837-38-76

388199

375705

386993

REKLAMA

SZKIEŁKA RESTAURACJA
Łowicz, ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891, 796 860 624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne
tel. 502 011 666, 602 574 891
www.lowicz-polonia.pl

WESELE wolny termin
BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA
Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922, 501 06 77 06
www.dworek-nieborow.pl

381052

Aktualności

Powiat łowicki i okolice | Stypendia Prezesa Rady Ministrów rozdane

Nasi uczniowie stypendystami premiera

Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego w środę 13 marca wręczone zostały stypendia Ministra Edukacji Narodowej i Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2018/2019. Wśród stypendystów są nasi uczniowie.

Dyplomy stypendystom wręczali wojewoda łódzki Zbigniew Rau i łódzki kurator oświaty Grzegorz Wierzchowski. Uczniowie z naszego powiatu otrzymali również gratulacje i upominki od wicestarosty łowickiego Piotra Malczyka.

Stypendia otrzymało 230 uczniów liceów i techników z województwa łódzkiego. Przyznano je na podstawie osiągnięć edukacyjnych uczniów za poprzedni rok szkolny. Stypendium wynosi 2.580 złotych i wypłacane jest w dwóch transzach: pierwsza do końca listopada, a druga do końca kwietnia. Zapytaliśmy naszych stypendystów, co ich w nauce „kręci" i na co zamierzają przeznaczyć tę kwotę.

Michalina Wielemborek

Stypendystką z **I Liceum Ogólnokształcącym im. Józefa Chełmońskiego w Łowiczu** została **Michalina Wielemborek** z klasy 3 B, która może się pochwalić najwyższą w swojej szkole średnią ocen na koniec roku szkolnego 2017/2018, która wynosiła 5,36 oraz świetnymi wynikami w nauce z matematyki i fizyki. W rozmowie z nami przyznała, że nauka tych przedmiotów przychodzi jej z dużą łatwością. – Zawsze zaczynam od nich odrabianie lekcji – powiedziała nam. Michalina marzy o podjęciu studiów na Politechnice Warszawskiej, choć jeszcze nie wie jaki kierunek wybierze. Pewna jest jednak, że pozostanie wierna przedmiotom ścisłym.

Ewa Kołaczyk

W II Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu stypendium za wyniki w nauce i wzorową postawę otrzymała **Ewa Kołaczyk** z klasy II a. Wychowawczyni Agnieszka Pawłowska-Kalinowska mówi o niej, że to najbardziejsystematycznauczennica w szkole i najlepszy skarbnik świata, a przy tym zawsze gotowa do bezinteresownej pomocy innym, na przykład w matematyce. Ewa uczy się na profilu z rozszerzoną biologią, chemią i matematyką, w podobnym kierunku chce się kształcić po szkole, na przykład na Uniwersytecie Medycznym. Myśli o tym bardzo poważnie, dlatego też zamierza przeznaczyć całe stypendium na materiały, które pomogą jej w przygotowaniu się do studiów.

Oskar Kosenda

W Pijarskim LO w Łowiczu stypendystą został **Oskar Kosenda,** znany chociażby z działalności w Młodzieżowej Radzie Miejskiej w Łowiczu. Poza bardzo dobrymi wynikami w nauce, często reprezentował szkołę w konkursach na zewnątrz, był finalistą XXX Olimpiady Filozoficznej, jest też jednym z filarów odnoszącej sukcesy rangi ogólnopolskiej reprezentacji Pijarskiego LO w Turniejach Debat Oxfordzkich. Otrzymywał już wcześniej stypendia szkolne i miejskie. Interesuje się filozofią współczesną, zwłaszcza tymi jej dziedzinami, które są bliskie człowieka.

Klaudia Korejwo

Spośród uczniów **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty na ul. Podrzecznej w Łowiczu** stypendystką została **Klaudia Korejwo** – uczennica drugiej klasy technikum informatycznego. – Klaudia na koniec roku w pierwszej klasie uzyskała średnią 5,4. – Jest nie tylko bardzo dobrą uczennicą, ale również aktywnie działa w samorządzie, Młodzieżowej Radzie Miejskiej, bierze udział w przeróżnych konkursach, począwszy od konkursów wiedzy o HIV, przez obronne, po językowe, śpiewa w szkolnym chórze, recytuje i tak dalej – wymienia jednym tchem Iwona Więsek z ZSP 1. Klaudia interesuje się przede wszystkim informatyką oraz językiem angielskim. Dlatego też w przyszłości zamierza podjąć albo studia lingwistyczne, albo informatyczne. Interesuje się sportem – głównie siatkówką i lekką atletyką, muzyką, lubi gry komputerowe oraz dużo czyta. Klaudia uczy się w 33-osobowej klasie, w której są tylko 4 dziewczęta, ale czuje się w tym gronie bardzo dobrze – jest przewodniczącą klasy.

Grzegorz Pacler

Stypendystą Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu został w tym roku **Grzegorz Pacler,** uczeń klasy III Technikum Agrobiznesu, w roku szkolnym 2017/2018 uzyskał on średnią 5,36. Należy też wspomnieć, że startował on z powodzeniem w konkursach i olimpiadach w 2018 roku, był np. finalistą Olimpiady Młodych Producentów Rolnych.

W rozmowie z nami uczeń Blichu powiedział, że stypendium premiera nie wyda od razu. Pieniądze trafią na lokatę bankową, ponieważ jest też stypendystą Marszałka Województwa Łódzkiego w ramach projektu pn. „Zawodowcy w Łódzkiem – stypendia dla najzdolniejszych", za uzyskiwane wyniki w przedmiotach zawodowych. W ramach tego stypendium otrzyma w dwóch ratach 6 tys. zł. Pierwszą, w kwocie 3,6 tys. zł, już wydał, m.in. na laptop, książki i wydawnictwa związane z kształceniem.

Martyna Sołtysiak

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta stypendystką premiera została w tym roku **Martyna Sołtysiak,** uczennica maturalnej klasy Technikum Usług Żywienia i Usług Gastronomicznych, pochodząca z Łaguszewa. To wyróżnienie przede wszystkim za bardzo dobre stopnie, zachowanie i postawę w szkole. Martyna już wcześniej została stypendystką programu „Zawodowcy w Łódzkiem", dla najzdolniejszych uczniów przedmiotów zawodowych. Dyrektor Reneta Pawlikowska mówi, że Martyna to uczennica wyjątkowo sumienna i pracowita, a przy tym skromna.

Sama Martyna przyznaje, że nie lubi się chwalić. Zacięcie do gotowania miała jeszcze przed wyborem szkoły, robi więc to, co lubi. Oprócz gotowania, interesuje się też sportem. Nie zdecydowała jeszcze co będzie robiła po skończeniu szkoły. – Na razie najważniejsza jest matura, koncentruję się na przygotowaniach do niej – mówi.

Dominika Karwat

Stypendystką premiera została również **Dominika Karwat,** uczennica kl. 3 w **Technikum w ZSP nr 4 w Łowiczu,** która ubiegły rok szkolny zakończyła z najwyższą średnią ocen w swojej szkole – 4,80.

– Wybrałam kierunek, który mnie interesuje – technik spedytor. Generalnie najlepsze oceny miałam z przedmiotów zawodowych. Myślę, że to one miały duży wpływ na moją średnią – przyznaje Dominika. – Moje ulubione przedmioty to właśnie te, które dotyczą bezpośrednio spedycji. Lubię to i nie sprawia mi problemu nauka – dodaje. Jeżeli wszystko pójdzie w dobrym kierunku, chciałaby studiować w Wyższej Szkole Logistyki w Poznaniu i dalej szkolić się w swoim kierunku. Dominika, poza szkołą, interesuje się fotografią, lubi robić zdjęcia przyrodzie i ludziom. – To mnie odstresowuje i sprawia mi przyjemność – przyznaje. Jeszcze nie zdecydowała, na co konkretnie przeznaczy stypendium, ale sądzi, że część wyda na literaturę fachową, która być może przyda jej się na studiach, a pozostałą część na akcesoria do aparatu fotograficznego.

Cezary Czarnecki

Kolejnym stypendystą premiera jest **Cezary Czarnecki** z klasy 3 LO-A o profilu humanistycznym w **Liceum w ZSP nr 4 w Łowiczu.** W ubiegłym roku szkolnym uzyskał średnią ocen 5,00, która była najwyższa wśród wszystkich klas liceum. Na świadectwie miał 3 oceny celujące: z kultury krajów anglojęzycznych, edukacji prawnej i religii, 4 oceny bardzo dobre i 3 oceny dobre oraz wzorową ocenę z zachowania. – Oceny te kosztowały wiele pracy – przyznaje. Wśród ulubionych przedmiotów bez wahania wymienia: język angielski, kulturę krajów anglojęzycznych, geografię i język rosyjski, a swoją przyszłość wiąże z dwoma pierwszymi. – Moim marzeniem jest ukończenie filologii angielskiej i rozpoczęcie pracy jako nauczyciel języka angielskiego – przyznaje Cezary.

Zdecydowaną większość stypendium zamierza przeznaczyć na książki: zarówno te do czytania dla przyjemności, jak i te bardziej naukowe, pomocne w przygotowaniach do lekcji oraz matury.

Angelika Tomczewska

Wśród stypendystów Prezesa Rady Ministrów znalazła się **Angelika Tomczewska**, uczennica klasy IV technikum kształcącego w zawodzie technik weterynarii w **Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie.** Angelika osiąga bardzo dobre i celujące wyniki w nauce ze wszystkich przedmiotów, zarówno ogólnokształcących, jak i zawodowych. Po ukończeniu technikum planuje studiować medycynę na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi lub weterynarię na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Co wybierze – jeszcze nie zdecydowała.

Kamila Przygoda

Tegoroczną stypendystką **Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie** została **Kamila Przygoda** z klasy II a Liceum Ogólnokształcącego, która w roku szkolnym 2017/2018 uzyskała średnią ocen 5,18.

Kamila jest mieszkanką Łowicza, absolwentką Szkoły Podstawowej nr 2, a później Gimnazjum nr 2. W Bolimowie uczy się w klasie licealnej o nachyleniu policyjnym. Jak nam powiedziała, ulubionymi jej przedmiotami są wiedza o społeczeństwie, język angielski i geografia. Stąd też nie powinien dziwić dokonany już przez nią wybór kierunku studiów – politologia na Uniwersytecie Łódzkim. Chciałaby się związać z tym kierunkiem studiów zawodowo – snuje plany zostania pracownikiem naukowym na wyższej uczelni.

Przyznane stypendium postanowiła podzielić na połowę i pierwszą wydać na swoje bieżące prywatne potrzeby, zaś drugą odłożyć na czas studiów.

aa, tb, tm, mak

RZUT OKIEM | BARDZIEJ WIDOCZNI

ARTUR ROZNIATA/SP1

Przed sezonem rowerowym i częstszymi długimi, wiosennymi już spacerami, wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu otrzymali odblaskowe kamizelki w ramach ogólnopolskiej akcji „Dobrze Cię Widzieć", organizowanej przez Fundację Narodowego Dnia Życia współfinansowanej ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Oprócz tego nauczyciele otrzymali pakiety edukacyjne, które wykorzystali w czasie zajęć na temat bezpiecznego poruszania się w ruchu drogowym. **tb**

ODBLOKUJ KRĄŻENIE!

Redukcja cholesterolu i udrożnienie tętnic w 5 tygodni!

Prof. Stephen Sato

Światowej sławy specjalista w dziedzinie chorób układu krążenia odkrył wyjątkową kompozycję składników, która odblokowuje krążenie. Całkowicie naturalny preparat skutecznie usuwa niebezpieczne złogi płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice. Czy to rewolucyjne odkrycie zagrozi pozycji koncernów farmaceutycznych?

Wołanie o pomoc

Miażdżyca atakuje ukradkiem jak cichy zabójca. Problemy związane ze złym krążeniem, wysokim poziomem cholesterolu oraz nadciśnieniem narastają stopniowo i niepostrzeżenie już po 30. roku życia - możesz nawet nie wiedzieć, że je masz.

Działaj, zanim będzie za późno!

Nie ignoruj sygnałów ostrzegawczych!

Jeśli:

- ☑ łatwo i **szybko się męczysz**
- ☑ miewasz bolesne **skurcze** nóg podczas chodzenia
- ☑ masz **zimne dłonie** i stopy nawet latem
- ☑ odczuwasz bóle lub **zawroty głowy**
- ☑ słyszysz piszczenie w uszach lub **dzwonienie**,
- ☑ masz **kłopoty z koncentracją** i pamiecią

oznacza to, że Twoje tętnice są stopniowo blokowane złogami cholesterolu oraz zwapniałą blaszką miażdżycową i potrzebują szybkiego oczyszczenia. **Jesteś w grupie wysokiego ryzyka!**

Na ratunek tętnicom

Lata naukowych poszukiwań doprowadziły prof. Sato do przełomowego odkrycia. Opracował on całkowicie naturalny i bezpieczny środek, który udrażnia tętnice i naprawia powstałe uszkodzenia. Dzięki unikalnej kompozycji witamin i silnych antyoksydantów, preparat oczyszcza dławiące się tętnice ze zwapniałych złogów blaszki miażdżycowej i gąbczastych narośli cholesterolu. Gdy krążenie zostaje odblokowane, kuracja odżywia martwiejące komórki oraz przeciwdziała powstawaniu nowych zatorów.

„Od dawna byłem przekonany, że stosowanie syntetycznych, mało przyswajalnych preparatów nie daje dobrych efektów. Po latach badań odkryłem, że rozwiązanie miałem cały czas obok siebie", mówi prof. Sato. ,,To w mądrości kraju moich przodków znalazłem odpowiedź – roślinę niezwykle bogatą w substancje, które udrażniają tętnice i regulują poziom cholesterolu we krwi. Stała się ona podstawą rewolucyjnej zmiany w sposobie przeciwdziałania problemom układu krążenia".

„Moje ostatnie badania były jak wyrok: bardzo wysokie ciśnienie, zapchane tętnice, kiepska kurczliwość lewej komory serca. Byłam przerażona. Nie chciałam zawału! Przecież nie jestem jeszcze w tym wieku... Oprócz lekarstw zaczęłam kupować wszystkie naturalne preparaty, jakie tylko mogłam znaleźć. A efektów nie było... Wtedy przyjaciółka poleciła ml preparat prof. Chao. Wyniki badań po 6 tygodniach kuracji były niesamowite: nie było śladu po miażdżycy, praca serca w normie. A najlepsze, że mogę go brać bezpiecznie z innymi lekami".

Halina (67 L,) z Wrocławia

Sensacyjne odkrycie

Źródłem niezwykłych właściwości kuracji prof. Sato jest *Sophora Japonica,* roślina, której zdrowotne działanie wykorzystuje się od ponad 2000 lat w medycynie naturalnej Chin i Japonii.

PRZED KURACJĄ

Krew z trudem przeciska się przez tętnice z powodu blokady zwapniałą płytką miażdżycową i złogami cholesterolu. Ciało zaczyna się dusić z braku tlenu, komórki obumierają bez substancji odżywczych. Narastająca blokada z czasem zatyka tętnice całkowicie.

Działa ona jak potężny taran, który z wielką siłą uderza w zwapniałe złogi płytki miażdżycowej i cholesterolu blokujące tętnice, rozpuszcza je i otwiera swobodny przepływ krwi.

Do produkcji preparatu wykorzystano jego kwiaty i owoce hodowane w górskiej prowincji Sendai w Japonii. Rośliny na takich wysokościach są wolne od zanieczyszczeń, a otrzymany z nich wyciąg jest wyjątkowo mocny i nasycony. Wysoka zawartość skoncentrowanej *witaminy D, hippocastinum L.* oraz *Rucus aculeatus* sprawia, że złogi zalegające w tętnicach zostają szybko zniszczone, a ciało - oczyszczone z cholesterolu. Dzięki temu krew wreszcie dociera bez przeszkód do wszystkich organów i naczyń włosowatych. Efekty? Nie trzeba na nie długo czekać! Po 3 dniach czujesz się lepiej – znikają zawroty głowy, piszczenie w uszach i bolesne skurcze nóg. Po 2 tygodniach nie odczuwasz już bólu w okolicy mostka, znika opuchlizna kończyn. Po 5 tygodniach tętnice zostają całkowicie odblokowane. Komórki Twojego ciała wypełniają się życiodajnym tlenem, mózg i serce pracują pełną parą!

PO KURACJI

Substancje czynne preparatu rozpuściły szkodliwe złogi. Po 5 tygodniach tętnica została w pełni odblokowana, krążenie jest prawidłowe, a krew płynie swobodnie, dotleniając cale dało.

Przebieg odblokowującej tętnice kuracji profesora Sato

Przed kuracją: złogi całkowicie blokują tętnicę, tworzą się zakrzepy. Zagrożenie zawałem, udarem mózgu.

2. tydzień kuracji: blokada tętnicy wyraźnie się kurczy, następuje ogólna poprawa stanu zdrowia.

5. tydzień kuracji: złogi znikają całkowicie, krew płynie swobodnie, niosąc tlen i substancje odżywcze

Efekty już po kilku dniach

Całkowicie naturalny skład preparatu profesora Sato sprawia, że jest w 100% bezpieczny, można go stosować bez obaw, także z lekami. A efekty kuracji zadziwiły świat nauki:

- ☑ całkowite usunięcie blaszki miażdżycowej i złogów cholesterolu,
- ☑ pełne odblokowanie tętnic i przywrócenie krążenia,
- ☑ powstrzymanie degeneracji komórek mózgu (wzrost koncentracji i jasności myślenia)
- ☑ prawidłowe ukrwienie kończyn (powrót krążenia, zanik skurczów i opuchlizny),
- ☑ poprawa funkcjonowania serca (brak zagrożenia zawałem).

Wyniki kuracji prof. Sato zostały potwierdzone podczas badania wśród 650 uczestników. Po tygodniu 89% z nich **pozbyło się obrzęków** kończyn lub duszności, nastąpiła ogólna poprawa stanu zdrowia. Badania wykonane po 5 tygodniach kuracji wykazały, że u 99% badanych nastąpiła **poprawa krążenia dzięki rozbiciu złogów płytki miażdżycowej i cholesterolu.**

Naturalna kuracja prof. Sato cofa zmiany miażdżycowe, udrażnia naczynia krwionośne, likwiduje obrzęki. Pozwala zmniejszyć ryzyko choroby wieńcowej, schorzeń serca i zawału. Zdobyła popularność na całym świecie, a w tym roku trafiła również do Polski, gdzie jest dostępna wyłącznie w sprzedaży telefonicznej Klubu Seniora. Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić - dopiero - w momencie odbioru przesyłki. **Obecnie trwa promocja i pierwsze 150 osób może otrzymać dużą zniżkę.**

PROMOCJA KLUBU SENIORA!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 4 kwietnia 2019 r., przysługuje **70% dofinansowanie** na oczyszczający tętnice roślinny preparat prof. Sato za udział w Klubie Seniora

tylko za ~~317~~ 97 zł (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 33 11

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00 **(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)**

388221/WG

Ludzie

Łowicz – Maroko | Runmageddon Sahara 2019

120 km z przeszkodami po pustyni

Łowiczanka Sylwia Zduńczyk przebiegła w ciągu trzech dni marca tego roku 120 kilometrów z przeszkodami po pustyni Sahara w Maroko. To nie jest jej pierwszy start w ekstremalnym wieloetapowym biegu terenowym. Pierwszy raz w życiu – ale ma nadzieję, że nie ostatni – biegła jednak trasą prowadzącą przez tereny pustynne.

MARCIN KUCHARSKI
marcin.kucharski@lowiczanin.info

– Od razu zapisałam się na przyszłoroczny Runmageddon Sahara – zapowiada. Zanim jednak ponownie będzie walczyć ze swoimi słabościami na Saharze, zamierza wziąć udział w co najmniej kilku lub kilkunastu innych biegach terenowych. Najbliższe wyzwanie „z tych dużych" to ekstremalny bieg w górach Kaukaz w Gruzji. – To uzależnia – często mówią o tego rodzaju zmaganiach uczestnicy.

– Przez większą część życia, do czasu rozpoczęcia studiów, mieszkałam w Łowiczu. Tutaj się wychowałam. Chodziłam w Łowiczu do szkoły „Czwórki", później do II LO, a później wyjechałam na studia – opowiada o swoich związkach z Łowiczem obecnie 33-letnia Sylwia. Studiowała architekturę tekstyliów na Politechnice Łódzkiej. Obecnie jest kierownikiem działu sprzedaży w zajmującej się sprzedażą elektroniki przez Allegro (głównie podzespołów do laptopów i smartfonów) firmie Krzymark.

Co ją skłoniło do biegania, a w zasadzie do ekstremalnego biegania? – Kiedyś było tak, że wracałam z pracy i siadałam na kanapie przed telewizorem. Tak ze dwa lata temu postanowiłam z niej wstać – opowiada pani Sylwia. Wspomina, że miała wtedy mocne postanowienie: będę biegać. Pierwszy mały sukces to było przebiegnięcie odcinka pomiędzy 2 przystankami tramwajowymi. Później były mniej lub bardziej intensywne treningi, aż zainteresowała się bieganiem ekstremalnym.

Popularność biegów typu „Runmageddon" czy „Spartan race" w Polsce z roku na rok rośnie. O ile jeszcze przed kilkunastoma laty niektóre z takich wydarzeń musiały być odwoływane z powodu zbyt małego zainteresowania, to teraz trzeba szybko się na nie zapisywać, aby nie zabrakło miejsc.

Dostępność imprez mogą natomiast ograniczać ich koszta. Pakiety startowe na imprezy ekstremalnego biegania w Polsce to zwykle koszt od kilkudziesięciu do kilkuset złotych, wyjazd na Saharę kosztował już jednak dużo więcej, bo ponad 8 tys. złotych. Każdy z sześciu dni wyprawy – bo tyle ona trwa łącznie – jest rozplanowany, począwszy od transferu z lotniska do zapewnienia wyżywienia i noclegów uczestnikom.

W tym roku można było wystartować na dwóch dystansach: 120 lub 50 kilometrów. W zależności od preferencji zawodników była też możliwość wybrania formuł bez i z przeszkodami. Pani Sylwia wybrała formułę dłuższą oraz z przeszkodami.

ARCHIWUM PRYWATNE

To dopiero początek trasy, więc jeszcze nie widać zmęczenia na twarzy.

Jednak pokonała i trasę i własne ograniczenia, które jak mówi „są tylko w głowie". Dobiegła, zajmując w ogólnej klasyfikacji 8. miejsce w kategorii kobiet (startowało 12 pań), pokonując trzy pustynne, kilkudziesięciokilometrowe trasy w ciągu łącznie niecałych 23 godzin (22:59:19.00). Pierwszego dnia biegła ok. 6,5 godziny, drugiego prawie 7 godzin, a trzeciego blisko 10 godzin.

ARCHIWUM PRYWATNE

Piasek, wydmy i... ślady innych uczestników biegu.

Kilkugodzinna podróż na pustynię

Pani Sylwia wyleciała wraz z blisko 90-osobową grupą uczestników Runmageddonu Global z Krakowa. Lot przebiegł spokojnie i szybko w porównaniu z późniejszą kilkugodzinną jazdą autobusem z lotniska w Marrakeszu na pustynię. – Wysiedliśmy dosłownie pośrodku pustyni, wszędzie piasek i tylko nasze namioty – relacjonuje podpierając swoją opowieść zdjęciami.

Nie było jednak czasu na to, żeby użalać się nad trudami podróży, ponieważ już następnego dnia rano uczestników czekała poranna pobudka, odprawa przedbiegowa i start. – Pierwszy etap był kamienisty. Kamienie i wydmy, a wcześnie „atrakcje" przygotowane przez organizatorów, czyli np: przeniesienie na kilkusetmetrowym odcinku 15-kilogramowego worka z piaskiem, pokonanie 3-metrowej wysokości ścianek, czołganie się pod zasiekami itp. Uczestnicy przebiegli około 35-40 kilometrów. Ile faktycznie, nie jest pewna, bo zegarki, w które zostali wyposażeni uczestnicy, na pustyni gubiły zasięg GPS-a i nie zliczały kilometrów.

> Kiedyś było tak, że wracałam z pracy i siadałam na kanapie przed telewizorem. Tak ze dwa lata temu postanowiłam z niej wstać.

Kolejny bieg był zaplanowany już następnego dnia wcześnie rano. O godzinie 4 nad razem – a w zasadzie w nocy – było śniadanie, start biegu już o godz. 5.00. – Startowaliśmy z latarkami czołówkami, gdy jeszcze było ciemno – opowiada. Każdy z uczestników był wyposażony w odpowiedni sprzęt, a nawet odzież startową przez organizatorów. Każdy też musiał mieć ze sobą plecak z bukłakiem na wodę – minimum 2 litry. Obowiązkowa była też czapka oraz chusta na szyję, by osłonić się od słońca. Trzeba było też pamiętać o nasmarowaniu się specjalnymi olejkami z maksymalnie wysokimi współczynnikami filtrowania promieni UV.

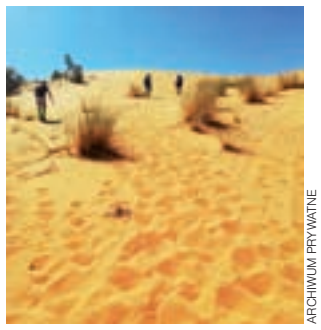

ARCHIWUM PRYWATNE

Naokoło tylko piasek i wysokie wydmy, pod które trzeba było podbiegać. Do tego palące słońce. W zmaganiach pomagały jednak cudowne widoki.

– Drugiego dnia przebiegliśmy też coś około 30-40 kilometrów w palącym słońcu. Tego dnia widzieliśmy naokoło tylko piasek i wysokie wydmy, pod które trzeba było podbiegać – opowiada pani Sylwia. Tempo było niższe od tego z poprzedniego dnia, zmęczenie dawało się we znaki.

Następnego dnia uczestnicy biegu byli w pobliżu gór Atlas. – Słońce wschodziło zza gór na naszych oczach. Wtedy nie myślało się o zmęczeniu – opowiada pani Sylwia.

Tego dnia uczestnicy biegli bardzo zróżnicowaną trasą: pokonywali m.in. górskie wąwozy, było dużo skalistych podbiegów, a nawet kilka kilometrów biegu płytką rzeką.

Bieg o podobnej długości, choć innej trudności, zajął jej ponad 9,5 godziny. – Odciski i zmęczenie dawały się we znaki. Umysł mówił „dasz radę", ale stopy odmawiały posłuszeństwa – relacjonuje.

Nasza rozmówczyni nie zamierza zbyt długo leczyć odcisków na stopach. Wszak trzeba się przygotować do kolejnych startów. Już na początku kwietnia zamierza wziąć udział w kolejnym biegu z przeszkodami. Zamierza też pojechać za rok na Saharę, żeby zmierzyć się z pustynią po raz kolejny. ■

REKLAMA

GMINA DMOSIN
posiada do wynajęcia lokal użytkowy o powierzchni około 80 m²
w budynku po byłym Ośrodku Zdrowia w miejscowości **Kołacin 15 C**

Informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Dmosin, Dmosin 9 pokój 15, 15a oraz pod numerem telefony 46/874-73-77 wew. 17 lub 24
388290

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wielo-składnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89
387758

auto klima
elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY
388245

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Głownie, ul. Sikorskiego 45/49, 95-015 Głowno
informuje, że posiada do wynajęcia w drodze przetargu lokale użytkowe w osiedlu Sikorskiego 45/49:
1. Lokal użytkowy w pawilonie handlowym przy ulicy Sikorskiego45/49, o powierzchni 56,20 m² (parter). Stawka czynszu do uzgodnienia.
2. Lokal użytkowy w pawilonie handlowym przy ul. Sikorskiego 45/49, o powierzchni 68,80 m² (parter). Stawka czynszu do uzgodnienia.
Oferty w sprawie wynajęcia lokali prosimy składać do dnia 05.04.2019 r. w siedzibie spółdzielni. Bliższe informacje można uzyskać pod tel. 42 719 12 35
388313

kamieniarstwo
PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI
• Janusz - tel. 695 338 831
• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305
SKLEP „OLA" - BIELAWY
• Nagrobki
• Wazony
• Misy
• Blaty kuchenne i łazienkowe
• Parapety
• Montaż Nagrobków
386359

Łowicz | Ze ściany muzeum zniknęła kontrowersyjna tablica

Kolejny relikt PRL usunięty

W Łowiczu kontynuowane jest wdrażanie zaleceń Ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. 21 marca z gmachu Muzeum w Łowiczu zniknęła budząca od lat kontrowersje tablica upamiętniająca lokalnego komunistycznego działacza Adama Dzięgielewskiego.

Tablica do została zamontowana na budynku muzeum od strony ulicy Mostowej w 1958 roku.

Po 61 latach z budynku Muzeum w Łowiczu znika tablica upamiętniająca Adama Dzięgielewskiego, lokalnego działacza KPP i PPR. To efekt ustawy dekomunizacyjnej.

– Decyzja o usunięciu tablicy wynika z treści ustawy, jest zgodna z nakazem wojewody łódzkiego i opinią wojewódzkiego konserwatora zabytków – powiedziała nam dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

Tablica trafiła do zasobów muzeum, gdzie znajduje się już m.in. podobna tablica Hanki Sawickiej z gmachu po klasztorze bernardynów, zdjęta rok wcześniej.

Adam Dziegielewski ps. „Dziadek", a właściwie Adam Dzięgiel, urodził się w 1878 roku. Do PPS wstąpił w 1905 roku w Łodzi i brał udział w rewolucji. W Łowiczu osiadł po I wojnie światowej. W 1922 wstąpił do radykalnej, nastawionej antypaństwowo KPP, której struktury organizował w Łowiczu, będąc członkiem tutejszego komitetu dzielnicowego, a także komitetu okręgowego w lewobrzeżnej Warszawie. Był kilkakrotnie aresztowany przez władze sanacyjne.

TOMASZ MATUSIAK

Pracownicy w trakcie usuwania tablicy, która na ścianie budynku muzeum widniała od 1958 roku.

Pod okupacją niemiecką tworzył w Łowiczu komórki PPR i oddziały Gwardii Ludowej. Był wiceprzewodniczącym podziemnej, komunistycznej Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu. Aresztowany przez Niemców w czerwcu 1944, trafił do Auschwitz gdzie został zamordowany.

Tablica od lat oburzała mieszkańców Łowicza. W przeszłości zdarzało się, że była oblewana farbą. W 2012 roku łowicki Klub Gazety Polskiej zgłosił na prokuraturę, że tablice Dzięgielewskiego i Sawickiej propagują ustrój totalitarny, nie zostało jednak wszczęte śledztwo. Klub powoływał się wtedy także na przekazy ustne, mówiące o tym, że łowiccy komuniści w czasie wojny dopuszczali się napaści i grabieży na okolicznej ludności. **tm**

Czechy, Ostrawa | Kolejny sukces młodego zawodnika

Kacper Pałatyński Mistrzem Europy w yoyo

Kacper Pałatyński, uczeń Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, został Mistrzem Europy w yoyo podczas zawodów, które zostały rozegrane 22 i 23 marca w Ostrawie w Czechach.

Mistrzostwa miały przebieg dwudniowy: w piątek 22 marca odbyły się eliminacje, zaś nazajutrz 23 marca – finały. Około 400 zawodników z całej Europy, a nawet spoza niej – w kategorii Open, po raz kolejny przekonywało, że yoyo to nie tylko zabawka, ale też dyscyplina sportu, która polega na prezentowaniu efektownych tricków. Tylko w kategorii 1A PRO, w której triumfował Kacper Pałatyński, startowało łącznie ok. 90 zawodników. Na 2. miejscu uplasował się Tal Mordoch (Izrael), zaś 3. lokatę zajął Michael Malik (Czechy).

Wysoko w swojej kategorii 1A WOMEN uplasowała się także Dominika Stanisławska z I LO w Łowiczu, która obroniła II miejsce sprzed roku. Nam powiedziała, że ponieważ jest w klasie maturalnej, ostatnio mało machała yoyem i miała nie jechać na zawody, jednak zmotywował ją Marcel Ołubek. Układ przygotowała w 3 tygodnie.

Kacper i Dominika byli jedynymi reprezentantami Łowicza, zaś Polskę reprezentowało łącznie około 25 zawodników. Kacper przyznał, że już po tym, jak stało się jasne, że został mistrzem, całą jego ekipę ogarnęła ogromna euforia i dosłownie znosili go ze sceny na rękach.

Wsparcie z Ameryki

W rozmowie z nami Kacper przyznaje, że do startu w Mistrzostwach Europy pomógł mu się przygotować pochodzący z Ameryki Gentry Stein, Mistrz Świata w yoyo z 2014 roku. – Sam się do mnie odezwał po Mistrzostwach Europy w tamtym roku, powiedział że jestem jedynym zawodnikiem, który będzie godnie promował yoyoing w Europie i na świecie jako Europejczyk – mówi.

Kacper i Gentry kontaktowali się ze sobą przez internet, za pośrednictwem Messengera i videoczatu. Amerykanin pomógł Kacprowi w edytowaniu muzyki, by idealnie pasowała do wykonywanych tricków i podpowiadał jak zmienić niektóre elementy układu, by całość występu była jeszcze bardziej widowiskowa. – Najbardziej skupiliśmy się na „no look combo" jest to moment, kiedy patrzę w publikę robiąc trick, najbardziej ekscytujący i efektowny moment w moim freestyle'u – przyznaje Kacper.

Jako że Kacper był ubiegłorocznym Mistrzem Polski i znalazł się w Top 5 Mistrzostw Europy, w tym roku awansował prosto do półfinału. Jego występ trwał około półtorej minuty, zaś do finału awansował z 6. lokaty.

Umiejętności zawodników były oceniane przez 12 sędziów różnej narodowości.

Marzenie o Mistrzostwach Świata

Kacper, zapytany przez nas o to, co w yoyo chciałby jeszcze osiągnąć, odpowiada bez wahania: – Moim wielkim marzeniem jest udział w Mistrzostwach Świata, a już najbardziej chciałbym dojść do rundy finałowej i pokazać tam, co potrafi zdziałać Europa na scenie światowej! – W przyszłości na pewno będę chciał zdobyć tytuł Mistrza Świata, ale jeszcze długa droga przede mną.

Mistrzostwa Świata odbędą się pod koniec wakacji w Stanach Zjednoczonych, ale już teraz Kacper rozpoczyna poszukiwania sponsora, który mógłby mu umożliwić wyjazd. Nagrodą od federacji YoYoFactory jest wydanie edycji yoya w takim modelu, na jakim machał na Mistrzostwach Europy Kacper Pałatyński. Znajdzie się na nim nazwisko mistrza Europy i zostanie ono ozdobione łowickimi wzorami.

W późniejszym etapie ma zostać wydane kolejne yoyo, przy którego projektowaniu będzie uczestniczył Kacper i będzie ono promowane podczas Mistrzostw Świata jako takie, które poleca sam mistrz Europy.

– Mam nadzieję, że przy tej okazji będę mógł się tam pojawić – mówi nam Kacper.

aa

ARCHIWUM PRYWATNE KACPRA PAŁATYŃSKIEGO

Kacper Pałatyński został Mistrzem Europy w yoyo podczas zawodów, które zostały rozegrane w Czechach.

REKLAMA

LODZTHERM • IWONA WYSZNACKA
Architektura Pasywna i Energooszczędna
• Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
• Audyty Energetyczne
• Certyfikaty Energetyczne
tel. 603 064 631
384860

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
tel. kom. 882-382-681
× projekty i wykonanie × instalacje alarmowe
× dom inteligentny – standard KNX EIB
387924

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181
387243

Łowicz | Rekolekcje wielkopostne – pierwsze już od tej niedzieli

By Bóg stał się moją siłą

Wchodzimy w okres rekolekcji wielkopostnych. Szczególnie zaproszenie do wzięcia w nich udziału wystosowała w tym roku parafia MBNP na Korabce. Tutaj nauki odbywać się będą pod hasłem „Mój Bóg, moje życie" . Do aktywnego udziału w naukach zachęca ks. Piotr Stępniewski.

W słowach skierowanych do wiernych za pośrednictwem biuletynu parafialnego, ksiądz Stępniewski przyznaje, że w codzienności rzadko słyszymy Boży głos, że nasze życie i Pan Bóg są *...jak dwa różne światy, w końcu – że tyle spraw mamy na głowie, a do tego pośpiech, zmęczenie, nerwy... gdzie tam jeszcze myśleć o Bogu? Rekolekcjonista zaznacza, że wiara sprowadzona do spełniania obowiązków – zamiast dodawać nam sił, staje się jak dodatkowy ciężar. Tymczasem, Jezus żyje! Jest z nami w każdym dniu, zawsze, aż do skończenia świata – tak jak obiecał. Nazywa nas przyjaciółmi. Zaprasza do komunii z Bogiem – w Jego Kościele. – Właśnie dlatego potrzebujemy rekolekcji, by się na chwilę zatrzymać. By spotkać Jezusa. By słuchać Boga i przypomnieć sobie, co tak naprawdę jest ważne. By Bóg poukładał nasze życie* – mówi ks. Stępniewski.

Właśnie w **parafii MBNP na Korabce** rekolekcje rozpoczynają się najwcześniej, bo już w najbliższą niedzielę 31 marca i potrwają do środy 3 kwietnia. Prowadzone będą przez wspomnianego ks. Piotra Stępniewskiego. Nauki na mszach według ustalonego porządku, z tą tylko uwagą, że w poniedziałek, wtorek i środę msza św. wieczorna odprawiana będzie o godzinie 19. Spowiedź we wtorek i środę. W środę o godz. 9. msza św. będzie połączona z sakramentem namaszczenia, również w środę odwiedziny chorych z posługą sakramentalną (zamiast piątku 5 kwietnia).

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza – rekolekcje odbywać się będą w dniach: 7, 8, 9 kwietnia, prowadzone przez ks. Tomasza Stępniaka wikariusza parafii Domaniewice, godz.: 8.30, 10, 16.30, 18, we wtorek o godz. 10 – sakrament chorych, spowiedź: pn, wt: 8.30-11, 16.30– 18.30 (jeśli będzie potrzeba dłużej).

W **parafii katedralnej** rekolekcje odbędą się dniach 11, 12, 13 kwietnia. Prowadzi je ojciec Aaron Kubas z kształtującej się dopiero Wspólnoty Słudzy Bożego Miłosierdzia z Rybna. Głównym celem jej powstania jest wypełnienie misji Bożego Miłosierdzia, czyli orędzia zapisanego w dzienniczku Siostry Faustyny. Godziny mszy świętych z nauką to: 7., 9., 18.; w sobotę 13 kwietnia po mszy św. o godzinie 18 powitanie relikwii św. Siostry Faustyny, które przybędą do katedry z Domu Św. Siostry Faustyny w Krakowie.

W **kościele ojców pijarów** rekolekcje odbędą się w dniach 11, 12, 13, 14 kwietnia i będą poprowadzone przez ojca pijara Mariusza Siódmiaka z Rzeszowa (ojciec duchowy pijarskiego nowicjatu, dyrektor będącej w budowie rzeszowskiej szkoły pijarskiej), w czwartek, piątek i sobotę w godz.: 9, 16, 17.30, w niedzielę wg zwyczajowego porządku mszy świętych.

Parafia św. Ducha – tutaj jeszcze rekolekcje nie zostały jeszcze szczegółowo zapowiedziane, ale wiadomo, że odbędą się między 11 a 13 kwietnia. **ljs**

Bobrowniki

Ekstremalna Droga Krzyżowa do Niepokalanowa

Parafia Matki Boskiej Jasnogórskiej w Bobrowniach zachęca swoich wiernych do wyjątkowej modlitwy w drodze i w milczeniu. W kalendarz tegorocznych nauk rekolekcyjnych (28-30 marca), które poprowadzi tu ks. Bogusław Kowalski – proboszcz Katedry Praskiej w Warszawie, wpisana została „Ekstremalna Droga Krzyżowa".

Nazwa wydarzenia wzięta została w cudzysłów nie bez powodu. Jak tłumaczą organizatorzy, przedsięwzięcie jest wynikiem spontanicznej potrzeby odwzorowania czegoś, co funkcjonuje od lat jako Ekstremalna Droga Krzyżowa, ale w tym roku przez parafię jeszcze nie zostało oficjalnie zarejestrowane. Bobrownicka EDK zaplanowana została na 2 tygodnie wcześniej przed tą ogólnopolską, czyli na piątek, 29 marca.

Uczestnicy wyruszają w 40-kilometrową trasę do sanktuarium w Niepokalanowie, zatrzymywać się będą przy przydrożnych kapliczkach, krzyżach i figurkach. Wyjście z kościoła w Bobrownikach o godz. 20, po mszy świętej. **ljs**

ODESZLI OD NAS | 15.03 – 24.03.2019

† 15 marca: Krystyna Wojcieszek, l.87; Anna Szcześniak, l.91; Jan Domański, l.72; Helana Królikowska, l.89.
† 16 marca: Janina Balik, l.103.
† 17 marca: Marianna Gasik, l.81.
† 19 marca: Helena Śliwińska, l.87; Marianna Bogusz, l.91.
† 20 marca: Sławomira Kuźmińska, l.64; Jadwiga Gajda, l.64; Stanisław Kotowicz, l.73.
† 21 marca: Urszula Roszkowska, l.61; Paweł Miziołek, l.46.
† 22 marca: Janina Majchrzak, l.98, Stryków.
† 23 marca: Helena Brzezińska, l.92.
† 24 marca: Krzysztof Domińczak, l.60.

„Daj Panie Jego duszy wieczny odpoczynek, a światłość Twoja niech odbija się w Jego oczach. Kto Cię poznał, kochał. Kto Cię kochał, opłakuje...”

Podziękowanie

za modlitwę, okazane współczucie i wsparcie wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP.

PAWŁA MIZIOŁKA

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Współpracownikom, Delegacjom, Kapłanom oraz Siostrom Zakonnym

składają
żona z córkami, mama i siostry z rodzinami

388328

Wyrazy głębokiego żalu oraz duchowego wsparcia Rodzinie z powodu śmierci

ŚP.

Pawła Miziołka

składają
Pracownicy I Oddziału Psychiatrycznego Szpitala Powiatowego w Sochaczewie

388301

„Ludzie ,których kochamy na zawsze pozostają w naszych sercach”

Serdeczne podziękowania Wszystkim, którzy nas wspierali i dodawali otuchy w krótkotrwałej, ale bardzo ciężkiej chorobie, w bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele życzliwości, a także za uczestnictwo w ceremonii pogrzebowej naszego Ukochanego Męża, Tatusia, Teścia i Dziadka

ŚP.

Tadeusza Guzka

składają
Żona i Dzieci z Rodzinami

388438

Koleżance Marioli Cichal
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojczyma

składają
Wójt Gminy Nieborów,
Pracownicy Urzędu Gminy, GOPS-u, GZEAS-u, Biblioteki i GOK-u

388548

Okruchy życia

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Józef Kazimierczak (1955-2018)

Urodził się 29 listopada w Kiernozi, jako syn Marianny i Władysława. Miał też starszą siostrę Józefę i młodszego brata Henryka. Przez całe życie mieszkał w Karsznicach Małych w gminie Chąśno. Do szkoły podstawowej chodził najpierw w Karsznicach Dużych, gdzie były tylko młodsze klasy, następnie do Kiernozi. Od młodości pomagał rodzicom w prowadzeniu 12-hektarowego gospodarstwa, które przejął po ich śmierci i prowadził do końca życia. Był tej pracy całkowicie oddany i choć nie należała do łatwych, bardzo ją lubił. Pracował nie tylko na swoim gospodarstwie, ale zawsze pomagał też dalszej rodzinie, sąsiadom, znajomym. Bliscy pamiętają, że gdy tylko zobaczył (a lubił obchodzić pola), że sąsiedzi mają jeszcze na łące niezebrane siano, zaraz się za to brał, bez pytania o cokolwiek. Dorabiał też wykonując roboty murarskie, których nauczył się praktycznie sam.

W latach 1976-1978 odbył zasadniczą służbę wojskową w jednostce sił powietrznych w Warszawie i – jak mówi rodzina – wspominał ten okres z dużym sentymentem, pieczołowicie przetrzymywał pamiątki, jakie zostały mu ze służby, na przykład orzełka na biało-czerwonej szachownicy czy swój portret namalowany przez kolegę.

14 listopada 1981 roku wziął ślub z Różą z domu Kaźmierską z Mocarzewa. Rodzina mówiła nam, że najpierw poznał przyszłego teścia, z którym doskonale się rozumieli, między innymi dlatego, że obaj byli dobrzy w murarce. Podobno pewnego razu młody Józef zapytał przyszłego teścia czy nie ma w Mocarzewie jakichś ładnych panien na wydaniu, po czym otrzymał odpowiedź: „Jest, moja córka!”. Ślub wzięli w kościele w Sannikach. Żona przeprowadziła się do niego, jak sama o tym mówi: „poszła na Księżaki”. Wiedli szczęśliwe, choć nie zawsze łatwe życie. Do ostatnich chwil Józef cały czas myślał o tym, co trzeba w gospodarstwie wyremontować, co dobudować, udoskonalić, miał to rozplanowane na miesiące czy nawet lata. Nie był przy tym apodyktyczny, wszystko omawiał z żoną i szanował jej zdanie. W bliskich relacjach był m.in. ze szwagrem Janem (tak się złożyło, że obaj odeszli w tym samym, 2018 roku).

Mieli pięć córek, kolejno: Monikę, Sylwię, Joannę, Justynę i Aleksandrę, między najstarszą i najmłodszą było 11 lat różnicy. Córki były jeszcze małe, kiedy odeszli oboje rodziców Józefa – matka zginęła w wypadku drogowym, a kilka lat później ojciec zmarł na raka. Rodzina została więc z dziećmi i gospodarstwem na barkach.

– Jedno z pierwszych wspomnień, jakie mam, to, że na jakimś weselu tańczyłam z tatą, stojąc na jego stopach. – wspomina córka Sylwia. – W domu zawsze było wesoło, ciągle odwiedzało nas wielu ludzi, sąsiedzi, znajomi, dalsza rodzina, panował gwar i śmiech. Pamiętam też, że tata od świtu do nocy pracował, a mama mu pomagała, wychowując przy tym nas i prowadząc dom. Cięższe prace, typowo męskie, tata wykonywał sam, ale lubił, gdy my mu towarzyszyłyśmy.

Józef Kazimierczak (1955-2018)

Kochający mąż, ojciec i dziadek, wzorowy gospodarz, a w lokalnej społeczności bardzo dobry sąsiad, zawsze otwarty na rozmowę i w razie potrzeby gotowy do niesienia bezinteresownej pomocy. Z jego umiejętności murarskich skorzystały m.in. parafia w Złakowie Kościelnym, bo był wiernym i pobożnym parafianinem, czy Ochotnicza Straż Pożarna w Karsznicach Dużych, w której służył, za co został odznaczony srebrną odznaką.

– Często to on nam pomagał, szczególnie jak miałyśmy zrobić coś do szkoły na zajęcia plastyczne czy techniczne – mówi córka Aleksandra. – Sama miałam do takich rzeczy „dwie lewe” ręce, natomiast tata czuł się w nich doskonale.

W stodole miał warsztat, w którym w wolnych chwilach lubił „majsterkować”.

Z czasem Józef i Róża doczekali się dwóch wnuków: Dawida i Kacpra oraz czterech wnuczek: Julii, Amelii, Zosi i Antosi. Córki mówiły, że wnuczęta przysłoniły Józefowi cały świat. Wspominają jego zabawy z nimi jako istne szaleństwo. – Tarzał się z nimi po podłodze, tańczył, wariował – wspominają córki. – Dla nas też był zawsze kochany, ale potrafił być czasem surowy. Jednym spojrzeniem potrafił przywołać nas do porządku, wnukom natomiast pozwalał na wszystko, wchodziły mu na głowę. Przykłady uchylania nieba dla wnucząt można by mnożyć: ze starych składaków montował dla nich dziecięce rowerki, które śmigały jak nowe, przy odwiedzinach Dawida i Kacpra zawsze musiał zrobić przynajmniej jedną „rundę honorową” ciągnikiem po podwórku, a ilekroć żona upiekła ciasto drożdżowe, natychmiast wsiadał w samochód, by jeszcze gorące zawieść Zosi, która je uwielbiała.

Córki mówią, że wychowały się w domu bardzo katolickim (Sylwia nawet została później katechetką). – Tata pozwalał iść w sobotę na imprezę i pobawić się dłużej, ale warunkiem było,

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą...
ks. Jan Twardowski

Ś.P.

Jan Wilk

W niedzielę 31 marca o godz. 10.00 w kościele pod wezwaniem św. Bartłomieja w Domaniewicach odbędzie się Msza Święta w drugą rocznicę śmierci

Stanisław

388192

Serdeczne podziękowania dla ordynatora oddziału chirurgicznego dr n. med. Adama Rogowskiego-Tylmana oraz całego personelu medycznego

za wielkie serce i troskliwą opiekę w ostatnich dniach życia

Urszuli Roszkowskiej

składa Rodzina

388406

REKLAMA

372899

W cyklu Pozostaną w naszej pamięci **publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, redakcja@lowiczanin.info

Redakcja

że w niedzielę trzeba być gotową na mszę – mówi Aleksandra. – Zawsze powtarzał, że nie ma niedzieli bez kościoła.

Po powrocie z mszy następował uroczysty obiad, na którym zbierała się cała rodzina, często też zaproszeni goście. Jednym ze stałych punktów było też oglądanie „Familiady". Potem, czas jaki zostawał do wieczornego obrządku, pan Józef wykorzystywał na spacer z psem po polach. Żona często radziła mu, żeby w końcu usiadł i wypoczął po całym tygodniu pracy, ale on mówił, że dla niego wypoczynkiem jest właśnie takie chodzenie i kontakt z naturą.

Córki z uśmiechem wspominają jak zostawały same z tatą, gdy mama musiała gdzieś wyjechać. Wtedy robił im najlepsze na świecie placki ziemniaczane, a na deser cukierki krówki.

Lubił też zbierać grzyby, które potrafił wypatrzyć nawet z ciągnika czy z samochodu. Córki z uśmiechem wspominają ich wspólne grzybobrania. – To wyglądało tak, że my szłyśmy przodem i nie widziałyśmy żadnego grzyba, a tata kilka kroków za nami i co chwila się po jakiegoś schylał – opowiadają.

Poza pracowitością i oddaniem rodzinie, charakterystyczną cechą pana Józefa było jego otwartość, towarzyskość i przyjacielskie usposobienie. – Mówiłyśmy, że gdyby tata miał Facebooka, miałby milion znajomych, bo gdzie z nim nie pojechałyśmy, okazywało się, że wszystkich zna, z każdym się witał – mówi Aleksandra.

– Bardzo się dziwił, gdy my kogoś nie kojarzyłyśmy – dodaje Sylwia. – „No jak to go nie pamiętasz?! Przecież to jest naszej cioci sąsiadki syna z pierwszego małżeństwa szwagra..." etc., etc.

Facebooka jednak nie miał, nie miał nawet telefonu komórkowego, a przez stacjonarny rozmawiała zwykle żona. – Komórkę nosił przy sobie chyba przez dwa dni, ale uznał, że to jak wiązanie sobie samemu smyczy – mówi Sylwia. – Uważał, że jak się ma do kogoś sprawę, to należy do niego jechać i porozmawiać. Aż dziwne, że przy tej pracy był w stanie znaleźć czas na te ciągłe wizyty.

Tak jak pomagał sąsiadom i rodzinie, tak też wykonał mnóstwo prac społecznych, wykorzystując przy tym również zdolności murarskie. Korzystały z nich przykład Ochotnicze Straże Pożarne czy parafia w Złakowie Kościelnym. Sam należał do OSP w Karsznicach Dużych. W 2010 roku, podczas 85-lecia jednostki, został odznaczony srebrnym medalem za zasługi dla pożarnictwa. – Kiedy trzeba było, rzucał wszystko, brał widły czy inne narzędzia i szedł pomagać – mówi nam Ireneusz Sołtysiak, dobry znajomy Józefa z działalności w OSP. – Kiedy był już starszy, a wymogi dla strażaków się zaostrzały, nie mógł już brać udziału w akcjach ze względu na brak szkoleń, ale nadal, do samego końca, wspierał straż jak tylko mógł i przychodził na zebrania. Trudne do wycenienia są wszystkie jego prace murarskie, które na przestrzeni lat dla nas wykonał, nie chcąc za to żadnego wynagrodzenia.

Józef Kazimierczak zmarł 11 maja 2018 roku, w wieku 63 lat. Córki mówią, że odszedł tak jak żył – szybko, przy pracy, z głową pełną planów co do prac w domu, gospodarstwie, na podwórku. Zapewne myślał – bo wciąż o tym mówił – o wymianie bramy, remoncie blachy na dachu, a przede wszystkim o weselu najmłodszej córki. Ireneusz Sołtysiak dodaje, że jeszcze tydzień wcześniej wykonywał dla OSP prace murarskie przy adaptacji kotłowni.

Zaledwie kilka dni przed śmiercią – po usilnych namowach córek – zrobił sobie badania, których wyniki wskazywały, że jest zupełnie zdrowy, a lekarz przepisał mu jedynie witaminy. Sam też nie uskarżał się nigdy na żadne dolegliwości, wydawał się okazem zdrowia – szczupły, ruchliwy i silny.

– Jeszcze w dniu śmierci taty sąsiedzi powiedzieli, że będą nas wspierać i rzeczywiście, do tej pory nam pomagają, na przykład w trudniejszych pracach w gospodarstwie – mówi Sylwia. – Pomaga też rodzina i inni taty znajomi. To pokazuje, że otaczają nas dobrzy ludzie, ale to też zasługa taty, bo wszyscy wiedzą, że gdyby doszło do odwrotnej sytuacji, on też bez wahania ruszyłby z pomocą.

Pochowano go w grobie rodziców w Złakowie Kościelnym. przy asyście licznych strażackich sztandarów. Na pogrzeb przybyły go pożegnać tłumy ludzi, nie tylko mieszkańców gminy czy parafii.

Rodzina mówi, że choć tak niespodziewana śmierć była dla niej niezwykle bolesnym ciosem, po którym jeszcze długo będzie trudno się pozbierać, to jednak wspominanie Józefa, uśmiechniętego jakim był niemal zawsze, zwykle przynosi spokój, poprawia humor, napawa optymizmem i wiarą, że on jest i spogląda na wszystko z góry. Kiedy pojawia się w snach najbliższych, pojawia się szczęśliwy. **tm**

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani
Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488
378177

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl
383226

Łowicz – Bolimów | 50 osób z kijami

Szuranie po puszczy nie tylko dla zdrowia

Prawie 50 osób wzięło udział 17 marca w spacerze z kijami po Puszczy Bolimowskiej w ramach wydarzenia „Kto w puszczy szura", zorganizowanego przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Łowickiej Łowickie.pl oraz grupę FrostTeam z Łowicza.

MARCIN MRÓZ

Grupa „szurających" po Puszczy Bolimowskiej na pomoście zalewu w Ziemiarach.

Miłośnicy nordic walking spotkali się w Łowiczu, po czym autobusem z parkingu za ratuszem przejechali do Joachimowa Mogił, w rejon mogił wojennych zakresu I wojny światowej, gdzie powitał ich zastępca wójta gminy Bolimów Patryk Kołosowski, a Dorota Konopczyńska-Aftewicz z Bolimowa przybliżyła historię miejsca, oprowadzając po miejscu spoczynku żołnierzy.

Po rozgrzewce przeprowadzonej przez instruktora nordic walking Dorotę Szalewicz z Łowicza grupa, wzmocniona kilkoma osobami z gm. Bolimów, wyruszyła na liczący ok. 8 km spacer w kierunku Bolimowa, przechodząc m.in. w sąsiedztwie zbiornika w Ziemiarach. Część „szurających" pokonała dłuższą, 10-kilometrową trasę. Po dwóch godzinach spaceru dotarli do Bolimowa, gdzie w warsztacie garncarskim rodziny Konopczyńskich czekał na nich poczęstunek przygotowany przez organizatorów, ognisko z pieczonymi kiełbasami, bigos, kawa, herbata pyszne ciasto przygotowane przez panie uczestniczące w wydarzeniu – Halinę Wojda i Dorotę Konopczyńską-Aftewicz. Nie zabrakło też soków i owoców ufundowanych przez Lecha Aniszewskiego z Łowicza. Na pożegnanie uczestnicy zostali obdarowani życzeniami i wielkanocnym, ręcznie zdobionym piernikiem z pracowni piernika Wioletty Dziemdzieli.

Uczestnicy szurania nie tylko spacerowali z kijami, włączyli się też w wiosenne sprzątanie gm. Bolimów, dzięki zapewnieniu przez miejscowy Urząd Gminy worków na śmieci i rękawiczek. Jeden z organizatorów wydarzenia, Marcin Mróz, powiedział nam, że śmieci po drodze, niestety, nie brakowało, w sumie wypełniono nimi 15 dużych worków, które odebrali pracownicy gm. Bolimów. **opr. tb**

Łowicz-Bocheń | Rajd „Powitanie wiosny"

Wiosna nie tylko w kalendarzu

Tym razem wiosna dopieściła uczestników corocznego rajdu PTTK na jej powitanie. 23 marca przy pięknym słońcu stawiła się rekordowa liczba uczestników, a także kukieł Marzanny.

TOMASZ MATUSIAK

Ten rajd był naprawdę barwny i słoneczny.

TOMASZ MATUSIAK

Kajakarska Marzanna, została wybrana „I vice Marzanną".

Rajd zorganizowany przez łowicki oddział PTTK, Urząd Miejski oraz Centrum Kultury Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej dzielił się na dwie grupy. Pieszą poprowadzili jako komandorzy Zdzisław Kryściak i Teresa Wojciechowska. Pokonała ona dystans około 12 km idąc wzdłuż Bzury oraz Bobrówki i Otolanki przez Otolice i Ostrów do Bochenia. Do Łowicza powróciła autokarami. Grupa ta liczyła 157 osób.

Kilka minut po grupie pieszej wystartowała rowerowa. Pojechało w niej 55 miłośników jazdy rowerowej i turystyki, przy czym blisko połowę stanowiła zaprzyjaźniona z łowickim KTK „Szprycha" grupa ze Skierniewic. 35-kilometrowa trasa biegła przez Szczudłów, Świące, Strugienice, Wierznowice, Urzecze i Mystkowice do Bochenia.

TOMASZ MATUSIAK

Tegoroczna „Miss Wiosna" Marianna Politowicz.

Obie grupy spotkały się w Otolicach, gdzie topione były Marzanny, a w zasadzie tylko część z nich, bo niektóre nie nadawały się do tego ze względu na użycie tworzyw sztucznych, albo po prostu było ich szkoda.

Na mecie rajdu w gospodarstwie agroturystycznym Marleny Kozy wszyscy uczestnicy mogli się posilić przy ognisku. Oprócz indywidualnych uczestników, jak zawsze, w rajdzie wzięły udział większe grupy ze szkół: SP w Domaniewicach, SP w Bratoszewicach, SP w Mastkach, MOS w Kiernozi i ZSP nr 2 w Łowiczu.

Była też grupa 5 osadzonych z Zakładu Karnego w Łowiczu, nad którymi czuwał por. Robert Stępniewski.

Rajdowe nagrody i tytuły

Wcześniej, przed wyruszeniem obu grup, na Starym Rynku przyznane zostały nagrody dla najpiękniejszych Marzann, a także najbardziej wiosennych strojów i dekoracji rowerów. Komisję konkursową tworzyły dwie osoby – burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński i dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

Wybór najlepszej Marzany był w tym roku jeszcze trudniejszy niż zwykle, bo uczestnicy przynieśli aż 13 kolorowych i starannie wykonanych kukieł. Pierwszą nagrodę przyznano „Marzannie ekologicznej" wykonanej przez Roberta Kołudzkiego i jego synów Łukasza i Szymona, wyłącznie z naturalnych elementów. – Mam taką pracę, że pracuję głównie w terenie, więc nie mam problemów z nazbieraniem bazi czy innych roślin – mówił nam Robert Kołudzki. – Wykonujemy ją już wspólnie z synami.

Można już powiedzieć, że to rodzina z dużym rajdowym doświadczeniem w robieniu Marzanny, bo w konkursie przed rajdem PTTK brała udział już po raz piąty, zawsze zdobywając jakąś nagrodę albo wyróżnienie. – Zwykle się spodziewaliśmy nagrody, bo tych Marzann bywało mało – mówi pan Robert. – W tym roku była duża konkurencja, więc to I miejsce szczególnie cieszy.

Pierwszą „vice Marzanną" została wybrana praca Agnieszki Kolki z KTK „Tratwa" (co było podkreślone poprzez trzymane przez Marzannę wiosło kajakarskie), a drugą „vice Marzanną" dzieło Dominiki Golan.

Tytuł „Małej Miss Wiosny" przyznano Dorocie Owadzień, zaś „Małym Misterem Wiosny" został Miłosz Kaczmarek. Tytuł „Miss Wiosny" przyznano Mariannie Politowicz, zaś „Misterem Wiosny" został Bogdan Jankowski. **tm**

SKAZANI TEŻ WITALI WIOSNĘ

Możliwość oglądania przyrody przy pięknym słońcu szczególnie powinni docenić więźniowie odsiadujący na co dzień wyrok w Zakładzie Karnym w Łowiczu. To już drugi rajd z udziałem osadzonych, w styczniu brali oni też udział w Rajdzie Szlakiem Powstania Styczniowego, który wiódł przez Puszczę Bolimowską. – Udział skazanych w rajdzie jest jednym z elementów całego cyklu przedsięwzięć edukacyjnych, mających pokazywać różne możliwości spędzania wolnego czasu akceptowalne społecznie – informuje nas por. Robert Stępniewski, który w czasie rajdu sprawował opiekę nad osadzonymi. Funkcjonariuszem łowickiej jednostki jest też zawodowo jeden z komandorów rajdu – mjr Zdzisław Kryściak. **tm**

1918–2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Na 100-lecie odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczanina, rozmowa 58

Trzeba być cierpliwym, twardym i przygotowanym na porażkę

Z dr. inż. Tadeuszem Daszczyńskim z Instytutu Elektroenergetyki Politechniki Warszawskiej rozmawiamy o kondycji polskiej nauki, ambicjach młodych naukowców i ocenie poziomu studentów.

ARCHIWUM PRYWATNE T. DASZCZYŃSKIEGO

Dr Tadeusz Daszczyński, absolwent I LO w Łowiczu, w „zwarciowni" na Politechnice Warszawskiej.

■ **Wiele publikacji wskazuje na to, że polskie uczelnie nie liczą się w świecie. Uniwersytet Warszawski jest notowany w czwartej setce, Jagielloński w piątej wśród najlepszych na świecie według Centrum Rankingów Światowych Uniwersytetów, łącznie w pierwszym tysiącu jest obecnie notowanych zaledwie 10 polskich uczelni, podczas gdy amerykańskich – 213, chińskich – 108, 62 z Wielkiej Brytanii, 58 z Francji, 56 japońskich, 54 niemieckie itd. Przy czym ta nasza dziesiątka jest z tyłu zestawienia. Czy te rankingi oddają realnie jakość kształcenia na polskich uczelniach?**

– Tu akurat mam doświadczenie, bo Chalmers University of Technology, uczelnia w Göteborgu, w której studiowałem na wydziale elektrycznym, choć proces studiowania miała zorganizowany zupełnie inaczej niż u nas, to bazy laboratoryjnej w zasadzie nie miała. Mieli halę wysokich napięć wynajmowaną od jakiejś prywatnej instytucji, a my, na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej, mamy własną zarówno Halę Wysokich Napięć, jak i np. Laboratorium Zwarciowe, w którym możemy generować bardzo duże prądy i wykonywać badania niszczące. Więc pod tym względem jesteśmy lepsi. Tego nie pokażą rankingi, gdyż one opierają się w większości na punktacji, zależnej od tego kto, jakie i gdzie publikował artykuły. A jeśli o to chodzi, to rzeczywiście my stoimy fatalnie, przynajmniej jako wydział – spadliśmy do kategorii B w ocenie dokonywanej co 4 lata przez ministerstwo.

■ **Czyli nie macie odpowiedniej ilości publikacji naukowych?**

– Tak. Niektórzy mają łatwość pisania artykułów, a niektórzy wręcz przeciwnie. Badania, które robimy, we współpracy z przemysłem, są istotne i ważne, ale publikacji mamy rzeczywiście mało.

■ **Co wcale nie znaczy, że mało wykonujecie prac, które zwykło się kojarzyć z uczelnią techniczną?**

– Wręcz przeciwnie. Robimy bardzo dużo dla przemysłu, tylko że nie wszystkie badania przemysłowe nadają się do publikacji, z różnych przyczyn, czasami jest to tajemnica przedsiębiorstwa. Ponadto ministerstwo założyło – i niestety zostało to powielone w ustawie – że badania przemysłowe, czyli de facto przynoszenie pieniędzy z przemysłu do uczelni, są wyjątkowo słabo punktowane. Przykładowo napisanie wcale nie jakoś trudnego artykułu do Przeglądu Elektrotechnicznego daje 14 punktów, a przyniesienie zlecenia za 50 tysięcy złotych – 1,5 lub 2,5 punkta.

■ **Rankingi międzynarodowe są podobnie konstruowane?**

> Polskie firmy, te, które przetrwały okres lat 90. czy są stosunkowo młode, nie mają pieniędzy na badania, muszą się posługiwać dodatkowymi grantami, dotacjami na innowacje. To uniemożliwia myślenie w perspektywie 20 czy 50 lat do przodu, jak czynią wielkie firmy.

– Tak, głównie w oparciu o tak przyznawane punkty. Byłem też we Francji, na uczelni INSA (fr. „Institut national des sciences appliquées") w miejscowości Bourges, wraz z kolegą z Instytutu Lotnictwa mieliśmy tam prezentację, bo część tamtejszych studentów przyjeżdża do nas na staże studenckie – i po takiej prezentacji, zwiedzając uczelnię, doszliśmy do wniosku, że nasi studenci by się tam nudzili. U nas szatnia jest większa niż ich całe laboratorium. I dużo większa samodzielność przy doświadczeniach – oni tam, widać było, niektórych ćwiczeń się po prostu bali.

■ **Czyli mają dużo mniej zajęć praktycznych?**

– Mają bardzo mało zajęć laboratoryjnych, natomiast więcej projektowych.

■ **Wynikałoby z tego, co Pan mówi, że nie jest u nas tak źle. A jednak pod pewnym względem rankingi nie kłamią, słabość polskiej myśli technicznej jest faktem.**

– Bo nasze uczelnie dają dobre przygotowanie zawodowe, tylko że przemysł w Polsce, przynajmniej elektrotechniczny, jest kiepski. Największe firmy światowe mają u nas tylko sprzedaż, czasem lokują tu zakłady, w których dokonuje się proste składanie, jak np. w skądinąd bardzo ładnej, nowoczesnej fabryce transformatorów w Łodzi, należącej do ABB. A polskie firmy, te które przetrwały okres lat 90. czy są stosunkowo młode, nie mają pieniędzy na badania, muszą się posługiwać dodatkowymi grantami, dotacjami na innowacje, które albo się uda dostać, albo nie. To jest trudne i uniemożliwia myślenie w perspektywie 20 czy 50 lat do przodu, jak czynią wielkie firmy, lecz zmusza do skrócenia perspektywy do 2-3 lat do przodu, z obawą czy firma w ogóle utrzyma się na rynku.

■ **Ile jest zleceń dla uczelni ze strony przemysłu?**

– Raczej niewiele. Wszystko zależy od potrzeb przemysłu. Pewne formy współpracy z firmami zewnętrznymi sami staramy się kreować, ja np. próbuję obecnie stworzyć wirtualne stanowisko do szkolenia ludzi w zakresie rozdzielnic średnich napięć – bo nie zawsze taką rozdzielnicę da się zapakować do samochodu i pojechać szkolić. Ale jeśli uczelnia nie ma jakichś specjalnych kontaktów, albo nie ma wyraźnej potrzeby ze strony przemysłu, to za dużo się nie dzieje. Bo my jednak nie pracujemy za darmo. Niewielka firma jest w stanie zrobić prawie to samo co my np. w zakresie badań technicznych, tyle że nie da jakości Politechniki Warszawskiej, a ona stanowi pewną markę, gwarantuje jakość – i dlatego po prostu kosztuje. Parę przetargów przez to przegraliśmy.

■ **Jeśli z tego za dużych przychodów nie ma, z budżetu państwa jest za mało, bo na to wszyscy narzekają, to w jaki sposób w ogóle może się na uczelni dokonywać rzetelna praca naukowa, wynalazcza? Z czego można finansować programy badawcze?**

– Na uczelniach robimy głównie dydaktykę, a dopiero przy okazji naukę. „Przy okazji" – to znaczy wtedy, gdy powinniśmy mieć urlop, wakacje, ferie. W semestrze mamy za dużo zajęć dydaktycznych. Ja robię w praktyce dwa pensa naukowo-dydaktyczne w roku. Jedno takie pensum to jest 240 godzin, a jak obliczyłem, aby spokojnie prowadzić badania, powinienem ich mieć 110-120 godzin. Jest czterokrotnie więcej, zdarza się, że kończę zajęcia ze studentami o 20.00. A na każde muszę przygotować laboratorium. Ono nie stoi gotowe i nie czeka. Czasami przygotowanie do zajęć trwa 2-3 tygodnie. I prawie zawsze coś się zepsuje, trzeba to naprawić. Bo mamy dobry sprzęt, ale raczej pojedyncze sztuki, które służą i do badań, i do dydaktyki.

■ **Skąd się bierze ta dominacja dydaktyki? Z mechanizmu, że każda uczelnia dostaje kwotę na każdego studenta, którego przyjmie na rok?**

– To jest ten problem. My nie dostajemy pieniędzy za badania. Pierwszą misją uczelni jest dydaktyka.

■ **Wdrażana jest teraz nowa ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Coś się zmieni?**

– Uczelnie są jeszcze na etapie dostosowywania się do jej zapisów. Ja byłem pełen nadziei, bo szkolnictwo rzeczywiście wymaga nowego podejścia, pierwsze sygnały jakie do mnie docierały, były pozytywne, ale teraz już wi-

CO TYDZIEŃ O POLSCE – KONTYNUACJA

Obchody 100-lecia odzyskania niepodległości za nami, ale my kontynuujemy nasz cykl rozmów o współczesnej Polsce i Polakach. Zaczęliśmy go w listopadzie roku 2017, zakończymy 3 maja 2019. Prowadzimy na naszych łamach cykl rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowań, odpowiedzialności, zamiłowań, których pytamy o to, jaka jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczynała naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady (obecny jest kolejnym) mają na celu pokazać nam Polskę jaką jest obecnie, przed jakimi problemami i szansami stoi i jacy są Polacy – jak wygląda nasze życie A.D. 2018. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, by całość stworzyła, widziany z łowickiej perspektywy, obraz naszego kraju. **Redakcja**

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem **Krzysztofem Kalińskim**, historykiem, o dorobku i klęsce międzywojennego XX-lecia;
■ **Krzysztofem Górskim**, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
■ **Januszem Kukiełą** o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
■ położną **Małgorzatą Grzegorczyk** o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;
■ ginekologiem **Adamem Skonecznym** o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;
■ **biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim** o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
■ **Krzysztofem Miklasem** o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle innych krajów;
■ archiwistą **Markiem Wojtylakiem** o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
■ wolontariuszką **Agnieszką Kołaczek** o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;
■ **Cezarym Gawrońskim** o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
■ psychologiem, terapeutą **Hanną Wojciechowską** o uzależnieniu od narkotyków;
■ **Wojciechem Czubatką** – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
■ **Adamem Rogowskim-Tylman**, specjalistą onkologiem, o tym, że rak przestaje być tabu;
■ **Jakubem Petelewiczem**, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich ratowanie;
■ podinspektorem **Grzegorzem Radzikowskim**, o kondycji polskiej policji;
■ **Beatą Jeziorowską**, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;
■ **ks. Romanem Batorskim** o wierze Polaków;
■ **Justyną Tufalską**, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;
■ **dr Anną Leszczyńską**, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;
■ **Witoldem Kosińskim**, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;
■ **Alicją Chojecką**, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;
■ **Arturem Rożniatą**, animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzinna fotografia;
■ **Marianną Sierotą**, właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej;
■ psychoterapeutą **Karoliną Margraf-Obudzińską**, o cechach psychicznych współczesnych Polaków i ich uwarunkowaniach;
■ **dr Michałem Grzymałą-Kazłowskim,** o polskiej architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;
■ **Ireneuszem Znykiem**, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw, o kondycji polskiego rolnictwa;
■ **Jarosławem Kosińskim,** rolnikiem, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne;
■ wójtem gminy Chąśno **Dariuszem Reczulskim,**

dać, że mamy do czynienia tylko z utrwalaniem tych patologii, które trwają od lat. Nadal jest nastawienie na liczenie punktów, o których wspominałem, w dodatku w oparciu o wyjątkowo skomplikowane algorytmy obliczeniowe. Teraz wszyscy mamy robić wysoko punktowane artykuły, ale takie czekają na publikację, od momentu złożenia w czasopiśmie, nawet do dwóch lat – w dodatku często są odrzucane przez recenzenta, choć praca jest dobrze udokumentowana. A jak ktoś nie będzie spełniał tych wymagań punktowych, to czeka go etat dydaktyczny.

Przy czym taki podział, że ktoś ma robić naukę, a ktoś inny musi wziąć dydaktykę, oznaczający w praktyce, że słabsi są skazani na dydaktykę – obniża pozycję uczelni, można byłoby ją przecież zastąpić instytutem badawczym. Nie tędy droga. Trzecia sprawa: trzeba mieć na to pieniądze. Jeśli są granty, to są publikacje, ale jak nie ma grantów czy zleceń dla przemysłu, to przecież nie będzie publikacji.

To, że ktoś ma dużo punktów za publikacje, wcale nie oznacza, że zrobił coś cennego dla naszej gospodarki, co mógłby wdrożyć. Wprost przeciwnie: dzisiejsze publikacje to jest czasami tylko głos w dyskusji.

■ Czyli wielkich zmian nowa ustawa nie wprowadzi, choć do zmiany jest sporo?

– Tak. Należałoby zdjąć z uczelni ciężar biurokracji, odczuwalny także w ogromnej pracochłonności rozliczania grantów. My, jako naukowcy, nie mamy przydzielonego nikogo, kto by taki grant obsługiwał, więc zamiast w pełni poświęcić czas na te badania, na które dostaliśmy pieniądze, musimy jego część tracić na te wszystkie papiery.

■ Wspomniał Pan, że wyposażenie uczelni, przynajmniej waszej, jest dobre, warunki do prowadzenia badań też, natomiast głównym obciążeniem jest praca dydaktyczna. Czy to jest jedyna przyczyna, dla której uczelnie nie kwitną dziesiątkami wynalazków?

– Bazę mamy dużą, sprzęt stary, ale działający, natomiast tam w Szwecji nie wymyślało się tematu pracy dyplomowej z poziomu biurka, wszystkie prace były praktyczne: albo zlecał je przemysł, albo dotyczyły części grantu czy projektu, który ktoś realizował. U nas nadal jest tak, że to my, pracownicy dydaktyczni, wymyślamy tematy prac. Teraz z kolegami z Zakładu zaczynamy trochę inaczej, staramy się, aby te prace były albo związane z tematyką, którą się zajmujemy i kończyły się jakąś publikacją, albo były zaczepione w przemyśle.

> Studenci – choć to jest problem, który rodzi się wcześniej, w szkołach średnich, a nawet podstawowych – zamiast myśleć, zgadują. Bo statystycznie tak się opłaca.

■ Czy wielu młodych naukowców szuka sobie miejsca na Zachodzie?

– Młodzi naukowcy raczej nie, Ci, którzy zrobili doktorat i chcą zostać na uczelni, nie wyjeżdżają, ale często po zrobieniu doktoratu przechodzą do dużych firm albo zakładają własne, jednocześnie prowadząc zajęcia na uczelni.

■ Da się to pogodzić? Chyba dnia brakuje?

– To jest kwestia organizacji.

■ Młodzi naukowcy nie odchodzą z uczelni ze względów finansowych?

Raczej nie przychodzą ze względów finansowych. Bo jak już ktoś się zdecyduje robić doktorat, to wie, że są to niewielkie pieniądze, dużo pracy i często niewdzięcznej.

■ Jest jednak świadomość, że można to sobie odbić po doktoracie, jak już będzie własna firma?

– Na przykład. Ale pracując tylko na uczelni najczęściej nie wyrobi się odpowiednich kontaktów do tego, żeby się orientować na rynku – choć trochę okazji do tego też można znaleźć.

■ Nie jest tak, że ktoś, kto chce coś robić na styku gospodarka – nauka, nie ma żadnych szans?

– Nie, ale trzeba być trochę cierpliwym i trochę twardym, bo przygotowanym na porażkę. Sporo przetargów przegrałem, ale duże zlecenia jako Instytut Elektroenergetyki też mamy. Przygotowujemy także nowatorskie rozwiązania – jak międzywydziałowy projekt interdyscyplinarny BIM. Studenci z pięciu wydziałów pracują wspólnie, w wielobranżowych zespołach, nad stworzeniem projektu budowlanego dla centralnego kampusu Politechniki, w oparciu o cyfrowy model BIM. To jest praca od razu interdyscyplinarna, a nie, jak zwykle bywa, łączenie projektów budowlanych z kolejnym specjalistycznymi, jak na przykład elektryczny. To już drugi rok, gdy tworzymy takie rozwiązania, jestem w tym projekcie z prowadzącymi z Wydziałów: Architektury, Zarządzania, Inżynierii Lądowej oraz Instalacji Budowlanych, Hydrotechniki i Inżynierii Środowiska.

■ Od wielu lat mówi się, że naprawdę ciekawa praca po studiach, to jest po studiach technicznych. Czy przez to przychodzi na PW dużo dobrych studentów?

– Przeciwnie, powiedziałbym, że jest zapaść. Studentów mamy coraz słabszych. W Szwecji studenci po zajęciach zostawali na uczelni, mieli dostęp do Internetu, do publikacji, siedzieli i pracowali. Mieli swoje koło naukowe, robili ciekawe rzeczy, na przykład niedawno zbudowali jacht z surowców wtórnych i na nim startują w różnych studenckich regatach. A u nas studenci kończą zajęcia i chcą iść do domu. Ten trend się nie zmienił odkąd ja kończyłem studia, mimo że zachęcałem studentów do kół naukowych, do tego, by przyjść do laboratorium i tam działać, samemu czy w grupie. Oferowałem, że zostaniemy i pomożemy, że zawsze można zrobić coś ciekawego – bez wielkiego efektu. BIM też nie powstał z inicjatywy studentów, tylko pracowników naukowych.

Moim zdaniem gdy ja kończyłem studia, to już poziom był niski, ale teraz jest jeszcze gorzej. Studenci liczą, że wszystko się uda szybko i prosto zrobić, bez żadnego wysiłku – a niestety nauczyciele czasami się do tego dostosowują, zamiast ciągnąć w górę.

Są ankiety, w których my jesteśmy oceniani przez studentów – co jest dla mnie abstrakcją, bo student to nie jest mój klient, by mnie mógł oceniać.

■ Pan powinien być dla niego mistrzem.

– Ja go nie mogę puścić w świat, jeśli on nie zna podstawowych praw elektrotechniki, bo coś mu się wydarzy, my pracujemy także na średnich i wysokich napięciach!

Obserwuję ponadto, że studenci dziś w ogóle boją się laboratoriów, co dla mnie kiedyś było wręcz pragnieniem, myśmy chcieli mieć jak najwięcej przedmiotów laboratoryjnych, bo czegoś nas to uczyło. A dzisiaj chcieliby, żeby wszystko było na komputerze – ale w ten sposób nie dowiedzą się co jest bezpieczne, a co niebezpieczne i jak coś zmierzyć. Trzeba działać w realu.

No i studenci – choć to jest problem, który rodzi się wcześniej, w szkołach średnich a nawet podstawowych – zamiast myśleć, zgadują. Bo statystycznie tak się opłaca.

■ Testy ich tego nauczyły.

– Tak. Łatwiej jest zgadnąć, zamiast chwilę pomyśleć.

■ To też jest chyba efekt tego, że bardzo łatwo, po kilku kliknięciach, można z internetu uzyskać każdą wiadomość.

– Ale zniknął nawyk, by te informacje sprawdzać – choć mają do tego tak ogromne możliwości. Na uczelni każdy student może ściągać za darmo informacje z baz danych, które w innych okolicznościach, normalnie, są płatne. Ale tego studenci nie potrafią robić. Pierwsza podstawowa rzecz przy każdej pracy to jest przegląd literatury: zobacz co już ludzie wiedzą na ten temat, może jest już jakieś gotowe rozwiązanie. A studenci dziś, gdy zaczynają się brać za pracę magisterską czy inżynierską, to zwracają się do mnie, bym im podał literaturę – zamiast samemu jej najpierw poszukać i zaprezentować swojemu promotorowi.

■ Nie potrafią tego zrobić?

– Moim zdaniem nie chce im się. Bo jak ja im dam od razu, to już nie muszą tego szukać. A do tego trzeba trochę wysiłku, gdyż może do danego tematu jakaś praca może się jednak nie nadaje, inna jest za stara, w jeszcze innej nie ma nic na dany temat, choć tytuł jest zbieżny…

A moi koledzy, którzy mają własne firmy, to potwierdzają: ich młodym pracownikom nie chce się szukać.

Rozmawiał Wojciech Waligórski

MARCIN KUCHARSKI

Suche akacje oraz topole były na miejscu cięte i wywożone.

Kiernozia | Cmentarz wojenny

Nowe ogrodzenie i wycinka starych drzew

Zupełnie nowy wygląd zyska w najbliższych dniach nieduży cmentarz wojenny przy ul. Sobockiej w Kiernozi, na którym pochowani są żołnierze Armii Pomorze i Armii Poznań, polegli we wrześniu 1939 roku na terenie gminy Kiernozia.

MARCIN KUCHARSKI

Fragment zdobienia na cmentarnej bramie.

Na cmentarzu pochowanych jest 136 żołnierzy, jest też pomnik poświęcony „Poległym na polu chwały za Polskę”.

Po wycięciu starych, w zdecydowanej większości już martwych drzew – co zostało przeprowadzone w ubiegłym tygodniu – zamontowane ma zostać odnowione ogrodzenie. – Administratorem cmentarza jest gmina, więc o niego dbamy, organizujemy tutaj uroczystości rocznicowe. Wycinką drzew zajęli się od początku do końca nasi strażacy z gminy – powiedział nam sekretarz gminy Jarosław Bogucki. Na odnowienie ogrodzenia udało się Gminnemu Ośrodkowi Kultury pozyskać 30 tysięcy złotych z drugiej edycji programu grantowego Fundacji Banku Gospodarki Krajowej „Moja Mała Ojczyzna”.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku wymieniona została stara brama wejściowa na cmentarz wojskowy i część chodnika od strony wejścia na cmentarz. Samorządowi wtedy udało się uzyskać na te roboty dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Zdemontowane obecnie ogrodzenie zostało przekazane do specjalistycznej firmy w celu oczyszczenia metodą piaskowania. Później nałożona zostanie warstwa farby proszkowej, odpornej na warunki atmosferyczne. – Ogrodzenie będzie miało taki kolor jak brama, będzie wreszcie porządnie wyglądać – komentowali druhowie OSP, których zastaliśmy na miejscu w trakcie sprzątania po wycince drzew.

Trzeba przyznać, że strażacy z gminy mieli duży wkład w poprawę wyglądu cmentarza – zajęli się wycinką drzew. Tak podzielili robotę, że każda spośród 9 jednostek OSP działających w gminie miała przy tym coś do zrobienia. – Na przykład, żeby nie było później sporów, że ktoś dostał łatwiejsze drzewa do wycięcia, a ktoś inny trudniejsze, to zrobiliśmy na zarządzie losowanie – powiedzieli nam strażacy. Druhowie umówili się też, kiedy będą ciąć poszczególne drzewa, żeby sobie wzajemnie nie przeszkadzać. **mak**

o wyludnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;
■ komendantem Hufca ZHP w Łowiczu **Michałem Kordeckim,** o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem;
■ **Krzesimirem Dębskim**, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem, o tym, co mówi o człowieku tragedia wołyńska;
■ prof. dr. hab. nauk med. **Michałem Ciurzyńskim**, kardiologiem, o chorobach serca, leczeniu i zapobieganiu;
■ **Martą Wróbel**, właścicielką sieci sklepów Folkstar, o atrakcyjności polskiego folkloru;
■ **Jolantą Perzyną**, przewodniczącą Gminnej Rady KGW w gminie Zduny, o fenomenie ponownego rozkwitu Kół Gospodyń Wiejskich;
■ **Łukaszem Kazłowskim**, mediatorem sądowym, a w latach 1990-91 burmistrzem Łowicza, o konfliktach w polskich domach i o ich źródłach;
■ **Karoliną Gajdą,** dietetykiem, o odżywianiu się Polaków;
■ **Jolantą Karczewską**, katechetką z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, o tym, dlaczego tak wielu młodych Polaków mieszka ze sobą bez ślubu;
■ **Przemysławem Jabłońskim**, dyrektorem szkół pijarskich w Łowiczu, o problemach polskiej edukacji;
■ **Elżbietą Nowicką,** właścicielką sieci sklepów kosmetycznych NOEL, o pięknie Polek i sukcesach polskich kosmetyków;
■ **Joanną Jakubowską**, mieszkanką Głowna, architektem wnętrz, o tym, jak Polacy urządzają swoje mieszkania i domy, jakie popełniają błędy i o czym to świadczy;
■ **prof. Wiesławem J. Wysockim**, historykiem, profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, o tym, na ile współczesna nam Polska jest rzeczywiście niepodległa;
■ **Mateuszem Gawrońskim**, absolwentem pijarskiego LO w Łowiczu, studentem prawa Uniwersytetu Warszawskiego, o tym, czym dla młodych jest Polska;
■ **Wojciechem Pietrzakiem**, lekarzem internistą, właścicielem NZOZ Medyk w Łowiczu, o kondycji placówek Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Polsce, o roli lekarza rodzinnego i postawach pacjentów;
■ **Sebastianem Domżalskim**, łowiczaninem z pochodzenia, dyplomatą, o skali szans i wyzwań, jakie stawia przed naszym krajem rynek azjatycki i o tym czy i jak Polska te szanse wykorzystuje;
■ **dr. Tomaszem Iwańskim**, fizjoterapeutą, specjalistą rehabilitacji, byłym wykładowcą Wydziału Rehabilitacji AWF w Warszawie, o wadach postawy Polaków i coraz słabszej sprawności dzieci;
■ **Piotrem Antosikiem**, trenerem personalnym prowadzącym swą działalność w Łowiczu, o siedzącym trybie życia Polaków i o tych, którzy szukają nań antidotum;
■ **Danielą i Stanisławem Sukiennik**, mieszkańcami Jackowic w gminie Zduny, o życiu i ambicjach ludzi starszych.
■ **Aleksandrą Kolasiewicz** o podejmowanych samodzielnie dalekich wyprawach turystycznych – i co one dają.

RZUT OKIEM | „MUNDURÓWKA”

EWA WIECZOREK / ZSP1 ŁOWICZ

Uczniowie klas mundurowych ZSP 1 spędzili pierwszy dzień wiosny, 21 marca, na ćwiczeniach w 25. Brygadzie Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim. Pojechali tam szlifować umiejętności składania i rozkładania broni, przyjmowania właściwej postawy strzeleckiej, a także doskonalili umiejętności strzeleckie na wojskowym trenażerze „Śnieżnik”. Wśród prowadzących zajęcia żołnierzy był m.in. absolwent technikum elektrycznego z 2002 roku, obecnie zawodowy żołnierz, Daniel Maciągowski. **opr. mak**

Kultura

Łowicz | Muzeum i artysta zapraszają na wystawę

Spacer w chmurach z Jerzym Dołhaniem

Kilkadziesiąt prac Jerzego Dołhania, wykonanych w technice olejnej i akrylowej, będzie można od 30 marca do 5 maja oglądać w Muzeum w Łowiczu na wystawie „Spacer w chmurach”. Wernisaż z udziałem twórcy planowany jest na sobotę 30 marca na godzinę 15.00.

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA / ARCHIWUM NŁ

Jerzy Dołhań na wernisażu swojej wystawy pt. „W labiryncie barw”, w łowickim muzeum, 20 lutego 2014 r.

Jerzy Dołhań urodził się w Jarosławiu, a od wielu lat mieszka w Łowiczu. Jest absolwentem Wydziału sztuk Pięknych UMK w Toruniu. W latach 1975-2000 pracował jako projektant i dekorator w łowickim Syntexie, a następnie nauczał plastyki w tutejszej szkole pijarskiej i Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej w Łowiczu. W latach 1999-2012 kierował Warsztatami Terapii Zajęciowej w Parmie. Obecnie, od lat zresztą, prowadzi zajęcia plastyczne z grupą dzieci „Akwarelki”, działającą przy Łowickim Ośrodku Kultury.

Zajmuje się malarstwem olejnym, rysunkiem, grafiką, tworząc zarówno obrazy realistyczne, jak i abstrakcyjne. Stosuje zróżnicowaną kompozycję oraz gamę kolorystyczną. Na wystawie będzie można oglądać m.in. pejzaże ukazujące architekturę Łowicza czy martwe natury i kwiaty. Większość prezentowanych prac powstała w ostatnich latach, ale będą też starsze. Jak mówi twórca – ok. 2/3 to prace nowe. Większość w dużym formacie.

Tematem przewodnim są chmury, najczęściej malowane ze zrobionych wcześniej przez Jerzego Dołhania fotografii. – Są czymś tak zmiennym i ulotnym, że trudno je namalować z natury – mówi artysta. – Wybrałem taki temat, bo chmury to coś, co widzimy na co dzień, ale rzadko się przyglądamy na tyle, by zobaczyć jak są ciekawe. Każda chmura jest inna, ma inne kształty i barwy, można to zobaczyć, ale trzeba się w nich zagłębić.

Jerzy Dołhań wiele razy prezentował już swoje prace w Muzeum w Łowiczu. Pierwszy raz w 1976 roku jako początkujący artysta, tuż po studiach, w czasie kiedy muzeum było filią Muzeum Narodowego, zarządzaną przez państwa Świątkowskich. Do dziś wspomina tamto wydarzenie jako bardzo ważne w jego życiu. Poprzednia wystawa Jerzego Dołhania w tym miejscu prezentowana była w 2014 roku. **tm**

Nieborów | Zaproszenie

Wykłady z wystawą w tle

Muzeum w Nieborowie zaprasza na cykl wykładów o strojach z minionych epok, które będą uzupełnieniem trwającej od 9 marca wystawy „Moda nieborowskich dam”, na której można zobaczyć zrekonstruowane damskie stroje z XIX wieku oraz oryginalne secesyjne suknie i bluzki Anny z Lubomirskich, żony Janusza Radziwiłła – ostatniego właściciela Nieborowa.

W niedzielę, 31 marca, o godz. 14.00 odbędzie się wykład „Od kontusza do Kupisza, czyli aspekty polskie w modzie na przestrzeni dziejów”, w czasie którego omówiona zostanie specyfika ubiorów obowiązujących na szlacheckich dworach w Polsce od od XV wieku do współczesności, będzie można np. poznać różnice między strojami szlacheckimi we Francji i Polsce. Organizatorzy przygotowali też niespodziankę: możliwość zobaczenia dodatkowych dwóch rekonstrukcji strojów w stylu polskim.

Kolejne dwa wykłady zaplanowano: 7 kwietnia – „Jak kimono wyzwoliło kobiety z gorsetów, czyli o wpływie japonizmu na przemiany w modzie na początku XX w.” oraz 9 czerwca, na zakończenie wystawy – „Dlaczego starożytne boginki zamieszkiwały Arkadię – rzecz o modzie oświecenia, na podstawie portretów nieborowskich”. Prelegentem będzie specjalizująca się w temacie dawnych ubiorów Barbara Szewczyk, pracownik muzeum i kurator trwającej wystawy. Oba wykłady odbędą się o godz. 14.00 w sali telewizyjnej muzeum w Nieborowie, wstęp jest bezpłatny.

Kurator muzeum w Nieborowie i Arkadii Monika Antczak zdradziła nam, że temat strojów nieborowskich dam będzie też wiodącym tematem Nocy Muzeów w maju. – Chcemy pokazać historyczne stroje w pełnej krasie szerszej publiczności i w oryginalny sposób dlatego pracujemy nad pokazem mody – mówi. – Zaprezentujemy wiele innych strojów z różnych epok, a wśród nich zrekonstruowaną suknię Barbary Radziwiłłówny. Całość zrealizujemy przy współpracy Fundacji Nomina Rosae, która specjalizuje się w temacie i z którą współpracowaliśmy przygotowując wystawę. **tb**

Łowicz | Zmiana godziny – początek o 12.00

W niedzielę zwiedzanie sali radzieckiej

W najbliższą niedzielę, 31 marca, przewodnicy z koła PTTK w Łowiczu zapraszają do wspólnego zwiedzania sali radzieckiej łowickiego ratusza.

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że zwiedzanie rozpocznie się o godz. 12.00, a nie, jak pierwotnie zakładano, o 13.00 (i jak napisaliśmy w poprzednim wydaniu Nowego Łowiczanina).

Przypomnijmy, że okazją do zwiedzenia najważniejszej dla samorządu miejskiego sali jest 100-lecie jej powstania i pierwsze po odzyskaniu przez Polskę Niepodległości posiedzenie nowo wybranej Rady Miejskiej.

Przewodnicy opowiedzą o genezie jej powstania, jak i o ciekawostkach z nią związanych, w tym o zdobiących ją malowidłach naściennych wykonanych przez artystę malarza Józefa Lamparskiego z Warszawy.

Udział w zwiedzaniu jest bezpłatny. **tb**

RZUT OKIEM | AKWARELKI POWITAŁY WIOSNĘ

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Dzieci z klubu plastycznego „Akwarelki”, działającego przy ŁOK, jak co roku uczestniczyły w topieniu Marzanny nad Bzurą. Kukiełkę podpalił i wrzucił do rzeki instruktor Jerzy Dołhań. Dzieci pomachały jej na „do widzenia”, a potem wrzuciły do wody także papierowe samolociki. – Lubimy wiosnę, bo wtedy jest ciepło, kwitną kwiatki i przylatują różne wiosenne ptaki, np. bociany – powiedziały nam Kaja i Ola z „Akwarelek”. **aa**

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznym)
*bóle głowy *zawroty głowy *szumy uszne *bóle kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.
386833

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰
Zapisy: 696-736-880
387741

SKLEP MEDYCZNY
mgr rehabilitacji Halina Sadowska
REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ
▪ sprzęt ortopedyczny, wózki, balkoniki, laski, kule, gorsety
▪ artukuły przeciwodleżynowe, przeciwżylakowe
▪ pieluchomajtki, artykuły stomijne, stabilizatory
▪ OBUWIE – TĘGIE, ZDROWOTNE, dr ORTO
Głowno, ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96
CZYNNE: poniedziałek – piątek 9-17, sobota 10-13
387738

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektroresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym
381331

AgaMED
GABINET MASAŻU i REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przyżycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa • bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy • bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595
382570

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciału
tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl
382761

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20
383385

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398
383506

MEDYCYNA ESTETYCZNA
DERMATOLOGIA
dr n. med.
Michał Rogowski-Tylman
specjalista dermatolog
▸ CHOROBY SKÓRY
▸ BOTOX ▸ WYPEŁNIACZE
▸ ELEKTROKOAGULACJA
▸ MEZOTERAPIA ▸ PEELINGI
CZWARTKI, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404
386311

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologialowicz.pl
386301

LARYNGOLOG
Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74
383529

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229
384288

GABINET LEKARSKI
dr n. med.
Katarzyna Pietruszewska
• SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ
• LEKARZ SĄDOWY
• BADANIA KIEROWCÓW
• ECHO SERCA
w trakcie specjalizacji z kardiologii
Głowno, ul. Strażacka 9
tel. 608-860-748
poniedziałki i czwartki w godz. 16-18
384970

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA -TRAUMATOLOG
lek. med.
Adel Elmgasbi
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400
386757

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Uczniowie SP nr 3 w Łowiczu przyszli w kolorowych skarpetkach nie do pary, by przypomnieć o Światowym Dniu Zespołu Downa.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Chełmonalia 2019. W nagraniu, jakie klasa 1c nakręciła do piosenki „I want to break free", rolę Freddiego Mercury'ego zagrała Marcelina Grzejszczak.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Szkolny Przegląd Talentów w SP nr 2. Od lewej: Krystian Machała, Maja Ciesielska, Aleksandra Dylewska i Wiktoria Gala.

Łowicz | Jak witaliśmy wiosnę?

Obudziła w nas wszystko, co najlepsze

Długo kazała na siebie czekać, ale już jest – wiosna! 21 marca w niektórych szkołach i przedszkolach sprawdzaliśmy jak witano pierwszy dzień tej upragnionej pory roku.

Szkolny Przegląd Talentów – to pomysł Szkoły Podstawowej nr 2 w Łowiczu na urozmaicenie uczniom pierwszego dnia wiosny. Został zdominowany przez śpiew, taniec, grę na instrumentach, sztuki wizualne oraz dużą dawkę humoru. Na scenie wystąpiło 33 utalentowanych młodych ludzi.

Przegląd został podzielony na dwie części: najpierw swoje talenty zaprezentowali uczniowie klas IV-VI, zaś po nich można było podziwiać uczniów klas VII, VIII i gimnazjum.

Nagrody otrzymali: I miejsce – Nela Kokołaszwili (klasa 5b, śpiew), II miejsce – Agata Wojda (klasa 4b, śpiew), III miejsce – Aleksandra Gałka-Walczykiewicz i Alicja Rybus (klasa 6c, taniec i śpiew).

Nagrodę Jury otrzymała Julia Szczepanik (klasa 3d gimnazjum, śpiew), Grand Prix Szkolnego Przeglądu Talentów powędrowało do Weroniki Makar (klasa 8b, prace plastyczne), zaś nagrodę publiczności otrzymał Krystian Machała (3b gimnazjum, skecz).

Poruszyli ważny problem

Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Grunwaldzkiej w Łowiczu zaakcentowała nie tylko pierwszy dzień upragnionej wiosny, ale też Światowy Dzień Zespołu Downa. W geście wsparcia i solidarności z chorymi uczniowie, a nawet niektórzy nauczyciele, przyszli do szkoły w kolorowych skarpetkach nie do pary.

Z okazji ogłoszonego w szkole Dnia Wiosny, uczniowie, którzy ubrali się na kolorowo i mieli na sobie wiosenne dodatki byli zwolnieni z pytania i pisania niezapowiedzianych kartkówek.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Przedszkole „Stokrotka" w Łowiczu przygotowało pochód z Marzanną. Kukiełkę niesie nauczycielka Beata Więcek.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Występ wokalny uczennic Wiktorii Gali i Gabrieli Borowskiej podczas Szkolnego Przeglądu Talentów w SP nr 2.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Pierwszą część Chełmogali Grammy Awards w I LO poprowadzili Weronika Wiercioch i Aleksander Jaros.

Pochód z Marzanną

Przedszkole „Stokrotka" w Łowiczu przygotowało np. pochód z Marzanną, w którym dzieci symbolicznie pożegnały zimę i powitały wiosnę. A jeszcze wcześniej wszystkie przedszkolaki obejrzały teatrzyk pt. „Wiosenna pobudka" w wykonaniu profesjonalnych aktorów teatralnych.

W przemarszu wokół przedszkola uczestniczyły najstarsze dzieci z grup 6-latków. Nauczycielka Beata Więcek powiedziała nam, że z uwagi na aspekty ekologiczne powoli odchodzi się od tradycji palenia i zatapiania kukiełki w rzece, dlatego w ich przedszkolu wiosna jest witana symbolicznym pochodem.

Święto szkoły w I LO

W I LO im. J. Chełmońskiego cztery klasy pierwsze wzięły udział w corocznej zabawie z okazji święta szkoły – tzw. „Chełmonaliach". Tym razem w szkole odbyła się Chełmogala Grammy Awards, inspirowana galą wręczenia amerykańskich nagród przemysłu fonograficznego.

Gospodarzem imprezy była klasa II D, która wygrała w ubiegłorocznej rywalizacji i w tym roku przypadł jej zaszczyt przygotowania „Chełmonaliów". Dla swoich kolegów z klas I, którzy walczyli o to, by za rok znaleźć się na ich miejscu, przygotowali kilka ciekawych konkurencji. Najbardziej widowiskowa polegała na nagraniu teledysku w jednym z podanych gatunków muzycznych (m.in. pop, disco) oraz zaprezentowaniu się w strojach z nagrania. Inną konkurencją był teleturniej „Kocham Cię Chełmonie", w którym uczniowie rozpoznawali piosenki i układali wyrazy z liter, mając zawiązane oczy. Tegoroczne „Chełmonalia" wygrała klasa 1a i to ona będzie gospodarzem szkolnej imprezy za rok. **aa**

REKLAMA

gabinety stomatologiczne
Renata Cichańska
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297
oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35
388251

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek
▶ iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
▶ USG ortopedyczne
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111 drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755
376038

REKLAMA

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00
379508

Łowicz ul. Tkaczew 7F
DENTASTYL
CENTRUM stomatologiczne
lek.dent. Sylwia Marzec z zespołem lekarzy
• chirurgia stomatologiczna
• leczenie dzieci SEDACJA WZIEWNA
• leczenie zachowawcze
• leczenie kanałowe
• protetyka
• wybielanie zębów
• piaskowanie zębów
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150
387697

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Głowno ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647
384818

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH i DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP
388164

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
➤akrylowe ➤elastyczne ➤szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606
387266

GABINET STOMATOLOGICZNY
GŁOWNO ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt
JANINA KRAKOWIAK tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK tel. 608-582-834
384219

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
IMPLANTY
· stomatologia zachowawcza · dziecięca · RTG · wybielanie · protetyka · chirurgia
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL:692-177-066
384531

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273 czynne 7 dni w tygodniu!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
NFZ
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa •ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG
385971

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium" Głowno ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781
386779

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED
UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA
Czynna: pon. i czw. 13.00-19.00 wt., śr. i pt. 12.00-18.00
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. (46) 830-31-23, 608-584-238
umowa z NFZ na protezy
lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE
385924

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
· PROTEZY
· ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia
385239

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul.Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644
384855

Łódź | Przegląd Twórczości Dojrzałej „Przystanek 60+”

Wyróżnieni wśród setek prac

20 uczestników grup plastycznych „Nowa Fala” i „Fascynacja”, działających w ramach Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, uczestniczyło 21 marca w XVI Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Dojrzałej „Przystanek 60+”. Na konkurs zgłosili oni 20 prac, z czego aż 4 otrzymały wyróżnienia.

ŁUTW

Wyróżnieni podczas Przeglądu „Przystanek 60+” członkowie ŁUTW (kolejno od lewej): Marianna Pietrzak, instruktorka malarstwa Aldona Zając oraz Ryszard Kolary, Janina Nowak i Marianna Łopatka.

Seniorzy mierzyli się z tematem 100-lecia województwa łódzkiego. Spośród blisko 100 nadesłanych prac jury wyłoniło nagrodzonych, wszyscy są łodzianami, ale w gronie wyróżnionych znalazło się aż 4 wspomnianych z ŁUTW. Wyróżnienie i nagrodę pieniężną otrzymał Ryszard Kolary za obraz „Pokolenia”, na którym namalował dwie postacie: dziewczynkę i starą cygankę, która jest jej prababcią. Nagrody nie mógł odebrać osobiście, a zrobił to jego kolega, też malarz, Józef Czubak.

Nam powiedział, że zestawienie tych dwóch osób było celowe, gdyż miało symbolizować upływ 100 lat. Aby jeszcze bardziej to uwydatnić, zdecydował się namalować cygankę, bo, jak określił: „nie dość, że ma śniadą cerę i ostre rysy, to też pociętą wiatrem twarz”.

Ryszard Kolary od 4 lat należy do grupy plastycznej „Nowa fala”, którą prowadzi Aldona Zając i to właśnie jej zawdzięcza rozwój swojego talentu. – Zdołała z mechanika zrobić artystę – żartuje, nawiązując do faktu, iż z wykształcenia jest technikiem-mechanikiem. Przyznaje, że najbardziej lubi malować martwą naturę i pejzaże, a najchętniej inspiracje czerpie z marynistyki, dlatego na swoich pracach lubi uwieczniać morze i statki.

Spośród członków ŁUTW wyróżnienia otrzymały także: Marianna Łopatka – za pracę „Moje miasto Łowicz”, Marianna Pietrzak – za „Kolejny dzień wiosny” i Janina Nowak – za „Łowicką katedrę”.

„Przystanek 60+” to projekt umożliwiający integrację seniorów z województwa łódzkiego oraz stworzenie przestrzeni do podejmowania działań artystycznych. Patronat honorowy nad projektem sprawuje marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber. **aa**

BEATA LEWANIAK

Zespół Pieśni Ludowej „Kiernozianie” podczas występu na Powiatowym Dniu Sołtysa w Sochaczewie.

Sochaczew | IV Powiatowy Dzień Sołtysa

„Kiernozianie” promowali folklor

Zespół Pieśni Ludowej „Kiernozianie” wystąpił na zorganizowanym przez Mazowiecką Izbę Rolniczą i jedno z towarzystw ubezpieczeniowych w dworku „Magnat” w Sochaczewie IV Powiatowym Dniu Sołtysa. W wydarzeniu wzięło udział ponad 200 sołtysów z terenu powiatu sochaczewskiego, przedstawiciele samorządów lokalnych, a także firm i instytucji, które wsparły organizację spotkania.

– Staramy się promować Kiernozię i folklor nie tylko u nas, bo tutaj każdy go dobrze zna, ma prawie na co dzień. Chcemy wyjeżdżać częściej poza powiat – zapowiada szefowa zespołu Beata Lewaniak. Zespół został nagrodzony gromkimi brawami. **opr. mak**

RZUT OKIEM | BAROKOWE DYWANY PRZED PAŁACEM

TOMASZ BARTOS

W parku wokół pałacu w Nieborowie czuć już wiosnę. W ubiegłym tygodniu posadzono kwiaty na tzw. parterach kwiatowych, utrzymanych w stylu barokowym przed południową fasadą gmachu. Kolorową kompozycję tworzą trzy odmiany bratków oraz stokrotki pospolite. W tym roku pierwszymi kwiatami w parku były jednak krokusy, które zakwitły na trawniku po północnej stronie pałacu już w pierwszym tygodniu marca. Ogrody zarówno w Nieborowie, jak i Arkadii, są dostępne dla zwiedzających do zmroku, a do końca kwietnia po godz. 16.00 można je zwiedzać bezpłatnie. **tb**

Łowicz | Centrum Edukacji Muzycznej

Muzyczne powitanie wiosny

Uczniowie łowickiego Centrum Edukacji Muzycznej wystąpili w tradycyjnym już koncercie na powitanie wiosny. 24 marca w Muzeum w Łowiczu wystąpiło 105 wykonawców w wieku od 5 do 18 lat, wspieranych przez nauczycieli. Najpierw wystąpiła młodsza grupa, później starsza. Był to w większości repertuar klasyczny z elementami muzyki rozrywkowej i licznymi bezpośrednimi odniesieniami do rozpoczynającej się właśnie pory roku. Co ciekawe – chyba pierwszy raz nie wykonano fragmentu „Wiosny” z „Czterech pór roku” Vivaldiego, bo – jak mówi dyrektor Stefan Staszewski – repertuar ma być nowy i zaskakujący.

Były występy solo, w duetach, jak i w zespołach. Można było usłyszeć śpiew, skrzypce, fortepian, keyboard, flet, gitarę. W piosence „Wszystko kwitnie wkoło” z repertuaru Skaldów dwukrotnie wystąpił chór Centrum Edukacji Muzycznej złożony z nauczycieli, z solistką Aleksandrą Jaworską-Zielińską i akompaniamentem Piotra Włodarczyka.

Dawna kaplica św. Karola Boromeusza wypełniona była po brzegi przez słuchaczy. **tm**

CENTRUM EDUKACJI MUZYCZNEJ

Na akordeonie gra Antoni Bogusz.

REKLAMA

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

● PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
dr n.med. Krzysztof Ciesielski
spec. chirurg.
– pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904

● USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska
spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n. med. Ryszard Bober
spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska
spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

● PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med Monika Piechowiak
spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

● PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr n. med. Henryk Kapusta
spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl
384829

Spółka Medyczna
GABINETY LEKARSKIE s.c.
Głowno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666
GRAŻYNA LAMBERT choroby wewnętrzne
• specjalista medycyny rodzinnej
JACEK LAMBERT specjalista kardiolog
• ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
• holter ekg + holter ciśnienia
• usg serca z kolorowym dopplerem
AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA
specjalista periodontolog
• implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
• endodoncja - mikroskop
• chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów
PRACOWNIA RTG ZĘBÓW
• rtg zębowe • pantomograficzne
• stawów skroniowo-żuchwowych • zgryzowe
www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskieglowno.pl
384697

GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
MASAŻ 25 zł - 30 min.
Zapisy pod nr tel. 781-380-979
388204

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
RECEPTY ze zniżką z NFZ
DRUGIE OKULARY GRATIS!
Łowicz, ul. KURKOWA 3
386557

Choroby kręgosłupa, głowy, krążenia i układu nerwowego
Adiunkt Kliniki Neurochirurgii Szpital Wojewódzki w Zgierzu
Dr med. ANDRZEJ STAWOWY
Specjalista neurochirurg
tel. 505 134 136
PRZYJMUJE:
SKIERNIEWICE ul. Lelewela 1
w czwartki w godz. 14.15-15.30
zapisy: tel. 505 134 136
ŁOWICZ os. Noakowskiego bl. 3 m 39
w czwartki w godz. 16.00-18.00
zapisy: tel. 536 896 766
388186

GABINET CHORÓB SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728
388184

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810
387694

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY
(recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU
387241

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Głowno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070
386793

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci ▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862
386780

Informator

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- **Infolinia PKP** Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, Łódzka Kolej Aglomeracyjna (42) 205 55 15
- **Informacja PKS** 46-837-38-13
- **Krajowe Biuro Numerów** 118-913
- **Międzynarodowe Biuro Numerów** 118-912
- **Rozmowy krajowe** – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
- **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
- **Awarie tel. stacjonarnych** – zgłoszenia: 801 505 505
- **Biuro zleceń** 19497 (zamawianie budzenia, przypominanie o terminie załatwienia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).

telefony

- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20
- **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02
- **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51
- **Urząd Skarbowy:** 46 837-43-58
- **ZUS** 46-830-17-12
- **Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek"** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16.-20.00.
- **Grupa AA „Łowiczanka"** spotkania przy Klubie Pasiaczek czw. godz. 19.00.
- **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja" ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
- **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, czw. w godz. 10-11. Informacje: UG Bielawy, czw. 8.00-10.00.
- **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" w Domaniewicach** (dot. przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
- **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091– czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel.46-837-37-07
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07
- **Honorowe oddawanie krwi** godz. 9.00-11.00: poniedziałek 1, 15 i 29 kwietnia. Przychodnia Łowicz, ul. Powstańców 37.

pogotowia

- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- **Pogotowie energetyki cieplnej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu:** 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski** ŁSM 46-837-65-58
- **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
- **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
- **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego**, tel. 46-830-22-02

msze święte w niedzielę i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
- **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- **Kościół Sióstr Bernardynek:** 8.00, 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8.00, 10:00, 12.30, 18.00.
- **Kaplica seminaryjna:** 10.00.

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść indywidualnych
(dla kupujących bilety / karnety)
- **Poniedziałek:** 13.15-15.00; 20.15-21.45;
- **Wtorek:** 19.30-21.45;
- **Środa:** 20.15-21.45;
- **Czwartek:** 14.15-16.30; 19.30-21.45;
- **Piątek:** 12.30-13.15; 16.50-18.30; 19.30-21.45;
- **Sobota:** 10.00-19.45;
- **Niedziela:** 10.00-19.45.

boiska i hale sportowe

- **Boiska Orlik ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu** tel. 735-048-951
- **Boiska Orlik ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu** tel. 516-031-268; czynne: 12.00-20.00
- **Stadion piłkarski w Łowiczu** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu**, tel. 46-837-51-06, czynna: 7.00-15.00 (we wtorki 7.00– 20.00)
- **Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2 w Łowiczu**, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00– 16.00 (czwartek 8.00-20.00)
- **Boiska Orlik przy SP nr 1 w Łowiczu** tel. 519-130-551, czynne: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-ndz. 12.00-20.00;
- **Boisko przy SP nr 4 w Łowiczu** – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chełmońskiego w Łowiczu** – 46 837-42-00
- **Boisko Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
- **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
- **SP Bednary** – 46 8386576
- **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
- **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- **SP Mysłaków** – 46 838-59-25
- **SP Nieborów** – 46 838-56-94
- **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
- **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku
- **Gimnazjum Łaguszew** – 46 838-43-93
- **ZSP Błędów** – 46 838-14-76

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście 15.30). Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 30 zł; na wystawy czasowe 3 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – środa.
  „Sztuka Baroku" – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby czynna w kaplicy pw. św. Karola Boromeusza;
  „Historia miasta i regionu" – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennych, pamiątek powstańczych, gabinet kolekcjonera;
  „Etnografia Księstwa Łowickiego" – stała wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papieroplastyki;
  „Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu" – stała ekspozycja etnograficzna w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Maurzycach.
  Izba Pamięci Łowickich Żydów – wystawa stała, ukazująca dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starozakonnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady.
  „Spacer w chmurach" – malarstwo Jerzego Dołhania; wernisaż: 30 marca, godz. 15.00; czynna do 5 maja.
  „Pejzaż mazowiecki w muzyce polskiej" – malarstwo Marii Wollenberg-Kluza; wernisaż wystawy: sobota, 6 kwietnia, godz. 16.00; czynna do 9 czerwca.
- **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** – czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; do 31 marca czynny tylko z zewnątrz (obowiązuje bilet spacerowy 2 zł);
- **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny; w kwietniu czynny codziennie w godz. 9.00-16.00 – bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; w godz. 16.00-19.00 zwiedzanie obiektów tylko z zewnątrz –obowiązuje bilet spacerowy 4 zł).
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu,** Stary Rynek 20; w ofercie oprócz zwiedzania muzeum: wejście na taras widokowy katedry (wys. 35 m), oprowadzanie po Bazylice Katedralnej, projekcja 15-minutowego filmu o historii kościoła, jego renowacji i stanu obecnego, 30-minutowy koncert organowy i prezentacja zabytkowych organów; czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, piątki i soboty w godz. 10.00-14.00, niedziele i święta – nieczynne.
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17. W celu zwiedzania należy umówić się telefonicznie: 691-979-262.
  „Anatomia dla plastyków" – wystawa prac Andrzeja Biernackiego: Galeria Re:Medium, Łódź, ul. Piotrkowska 113. Wstęp wolny.
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego.
- **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampinos" na I piętrze Baszty im. gen. Klickiego; czynna w niedziele, w godz. 16.00-18.00. Wstęp wolny.
- **Izba Pamięci o I wojnie światowej** – na wystawie prezentowane są przedmioty wydobyte podczas prac archeologicznych w rejonach Nieborowa, Joachimowa Mogił, Woli Szydłowieckiej, Bolimowskiej Wsi i Jasionnej m.in. bagnety do karabinów, łuski od pocisków artyleryjskich, saperki, fragmenty drutów kolczastych, „potykacze", fragmenty umundurowania i inne, uzyskane w ramach otwartej w ramach projektu „Archeologiczne przywracanie pamięci o Wielkiej Wojnie. Materialne pozostałości życia i śmierci w okopach na froncie wschodnim oraz stan przemian krajobrazu pobitewnego w rejonie Rawki i Bzury (1914-2014); czynna w Gminnym Ośrodku Kultury w Bolimowie, ul. Łowicka 9, w godz.: pon.– wt. 12.00-20.00, śr.-czw. 10.00-18.00, pt. 12.00-20.00.
- **Bolimów: „Jej portret"** – wystawa malarstwa Zbigniewa Błaszczyka; na prezentowanych około 20 pracach można zobaczyć kobiety w różnych ujęciach, także takich odsłaniających piękno ich nagiego ciała; czynna do 5 kwietnia, Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie.
- **Muzeum Motoryzacji, Nieborów 231a** – do 30 kwietnia wstęp po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960). Bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15., emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Muzeum w Nieborowie i Arkadii** – do 30 kwietnia czynny: poniedziałek – niedziela w godz. 10.00– 16.00; poniedziałki – wstęp wolny (z wyjątkiem dni świątecznych):
  „Moda nieborowskich dam" – ekspozycja sukien ostatniej nieborowskiej księżnej – Anny z Lubomirskich Radziwiłłowej, zrekonstruowanych na podstawie portretów znajdujących się w pałacu oraz uszytych z fragmentów zachowanych historycznych tkanin; wystawa czynna do 9 czerwca;
- **Nieborów i Arkadia: Ogrody** – do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu, wstęp bezpłatny. Od 1 kwietnia czynne codziennie w godz. 10.00-18.00; poniedziałek – wstęp wolny.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** czynny codziennie w godz. 7.30-22.00. Bilety do pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis. Na teren parku – wstęp wolny.
  „Ożywić historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich" – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
  „Chopin na Mazowszu i kwiaty polskie" – wystawa prac Barbary Jachimowicz czynna do końca marca.
  „Natansonowie i cukrownia. 170. rocznica założenia cukrowni" – wystawa plenerowa, wernisaż: 7 kwietnia po koncercie chopinowskim o godz. 14.00. Wystawa będzie czynna do 10 maja.
- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne: pon.-pt. 9.-17.00, ndz. i święta 12.00-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Walewice:** w kompleksie można zobaczyć m.in. apartament napoleoński, kaplicę, poznać historię hodowli koni rasy półkrwi angloarabskiej.
  Pałac – do końca kwietnia zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji: tel. 693-422-684; bilety: ulgowy (uczniowie, studenci do 26 lat) 10,00 zł/os.; normalny (dorośli) – 15,00 zł/os.
  Stadnina koni – zwiedzanie indywidualnie od pon. do pt. w godzinach 8.00-14.00, po wcześniejszej rezerwacji, grupy zorganizowane w tygodniu i w weekendy po wcześniejszej rezerwacji, tel. 693-422-684; bilety: ulgowy (uczniowie, studenci do 26 lat) – 5,00 zł/os., normalny (dorośli) – 8,50 zł/os.
- **Ziąków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mastkach; wystawa w kościele pw. Wszystkich Świętych, czynna do odwołania.
- **Żelazowa Wola: Dom Urodzenia Fryderyka Chopina i Park** – Oddział Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie; Żelazowa Wola 15, tel. 46/863 33 00; do 30 marca czynny: wt.-niedz. godz. 9.00-17.00 (ostatni zwiedzający wpuszczani są o 16.15); w pon. czynny tylko park. Od 1 kwietnia do 30 września w godz. 9.00-19.00. Bilety: park i muzeum normalny 23 zł, ulgowy 14 zł; park normalny 7 zł, ulgowy 4 zł; wstęp wolny: środa.
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty"** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, Podrzeczna 30.
- **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej"** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/
- **Sochaczew: Muzeum Kolei Wąskotorowej** – wystawy i ekspozycje eksponatów dot. historii oraz funkcjonowania kolei wąskotorowych w Polsce; czynne: wt.-niedz. w godz. 9.00-17.00; bilety: normalny 12 zł, ulgowy 6 zł, rodzinny (dla 2 osób dorosłych z max. 3 dzieci) 35 zł; dzieci do lat 7 wstęp bezpłatny; w środy wstęp bezpłatny.

koncerty

- **Sobota, 30 marca:**
  godz. 17.00 – **5. Ogólnopolski Przegląd Scholi Pijarskich** – występy konkursowe; Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu, ul. Pijarska. Wstęp wolny.
- **Niedziela, 7 kwietnia:**
  godz 14.00 – **„Zielone Wianki"** – koncert chopinowski / poezja śpiewana; wystąpią: Magdalena Warzecha i Konrad Wantrych; Sala koncertowa pałacu w Sannikach, ul. Warszawska 142; bilety: 15 zł normalny, 7 zł ulgowy.
- **Sobota, 13 kwietnia:**
  godz. 20.00 – **Reggae Rock Sounds** – wystąpią zespoły: Konkubent (Łódź, rock), N4me It (Łódź, sound system); Bez Spinki (Łódź, rock); ArtPiwnica Restauracja & Music Club w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja); bilety: 15 zł.
- **Sobota, 20 kwietnia:**
  godz. 20.00 – **Old Breakout** – koncert promujący najnowszy album członków oryginalnego składu zespołu Breakout założonego przez Tadeusza Nalepę; ArtPiwnica w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja). Bilety 40 zł (przedsprzedaż), 50 zł (w dniu koncertu)
- **Sobota, 8 czerwca:**
  godz. 19.00 i 21.00 – **Maleo Reggae Rockers i Żabson** – koncert z okazji „30 lat Czerwca 1989-2019"; Dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20; bilety 10 zł.
- **Niedziela, 9 czerwca:**
  godz. 19.00 – **Lao Che** – koncert z okazji „30 lat Czerwca 1989-2019"; Dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Podrzeczna 20; bilety 10 zł.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

Bilety: normalny 17 zł, ulgowy 15 zł
- **Czwartek, 28 marca:**
  godz. 16.00 – **Lego przygoda 2** – film animowany, prod. Australia, Dania, USA; reżyseria: Mike Mitchell; 1 godz. 46 min.
  godz. 17.30 – **Przemytnik** /sala II – dramat, kryminał, prod. USA; reżyseria: Clint Eastwood; 1 godz. 56 min.
  godz. 18.00 – **Kurier** – film historyczny / sensacja, prod. Polska, reżyseria: Władysław Pasikowski, czas: 1 godz. 40 min.
  godz. 19.45 – **Wszyscy wiedzą** /sala II – dramat, prod. Francja/Hiszpania/Włochy; reżyseria: Asghar Farhadi; czas: 2 godz. 12 min.
  godz. 20.00 – **Ciemno, prawie noc** – kryminał, thriller, prod. Polska reżyseria: Borys Lankosz; 1 godz. 54 min.
- **Piątek, 29 marca:**
  godz. 16.00 – **Jak wytresować smoka 3** – film animowany, przygodowy, prod. USA, reżyseria: Dean DeBlois, czas: 1 godz. 44 min.
  godz. 17.15 – **23. sezon Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy" – Złodziejaszki** – dramat, prod. Japonia, reżyseria: Hirokazu Koreeda, czas: 2 godz. 1 min.
  godz. 18.00 – **Ciemno, prawie noc**
  godz. 19.30 – **DKF – Free Solo: ekstremalna wspinaczka** / premiera /sala II – film dokumentalny prod. USA, reżyseria: Jimmy Chin, Elizabeth Chai Vasarhelyi, czas: 1 godz. 40 min.
  godz. 20.00 – **Śmierć nadejdzie dziś 2** – horror prod. USA, reżyseria: Christopher Landon, czas: 1 godz. 40 min.
- **Sobota, 30 marca:**
  godz. 15.30 – **Jak wytresować smoka 3**
  godz. 17.15 – **DKF: Złodziejaszki** /sala II
  godz. 17.15 – **Ciemno, prawie noc**
  godz. 19.30 – **DKF: Faworyta** – film biograficzny, historyczny prod. Irlandia, USA, Wielka Brytania, reżyseria: Jorgos Lantimos, czas: 1 godz. 59 min.
  godz. 19.45 – **Śmierć nadejdzie dziś**
- **Niedziela, 31 marca:**
  godz. 16.00 – **Jak wytresować smoka 3**
  godz. 17.30 – **DKF: High life**/sala II – dramat przygodowy sci-si prod. Francja, Niemcy, Polska, USA, Wielka Brytania, reżyseria: Claire Denis, 1 godz. 50 min.
  godz. 18.00 – **Ciemno, prawie noc**
  godz. 19.30 – **DKF: Złodziejaszki**/sala II
  godz. 20.00 – **Śmierć nadejdzie dziś 2**
- **Poniedziałek – czwartek, 1-4 kwietnia:**
  godz. 16.00 – **Jak wytresować smoka 3**
  godz. 17.30 – **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3** /sala II – komedia prod. polskiej, reżyseria: Kordian Piwowarski, czas: 1 godz. 40 min.
  godz. 18.00 – **Ciemno, prawie noc**
  godz. 19.30 – **Złodziejaszki** /sala II
  godz. 20.00 – **Śmierć nadejdzie dziś**

Teatr Wielki w Łodzi

Pełne informacje o repertuarze i spektaklach: www.operalodz.com
Biuro Obsługi Widzów: tel. 42 633 31 86
Kasa biletowa: tel. 42 633 77 77
- **Sobota – niedziela, 30-31 marca:**
  godz. 19.00 – **Samson i Dalila** – grand opera Camilla Saint-Saënsa w trzech aktach z librettem Ferdinanda Lemaire'a opartym na staro-biblijnej opowieści. Pierwszy raz w Teatrze Wielkim w Łodzi, premiera 30 marca.
- **Czwartek, 4 kwietnia:**
  godz. 18.30 – **Samson i Dalila** – grand opera Camilla Saint-Saënsa w trzech aktach z librettem Ferdinanda Lemaire'a opartym na staro-biblijnej opowieści.

inne

- **Sobota, 30 marca:**
  godz. 8.00-15.00 – **Łowicka Wyprzedaż Garażowa**; os. Górki, ul. Sadowa (plac przy Biedronce)
  godz.9.00-19.00 – **„Charytatywny maraton fintess – na sportowo dla Krzysia"** – zajęcia na trampolinach, zumba, treningi funkcjonalne i inne; sala gimnastyczna nad Pływalnią Miejską w Łowiczu; bilety: 15 zł. Zapisy: 788-968-629 lub fanpage Fit and Jump Łowicz.
  godz. 12.30 – **Wielkanocne stroiki** – warsztaty dla dzieci; Filia GOK w Bobrownikach. Zapisy: 607-495-615.
- **Niedziela, 31 marca:**
  godz. 12.00 – **„Minęło 100 lat – Prezentujemy Salę Radziecką"** – publiczna prezentacja Sali Radzieckiej przez Koło Przewodników Terenowych im. Anieli Chmielińskiej przy Oddziale PTTK w Łowiczu; zbiórka przed Ratuszem w Łowiczu, Stary Rynek 1. Wstęp wolny.
  godz. 14.00 – **„Od kontusza do Kupisza, czyli aspekty polskie w modzie na przestrzeni dziejów"** – wykład Barbary Szewczyk nt. strojów z minionych epok; Muzeum w Nieborowie; wstęp wolny.
- **Czwartek, 4 kwietnia:**
  godz. 14.00 – **„Wyjątkowy pokaz mody"** – uczennice SP w Kocierzewie wystąpią w sukniach projektntki Eli Piorun; sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd.; wstęp wolny.
- **Piątek – niedziela, 5-7 kwietnia:**
  godz. 16.00-21.00 (pt.), 12.00-21.00 (sob.), 12.00-20.00 (niedz.) – **Zlot Food Trucków**, Łowicz, Nowy Rynek.

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU
(oferty z dnia 27.03.2019 r.)

- Ogrodnik terenów zieleni
- Operator maszyn dziewiarskich
- Dziewiarz
- Szwaczka skarpet
- Prasowaczka
- Organizator imprez rozrywkowych (organizator eventów)
- Spawacz
- Sprzedawca-magazynier
- Kosmetyczka
- Pomocniczy robotnik budowlany
- Kasjer-sprzedawca

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO
(ceny z dnia 26.03.2019 r.)

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	4,00	4,00
buraki czerwone	kg	2,00	2,00-2,50
cebula	kg	3,00	3,00
czosnek	szt.	1,00-2,00	1,50-2,00
gruszki	kg	3,50	4,00
jabłka	kg	1,20-2,00	1,50-2,00
jaja fermowe	15 szt.	8,00-10,00	7,00-10,50
jaja wiejskie	15 szt.	11,00-12,00	11,00-12,00
kalafior	szt.	7,00	6,00
kapusta biała	szt.	3,00	4,00
kapusta kiszona	kg	4,00	4,00
kapusta pekińska	kg	4,50	3,50
koperek	pęczek	1,50	1,50
miód	0,9 litra	30,00	30,00
marchew	kg	2,50-3,00	2,50
natka pietruszki	pęczek	1,50	1,50
ogórki kiszone	kg	6,00	6,00
ogórek zielony	kg	9,00	10,00
papryka czerwona	kg	12,00	12,00
pieczarki	kg	7,00-9,00	5,50-6,50
pietruszka	kg	6,00-7,00	7,00
pomidor szklarniowy	kg	9,00	5,00-9,00
por	szt.	2,50	2,00-2,50
rzodkiewka	pęczek	2,50-3,00	2,50
sałata	szt.	4,00	4,00
seler	szt.	3,50	3,50
szczypiorek	pęczek	2,50	-
włoszczyzna	pęczek	3,50	3,50
ziemniaki	kg	1,20-1,50	1,50
ziemniaki młode	kg	-	4,80

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 26.03.2019 r.)

Żywiec wieprzowy:
- Różyce: 4,20 zł/kg+VAT
- Domaniewice: 4,20 zł/kg+VAT
- Chąśno: 4,20 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: 4,40 zł/kg+VAT
- Karnków: 4,30 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 4,20 zł/kg + VAT

Żywiec wołowy:
- Skowroda Płd.: jałówki 7,30 zł/kg+VAT, krowy 5,30 zł/kg+VAT; byki 7,60 zł/kg+VAT
- Różyce: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT
- Domaniewice: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

- **Informacja: PKS** 42-631-97-06
- **Policja** 997 alarmowy
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Filia PUP w Głownie** 42-719-20-76
- **Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie** 42-719-84-22
- **Urząd Gminy Głowo** 42-719-12-91
- **Urząd Miejski w Głownie** 42-719-11-51
- **Urząd Miasta-Gminy w Strykowie** 42-719-80-02
- **KRUS** 42-719-95-15
- **Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,** teren ZGKiM w Strykowie ul. Batorego 25, czynny: wt.–pt. w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 7.00-14.00.

pogotowia

- **Policja** 997 alarmowy;
  w Głownie 42-719-20-20;
  w Strykowie: 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998,
  w Głownie 42-719-10-08,
  w Strykowie 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Lecznica dla zwierząt w Głownie:** 42-719-14-40, 887-894-942;
  w Strykowie: 42-719-80-24
- **Zakład pogrzebowy**
  w Głownie: 42-710-71-90, 42-719-30-24;
  w Strykowie: 42-719-86-16
- **Pogotowie wodociągowe w Głownie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10;
  w Zgierzu 42-675-10-00.

apteki

- **Dyżury aptek w Głownie:**
  czwartek, 28 marca:
  ul. Kopernika 19, tel. 42 719-20-12
  piątek, 29 marca:
  ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
  sobota, 30 marca:
  ul. Swoboda 17, tel. 607-680-286
  niedziela, 31 marca:
  ul. Łowicka 38 A, tel. 42 719-21-31
  poniedziałek, 1 kwietnia:
  ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
  wtorek, 2 kwietnia:
  ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
  środa, 3 kwietnia:
  ul. Swoboda 17, tel. 607-680-286
  Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do 8.00 dnia następnego; sob. w godz. 20.-8.00 dnia nast.; niedz. i święta 18.-8. dnia nast.
- **Dyżury aptek w Strykowie**
  niedziela, 31 marca:
  pl. Łukasińskiego 15, tel. 42 719-80-85, czynna w godz. 9.00-14.00
- **Punkt apteczny w Popowie Głowieńskim nr 35,** tel. 42 719-57-57, czynny: pon.-pt. w godz. 8.00-15.00.
- **Punkt apteczny w Bratoszewicach, ul. Szkolna 14**, tel. 42 719-65-25, czynny: pon., śr., pt. 8-16, wt., czw. 8-17.

dyżury

- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00
- **Przychodnie w Strykowie:**
  ul. Kościuszki 27: tel. 42-717-45-15
  ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie**: Głowno, ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2, 42-719-26-46
- **Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej: Głowno,** ul. Norblina 1: pon.-pt. 8.-12.00; **Stryków**, ul. Kościuszki 29: pon.-pt. 12-16

msze św. w niedziele

- **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia w Dmosinie**: 7:30, 10, 12, 18:00
- **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00

wystawy

- **Galeria Bank&DM w Głownie. Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – indywidualne i zbiorowe wystawy prac artystów polskich i zagranicznych; pon.-pt. 9.-17. Głowno, ul. Młynarska 5/13, I piętro.

inne

- **Niedziela, 31 marca:**
  godz. 12.30 – **Uroczystość wprowadzenia relikwii Dzieci Fatimskich – św. Hiacynty i św. Franciszka;** w programie: msza święta, przedstawienie fatimskie, procesja z relikwiami; Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Mąkolicach.
- **Środa, 3 kwietnia:**
  godz. 10.00 – **Sensoryka dla smyka** – zajęcia dla dzieci od 1 do 3 lat; Dom Kultury w Strykowie, pl. Łukasińskiego 4. Wstęp: 10 zł. Obowiązują zapisy.
- **Sobota, 13 kwietnia:**
  godz. 16.00 – **„Wielkanocna kartka z kalendarza"** – rozstrzygnięcie plastycznego konkursu wielkanocnego, ogłoszenie wyników, wręczenie nagród. Dom Kultury w Strykowie, pl. Łukasińskiego 4. Wstęp wolny.
- **Środa, 17 kwietnia:**
  godz. 10.00 – **Sensoryka dla smyka** – zajęcia dla dzieci od 1 do 3 lat; Dom Kultury w Strykowie, pl. Łukasińskiego 4. Wstęp: 10 zł Obowiązują zapisy.

Ogłoszenia

▪ KUPUJESZ ▪ SPRZEDAJESZ ▪ SZUKASZ PRACY ▪ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

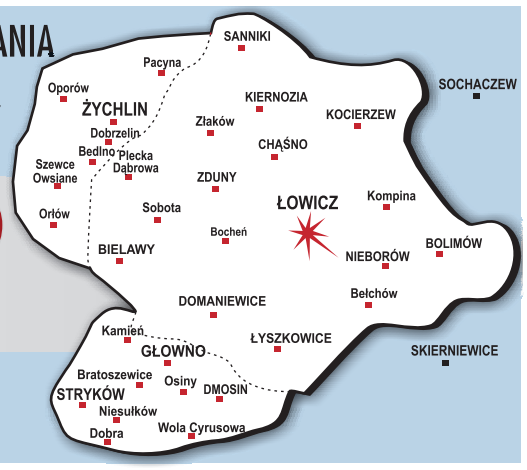

samochodowe

kupno

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząśno 13, tel. kom. 602-123-360.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Skup aut!!!, tel. kom. 690-694-705.

■ Toyotę Yaris, tel. kom. 725-562-998.

sprzedaż

■ Avensis, 2.0 Diesel, 2005 rok, sedan, granatowy, 10.200 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ ALFA ROMEO GT, 2005 rok, tel. kom. 605-069-379.

■ AUDI A4, 1.6 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 886-018-805.

■ AUDI A4 Diesel 150 KM, 2006 rok, sedan, bogate wyposażenie. W rozliczeniu przyjmę tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ BMW 316i, 1999 rok, tel. kom. 603-324-391.

■ CITROËN Berlingo, 1.9 diesel, 2003 rok, 188.000 km, 5-miejsc, ładowność 623 kg, tel. kom. 505-762-757.

■ CITROËN Jumpy, 1.6 HDi, 2012 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ DAEWOO Kalos, 1.4 benzyna/gaz, 2003 rok, tel. kom. 886-018-805.

■ DAEWOO Matiz, 2000 rok, stan dobry, Małszyce 11, tel. kom. 668-058-598.

■ FIAT 126p, elegant, 1998 rok, tel. kom. 668-003-008.

■ FIAT 126p Elegant, 1996 rok, tel. kom. 661-874-834.

■ FIAT 126p, na części lub w całości, tel. kom. 609-459-539.

■ FIAT Bravo, 1.6 D 105 KM, 2008 rok, tel. kom. 695-111-316.

■ FIAT Bravo, 1.9 diesel, 2008 rok, 150 KM, tel. kom. 538-329-468.

■ FIAT Ducato Maxi, 2.8 TD, 2001 rok, 352.000 km, ocieplony, webasto, ciężarowy, tel. kom. 609-525-591.

■ FIAT Grande Punto, 1.3, 2012 rok, 5-drzwiowy, salon, 14.200zł, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ FIAT Seicento, 2001 rok, tel. kom. 794-050-607.

■ FIAT Seicento, 2001 rok, tel. kom. 692-097-425.

■ FIAT Seicento, 1.1, 1999 rok, garażowany, tel. kom. 692-749-175.

■ FIAT Seicento, 1.1 benzyna/gaz, 2003 rok, uszkodzony, cena do negocjacji, tel. kom. 500-412-092, 501-504-663.

■ FIAT Uno benzyna/gaz, 2002 rok, tel. kom. 608-703-778.

■ FIAT Panda III, 1.2, 2013 rok, 50.000 km, I wł., salon Polska, tel. kom. 722-090-134.

■ FORD Fiesta, MK6, 2008 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ FORD Mondeo, 1.9 diesel, 1999/2000 rok, stan dobry, klimatyzacja, alufelgi, tanio, tel. kom. 691-090-338.

■ FORD Transit, 2.5D, 1999 rok, tel. kom. 690-566-282, 780-175-399.

■ Golf IV, 1.9 TDI, 2000 rok, tel. kom. 661-150-266.

■ HYUNDAI Tucson, 2.0 diesel, 2005 rok, OC do 11.2019, przegląd 09.2019, hak wypinany, wymienione tarcze przód, we wrześniu 2018 wymieniony olej, filtry i rozrząd, przy 180.000 sprzęgło, tel. kom. 697-373-733, 793-629-569.

■ KIA Picanto, 2010 rok, I właściciel, tel. kom. 698-692-658.

■ Kluczyki, piloty, stacyjki, kodowanie. Głowno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ LUBLIN, 2001 rok, 2.600 zł, tel. kom. 509-459-028.

■ MAZDA 6, 1.8 sedan benzyna, 2004 rok, tel. kom. 603-624-879.

■ MAZDA 626, 1.8 benzyna/gaz, 1995 rok, tel. kom. 605-680-709.

■ MAZDA F323, 1998 rok, tel. kom. 691-090-215.

■ MAZDA Premsy, 2.0 diesel, 197.000 km, czarna perła, stan bdb, 5.500 zł, tel. kom. 603-064-775.

■ MERCEDES C 220 D, 1998 rok, stan dobry, tel. kom. 608-013-660.

■ MERCEDES E250, 1995 rok, stan dobry, tel. kom. 602-799-682.

■ MERCEDES klasa A, 170 CDI, 2000 rok, tel. kom. 603-536-529.

■ MERCEDES Sprinter, 2000 rok, tel. kom. 602-282-415.

■ NISSAN Almera N16, 2.2 diesel, 2002 rok, stan dobry, tel. kom. 607-176-995.

■ OPEL Astra, 2011 rok, tel. kom. 606-343-033.

■ OPEL Astra -G-CC, 2006 rok, tel. kom. 600-346-300.

■ OPEL Astra 3, 1.4 benzyna, 2004 rok, 90 KM, stan bdb, tel. kom. 668-764-990, 694-203-717.

■ OPEL Astra H, 1.6, 2007 rok, 3-drzwiowa, tel. kom. 691-110-115.

■ OPEL Astra II, 2003 rok, tel. kom. 665-550-757.

■ OPEL Astra II, 1.6 benzyna/gaz, 1999 rok, tel. kom. 691-090-215.

■ OPEL Astra II, 1.6 8V, 2000 rok, niebieski metalik, stan rewelacyjny, tel. kom. 537-200-181, 513-375-786.

■ OPEL Astra kombi, 1.6 benzyna, 2008 rok, tel. kom. 607-142-053.

■ OPEL Corsa B, 1.2, 1996 rok, wymieniony rozrząd, nowy akumulator, 1.000 zł do negocjacji, tel. kom. 570-903-640.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2012 rok, 65.000 km, I właściciel, salon Polska, tel. kom. 600-944-728.

■ OPEL Insignia, 2,0 CDTi, 2009 rok, tel. kom. 723-490-799.

■ OPEL Corsa, 1.4 +gaz, 2015 rok, salon Polska, I właściciel, tel. kom. 577-694-400.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2014 rok, 12.000 km, I właściciel, salon Polska, bezwypadkowy, tel. kom. 695-323-452.

■ OPEL Meriva, 1.7 CDTI, 2005 rok, klimatyzacja, możliwość zamiany (mniejszy), tel. kom. 513-329-718, 513-375-786.

■ OPEL Vectra C, kombi 1.9 diesel, 2005 rok, klimatyzacja, nawigacja, tel. kom. 507-225-522.

■ PEUGEOT 206, 1.1, 2001 rok, OC do 03.12.2019, przegląd do 20.11.2019, 3.700 zł (bez negocjacji), tel. kom. 882-742-597.

■ PEUGEOT 308, 1.6 benzyna, rejestracja 01.2010, tel. kom. 533-424-232.

■ PEUGEOT Boxer, L3H2, 2010 rok, tel. kom. 601-052-050.

■ PEUGEOT Partner diesel, 2000 rok, tel. kom. 695-197-672.

■ RENAULT Clio, 1.2 benzyna, 2009 rok, tel. kom. 601-297-797.

■ RENAULT Kangoo, 2007 rok, tel. kom. 600-313-472.

■ RENAULT Kangoo, 1999r, 4.500 zł, tel. kom. 516-046-664.

■ RENAULT Laguna, 1.8 benzyna/gaz, 2002 rok, tel. kom. 508-900-884.

■ RENAULT Laguna 2, FL 1.9 DCI, 2005 rok, 131 KM, pełne wyposażenie, stan bdb, tel. kom. 691-730-162.

■ RENAULT Laguna II, 1.9 DCI, 2003 rok, tel. kom. 691-715-503.

■ RENAULT Laguna II, DCI, 2002 rok, tel. kom. 508-107-655.

■ RENAULT Megane, 2006 rok, tel. kom. 664-943-503.

■ RENAULT Scenic, 1.6 benzyna/gaz, 2004 rok, przyczepka, tel. kom. 723-938-111.

■ SEAT Altea, 1.6, 2009 rok, tel. kom. 603-897-858.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2005 rok, rzeczywisty przebieg 152.000 km, bogate wyposażenie, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ SKODA Fabia, 1.2 benzyna/gaz, 2010 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ SKODA Fabia II, 2009/2010 rok, kombi, tel. kom. 502-158-649.

■ SKODA Fabia, 1.2, 2013 rok, salon Polska, I właściciel, bezwypadkowy, tel. kom. 577-694-400.

■ SEAT Toledo, 1.9 TDI, 1999 rok, stan dobry, tel. kom. 608-290-355.

■ SKODA Super B, 1.8 TSI, 2009 rok, tel. kom. 669-356-370.

■ SKODA Superb, 1.9 TDI, 2004 rok, tel. kom. 697-049-593.

■ TOYOTA Auris, 2010 rok, tel. kom. 503-314-203.

■ TOYOTA Avensis, 2.0 D-4D, 2006 rok, wersja D-Cat, atrakcyjna cena, możliwość zamiany (tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, 5-drzwiowy, 11.200 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 1.4 D4D, 2006 rok, czarny metalic, 5 drzwi, 11.900 zł, do negocjacji, tel. kom. 503-604-455.

■ Uno, 1997 rok, tel. kom. 510-762-673.

■ VOLVO C30, 1.6 diesel, 2007 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ VOLVO V40, 1.7 benzyna, 1997 rok, stan dobry, tel. kom. 782-223-248.

■ VW Beetle, 1.9 TDI, 2004 rok, klimatyzacja, w oryginale, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf II, tel. kom. 793-873-399.

■ VW Passat, 2.0 TDI kombi, 2010 rok, tel. kom. 606-486-555.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, tel. kom. 516-391-054.

■ VW Passat, 2.0 sedan, 2006 rok, tel. kom. 790-524-034.

■ VW Passat B6, 1.9 TDI, 2005 rok, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-329-718.

■ VW Passat CC, 1.8, 2010 rok, salon, bezwypadkowy, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Passat kombi, 1.9 TDI, 2003 rok, bogato wyposażony, 8.200zł, (w zamianie przyjmę mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Passat, 2002 rok, kombi, tel. kom. 604-191-027, 600-460-797.

■ VW Polo, tel. kom. 665-455-810.

■ VW Polo, 1.4D, 2009 rok, tel. kom. 698-108-337.

■ VW Polo, 2000 rok, tel. kom. 726-593-659.

■ VW T4, 1.9 TD, 1996 rok, tel. kom. 663-613-184.

■ VW T4, 2.5 diesel, 1998 rok, ciężarowo-osobowy, stan dobry, tel. kom. 609-459-539.

■ VW Touran, 2005 rok, tel. kom. 696-526-474.

■ VW Transporter, T4 2.4, 1998 rok, 9-osobowy, tel. kom. 600-038-710.

■ VW Passat, 2.0 benzyna, 2004 rok, kombi, srebrny, tel. kom. 603-624-879.

inne

■ Kredyty na zakup pojazdu i pod zabezpieczenie. Bez sprawdzania baz, tel. kom. 696-222-731.

■ Sprzedam komplet kół z felgami aluminiowymi 205/55/16/5x100, tel. kom. 883-842-795.

■ Opony letnie na alufelgach 175x65 R14, stan bdb, tel. kom. 606-687-756.

■ Podnośnik 4-kolumnowy, nowy do dozoru, Głowno, tel. kom. 502-584-769.

motorowe

kupno

■ Kupię WSK, SHL, Junak, motorynka, inne, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię motorynkę i inne, tel. kom. 603-444-431.

■ Kupię stare motocykle WSK, SHL, MZ, Junak, motorynka, komarek, tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

■ Sprzedam motocykl Junak 131/125, 2015 rok. stan idealny, tel. kom. 607-302-816.

■ Motocykl Mińsk 125, 1989 rok, tel. kom. 781-357-943.

■ Motocykl Romet 125, bardzo mały przebieg, stan bdb., tel. kom. 608-580-044.

■ Skuter Keeway-Hurricane TAB2, tel. kom. 604-348-985.

■ Kawasaki 500, Chopper 150, tel. kom. 511-311-145.

garaże

sprzedaż

■ Garaż murowany, Korabka: Matejki, tel. kom. 783-644-537.

■ Sprzedam garaż murowany z podłączonym prądem na osiedlu Bratkowiece koło Intermarche, tel. kom. 504-642-132.

■ Garaż murowany Noakowskiego, tel. kom. 694-192-007.

wynajem

■ Garaż do wynajęcia, okol. Konopnickiej, tel. kom. 603-555-327.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ **Kupię ziemię, gospodarstwo lub przyjmę w dzierżawę, Śleszyn i okolice, tel. kom. 604-188-396.**

■ Kupię działkę budowlaną na Placu Papieskim, tel. kom. 726-170-591.

■ Kupię działkę rolno-budowlaną, rolną w odległości do 15 km od Łowicza, tel. kom. 669-419-321.

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach **39x20 mm** kosztuje **21 zł netto**, o rozmiarach **39x40 mm – 41 zł netto**

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu

www.lowiczanin.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA": BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY**, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27**, SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW**, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA", P. PAPIERNIK; **DOMANIEWICE**, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY**, SKLEP „KOS"; **IŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A,** SKLEP P. KRYGIER; **KURABKA 17A**, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ**, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE**, SKLEP „DUET", UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW**, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22**, SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20**, SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN:** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **PSZCZONÓW 147**, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; **SANNIKI**, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA**, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19**, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A**, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ZAWADY 67**, SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A**, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁOWNA I STRYKOWA": **BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO**, UL. ŁOWICKA 40; **DMOSIN 1:** PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; **STRYKÓW**: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN„ WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC": BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; **DOBRZELIN** SKLEP „MAGDA", UL. WŁ. JAGIEŁŁY; **PACYNA**, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; **PLECKA DĄBROWA**, SKLEP „MONIKA"; **PODCZACHY 16**, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN**, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE"

■ Kupię mały domek lub kawalerkę, tel. kom. 602-170-154.

■ Kupię mieszkanie do 40 mkw., Łowicz, tel. kom. 609-111-509.

■ Kupię mieszkanie 50-60 mkw, oprócz 3-4 piętra, tel. kom. 501-962-440.

sprzedaż

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. kom. 509-231-973.

■ Dom 160 m2 Łowicz, ul. Katarzynów sprzedam, tel. kom. 723-798-953.

■ Sprzedam 0,77 ha ziemi wraz z domem w Zielkowicach, tel. kom. 784-279-632.

■ Budowlana, 1.155 mkw., media, Bełchów, ul. Polna, tel. kom. 517-640-507.

■ Sprzedam działki w Łowiczu przy ul. Małszyce, tel. kom. 604-282-998.

■ Działka rolno-budowlana 1,19 ha, Niedźwiada, tel. kom. 793-449-117.

■ Domaradzyn: działki budowlane (2.500-3.000 m2), dojazd asfalt, woda na działce, prąd w drodze, tel. kom. 601-255-238.

■ Dom, Łowicz, tel. kom. 880-651-700.

■ **Ziemia 2,85 ha, Świące, tel. kom. 728-126-602.**

■ Sprzedam 4 działki budowlane w Strzelcewie (ze świerkami lub bez) o pow. około 850 mwk oraz 1300 mkw, 501-213-062, tel. kom. 501-213-061.

■ **Okazja, sprzedam działkę budowlaną w Stryków-Smolice, powierzchnia 7.700 mb. cena 30 zł/ mkw., tel. kom. 504-216-208.**

■ Dwie działki budowlane po 1.000 mkw, na granicy Bednary-Sypień lub całość 86 arów, tel. kom. 694-804-682.

■ Sprzedam dom na ul. Krakowskiej w Łowiczu, tel. kom. 661-385-119.

■ Sprzedam gospodarstwo 4 ha z budynkami, Wola Lubiankowska, tel. kom. 721-075-171.

■ Sprzedam 1,5 ha ziemi w Jamnie, tel. kom. 503-599-227.

■ Budowlano-rolna, 2,6 ha, 220x117 m, rzeczka, Wola Szydłowiecka, tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam działkę 2.000 mkw., Janowice, tel. kom. 502-768-210.

■ Sprzedam działkę rekreacyjną 312 mkw nr 39, w okresie PRL nr 60 w ogrodzie „Relaks Łowicz", Łódzka 125, 10.000 zł (w tym 2.000 zł za uporządkowanie działki przez nabywcę), tel. kom. 664-616-302.

■ Sprzedam mieszkanie w Jastrzębiu-Zdroju, 30 min do Wisły lub zamienię na mieszkanie w Łowiczu, tel. kom. 793-609-653.

■ Działka ogrodzona, 3.500 mkw., Popów Głowieński, 12 zł/mkw., tel. kom. 883-929-596.

■ Sprzedam lub zamienię dom pod Łowiczem na bloki, tel. kom. 606-967-338.

■ Działka budowlana, dom i budynki gospodarcze w Niedźwiadzie, tel. kom. 880-565-192.

■ Ziemia 2,5 ha w Niedźwiadzie, tel. kom. 880-565-192.

■ Sprzedam mieszkanie pow. 37 mkw w Zduńskiej Dąbrowie, tel. kom. 608-082-662.

■ Sprzedam 1/2 budynku mieszkalnego, jednorodzinnego, wraz z 1/2 działki, tel. kom. 607-302-816.

■ M-3, 48 mkw., II piętro, Głowno, ul. Skokowskiego (Zabrzeźnia), tel. kom. 602-445-248.

■ Sprzedam ziemię 2,66 ha, gmina Zduny, tel. kom. 602-756-975.

■ Działka budowlana 1.500 m^2, Sypień, tel. kom. 669-162-492.

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1 ha w Bielawach, tel. kom. 784-843-470.

■ Działka z nieźle prosperującym sklepem spożywczym, Dobrzelin, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam 88 arów w tym 60 arów lasu, k./Łowicza, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam działki budowlano-rolne w Placencji, tel. kom. 660-724-766.

■ Sprzedam ziemię rolną o pow. 6 ha miejscowości Borów, tel. kom. 503-339-702.

■ Sprzedam działkę z budynkami gospodarczymi i z domem, Dąbkowice Dolne, tel. kom. 695-608-800.

■ Działka budowlana 2100 mkw. w Zielkowicach przy nowej drodze do Bobrownik, tel. kom. 881-627-999.

■ Sprzedam ziemię z budynkami, Czatolin, gm. Łyszkowice, tel. kom. 604-991-896.

■ Ziemia 1,35 ha, gm. Bolimów, tel. kom. 604-991-896.

■ **Sprzedam 5 ha na Żwirownię, działki letniskowe, tel. kom. 504-184-850.**

■ Sprzedam działkę 1.000 mkw., Górki, tel. kom. 795-819-558.

■ Sprzedam gospodarstwo rolne 2,4 ha z budynkami, cena 470.000 zł, Aleksandrów, gmina Sanniki, tel. kom. 662-433-100.

■ Rolno-budowlana, 2 ha, prąd, woda, ul. Chełmońskiego, tel. kom. 665-950-058.

■ Sprzedam dwie działki rolno-budowlane o pow. 0,25 ha oraz 0,62 ha, Reczyce, tel. kom. 662-080-351.

■ Działkę 400 mkw, zabudowaną, ogrody działkowe, Niedźwiada, tel. kom. 601-283-421.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlana 96 ary, Mysłaków 107, tel. kom. 725-299-338.

■ Sprzedam dom jednorodzinny lub zamienię na bloki, Łowicz, Włókiennicza 69, tel. kom. 534-767-923.

■ Działka 1,22 ha, Zielkowice I, tel. kom. 790-537-649, po 16:00.

■ Sprzedam działkę budowlaną 1.500 mkw, Zielkowice, media, tel. kom. 695-727-589.

■ Działka budowlana 2200 mkw., Mysłaków, media, tel. kom. 665-981-200.

■ Sprzedam działkę rolną, tel. kom. 695-646-674.

■ Sprzedam działkę rekreacyjną na os. Marii Konopnickiej, tel. kom. 604-597-129.

■ Sprzedam lub wynajmę zabudowaną nieruchomość oraz małe działki budowlane, Łowicz, ul. Warszawska-Poznańska, tel. kom. 694-234-240.

■ Działka rolno-budowlana, Wrzeczko, przy drodze wojewódzkiej, tel. kom. 607-264-365.

■ Działka 1,5 ha niezabudowana w Głownie, ul. Żwirki 68, tel. kom. 502-584-769.

■ Hala konstrukcja stalowa dwuspadowa 25/15/6, Głowno, tel. kom. 502-584-769.

■ Sprzedam działkę budowlaną w Sobocie, gm. Bielawy, woj. łódzkie. Działka narożna, bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Więcej informacji udzielę telefonicznie, tel. kom. 668-509-141, lub 796-370-310.

■ Sprzedam działkę lub działki budowlane o pow. ok. 1000 m w miejscowości Strzelcew (na końcu Armii Krajowej), tel. kom. 512-895-642.

■ Sprzedam pawilon handlowy z płyty obornickiej 16 mkw., cena 8.500, tel. kom. 509-061-804.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 10.000 mkw, Wrzeczko-Borowiny, tel. kom. 608-641-402.

■ Sprzedam dom, miejscowość Nowostawy Dolne, tel. kom. 502-248-909.

wynajem

■ Wynajmę lokal 42 mkw. w centrum Głowna, ul. Strażacka 7, tel. kom. 661-951-257.

■ Pokoje kwatery Głowno Osiny, tel. kom. 662-911-545.

■ Do wynajęcia lokal 160 mkw w pawilonie: róg Warszawskiej i Dworcowej w Łowiczu, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Do wynajęcia wiata 1000 mkw., pomieszczenia 600 mkw, utwardzony plac 1200 mkw, Łowicz ul. Bolimowska 63, tel. (46) 837-42-46, tel. kom. 605-578-502.

■ Przyjmę w dzierżawę grunty orne, tel. kom. 693-944-068.

■ **Pilnie szukam domu do wynajęcia, tel. kom. 534-662-961.**

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe M4 w centrum, Łowicz, tel. kom. 575-003-121.

■ Dam w dzierżawę łąkę, tel. kom. 603-878-783.

■ Wydzierżawię łąkę 4 ha, tel. kom. 693-172-904.

■ Poszukuję niedużego mieszkania do wynajęcia w Łowiczu, tel. kom. 669-356-377.

■ Wynajmę warsztat 500 mkw., 4 kanały, wysokość 5m, ogrzewany, duży plac parkingowy, Łowicz ul. Armii Krajowej, tel. kom. 601-888-400.

■ Wynajmę lokale handlowo-usługowe w centrum miasta. Łowicz, ul. Stanisławskiego, ul. Długa. Wszystkie media, klimatyzacja, do 700 mkw., tel. kom. 534-500-595.

■ Wynajmę lokal 40 mkw., Łowicz centrum, tel. kom. 691-961-224.

■ Wynajmę mieszkanie, nieumeblowane, os. Konpnickiej, 50 mkw, II piętro, tel. kom. 667-375-452.

■ **Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.**

■ Wezmę w dzierżawę łąki, grunty orne w gminie Łowicz i gminach ościennych. Dobre warunki, płatność w terminie, tel. kom. 661-377-084.

■ Wynajmę na dłużej M-3 Bratoszewice, tel. kom. 609-941-041.

zamiana

■ Zamienię dom na bloki (38-42 mkw.) z dopłatą, sprzedam działki budowlane w Osinach k/Głowna, 50 zł/mkw., tel. kom. 512-778-914.

kupno różne

■ Bagnety, medale, zdjęcia, starocie, tel. kom. 606-941-752.

■ Przyjmę piach, tel. kom. 723-938-104.

■ Kupię pustaki, cegły, tel. kom. 669-632-088.

■ Kupię strój łowicki, tel. kom. 501-700-754.

sprzedaż różne

■ **Piasek płukany, pospółka, żwiry, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Myjka Kranzle, tel. kom. 604-969-205.

■ Drewno opałowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Budy ocieplane dla psów, tel. kom. 885-459-698.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorze, tel. kom. 531-467-981.

■ Pianino, tel. kom. 577-014-868.

■ Tuja szmaragd 0,62 zł , tel. kom. 518-518-835.

■ **Sprzedaż wapna granulowanego. Cena 200zł/bigbag (600kg), 330zł/tona. Dostawa w cenie przy dużych ilościach w okolicach Łowicza, Skierniewice, Sochaczewa, tel. kom. 505-068-787.**

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Meble pokojowe. Tanio! tel. kom. 660-914-401.

■ Galanteria ogrodowa, betonowa w kolorze, grille ogrodowe, tel. kom. 531-467-981.

■ Sprzedam bramę, tel. kom. 667-360-203.

■ Nagrzewnica na ON 850zł, tel. kom. 516-046-664.

■ Sprzedam świerk pospolity, srebrny z gruntu, tel. kom. 535-666-375.

■ Strój łowicki dla chłopca, kompletny, nowy, tel. kom. 604-123-630.

■ Skrzynki uniwersalne, jedynki; donice ogrodowe, tel. kom. 501-658-261.

■ Sprzedam okna dachowe w dobrym stanie, tel. kom. 661-874-834.

■ Waga niska 3-tonowa, waga zegarowa 1,5t, tel. kom. 603-653-020.

■ Motor elektryczny 11,5 kW, tel. kom. 609-788-366.

■ Sprzedam sadzonki brzozy, tel. kom. 697-659-064.

■ Damskie koszule do wełniaka, tel. kom. 514-961-216.

■ Sprzedam zmywarkę Bosch 45 biała, stół do gry Piłkarzyki, tel. kom. 796-259-722.

■ Zbiorniki plastikowe, 1.000-litrowe, tel. kom. 502-919-192.

■ Palety drewniane 5 zł, tel. kom. 502-919-192.

■ Piach, żwir, kamienie do drenażu, żużel, lesz, ziemia, mała wywrotka 5 ton, tel. kom. 605-896-130.

■ Drewno, dąb, odpady z tartaku zżyny, obladry, tel. kom. 605-896-130.

■ Słupy, podciągi betonowe 30/30 dł. 4 metry zbrojone, tel. kom. 605-896-130.

■ Kręgi kanalizacyjne 1600/1200 z kołnierzem, nowe, 2 sztuki, tel. kom. 605-896-130.

■ Opony 825/20, kowadło, spawarka 380/2200, tel. kom. 888-856-439.

■ Tunel 30x6,5 m, krótko używany, tel. kom. 665-950-058.

■ Sprzedam Keybord Yamaha Tyros, tel. kom. 693-038-602, wieczorem.

■ Sprzedam używane łubianki drewniane, 50 gr/szt., tel. kom. 509-065-711.

■ Płyty paździeżowe, tel. kom. 885-459-698.

■ Skrzynki jedynki, tel. kom. 669-356-370.

■ Materac leczniczy 1,60 m; drzwi garażowe 1,80-2,40 m; rower damkę składak, tel. (46) 837-05-95, tel. kom. 694-055-908.

■ Sprzedam budę dla psa, tel. kom. 511-311-145.

■ Wiata 13,5x5,5, wys.3 m, konstrukcja z szyn kolejowych, 2.000zł, tel. kom. 500-385-907.

■ Sadzarka czeska, 600 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Oddam pieńki z jabłoni czyste, tel. kom. 691-666-967.

REKLAMA

PUNKT SKUPU ZŁOMU
rok założenia 1989 Matusiak
www.matusiakzlom.pl
najwyższe ceny w regionie
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
▪ wystawiamy zaświadczenia
▪ rzetelna wycena ▪ sprzedaż części
Głowno, ul. Grunwaldzka 9, tel. 537-537-300
na terenie starej Mleczarni
386443

GARAŻE BLASZANE
→ bramy garażowe
→ pomieszczenia gospodarcze
→ wiaty
→ konstrukcje stalowe
STAL BLACH
603-809-850
605-059-235

PRODUCENT
TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!
386853

SYNTEX
ZATRUDNI HANDLOWCA
Kontakt osobisty z kadrami lub e-mail: i.rasinska@syntex.pl
386911

Certyfikowane Laboratorium Włókiennicze Krajewski
ZATRUDNI osobę na stanowisko chemik – laborant
Wymagania: ukończony kierunek chemiczny
Kontakt: 606-924-105 lub lab@krajewski.com.pl
388369

SYNTEX
ZATRUDNI
DZIEWIARZY
MECHANIKÓW MASZYN
SZWACZY MASZYNOWYCH
i
FORMOWACZY
Kontakt osobisty z kadrami lub e-mail: i.rasinska@syntex.pl
386906

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06
386307

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
•MOTOCYKLE RATY
•SKUTERY •QUADY
RATY
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11
386506

JUKON FINANSE
POŻYCZKI KREDYTY
bankowe i pozabankowe
dla osób prywatnych, rolników, firm
Ponad 30 instytucji finansowych w 1 miejscu!
UCZCIWIE I SZYBKO!
GŁOWNO, PL. WOLNOŚCI 24
tel. 605-430-083
MOŻLIWY DOJAZD DO KLIENTA
388163

LOKALE DO WYNAJĘCIA
biurowe i handlowe
50m^2 – 700m^2
od 20 zł / m^2
CENTRUM ŁOWICZ
tel. 534-500-595
388214

SYNTEX
ZATRUDNI ELEKTRYKA
Kontakt osobisty z kadrami lub e-mail: i.rasinska@syntex.pl
386910

■ Sprzedam ramę do krajzegi i szafę bieliźniarkę dębową, tel. kom. 607-320-808.

■ Łubianki drewniane nowe, tel. kom. 792-902-783.

■ Sprzedam parkiet dębowy 35/7 około 10 mkw., tel. kom. 784-430-110.

■ Świerk srebrny sadzonki 50-100cm, tel. kom. 517-160-370.

■ Kanapy skórzane, stół, krzesła, witryna, stolik, tel. kom. 608-388-800.

■ Piec gazowy z butlą, nowa szafa, tel. kom. 692-434-273.

■ Tuje szmaragdowe na żywopłot, duże ilości, tel. kom. 602-345-501, 728-839-790.

■ Sprzedam rower górski, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam 2 nowe łóżka piętrowe, drewniane, tel. kom. 607-604-344.

■ Sprzedam dąb, tel. kom. 727-472-512.

praca

dam pracę

■ Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz pomoc kuchenną – weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Przyjmę do pizzerii kucharza/pizzermana na stałe z możliwością przyuczenia oraz kierowcę weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Zatrudnię dekarzy lub pomocników, okolice Dmosina, tel. kom. 609-846-316.

■ **Monterzy g/k, szpachlarze (z prawem jazdy kat. B), tel. kom. 500-027-261.**

■ Zatrudnię osobę do rozliczania czasu pracy kierowców ze znajomością programu Tachospeed, tel. kom. 666-720-857.

■ Zatrudnię mężczyzn i kobiety do pracy w pieczarkarni, praca na stałe, umowa, kontakt, tel. kom. 605-081-709, 503-158-403, Dąbkowice Dolne 41, gm. Łowicz.

■ **Do ochrony z orzeczeniem o niepełnosprawności, praca w Głownie, tel. kom. 502-136-701.**

■ **Firma Budmax zatrudni pracowników do robót drogowych i brukarskich, tel. kom. 601-593-011.**

■ **Zatrudnię pracownika na stałe w gospodarstwie rolnym, tel. kom. 694-919-525.**

■ Zatrudnię montażystów, wysokie zarobki, tel. kom. 602-504-924.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kontenery morskie po kraju, wolne weekendy, wysokie zarobki, tel. kom. 606-438-897.

■ Zatrudnię mechanika samochodowego (samochody ciężarowe, może być pomocnik) do warsztatu w Łowiczu. Umowa o pracę, pełny etat. Atrakcyjne wynagrodzenie, tel. kom. 606-438-897.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 699-902-211.

■ Przyjmę do pracy biurowej kobietę do 30 lat. CV: Skup Złomu, Łowicz, Armii Krajowej 14.

■ Przyjmę do pracy na stację demontażu pojazdów (rozbiórka aut). CV: Łowicz, Armii Krajowej 14 (Skup Złomu).

■ Zatrudnię szwaczki do zakładu pracy w pełnym wymiarze godziny i osobę na końcówkę produkcji oraz zespoły chałupnicze do szycia dzianiny, tel. kom. 602-241-867.

■ Zatrudnimy kierowców C+E na 1/2 etatu, transport międzynarodowy, krajowy. Weekendy wolne, tel. kom. 605-094-166.

■ Zatrudnię mechanika do naprawy ciągników, maszyn rolniczych, tel. kom. 883-760-108.

■ Firma BIS w Skierniewicach zatrudni doświadczoną grupę monterską do montażu mebli, na dłuższy okres czasu, tel. kom. 601-344-142.

■ Zatrudnię cukiernika – osobę z umiejętnościami składania i dekorowania tortów. Praca od poniedziałku do piątku. Cukiernia Milczarek, Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.

■ Zatrudnię mężczyznę na stanowisko cukiernika/piecowy. Praca od poniedziałku do piątku. Cukiernia Milczarek, Dmosin Drugi, tel. kom. 606-799-177.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, również dorywczo w ruchu krajowym, tel. kom. 601-385-525.

■ **Zatrudnię tynkarza, tel. kom. 537-663-191.**

■ **Zatrudnię pomocników do prac budowlanych, tel. kom. 697-778-557.**

■ **Zatrudnię szwaczki, dzianina, tkanina, prasowaczki, Głowno, tel. (42) 672-76-24, tel. kom. 692-406-127.**

■ Zatrudnię opiekunkę do rocznego dziecka na godziny, tel. kom. 785-320-625.

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy. Wysokie zarobki, wyjazdy tygodniowe, tel. kom. 502-605-719.**

■ **Zatrudnię dziewiarza na maszyny skarpetkowe, tel. kom. 668-479-265.**

■ **Zatrudnię do szycia skarpetek na Rosso, tel. kom. 668-479-265.**

■ Zatrudnię szwaczki na dwuigłówkę i stębnówkę, tel. kom. 665-217-483.

■ Przyjmę do wykończenia wnętrz, tel. kom. 665-678-474.

■ Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy. Kraj, tel. kom. 606-289-088.

■ Zatrudnię mechanika-wulkanizatora do aut osobowych, tel. kom. 787-229-730.

■ Firma transportowa zatrudni mechanika pojazdów ciężarowych, Łowicz Poznańska 148/150, tel. kom. 604-237-423.

■ Zatrudnię kierowców kat. C+E w transporcie międzynarodowym, bardzo dobre zarobki, nowe stawki, 3x weekendy wolne, tel. kom. 782-223-211, 604-237-423.

■ Zatrudnię na stanowisko magazyniera, hurtownia materiałów budowlanych, Głowno, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 601-153-348.

■ **Zatrudnię na stanowisko sprzedawcy, hurtownia materiałów budowlanych, Stryków, dobre wynagrodzenie, tel. kom. 605-086-824.**

■ Zatrudnię cieśli, pracowników budowlanych, montażystów konstrukcji, pomocników, tel. kom. 608-431-759.

■ Zatrudnię studenta budownictwa do dorywczych prac w biurze projektowym. Możliwość odbycia praktyki zawodowej, tel. kom. 721-136-024.

■ Zatrudnię murarza pomocnika do ogrodzeń, tel. kom. 603-444-431.

■ Restauracja McDonald's Mop Parma zatrudni pracowników na pełen i niepełny etat, tel. kom. 696-442-485.

■ Zatrudnimy kierowców kat. C+E do przewozu kontenerów morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, wysokie zarobki, stabilne warunki pracy, tel. kom. 506-836-200.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.

■ Zatrudnię kierowców C, C+E, tel. kom. 691-621-098.

■ Zatrudnię operatora ładowkarki, koparko-ładowarki, tel. kom. 601-239-804.

■ Zatrudnię tynkarza i pomocnika tynkarza, tel. kom. 575-353-634.

■ Firma Trans-Fudi zatrudni kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym. Praca na kontenerach, tel. kom. 608-394-596.

■ Zatrudnię murarzy, pomocników z okolic Głowna, tel. kom. 515-697-643.

■ Piekarza i ucznia w Głownie, tel. kom. 603-610-512.

■ **Poszukuję chałupniczek do szycia bluzek, tkanin. Proste szycie: overlock, dwuigłówka, stębnówka, tel. kom. 504-549-404.**

■ Zatrudnię do wykończeń elewacji, tel. kom. 531-909-167.

■ **Zatrudnię do pakowania, formowania skarpetek, tel. kom. 668-479-265.**

■ Zatrudnimy Mechanika maszyn dziewiarskich, tel. kom. 508-120-128.

■ Nowa Szwalnia w Głownie zatrudni Szwaczki, nowy park maszynowy, praca na stałe, tel. 518-203-421.

■ Zatrudnię hydraulika, pomoc hydraulika, tel. kom. 691-991-000.

■ Zatrudnię pracownika na stację paliw w Łowiczu, tel. kom. 502-251-751.

■ Zatrudnię pracowników do firmy budowlanej, tel. kom. 605-051-991.

■ Zatrudnię opiekunkę do dziecka, tel. kom. 517-606-361, 504-198-216.

■ Pomocnika na budowę od 15 zł/godzina, tel. kom. 785-402-533.

■ Samodzielnego montera do montażu ogrodzeń betonowych, siatka, panel oraz przyjmę pracowników do produkcji ogrodzeń betonowych, tel. kom. 606-238-181, 509-345-234.

■ Zatrudnię pracownika do dociepleń domków jednorodzinnych z doświadczeniem, obowiązkowe prawo jazdy kat. B, stawka od 16 zł wzwyż, tel. kom. 726-005-701.

■ Przyjmę do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa sadowniczego ok. 20 ha, okolice Łowicza, tel. kom. 577-497-339.

■ Przyjmę do pracy w sklepie spożywczym w Głownie, tel. kom. 509-061-804.

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, naczepa chłodnia, praca na terenie kraju, weekendy wolne, tel. kom. 606-735-365.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E kraj, praca na kontenerach, dobre warunki pracy, tel. kom. 783-027-121.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie krajowym, naczepa chłodnia, dobre zarobki, tel. kom. 608-067-847.

■ Przyjmę na stanowisko kasjer-sprzedawca, praca na kuchni, umowa zlecenie/o pracę, oferta również dla osób niepełnosprawnych, Burger King Nowostawy Dolne, tel. kom. 572-508-848.

■ **Zatrudnię do małej gastronomii (lody, kanapki), Łowicz, tel. kom. 509-854-421.**

■ Przyjmę do pracy przy dociepleniach, tel. kom. 695-569-833.

■ Przyjmę do pracy na stacji PKN Orlen na stanowisko pracownik obsługi kienta, cały etat, tel. kom. 605-199-148.

szukam pracy

■ Podejmę pracę przy sprzątaniu: mycie okien i pomników, Głowno. Dyspozycyjność, tel. kom. 796-403-833.

■ Sprzątanie mieszkań, ogródków, Ukrainka okolice Głowna, tel. kom. 577-916-931.

■ Zaopiekuje się dzieckiem, tel. kom. 609-493-311.

■ Murowanie, ocieplenia, glazura, terakota, tel. kom. 887-818-290.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

remontowo-budowlane

usługi

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Www.remontystrykow.pl, tel. kom. 663-987-289, 721-894-202.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-956-210.

■ Kierowanie budowami, projekty indywidualne, adaptacje, tel. kom. 693-184-322.

■ Tynki maszynowe, tel. kom. 796-954-454.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■ Elewacje, docieplenia, tel. kom. 506-964-119.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Malowanie, renowacja kominów, ocieplanie budynków, tel. kom. 739-021-981.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza XVI edycję konkursu na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Miastem Łowiczem

Konkurs prowadzony jest w dwóch kategoriach:

I. TEMATYKA SPOŁECZNA
(oświata, historia, kultura, kultura fizyczna i sport)

II. TEMATYKA GOSPODARCZA
(architektura, infrastruktura techniczna miasta, lokalna przedsiębiorczość, bezrobocie, turystyka)

Prace (licencjackie, inżynierskie, magisterskie, doktoranckie) należy składać osobiście lub korespondencyjnie do dnia 30 września 2019 roku na adres: Urząd Miejski w Łowiczu, pl. Stary Rynek 1, 99-400 Łowicz.

Przy zgłaszaniu udziału w konkursie należy przedstawić: pracę dyplomową (w formie zwartej i elektronicznej CD lub DVD), streszczenie pracy, kopię opinii promotora, potwierdzenie obrony pracy wydane przez władze uczelni, formularz zgłoszeniowy wraz z oświadczeniem dostępny na stronie **www.lowicz.eu**

Informacje o konkursie można uzyskać w Biurze ds. Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM w Łowiczu pl. Stary Rynek 3, tel. 46 830 91 49, e-mail: kultura@um.lowicz.pl oraz na stronie internetowej http://**www.lowicz.eu** – Łowicz Samorządowy w dziale Tablica Informacyjna – zakładka konkurs praca dyplomowa oraz w BIP http://www.lowicz.eu/bip „Komunikaty i Ogłoszenia".

388237

Program „Pomoc to moc" PZU

– Zdrowa i bezpieczna rodzina w wodzie jak i na wodzie

realizowany przez OSP PILASZKÓW

Ochotnicza Straż Pożarna w Pilaszkowie jeszcze parę miesięcy temu prosiła o poparcie swojej inicjatywy w programie PZU „Pomoc to moc – społeczna odpowiedzialność PZU – Zdrowa i bezpieczna rodzina w wodzie jak i na wodzie". Głównym celem inicjatywy było zwrócenie uwagi na problem jaki trwa w naszym rejonie od kilkudziesięciu lat, a mianowicie spędzanie wolnego czasu w upalne dni przez rodziny z dziećmi na dzikich, niebezpiecznych oraz nielegalnych kąpieliskach na terenach byłych żwirowni w miejscowościach Guźnia i Dąbkowice Górne, gdzie rokrocznie dochodzi do utonięć.

Druhowie z Pilaszkowa postanowili działać prewencyjnie w tym kierunku. Decyzją Komitetu PZU wniosek 1883/2018, złożony przez OSP w Pilaszkowie, otrzymał dofinansowanie na kwotę 44 tys. 250 zł w ramach akcji prewencyjnej, dzięki czemu ich wyposażenie wzbogaciło się o łódź płaskodenną, która została zaprojektowana oraz wykonana przez firmę Rafann z Jastrzębi.

Druhowie zorganizowali spotkania i pokazy w szkołach, między innymi w Szkole Podstawowej im. Bohaterów Września w Dąbkowicach Dolnych oraz wśród lokalnej społeczności, podczas których każdy uczestnik dostał ulotkę z najważniejszymi informacjami dotyczącymi pierwszej pomocy nad wodą, zagrożeniami jakie mogą czyhać na każdego z nas w tych niebezpiecznych rejonach oraz numerami do służb ratunkowych. W pobliżu zbiorników wodnych zostaną umieszczone specjalne tablice informacyjne i ostrzegawcze, na których będą znajdować się zasady udzielania pierwszej pomocy osobie tonącej.

Ochotnicza Straż Pożarna w Pilaszkowie DZIĘKUJE WSZYSTKIM,

którzy mocno wspierali ich inicjatywę

i obiecuje, że będzie działać jeszcze prężniej i na jeszcze wyższym poziomie dbać o Państwa bezpieczeństwo.

388352

REKLAMA

Dach-Instal Adam Głowacki
krycie dachów
więźby dachowe
konstrukcje drewniane
tel. 503 955 975
www.dach-instal.pl

385012

REKLAMA

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
4.04.2019 r.	8:00-15:00	Chąśno B.
	8:00-12:00	Borowiny.
5.04.2019 r.	8:00-15:00	Bąków Dolny 1, Bogoria Górna 2.
	9:00-13:00	Strzelcew A.
8.04.2019 r.	8:00-15:00	Wygoda 2.
9.04.2019 r.	8:00-15:00	Zawady gm. Łowicz.
10.04.2019 r.	8:00-15:00	Zielkowice Czajki, Kocierzew Południowy 2.
11.04.2019 r.	8:00-15:00	Strzebieszew 1.
12.04.2019 r.	8:00-15:00	Lipnice 3.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991. Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

368899

Wykonawca domów w technologii SIP

NAWIĄŻE WSPÓŁPRACĘ Z FIRMAMI zajmującymi się wykończeniami wnętrz oraz instalacjami WOD-KAN i elektrycznymi

Praca na terenie Holandii

Kontakt e-mail: dm.construction@wp.pl

388400

ROLNIKU MAŁŻONKU ROLNIKA
60 000 zł
bezzwrotnej premii z ARiMR
RESTRUKTURYZACJA MAŁYCH GOSPODARSTW
PROW 2014-2020
Ubezpieczeni w KRUS
tel. 513-440-318
DORADZTWO-WNIOSEK-OBSŁUGA

387729

OPAŁ NAWOZY
WYGODA 31
▪ węgiel orzech
▪ węgiel kostka
▪ węgiel ekogroszek workowany / luzem
TRANSPORT GRATIS
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

381881

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół nagrobków, tel. kom. 667-189-380.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Układanie kostki brukowej, tel. kom. 667-837-817.

■ Malowanie, gładź, glazura, tel. kom. 668-026-851.

■ Budowa domów kompleksowo, tel. kom. 889-586-507.

■ Kierownik budowy, kontrole okresowe budynków, adaptacje projektów, tel. kom. 889-586-507.

■ Malowanie, tel. kom. 514-347-542.

■ Układanie kostki brukowej, krótkie terminy, tel. kom. 883-215-523.

■ Wykonanie konstrukcji i pokryć dachowych, remonty, rozbudowy, tel. kom. 726-395-426.

■ **Tynki tradycyjne, tel. kom. 537-663-191.**

■ **Glazura, terakota, tel. kom. 537-663-191.**

■ Schody drewniane. Komputerowe projektowanie schodów. Meble na wymiar, inne usługi stolarskie, tel. kom. 663-766-557.

■ Tynki ręczne, tel. kom. 575-661-940.

■ **Przecisk, Minikoparka, tel. kom. 608-612-013.**

■ Schody, tarasy z kostki brukowej, el. kom. 667-837-817.

■ **Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.**

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy, furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, malowanie elewacji., tel. kom. 609-541-373.

■ **Ocieplenia budynków, budowa, tel. kom. 513-985-412.**

■ Budowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 723-917-819.

■ Budowanie domów od podstaw i budynków gospodarczych, tel. kom. 723-917-819; 530-026-584.

■ Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Krycie dachów, obróbki, rynny, podbitki, papa termozgrzewalna, wolne terminy, tel. kom. 789-181-282.

■ Usługi koparko-ładowarką, koparką, rozbiórki, wyburzenia, tel. kom. 721-771-517.

■ Układanie kostki, prace brukarskie, odwodnienia budynków, terenu, tel. kom. 782-452-548.

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, smarowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■ Bramy garażowe, wrota, drzwi, ogrodzenia, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ **Gładzie gipsowe 12zł/mkw, tel. kom. 531-324-392.**

■ Ogrodzenia - montaż, panele, siatka, itp., tel. kom. 606-303-471.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Wykonam tynki mułkowane i tradycyjne, tel. kom. 692-157-417.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Wszelkie usługi remontowo-budowlane, tanio i solidnie, tel. kom. 503-577-889.

■ Malowanie, gipsowanie, panele podłogowe, glazura, terakota, tel. kom. 790-294-337.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 697-725-830.

■ Dachy od podstaw, wymiana, naprawa, podbitka, itp, tel. kom. 507-542-210.

■ Grzanie papy termozgrzewalnej, tel. kom. 507-542-210.

■ Murowanie budynków gospodarczych, murowanie kominów z klinkieru, tel. kom. 697-341-023.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, tel. kom. 792-781-446.

■ **Docieplenia domów, wykończenia wnętrz. budowa od podstaw, tynkowanie tradycyjne z mułkowaniem, 15 lat doświadczenia, tel. kom. 605-051-991.**

■ Podbitki dachowe, dachy, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ Krycie dachów i sprzedaż materiałów budowlanych. Tanio, solidnie!, tel. kom. 608-677-525.

■ Malowanie, glazura, terakota, remonty mieszkań, tel. kom. 799-268-290.

■ Kompleksowe docieplanie budynków, malowanie elewacji, baranek, malowanie wewnątrz. Więcej informacji udzielę telefonicznie, tel. kom. 605-977-747.

■ Usługi minikoparkę, tel. kom. 697-212-154.

sprzedaż

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Sprzedaż części zamiennych do betoniarek, koła zębate i pasowe, wieńce żeliwne, tel. kom. 501-713-102, www.rawiko.pl.

■ Wózek widłowy Linde, Diesel, tel. kom. 607-612-176.

■ Wózek widłowy Bułgar, Diesel, tel. kom. 607-612-176.

■ Rusztowania warszawskie, tel. kom. 500-262-573.

■ Pustak: bloczek, nowy, tanio, tel. kom. 603-607-929.

■ Podłogi drewniane - www.julomax.pl, tel. kom. 517-552-518.

■ Tarasy kompozytowe - www.julomax.pl, tel. kom. 517-552-518.

■ Podłogi przemysłowe Fortelock - www.julomax.pl, tel. kom. 517-552-518.

■ Tanie blachy trapezowe, dostępne od ręki, różne kolory, przystępna cena, Łowicz ul. Klickiego 70, tel. kom. 501-543-057.

■ Sprzedam stemple budowlane 3 m, tel. kom. 693-443-334.

■ Krokwie 14, tel. kom. 608-280-571.

usługi instalacyjne

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 693-296-530.

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ **Elektryk, tel. kom. 506-522-852.**

■ Wiercenie studni głębinowych, tel. kom. 608-266-128.

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

■ Drobna hydraulika, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

usługi inne

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń., tel. kom. 504-070-837.

■ **Zespół, wokalistka, deejay, tel. kom. 503-746-892.**

■ **Wycinka drzew, tel. kom. 693-208-999.**

■ Wypożyczę napis ledowy LOVE, stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Transport busem do 3,5 tony, (9 miejsc), tel. kom. 739-021-981.

■ Wycinka trudno dostępnych drzew. Konkurencyjne ceny, tel. kom. 506-660-095.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Naprawa telewizorów. Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. kom. 607-612-176.

■ Przeprowadzki, tel. kom. 605-303-836.

■ **Instalacje fotowoltaiczne, tel. kom. 727-534-450.**

■ Ogrody - projekt, wykonanie, pielęgnacja, systemy nawadniające http://www.architekturaogrodu.pl, tel. kom. 698-668-468.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Profesjonalna wycinka drzew, tel. kom. 785-165-140.

■ Zrobię ogrodzenia oraz bramy do stodoły, garażu, obory, tel. kom. 505-928-735.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Piaskowanie, tel. kom. 667-285-669.

matrymonialne

■ Kawaler pozna kobietę od 40 do 45 lat, tel. kom. 668-211-747.

■ Pani po 65 latach pozna Pana w tym samym wieku do stałego związku, tel. kom. 663-384-569.

nauka

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Korepetycje, tel. kom. 604-621-125.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Korepetycje z matematyki, tel. kom. 577-499-553.

■ Angielski, profesjonalnie, tel. kom. 880-233-777.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka kl. I-VI, tel. kom. 696-740-690.

■ Korepetycje niemiecki, tel. kom. 795-819-558.

■ Angielski, nauczyciel, egzaminator maturalny, tel. kom. 662-611-189.

■ Korepetycje z matematyki dla szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej, tel. kom. 577-499-553.

rolnicze – kupno

płody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ **Kupię duże ilości zbóż paszowych, tel. kom. 692-292-969.**

■ Kupię owies, tel. kom. 662-260-983.

hodowlane

■ **Kupię byki, tel. kom. 601-307-164.**

■ **Kupię jałówki, tel. kom. 601-307-164.**

■ **Kupię krowy, tel. kom. 601-307-164.**

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Kupię byczki mięsne, waga od 90 kg, tel. kom. 667-373-504.

maszyny

■ **Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 883-945-511.**

■ Zetora, Massey-Fergusona, Fortschritta, tel. kom. 725-562-998.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), tel. kom. 664-981-618.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię ładowacz Troll, glebogryzarkę, talerzówkę, agregat, kosiarkę i Tura, tel. kom. 515-710-848.

■ Ciągnik, maszyny, tel. kom. 792-703-272.

■ Każdego Bizona oraz inne maszyny, mogą być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ **Kukurydza sucha, pszenica paszowa, tel. kom. 697-714-463.**

■ **Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna GRANUM o/ Łowicz, dowóz od 1tony, tel. (46) 837-23-05, (46) 837-23-01.**

■ Sprzedam słomę żytnią w belach owiniętych siatką, okolice Głowna, tel. kom. 539-222-282.

■ Sprzedam pszenicę jarą, jęczmień jary. Osiek, tel. kom. 509-195-030.

■ **Suche wysłodki, śruty, otręby, tel. kom. 602-235-159.**

■ Sprzedam słomę i siano w kostkach, tel. kom. 699-902-211.

■ Sadzonki aronii, tel. kom. 601-364-070.

■ Pszenżyto jare Mamut, tel. kom. 664-187-631.

■ Siano, tel. kom. 667-257-460.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam bób, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam dobrą kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 668-146-499.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.

■ Siano, belki120x120, drugi pokos, tel. kom. 668-409-727.

■ Łubin żółty, tel. kom. 602-689-205.

■ Mieszanka zbożowa jęczmień-pszenica, tel. kom. 602-617-895.

■ Siano, słoma, pszenica, pszenżyto, jęczmień, żyto, Przemysłów, tel. kom. 665-486-605.

■ Siano 120x120, tel. kom. 509-231-858.

■ Sprzedam jare pszenżyto, tel. kom. 608-613-658.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 512-279-318.

■ Łąka do ścięcia, Otolice, tel. kom. 691-312-473.

■ Owies+jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 510-084-555.

■ Pzenżyto, jęczmień, tel. kom. 603-240-034, Zielkowice 104.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 691-753-392.

■ Pszenżyto jare, mieszanka zbóż ozimych, tel. kom. 601-962-832.

REKLAMA

GRUPA eKOENERGIA SP. Z O.O.

Grupa Ekoenergia Sp. z o.o. jest Generalnym Wykonawcą specjalistycznych inwestycji z zastosowaniem naturalnych źródeł energii.Pracujemy na bazie kontraktów pozyskanych od inwestorów publicznych oraz prywatnych. Posiadamy 13-letnie doświadczenie oraz wiedzę na temat techniki grzewczej, chłodzącej, instalacji sanitarnych oraz wodno-kanalizacyjnych. Projektujemy i wytwarzamy kompleksowo gotowe obiekty przemysłowe oraz publiczne. Nasz zgrany Zespół Profesjonalistów realizuje z pasją, kreatywnością, w duchu innowacyjności wszystkie niestandardowe projekty. Działamy na terenie całego kraju. Oferujemy wiele możliwości rozwoju, zarówno na początku kariery zawodowej jak i w trakcie. Przeszłość i przyszłość naszego działania to głównie pracownicy, z którymi stale współpracujemy. Dołącz do nas.

W związku z intensywnym rozwojem Grupa Ekoenergia Sp.zo.o.

POSZUKUJEMY OSOBY OTWARTEJ NA ROZWÓJ ZAWODOWY NA STANOWISKU:

Główna Samodzielna Księgowa / Główny Samodzielny Księgowy

Miejsce pracy: Sierakowice Prawe 141d, gm. Skierniewice, woj. łódzkie

Główne obowiązki:
- Prowadzenie pełnej księgowości spółki zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz ustawy o rachunkowości,
- Przygotowywanie deklaracji podatkowych oraz sprawozdań i raportów na potrzeby wewnętrzne oraz dla instytucji zewnętrznych (m.in. US, ZUS, GUS),
- Aktywny udział w kontrolach administracji państwowych,
- Weryfikacja dokumentów pod względem podatkowym i rachunkowym,
- Udział w czynnościach związanych z zamknięciem miesiąca,
- Aktywny udział w sporządzaniu i badaniu sprawozdań finansowych,
- Tworzenie planu kont,
- Bieżąca analiza i uzgadnianie poprawności zapisów na kontach,
- Wyliczenie i księgowanie rezerw, rozliczeń międzyokresowych kosztów i przychodów,
- Prowadzenie kosztów przedmiotów leasingów Spółki,
- Inicjowanie działań w zakresie optymalizacji procesów księgowych,
- Nadzór nad poprawnością procesu księgowania faktur,
- Raportowanie do Zarządu Spółki,
- Współpraca z Głównym Księgowym spółki powiązanej Eco-Therm Sp.zo.o. z siedzibą w Łowiczu,
- Nadzór nad całością procesów rachunkowych oraz kadrowych w dziale księgowym Spółki.

Czy jesteś idealną Kandydatką / idealnym Kandydatem?
- Wykształcenie kierunkowe (finanse, ekonomia, rachunkowość),
- Kilkuletnie doświadczenie zawodowe na tożsamym stanowisku, mile widziane w firmie usługowej branży budowlanej,
- Umiejętność sporządzania sprawozdania skonsolidowanego,
- Znajomość analizy produkcji w toku,
- Znajomość obsługi MS Office, w szczególności Excel,
- Ponadto bardzo cenimy: zdolności analityczne, dobra organizację pracy, umiejętność pracy w grupie, chęć rozwoju,
- Mile widziane doświadczenie w pracy na systemie księgowym Enova.

Co możemy zaoferować:
- **Możliwość kreowania własnych rozwiązań i samodzielność w działaniu, realny wpływ na tworzenie strategii finansowej spółki.**
- **Atrakcyjne warunki pracy:** stałe warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę na cały etat, konkurencyjne wynagrodzenie, pakiet świadczeń dodatkowych obejmujący dodatkowe ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe.
- **Atmosfera pracy:** zespół księgowy stanowią osoby doświadczone, zespolone, z wypracowanym zakresem obowiązków. Wspólne eventy firmowe pozwalają na bliższe poznanie wszystkich komórek oraz członków Spółki. Cykliczne narady w siedzibie w celu omówienia najważniejszych aspektów pracy w celu sprawnego działania organizmu podmiotu.

Aplikacje zawierające CV przyjmujemy pod następującym adresem
email: rekrutacja@ekoenergia.co z dopiskiem **„Główna Księgowa/Główny Księgowy"**

388165

■ Słoma ze stodoły, duże bele, tel. kom. 693-944-068.

■ Sprzedam marchew odpadową, tel. kom. 602-175-570.

■ Siano, słoma, mieszanka, żyto, tel. kom. 605-350-355.

■ Zboże, słoma, tel. kom. 880-263-930.

■ Łubin żółty słodki szerokolistny, Bocheń, tel. kom. 691-671-340, 725-875-589.

■ Jęczmień siewny, tel. kom. 605-061-691.

■ Słoma, baloty ze stodoły 120x120, tel. kom. 601-055-556.

■ Sprzedam jęczmień, owies siewny, tel. kom. 696-526-474.

■ **Świeże wytłoki jabłkowe, FVAT, dostawa do klienta, tel. kom. 693-025-909.**

■ Siano, owies, sianokiszonka, Marywil, tel. kom. 691-125-654.

■ Sprzedam pszenżyto jare, Rybno, tel. kom. 694-227-489.

■ Sprzedam siano, belka okrągła, tel. kom. 733-670-995.

■ Sprzedam łąkę, Świeryż, tel. kom. 662-585-814.

■ Sprzedam sianokiszonkę, siano, słomę, Strugienice, tel. kom. 662-585-814.

■ Sianokiszonka baloty, tel. kom. 880-514-133.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, żyto, tel. kom. 664-157-305.

■ Sprzedam sianokiszonkę, słomę, tel. kom. 668-424-918.

■ Pszenżyto, tel. kom. 795-083-553.

■ Sianokiszonka, słoma w balotach, tel. kom. 697-892-925.

■ Baloty sianokiszonki, tel. kom. 507-429-601.

■ Owies, tel. kom. 502-585-456.

■ Owies bezłuskowy, rzepak, soja, pszenica ozima, tel. kom. 502-585-456.

■ Sprzedam 3,5t żyta, 1t łubinu niebieskiego węskolistnego, tel. kom. 664-270-461.

■ Sianokiszonka, gm. Głowno, tel. kom. 695-441-197.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 602-387-024.

■ Sprzedam pszenżyto, jęczmień, mieszankę, tel. kom. 789-319-421.

■ Sprzedam pszenicę, jęczmień, żyto, tel. kom. 725-006-362.

■ Słomą i siano ze stodoły w małych kostkach, tel. kom. 787-436-230.

■ Sprzedam słomę, Domaniewice, tel. kom. 605-657-256.

■ Słoma, okrągłe belki, ze stodoły, tel. kom. 668-035-910.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. kom. 509-570-604.

■ Słoma ze stodoły 120x120, sianokiszonka, Waliszew Zakrzew, tel. kom. 728-764-930, 694-203-717.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. kom. 667-877-178.

■ Owies, pszenżyto, żyto, tel. kom. 667-988-983.

■ Siano 55 zł/duża belka, tel. kom. 609-502-147.

■ Sprzedam okrągłe belki, tel. kom. 669-845-831, po 18.00.

■ Słoma w okrągłych belach 120 w siatce ze stodoły, Bąków Górny, tel. kom. 695-451-219, Bąków.

■ Sprzedam mieszankę (owies z pszenżytem), tel. kom. 534-180-773.

■ Sianokiszonka baloty + transport, tel. kom. 664-981-618.

■ Słoma, baloty 140x120, tel. kom. 664-981-618.

■ Żyto, tel. kom. 794-052-840.

■ Łubin słodki wąskolistny, tel. kom. 668-423-381.

■ Mieszanka zbożowa, Skaratki gm. Domaniewice, tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam nasiona kończyny czerwonej, tel. kom. 785-425-758.

■ Sianokiszonka (baloty); żyto 7-8 t, tel. kom. 785-480-517.

■ Owies, okolice Kiernozii, tel. kom. 510-454-972.

■ Słoma belowana spod przykrycia, tel. kom. 665-052-322.

■ Mieszanka zbożowa, tel. kom. 530-844-673.

■ Pszenica jara, jęczmień jary, odczyszczony, po wymianie, Ostrów, tel. kom. 794-226-261.

■ Ziemniaki jadalne, tel. kom. 603-754-598.

■ Siano (bele), tel. kom. 693-172-904.

■ Sprzedam słomę w dużych belach, 120-stki, 130 szt., tel. kom. 668-376-107.

■ Siano (22 beloty), tel. kom. 690-908-308, Seligów 47.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, słomę w rolkach, tel. kom. 695-027-515.

■ Burak pastewny, tel. kom. 609-788-366, Chąśno 32.

■ Sprzedam słomę, siano, tel. kom. 784-843-470.

■ Sprzedam łubin niebieski gorzki, okolice Dmosina, tel. kom. 604-698-335.

■ Sprzedam słomę i siano w kostkach, tel. kom. 508-586-263.

■ Sprzedam baloty z sianokiszonki, tel. kom. 788-679-394.

■ **Siano, baloty 120x120, tel. kom. 723-528-039.**

■ Jęczmień siewny KWS, tel. kom. 512-179-465.

■ Sprzedam owies 0,8t, tel. kom. 511-859-997.

■ Sprzedam siano, duże bele, Mystkowice 3, tel. (46) 838-98-42.

■ Łubin słodki Zeus, tel. kom. 606-145-529.

■ Siano, owies, pszenica, tel. kom. 692-101-976.

■ Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, tel. kom. 694-918-568.

■ Słoma, Złaków, tel. kom. 692-101-989.

■ Słoma, mała kostka, okolice Kiernozii, tel. kom. 609-842-747.

■ Słoma jęczmienna, paszowa, wytłoki buraczane kopcowane, Łyszkowice, tel. kom. 691-807-625.

■ Sprzedam łubin niebieski wąskolistny, tel. kom. 692-338-925.

■ Bele słomy, okrągłe, średnia 155 cm, żytnia i pszenna, 75 szt., 100 zł/szt., tel. kom. 602-283-941.

■ Zboże, owies, pszenżyto jare, tel. kom. 694-075-080.

■ Sprzedam pszenicę 30 t., tel. kom. 607-890-158.

■ Sprzedam około 3 ton ziemniaka paszowego, duże, tel. kom. 601-812-400.

■ Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 505-865-073.

■ Łubin gorzki, Strzebieszew, tel. kom. 697-253-401.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 691-243-220.

■ Sprzedam żyto, owies, pszenicę jarą, tel. kom. 664-766-871.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 792-719-270.

■ Pszenica ozima, pszenżyto, żyto, mieszanka jara, Zduny, tel. kom. 692-601-678.

■ Sprzedam siano w kostkach, Mysłaków, ul. Janówek 48, tel. kom. 790-291-832.

■ Jęczmień po centrali siewny, tel. kom. 794-052-667.

■ Słoma, siano, tel. kom. 691-411-355.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 509-473-106.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, żyto jare, tel. kom. 510-009-797.

■ Siano kostki, tel. kom. 788-807-646.

■ Siano baloty 65 zł, tel. kom. 603-592-345.

■ Sprzedam słomę ze stodoły, kostka, bele, gm. Łyszkowice, Bobrowa, tel. kom. 509-824-426.

■ Mieszanka, pszenżyto, jęczmień jary, pszenica jara, słoma w belkach, siano, Bolimów, tel. kom. 511-679-231.

■ Sprzedam bób Bizon, Bachus, tel. kom. 665-464-831.

■ Sprzedam baloty słomy i sianokiszonki, tel. kom. 697-753-630.

■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę, jęczmień, tel. kom. 797-836-291.

■ Słoma, tel. kom. 669-419-342.

■ Sprzedam owies, kukurydzę, tel. kom. 604-961-560.

■ Siano kostka, zboże paszowe, Klewków 30.

■ Sprzedam żyto ok. 5 t., tel. kom. 668-409-727.

■ Owies 70 zł, Waliszew, tel. (46) 838-25-79.

■ Sprzedam siano okrągłe bele, gm. Bielawy, tel. kom. 661-488-438.

■ Słoma, siano Guźnia, tel. kom. 721-435-360.

■ Siano w kostce, Parma, tel. kom. 663-531-505.

■ Mieszanka zbożowa, okolice Chąśna, tel. kom. 693-538-188.

■ Pszenica Nawra, pszenżyto Mazur, jęczmień Podarek po czyszczalni Petkus, I rok ze Strzelc, tel. kom. 885-254-502.

■ Ziemniaki Irga 30-50, drugi rok po centrali - podkiełkowane, tel. kom. 606-901-931.

■ Pszenżyto, pszenica, tel. kom. 606-901-931.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 788-729-849.

■ Sprzedam słomę, siano, okrągłe belki, tel. kom. 698-179-395.

■ Sprzedam pszenżyto ok. 10 t., Jackowice, tel. kom. 609-468-158.

■ Słoma balot, załadunek, tel. kom. 726-622-360.

■ Siano i słoma ze stodoły, tel. kom. 664-837-390.

■ Owies, żyto, pszenica, tel. kom. 880-481-612.

■ Sprzedam słomę ze stodoły, tel. kom. 608-721-730.

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 512-544-156.

■ Sprzedam kukurydzę suchą, tel. kom. 605-543-184.

■ Słoma, siano bele, Mąkolice, tel. kom. 781-484-941.

■ Słoma, tel. kom. 600-820-374.

■ Słoma sucha, baloty, tel. kom. 662-752-205.

■ Sprzedam słomę, duże bele, tel. kom. 691-881-726.

■ Sprzedam sianokiszonkę w balotach, tel. kom. 782-617-953.

■ Żyto, pszenżyto, mieszanka, sianokiszonka, gm. Domaniewice, tel. kom. 606-583-024.

■ Sprzedam grykę, owies, tel. kom. 697-044-255.

■ Żyto, tel. kom. 885-064-543.

■ Słoma w kostkach ze stodoły, tel. kom. 793-385-895.

■ Pszenżyto, tel. kom. 885-372-588.

■ Żyto, jęczmień, mieszankę, pszenżyto, słoma okrągłe bele, tel. kom. 600-563-719.

■ Sprzedam siano, słomę, tel. kom. 784-537-266.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 605-782-911.

■ Sprzedam pszenżyto, czyste, ok. 12 ton oraz owies 4 tony, tel. kom. 735-489-177.

■ Siano, słoma ze stodoły, tel. kom. 730-523-191, Łowicz.

■ Sprzedam ziemniaki, tel. kom. 608-833-255.

■ Soja na paszę, tel. kom. 601-650-813.

■ Pszenica jara, tel. kom. 723-296-983.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 724-130-244.

■ Sprzedam słodki, żółty łubin siewny, tel. kom. 693-644-040.

■ Mieszanka i pszenżyto, tel. kom. 609-473-490.

■ Sprzedam siano kostka, tel. kom. 506-465-076.

■ Siano kostki; słoma kostki, baloty; sianokiszonka, Nieborów, tel. kom. 663-721-415, Nieborów.

■ Siano łąkowe w kostkach, tel. kom. 669-681-861.

■ Burak pastewny gm. Żychlin, tel. kom. 692-097-425.

■ Sprzedam kapustę kiszoną, tel. kom. 662-903-838.

■ Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 691-640-389.

■ **Przywóz młóta browarnianego, tel. kom. 695-608-762.**

■ Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, Chąśno, tel. kom. 721-737-369.

■ Kukurydza, owies, mieszanka, pszenica, pszenżyto, łubin słodki, gorzki, sianokiszonka, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam gorczycę 200 kg, tel. kom. 507-890-772.

■ Sprzedam owies paszowy 400kg, tel. (46) 838-63-16.

■ Sprzedam owies i żyto, tel. kom. 509-425-237.

■ Sprzedam owies, mieszankę, pszenżyto, tel. kom. 515-403-034.

■ Sianokiszonka w balotach, tel. kom. 509-355-058.

■ Żyto, mieszanka, pszenżyto, tel. kom. 667-002-126.

■ Słoma ze stodoły, bele 120x120, tel. kom. 696-565-452.

■ Pszenica jara Goplana, I odsiew, tel. kom. 695-870-268.

■ Sprzedam jęczmień, tel. kom. 600-608-287.

■ Pszenżyto jare oczyszczone, okolice Bolimowa, tel. (46) 838-06-32, Łasieczniki.

■ Sprzedam siano, sianokiszonkę, tel. kom. 794-155-350, 785-345-063.

■ Pszenżyto ok. 6t, słoma okrągłe bele ze stodoły, tel. kom. 668-058-598, Małszyce 11.

hodowlane

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 536-602-532.

■ Koza mleczna, kózka roczna, tel. kom. 604-593-167.

■ Jałówka HF, wycielenie 14 kwietnia, tel. kom. 692-665-650.

■ Sprzedam jałówkę, tel. kom. 694-657-883.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 691-989-118.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 782-547-693.

■ Drób ozdobny, nioski, kaczki, indyki, perliczki, tel. kom. 726-121-861.

■ Sprzedam 70 szt. prosiąt, tel. kom. 693-253-063.

■ Jałówki cielne, byczki do dalszego chowu, jałówki do zacielenia, likwidacja, tel. kom. 663-972-056.

■ Jałówka cielna, tel. kom. 605-531-311.

■ Sprzedam jałówkę cielną, termin 15 kwietnia 2019, Konstantynów, tel. kom. 505-326-166.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 693-025-944.

■ Jałówka z pod oceny na wycieleniu, tel. kom. 506-552-043.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 696-850-411.

■ Dwie krowy cielne, 2 i 3 cielak, wycielenie 10-kwietnia, 17-kwietnia; jałówka cielna wycielenie: 1-maja, tel. kom. 662-143-327.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu biało-czerwona, tel. kom. 790-748-200.

■ Jałówka wysokocielna, 28-kwietnia, tel. kom. 793-924-915.

■ Byczek, tel. kom. 602-517-961.

■ Jałówka na wycieleniu, Trzcianka, tel. kom. 533-206-503.

■ Sprzedam cielaka Simental, 5-tygodniowy, tel. (46) 838-73-77.

■ Lochy, loszki, knur, tel. kom. 730-523-191, Łowicz.

■ Sprzedam młodą krowę, wycielenie 10.04.2019, tel. kom. 518-360-010.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ Jałówki cielne, 2 sztuki, tel. kom. 603-791-932.

■ Owce kameruńskie, tel. kom. 509-459-028.

■ Sprzedam 2 krowy, tel. kom. 792-288-773.

■ Dwa byczki, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam klacz na wyźrebieniu, tel. kom. 669-960-129.

■ Prosięta duże, tel. (46) 830-32-36.

■ Prosięta 70 szt., po 30 kg, tel. kom. 782-583-272.

■ Sprzedam byczka, tel. kom. 727-472-512.

maszyny

■ Kupię kombajn (Bolko, Anna, Karlik), sadzarkę, cyklop, troll, rozrzutnik, glebogryzarkę, kopaczkę, inne, tel. kom. 511-713-596.

■ Landini 8880, 1993 rok, stab bdb, tel. kom. 579-074-198.

■ Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb., śrutownik bijakowy, tel. kom. 600-523-438.

■ Agregat ścierniskowy- gruber, tel. kom. 505-473-022.

■ Rozrzutnik, grabiarka, sadzarka, śrutownik, tel. kom. 662-046-407.

REKLAMA

FIRMA NASIENNA GRANUM
Oddział ŁOWICZ
tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01
ZBOŻA JARE
KUKURYDZA
SADZENIAKI ZIEMNIAKA
TRAWY
NASIONA ROLNICZE
· środki ochrony roślin
· nawozy dolistne
· folie · worki
DOWÓZ OD 1 TONY
383906

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WORKOWANY i LUZ
→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154
385941

CENTRUM OGRODNICZE
CHEMFIL
Głowno, ul. Złota 20
tel. 609-455-676
▪ środki ochrony roślin ▪ nawozy ▪ kukurydza ▪ sprzęt ogrodniczy ▪ kosiarki ▪ traktory ▪ pilarki
STACJA KONTROLI OPRYSKIWACZY
Największy wybór maszyn w regionie RATY
STIHL AMBROGO AL-KO Cub Cadet Oleo-Mac
386869

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne
388170

· jałówki · byki · krowy
· tuczniki · knury · maciory
SKUP TRZODY i BYDŁA
tel. 508-317-721, 608-605-193
378961

Ubojnia
skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze
Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKA!
600-437-847
600-437-852
385235

SKUP BYDŁA NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI U ROLNIKA
tel. 601-704-344
386197

■ Części do rozrzutnika „Czarna białostocka”, tel. kom. 604-969-205.

■ Pług 3-skibowy „Grudziądz”, tel. kom. 604-969-205.

■ Bizon ZO-56 1986 rok, sprawny z sieczkarnią, tel. kom. 510-099-950.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 514-518-658.

■ Pług, siewnik, glebogryzarka, talerzówka, C-330, prasa, Ostrówek, kultywator, tel. kom. 509-853-384.

■ Brony „3-ki”, zgrabiarka „7-ka”, pług „5-ka”, Kos, tel. kom. 570-980-770.

■ Nowe talerzówki, agregaty talerzowe, agregaty z hydropakiem, tel. kom. 883-760-108.

■ Opiełacz wielorzędowy, sadzarka, brona wahadłowa Amazone, tel. kom. 668-409-727.

■ Pług Staltech U-170, 2010 rok; przyczepa samozbierająca jugosłowiańska T-010, tel. kom. 506-552-043.

■ Wialnia, tel. kom. 602-689-205.

■ Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. kom. 603-610-952.

■ Zgrabirarko-przetrząsarka dwukaruzelowa Deutz-Fahr K200, cena 2800 zł; kosiarka rotacyjna Fella 210; ciągnik Zetor Crystal 8011, cena 12500 zł, tel. kom. 602-617-895.

■ Sprzedam łuskarkę do bobu, tel. kom. 600-176-795.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 600-176-795.

■ Zgrabiarka karuzelowa Deutz-Fahr 3,5 m, tel. kom. 608-591-942.

■ Sprzedam przód ciągnika C-360 płaska oś z kołami, tel. kom. 509-065-711.

■ Rozrzutnik obornika, tel. kom. 693-944-068.

■ Sprzedam Cyklop, talerzówkę 10 talerzy, pługi 4-skibowe Standrol, wszystko stan bdb, tel. kom. 600-193-311.

■ Bizon Z-56 1984 rok, siewnik Poznaniak 2,70, tel. kom. 660-172-279.

■ Opryskiwacz zawieszany i inne maszyny rolnicze, tel. kom. 695-243-117.

■ Sprzedam rozrzuztnik obornika Warfama 6 t. tandem 2006 rok; prasa zwijająca Sipma Classic, sznurek-siatka 120x120, 2006 rok; chwytak do bel 2014 rok; krokodyl do obornika 2014 rok, tel. kom. 601-055-556.

■ Dwukółka ciągnikowa z dokumentami i wagą suwakową 500 kg, tel. kom. 668-003-008.

■ Sprzedam widły z karetką długość 1,5 metra od wózka Linde, tel. kom. 721-330-789.

■ Sprzedam rozsiewacz do nawozu pojemność tona, tel. kom. 721-330-789.

■ Opryskiwacz 400 l, chłodziarka do mleka lub mięsa, ośka do wywrotu przyczepy, wałki przekaźnika, śruby tylne ciągnika, przednia oś płaska ciągnika, tel. kom. 691-270-829.

■ Fendt 309C z turem 2002 rok, zestaw uprawowo-siewny 3m, Unia 2005r., talerzówka Famarol 4x5, glebogryzarka Grudziądz, agregat uprawowy Unia Kombi 3m, tel. kom. 667-133-737.

■ Pług Rabewerk 4-sklibowy obrotowy, gruber Unia Kos 2.6m, sadzarka karuzelowa Sffogia 3-rzędowa, tel. kom. 667-133-737.

■ Sprzedam oryginalną czeską sadzarkę, garażowaną, stan bdb, tel. kom. 667-276-254.

■ Sprzedam orkan, zbiornik na mleko 550 l., tel. kom. 691-235-038.

■ Gruber na 9 łap z lekką talerzówką szer. 2m, tel. kom. 607-734-191.

■ Sprzedam agregat ścierniskowy 3m, tel. kom. 662-585-814.

■ Okazja! Nowy siewnik zbożowy Konkslide 3 m, po pokazach, komputer, pełna elektronika, za 50% ceny fabrycznej; ciągnik Zetor 7711, tel. kom. 783-017-131.

■ Przyczepa zbierająca Deutz-Fahr F-327, tel. kom. 783-017-131.

■ Siewnik poznaniak, prasę Warfama Z543, tel. kom. 603-312-669.

■ Beczkowóz, przyczepa samozbierająca, tel. kom. 727-472-512.

■ Silnik C-360 nowy, siewkę lejową nawozową, kupię nadwozie Nysy 521, nowe lub po regeneracji, sprzedam Busa 2.5, przyczepkę samochodową, tel. kom. 690-960-384.

■ Sprzedam ciągnik Same 1981, 85 KM, beczki asenizacyjne 8 m^3, 4,5 m^3, tel. kom. 601-642-705.

■ Kosz do ślęzy, prostownik do wózka elektrycznego, tel. kom. 508-526-191.

■ Przetrząsacz siana hydrauliczny składany szer. 5,20m, Jastrzębia, tel. kom. 691-610-713.

■ Śrutownik walcowy, żmijka 6 mb., tel. kom. 509-112-148.

■ Śrutownik zbożowy 21 rurek, sadzarkę do aronii i porzeczek, tel. kom. 721-137-548.

■ Sprzedam siewnik konny 2,20, tel. kom. 506-373-513.

■ Rozsiewacz lejowy do nawozu, tel. kom. 607-902-650.

■ Agregat 2,4 m, tel. kom. 794-301-799.

■ Opryskiwacz 400 l, tel. kom. 668-035-910.

■ Ursus 3512, 1997 rok, przyczepa wywrotka Kościan 4,5 t, tel. kom. 508-364-849.

■ Agregat uprawowy szer. 2,10 m, tel. kom. 785-520-882.

■ Siewnik poznaniak 3-metrowy, tel. kom. 664-981-618.

■ Rozsiewacz nawozu Kuhn hydrauliczny 1t, przetrząsacz do siana Kuhn 5,2m, tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, tel. kom. 502-384-747.

■ Rozsiewacz Amazone 800l 2szt, przetrząsarka Claas oraz Kuhn, tel. kom. 695-608-762.

■ Prasa rolująca John Deere-550, prasa kostka Z-224/1, stan bardzo dobry, tel. kom. 534-082-215.

■ Obsypnik do kiszonek, łuparka do drzewa, opryskiwacz polowy 400 litrów, obcinarka do buraczku, tel. kom. 505-319-895.

■ Opryskiwacz sadowniczy Agrola 1.500 l, nowy, nieużywany, tel. kom. 725-208-801.

■ Pług Kverneland zagonowy i obrotowy, tel. kom. 663-931-810.

■ Agregat uprawowy, zachodni, tel. kom. 601-272-521.

■ **Siewka nawozowa 2-talerzowa Amazone, tel. kom. 601-272-521.**

■ Pług 3, kultywator 16, MF-3085, tel. kom. 607-168-196.

■ Włóka łąkowo-polowa 5-metrowa, tel. kom. 661-954-162.

■ Pług Unia Grudziądz 4-skibowy nastawny, rozrzutnik 2-osiowy, pszenżyto 10 ton, tel. kom. 509-838-266.

■ Sadzarka, tel. kom. 660-631-518.

■ Lodę do cięcia sieczki, tel. kom. 609-788-366.

■ Przyczepa D-47, tel. kom. 606-343-033.

■ Sprzedam rozrzutnik, tel. kom. 783-617-655.

■ Siewnik do kukurydzy Becker Aeromat 6-rzędowy, tel. kom. 603-945-983.

■ Bizon Z-56, cyklop, Ursus U-902, tel. kom. 512-179-465.

■ Kombajn Bizon, sprawny, stan dobry, garażowany, tel. kom. 507-275-624.

■ Sprzedam kombajn Claas Dominator 85, tel. kom. 696-463-410.

■ Sprzedam suszarnię na olej opałowy, tel. kom. 662-032-597.

■ Siewnik Meprozet S-107 2007 rok, siewnik Poznaniak, kosiarka rotacyjna 1,85m 2016 rok, rozrzutnik obornika 2-osiowy, tel. kom. 608-580-044.

■ Sprzedam komplet opon do ciągnika 16/9/30 i 11/2/24, tel. kom. 606-192-202.

■ Rozsiewacz Vicon 1500, tel. kom. 696-886-742.

■ Rozsiewacz Amazone 1500, tel. kom. 696-886-742.

■ Sprzedam beczkę asenizacyjną Joskin Modulo 2, 12.000 l., I właściciel, tel. kom. 693-117-878.

■ Ładowacze czołowe do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Sprzedam schładzalnik mleka 430 l., tel. kom. 783-023-593.

■ Zgrabiarka Fella 10 ramion, tel. kom. 608-663-804.

■ Sprzedam łuskarkę do bobu taśmową, tel. kom. 691-715-503.

■ Sprzedam ciągnik samoróbkę, tel. kom. 513-981-547.

■ Ładowarka teleskopowa JCB 536-60, 2006 rok, udźwig 3-6 tny, wysięgnik 6 metrów, tel. kom. 605-896-130.

■ Sprzedam rozdrabniacz bijakowy 5,5 kW, rozdrabniacz Bąk 7,5 kW, sieczkarnię, tel. kom. 784-802-270.

■ Sprzedam beczkę asenizacyjną 5.000 litrów, rozsiewacz nawozów Amazone 3.000 kg, tel. kom. 604-262-117.

REKLAMA

387267

384863

383509

387269

383718

380079

■ Kultywator 2,70, 950 zł, tel. kom. 603-592-345.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy, śrutownik bijakowy 11 kW, agregat uprawowy z włóką, tel. kom. 602-778-330.

■ Sprzedam sadzarkę, tel. kom. 791-837-930.

■ Przyczepa samozbieajaca, prasa kostkująca Z-224, tel. kom. 884-820-819.

■ Sprzedam brony do ziemniaków, tel. kom. 695-416-748.

■ Sprzedam głębosz na 2 łapy, tel. kom. 503-314-203.

■ Przyczepa rolnicza 3-osiowa, HL-60, HL-80, tel. kom. 509-282-300.

■ Karmniki, tubomaty dla świń, duży wybór, 200 szt., tel. kom. 509-282-300.

■ Beczki asenizacyjne ocynkowane 4, 5, 6, 7, 8, 10.000 litrów, oś skrętna, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozrzutniki obornika Fortschritt T088, Welgler, Bergman, Strautman 4-10 t., tel. kom. 509-282-300.

■ Paszowóz Silowolf 11 m3, 2006 rok, komputer, waga, tel. kom. 509-282-300.

■ Wycinaki do kiszonek Fell Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewniki do zboża Amazone, D7, D8, Fiona, Nordsen, Isaria, Pottinger, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.

■ Talerzówki 3, 4, 4,5 m, typ X, V, z wałem strunowym, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Pługi obrotowe duży wybór, 4-skibowe, 5-skibowe, 6-skibowe Kverneland, Vario Frost, Rabeverke, zmienna szerokość orki, ramię do wału, tel. kom. 509-282-300.

■ Orkan do trawy Tarup, 1,4-1,6 szer., tel. kom. 509-282-300.

■ Agregat podorywkowy Gruber, szer. 3, 4, 4,5 m. podcinacze, wał strunowy, tel. kom. 509-282-300.

■ Agregaty bierne 3 m. Rau, z hydropakiem, tel. kom. 509-282-300.

■ Myjka do warzyw, tel. kom. 509-282-300.

■ Taśmociągi do warzyw 4m, 6m, 8m duży wybór, sprowadzane z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Przyczepa 10t, 3-stronny wywrot, sprowadzona z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewnik do kukurydzy 4 rzędowy, Kleine z dozownikiem nawozu, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Sortownik do ziemniaków, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz 300-litrowy, pług 3-skibowy, brony 5-tki, siewnik zbożowy, tel. kom. 724-320-359.

■ Pług „3”, opryskiwacz 300 l, tel. kom. 783-561-065.

■ Sprzedam sortownik do ziemniaków sitowy 3-frakcyjny, tel. kom. 693-038-602 wieczorem.

■ Stojący hydrofor 3000 litrów, kosiarka sadownicza 1,2 m, silnik elektryczny 10 KW, tel. kom. 665-734-002.

■ Sprzedam glebogryzarkę do truskawek, tel. kom. 783-985-848.

■ C-330, maszyny towarzyszące, tel. kom. 723-938-111.

■ Pługi 3, 4, brony 5, tel. kom. 723-938-111.

■ Sprzedam rotacyjną, pług 5-skibowy podorywkowy, tel. kom. 663-428-468.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Z056, 1989 rok, I właściciel, stan dobry, bez wkładu finansowego w pełni sprawny, tel. kom. 666-023-550.

REKLAMA

369126

■ C-360, 1986 rok, stan bdb., 14.800 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Sam z silnikiem C330, 3800 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ Sprzedam prasę kostkę z podajnikiem, stan bdb, tel. kom. 782-161-047.

■ Komplet kół do przyczepy rolniczej 315/60/22.5, felgi na 8 otworów, tel. kom. 785-641-210.

■ Siewnik konny przerobiony do ciągnika, tel. kom. 664-837-390.

■ Sprzedam wóz konny i brony do ciągnika 3, tel. kom. 784-734-322.

■ Redła 5, tel. kom. 512-544-156.

■ Deszczownia Odra, Słoneczko 5, opryskiwacz polowy 1.000 litrów, tel. kom. 694-146-962.

■ Glebogryzarka do warzyw i truskawek 3-sekcyjna, tel. kom. 792-902-783.

■ Przetrząsaczo-zgrabiarka, tel. kom. 600-820-374.

■ Siewnik zbożowy „poznaniak”, talerzówka duża na kołach, cyklop, tel. kom. 665-103-042.

■ Siewnik do kukurydzy, rozrzutnik Fortschritt oraz sianokiszonka, tel. kom. 500-225-198.

■ Wyciąg Krotoszyn, karmniki, paszociąg spiralny 33 m, tel. kom. 691-881-726.

■ Ciągnik MF690, 1988 rok, 80 KM, tel. kom. 787-489-391.

■ Części używane do Bizona, tel. kom. 602-522-478.

■ Kombajn Bizon na hydrostacie i silos na zboże, tel. kom. 602-522-478.

■ SameGolden sadowniczy, C-360 (C-355), C-330, tel. kom. 504-475-567.

■ Gałęziarka, kultywator, obsypnik, Głowno, tel. kom. 502-584-769.

■ Sprzedam sadzarkę, prasę do słomy Z-224/1, opryskiwacz 400 litrów, siewka do nawozu talerzowa, orzechy duże, tel. kom. 887-793-961.

■ Prasę Case IH RB344 przebieg 3500 bel, 2012 rok, posiada 15 noży do sianokiszonki można owijać siatką i sznurkiem, tel. kom. 532-820-531.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika, ładowacz, cyklop, tel. kom. 602-628-670.

■ Kombajn Anna, tel. kom. 692-365-635.

■ Sprzedam przyczepę, rozrzutnik 1-osiowy, siewnik konny 3 metrowy, tel. kom. 669-002-605.

■ Opiełacz 6-rzędowy, tel. kom. 606-987-042.

■ Maszt do ciągnika C-330 z przodu, tel. kom. 669-483-054.

■ Wałek, redła 3, tel. kom. 608-280-571.

■ Maszyny rolnicze do ciągnika C-330, tel. kom. 608-388-800.

■ Prasa Sipma Z-224/1, tel. kom. 668-768-174.

■ Agregat uprawowy 3,60, tel. kom. 518-246-920.

■ Zetor Proksima 90, 2015 kupiony 2016 salonowy + Tus, łyżki do Turów i ładowarek różne wymiary, tel. kom. 605-884-584.

■ Kopaczka, szortownik, silnik 11, tel. kom. 604-245-140.

■ Sprzedam pług 2, kultywator, śrutownik, dwukółkę, tel. kom. 604-570-267.

■ Prasa zwijająca z rotorem, stan bdb, tel. kom. 660-181-910.

■ Włóka łąkowa 6 m., hydraulicznie rozkładana; pług 4-skibowy zagonowy; przetrząsarka do siana Kuhn hydraulicznie rozkładana; zgrabiarka Deutsch-Fahr, tel. kom. 600-822-089.

■ Rozrzuztnik 1-osiowy, pług 3-, 2-skibowy; siewka Lejek i Kos, tel. kom. 608-686-489.

■ Tur do C-330 -linka, tel. kom. 608-686-489.

■ Władimirec T-25, kultywator z wałkiem, szer. 2,40, tel. kom. 608-686-489.

■ Bizon Super Z-056, 1987 rok, tel. kom. 609-561-107.

■ Sprzedam zbiornik schładzalniczy do mleka 250 litrów, sadzarkę do ziemniaków, obsypnik, sortownik, kombajn ziemniaczany Bolko, tel. kom. 515-403-034.

■ Sadzarka czeska stan bdb, opryskiwacz polowy 400l, rozsiewacz nawozu lejek, I właściciel, tel. kom. 695-870-268.

inne

■ **Agrowłóknina z dostawą, tel. kom. 693-177-813.**

■ Sprzedam obornik od kaczek, tel. kom. 502-163-377.

■ Dojarka przewodowa 2006 rok, tel. kom. 508-309-423.

■ Obornik bydlęcy, tel. kom. 665-287-647.

■ Agregat prądotwórczy, tel. kom. 605-350-355.

■ Przyjmę w dzierżawę łąki, tel. kom. 669-632-088.

■ Tunel foliowy duży, rury 2,5 cala, rury Favir 2 cale, tel. kom. 696-829-303.

■ **Podłoże popieczarkowe (mieszanka z obornikiem), sprzedaż z transportem, tel. kom. 603-653-020.**

■ Obornik bydlęcy z dowozem, tel. kom. 726-121-861.

■ Kroczek, Ślęza silnik C-330 Platforma, tel. kom. 886-753-869.

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ **Wysłodki jabłkowe, żużel, tel. kom. 600-323-947.**

■ Sprzedam obornik, tel. (46) 838-73-75, tel. kom. 573-557-933.

■ Linię kroplującą, kompletną, tel. kom. 696-604-979.

■ Sprzedam obornik bydlęcy, tel. kom. 509-837-568.

■ Obornik z dowozem, tel. kom. 601-630-882.

■ Tunel foliowy długość 33, szerokość 6 m, wysokość 3 m, tel. kom. 668-768-174.

■ Sprzedam obornik bydlęcy lub zamienię na słomę, tel. kom. 692-778-350.

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 608-691-072.

rolnicze - usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 665-734-042.

■ Wycinka i obcinka drzew z podnośnika, tel. kom. 696-049-953.

■ **Siew, podsiew, trawy, lucerny, siewnikami firmy Vredo, APV, tel. kom. 660-330-597.**

■ Białkowanie, tel. kom. 726-811-028.

■ **Naprawa ciągników rolniczych wszystkich marek Skierniewice, tel. kom. 697-778-780.**

■ Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.

■ Rębak, tel. kom. 726-811-028.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ Orka i siew zboża, tel. kom. 509-339-587.

■ **Naprawa ciągników i maszyn rolniczych z dojazdem na miejsce, tel. kom. 782-273-568.**

zwierzęta

sprzedaż

■ Narybek kroczek karpia, amura, tołpygi, Janinów Młyn 13, Bielawy, odłowy koniec marca, tel. kom. 509-267-157.

■ Szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 515-132-167.

■ Oddam pieski, tel. kom. 783-090-600.

■ Ratlerka miniaturkę, 3 miesiące, tel. kom. 512-624-763.

■ Drób ozdobny, nioski, kaczki, indyki, perliczki, tel. kom. 726-121-861.

■ Chichuahua, Staffordshire Bull Terrier szczenięta, tel. kom. 662-093-975.

■ Sprzedam owczarka niemieckiego sukę 3 lata, tel. kom. 663-657-020.

Aktualności

Głowno | Opowieść o Ganku

Sympatyków Tatr u nas nie brakuje

Historię owianego taternickimi legendami Ganku poznali mieszkańcy Głowna podczas spotkania z Krzysztofem Pietruszewskim z Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Prelekcja odbyła się w czwartek, 28 lutego, w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie.

Opowieść o Ganku, czyli trójwierzchołkowym szczycie, znajdującym się w słowackiej części Tatr Wysokich nad Doliną Kaczą od północy i Doliną Złomisk od południa, cieszyła się sporym zainteresowaniem wśród mieszkańców. Co ciekawe, duża frekwencja nie była zaskoczeniem dla samego prelegenta, Krzysztofa Pietruszewskiego, który nasze miasto odwiedzał już wcześniej – również przy okazji opowieści o górskich wędrówkach.

– Zawsze z radością powracam do Głowna, bo wiem, że w tym miejscu spotkam wielu miłośników gór, z którymi będę mógł o takich wyprawach podyskutować. Sympatyków taternickich opowieści także tutaj nie brakuje – zauważa Krzysztof Pietruszewski.

Podczas wydarzenia odbywającego się w MOK-u pod koniec lutego podróżnik przybliżył zgromadzonym część legend, jakimi owiane jest to miejsce, m.in. legendę o złotej kaczce, która głosi, że w czasie nocy świętojańskiej na nieodległym Zielonym Stawie Kaczym, który pozostaje niedostępnym dla turystów, pojawia się złota kaczka, znosząca złote jajo.

– Ganek to jedno z bardziej magicznych miejsc w Tatrach, dlatego turyści powracają, by go podziwiać, nawet jeśli osób, które pamiętają lub wierzą w legendę o złotej kaczce, jest już coraz mniej – zauważa prelegent.

Zdaniem Krzysztofa Pietruszewskiego trójwierzchłokowy szczyt z legendarnym filarem i prawdziwie alpejską ścianą północno-wschodnią jest miejscem, w którym zderza się dawna i współczesna historia turystyki oraz taternictwa. Z jednej strony swoim pięknem zachwyca on obecnych turystów, z drugiej nosi w sobie wspomnienie o tragicznej śmieci jednego z najwybitniejszych słowackich taterników – Vlado Tatarki, który zginął 17 sierpnia 2001 roku próbując zdobyć Ganek, wspinając się z własną córką od strony południowo-zachodniej.

ARCHIWUM PRYWATNE K. PIETRUSZEWSKIEGO

Krzysztof Pietruszewski podczas wyprawy w stronę Czerwonych Wierchów.

Spotkanie w MOK-u stało się dla uczestników momentem refleksji na temat źródeł powszechnej fascynacji najbardziej znanymi szczytami Tatr. W opinii naszego rozmówcy dzieje się tak dlatego, iż są to wierzchołki dziwne, wyjątkowe, a przez to niezwykłe. Pozornie małe, ale czasem całkowicie zajmujące ludzkie serca. W przestrzeniach, o których opowiadał on głownianom, łączy się, jego zdaniem, to co trwa z tym co przeminęło – ci, którzy ogarnięci pozostają miłością do gór z radością powracają więc co jakiś czas do „kawałka poszarpanej Polski", zaś starzy bywalcy tych miejsc z radością i wzruszeniem mogą wspominać dawne czasy i swoje przygody, zatrzymane w czasie na wielu pięknych fotografiach.

– Myślę, że zainteresowanie Tatrami wśród turystów, także tych z Głowna, płynie stąd, że są to góry, do których dobrze jest wracać. Lubimy kolejny raz podziwiać smukłe świerki, stateczne, pachnące limby, szumiące pieniące się na kamieniach potoki, groźne strome ściany skalne ozdobione bielą śniegów, szczyty, z których blisko do chmur i bujających w dole ptaków. Tu można spotkać kozicę, usłyszeć i zobaczyć świstaka. Nacieszyć oko kwitnącymi na wiosnę krokusami czy sfotografować mechatą szarotkę. To wiedzą wszyscy ci, którzy jak ja cieszą się każdą, nawet najłatwiejszą ścieżką pośród Tatr – podsumowuje rozmówca.

Wydarzenie było częścią cyklu „Honorne szczyty Tatr" organizowanego przez głowieński MOK we współpracy z łódzkim oddziałem PTT. **aw**

REKLAMA

KUTNO CZY STRYKÓW?

Gdzie prowadzi ścieżka Twojej kariery?
Sprawdź gdzie mogą Cię poprowadzić nasze..

ŚCIEŻKI KARIERY SONOCO

Jesteśmy globalnym liderem w zakresie produkcji opakowań i świadczenia usług pakowania.
Dołącz do nas, z nami możesz przeżyć wspaniałą przygodę w przyjaznej atmosferze.
Dowiedz się więcej na www.sonoco.com.pl

REKRUTACJE KUTNO:
OPERATOR MASZYNY
ELEKTROMECHANIK
INŻYNIER PROCESU

REKRUTACJE STRYKÓW:
LIDER LINII PAKUJĄCEJ
OPERATOR MASZYNY
OPERATOR LINII PAKUJĄCEJ

KONTAKT:
UL. WSCHODNIA 3A , 99-300 KUTNO TEL +48 24 841 10 00 E-MAIL: rekrutacja.kutno@sonoco.com
UL. PRZEMYSŁOWA 1, SOSNOWIEC-PIEŃKI (k. Strykowa) TEL tel. 42 280 98 00 E-MAIL: hr.strykow@sonoco.com

388208

RZUT OKIEM | WSPOMNIENIA Z KRAINY OGNIA

Niezapomnianą wyprawę do Azerbejdżanu odbyła podróżniczka Nina Mikołajczyk w sierpniu 2018 roku. O swoich wspomnieniach z pobytu w Ziemi Ognia opowiedziała mieszkańcom naszego miasta podczas spotkania, jakie odbyło się w czwartek, 14 marca, w MOK w Głownie.

– Zależało mi, by poprzez unikalne fotografie z podróży oraz osobiste refleksje zachęcić słuchaczy do czerpania inspiracji z niesamowitej energii Azerbejdżanu – powiedziała nam prelegentka. **aw**

MOK GŁOWNO

Ciekawy człowiek | Izabela Kwestarz

Dbam o kobiety nie tylko od święta

dokończenie ze str. 9

Zauważyłam to na przykładzie wielu znajomych, które regularną dbałość o siebie rozpoczęły właśnie w momencie otrzymania kolorowych mydełek czy kul do kąpieli, które dla nich przygotowałam – mówi technolog.

Pasja pani Izabeli, polegająca na eksperymentowaniu z naturalnymi substancjami, które mogą znacząco poprawić wygląd kobiet, zrodziła się z miłości do naturalnych substancji, które nie tylko można kupić i połączyć, lecz także... wyhodować we własnym ogrodzie. Choć bowiem większość substancji aktywnych mieszkanka Ziewanic kupuje z myślą o sobie i bliskich, niektóre z nich przygotowuje od początku do końca samodzielnie.

– Hitem są dla mnie oleje, które służą wielu kobietom i doskonale sprawdzają się w codziennej pielęgnacji. Z radością odkrywam możliwości frakcji olejowej z masła shea, oleju z opuncji figowej czy maceratów z nagietka lub żywokostu. Samodzielnie przygotowuję także skuteczne maceraty z róży czy lawendy – zauważa nasza rozmówczyni.

Siła kobiecości jest w każdej z nas

Okazuje się, że zadowolenie osób obdarowywanych płynie nie tylko z mocy substancji aktywnych, wykorzystywanych przez panią Izabelę do produkcji kosmetyków, lecz także z siły miłości, która towarzyszy jej w procesie twórczym i płynie prosto z serca.

– Kobiety cieszą się, kiedy ktoś podaruje im coś indywidualnego, przygotowanego z myślą o ich wyjątkowości. 8 marca to dobry moment, by przypomnieć sobie o tym, jak ważne jest dla nas szczęście mam, babć oraz przyjaciółek. Może warto tego dnia podarować radość im oraz samej sobie? Siła kobiecości jest przecież w każdej z nas – podkreśla Izabela Kwestarz. **aw**

Stryków | Dotacje

Pieniądze zyskała co druga oferta

dokończenie ze str. 8

Natomiast Stowarzyszenie „Pomoc Rodzinie" w Głownie może liczyć na 5.930 zł na realizację programu rehabilitacyjno-terapeutyczno-edukacyjnego dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej „Samodzielni w dorosłości" dla 14 mieszkańców gminy Stryków – podopiecznych stowarzyszenia. Ta sama organizacja otrzyma z budżetu gminy Stryków 2.644 zł na 3-dniową wycieczkę Szlakiem Piastowskim dla uczniów ZSS w Głownie oraz 991 zł na cykl warsztatów, audycji, projekcji, wyjazdów do kina i muzeum dla 15 podopiecznych ZSS w Głownie.

Stowarzyszenie Przystanek Wyskoki otrzyma 4 tys. zł na 3-dniową wycieczkę do Augustowa, Suwałk, Wilna i okolic. To samo stowarzyszenie otrzyma 3,2 tys. zł na organizację udziału mieszkańców (ok. 30 osób) w wydarzeniach kulturalnych typu: teatr, kabaret, koncert, wyjazd do „Doliny Skrzatów". **ljs**

Kultura

Głowno | Liceum Katolickie

Fotograficzny sukces Aleksandry Kucińskiej

Połączenie pasji fotograficznej oraz miłości do przyrody okazało się sposobem na zdobycie głównej nagrody w II edycji Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego pt. „Czysta woda wokół nas”. Jego laureatką została Aleksandra Kucińska, uczennica Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Głownie.

Do udziału w ogólnopolskiej rywalizacji fotograficznej przystąpiły dwie uczennice wspomnianego liceum, które w swoich pracach starały się ukazać piękno zbiorników wodnych znajdujących się na terenie Głowna oraz okolic.

– Młodzież zainteresowała się udziałem w konkursie, bo nasza okolica słynie z dostępu do zbiorników wodnych i w tym sensie daje spore możliwości twórcze. Cieszymy się, że poprzez wykonane przez siebie fotografie uczennice mogły przyczynić się do promocji Głowna i okolic, a także propagowania idei dbałości o środowisko naturalne, o które jako szkoła zabiegamy – zauważa Marta Polit-Wawrzyn, nauczycielka biologii, będąca szkolnym koordynatorem konkursu.

Wśród prac ukazujących wodę jako źródło życia i wszelkiej różnorodności najlepsza okazała się fotografia autorstwa Aleksandry Kucińskiej, uczennicy Liceum Katolickiego, uczęszczającej do klasy II MB. Sama zainteresowana do dziś nie wie która z fotografii została nagrodzona, bowiem na konkurs nadesłała ich aż pięć.

– Myślę, że nasze miasto jest dobrym miejscem dla fotografii, bo słynie z pięknych krajobrazów, a wokół znajduje się wiele akwenów wodnych oraz lasów. Tworząc fotografie konkursowe starałam się oddać charakter tych przestrzeni, uwieczniając m.in. kaczkę w locie czy na pomoście oraz widok ogólny zalewu – opowiada Aleksandra.

KLO

Nagrodzone uczennice: Aleksandra Kucińska oraz Julia Głowacka w towarzystwie nauczycielki biologii, Marty Polit-Wawrzyn.

Dodajmy, że sukces we wspomnianej rywalizacji odniosła również szkolna koleżanka Oli, Julia Głowacka z klasy II HO, której twórcze starania komisja doceniła, przyznając dziewiąte miejsce. To, zdaniem nagrodzonych uczennic, również spore wyróżnienie, biorąc pod uwagę fakt, że w rywalizacji udział wzięło kilkudziesięciu uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych z całej Polski.

– Konkurencja była bardzo duża i wybór był najwyraźniej trudny, bo komisja doceniła aż czterdzieści prac – zauważa Aleksandra Kucińska.

Organizatorem konkursu było Centrum Zajęć Pozaszkolnych w Łodzi. **aw**

Dmosin

Konkurs wielkanocny

Gminna Biblioteka Publiczna w Dmosinie organizuje dla dzieci i młodzieży konkurs plastyczny pt. „Zajączek wielkanocny”. Termin składania prac upływa 9 kwietnia. Wręczenie nagród odbędzie się 12 kwietnia. Praca o maksymalnej wys. 30 cm może być wykonana dowolną techniką plastyczną w sposób indywidualny. **ljs**

Niesułków

Warsztaty wielkanocne

Dom Kultury w Niesułkowie organizuje 10 kwietnia o godz. 11. wielkanocne warsztaty plastyczne „Zajączek z sizalu”, na które zaprasza wszystkich chętnych. Organizatorzy przyjmują zapisy do piątku, 5 kwietnia, pod numerem tel. 516 -049-886. Wstęp bezpłatny. Dom Kultury zapewnia wszystkie potrzebne materiały. **ljs**

Głowno | Misterium Męki Pańskiej zostanie wystawione na Zabrzeźni

Praca nad dziełem zbliżającym ludzi do Boga

dokończenie ze str. 10

Wolą pierwszych autorów Misterium było bowiem, żeby było ono wystawiane tylko w placówkach salezjańskich: szkołach, bursach, seminariach itd. Przez wiele lat tak właśnie było. Na Mazowszu Misterium wystawiano przede wszystkim w Czerwińsku nad Wisłą, gdzie grali je nowicjusze tamtejszego seminarium salezjańskiego, a w Wielkopolsce – w Lądzie, gdzie grali je klerycy.

W momencie, kiedy pomysł na wystawienie Misterium zrodził się w Głownie, nastał czas przerwy, w którym również i w placówkach salezjańskich Misterium nie grano, co było konsekwencją spadku powołań. Misterium po prostu nie miał kto grać. Głownianie właśnie wtedy wystąpili do przełożonych salezjańskich z prośbą o możliwość wystawiania sztuki i po kilku tygodniach otrzymali pismo z pozwoleniem oraz błogosławieństwem tworzenia dzieła, które grają do tej pory.

Modyfikacje w warstwie muzycznej

Muzyka do głowieńskiego misterium również bazuje na tej tradycyjnej, napisanej przez księdza Antoniego Hlonda (1884-1963) i nagranej także przez salezjanów.

Jan Balcerski przyznaje jednak, że z części salezjańskich oryginalnych śpiewów zrezygnowano, ponieważ oprócz tego, że sprawiałyby, iż Misterium trwałoby dłużej, to również, by nie trącały sztucznością, wymagały zaangażowania profesjonalistów. Dlatego zrezygnowano m.in. ze śpiewów w dialogu Piłata z tłumem i zastąpiono je tekstem mówionym. Trzy lata temu dołożono natomiast śpiewaną wspólnie na koniec spektaklu Pieśń o Zmartwychwstaniu, o którym teraz z dumą mówi, jako o wkładzie całego zespołu we wspólne przedsięwzięcie.

Z warstwą muzyczną Misterium jest jednak ten problem, że ścieżka dźwiękowa powstała kilkadziesiąt lat temu, w związku z czym jej jakość nie jest już najlepsza. Próbowano szukać kogoś, kto spróbowałby oczyścić szumy, ale jak do tej pory się to nie udało. O to, żeby wszystko grało, dba Marek Markiewicz, parafialny organista, na co dzień nauczyciel, ale również, co ciekawe, mistrz tańca towarzyskiego.

Trema ich nie opuszcza

Trema jest przed każdym występem. Powoduje ją również to, że aktorzy grają w głównej mierze przed swoimi rodzinami, znajomymi, przyjaciółmi czy sąsiadami. Nawet na próbie generalnej w głowach wielu aktorów siedzi myśl: „To nie wyjdzie. To jeszcze nie jest to”. Kiedy natomiast przychodzi do właściwego występu, trema ma już zupełnie inny charakter – pozwala się spiąć i zmotywować, dzięki czemu wszystko się udaje.

– Zawsze są jakieś emocje (...). Boże Słowo jest ciągle żywe, a tu mamy i cynizm Judasza, i karę, jaką poniósł Jezus za to, że czynił dobro. My to wszystko czujemy, przeżywamy za każdym razem – mówi zaangażowany w Misterium od dawna Mirosław Dudka.

Tomasz Kapała dołączył do zespołu 2 lata temu. Gra Nikodema. – Muszę powiedzieć, że w ogóle dając się namówić do występu w Misterium przeszedłem sam siebie. Zawsze byłem nieśmiały, a tutaj na jedną z prób zaprosił mnie znajomy, mówiąc „Przyjdź, zobaczysz jak będzie”. I dzięki Bożej pomocy jakoś to idzie do dziś. Pewnie, że są zawsze jakieś potknięcia, ale myślę, że z każdym spektaklem będzie coraz lepiej. Trzeba przełamywać swoje słabości, a ja się bardzo cieszę, że jestem w tak zacnym gronie znajomych, na których wsparcie zawsze mogę liczyć – mówi Tomasz Kapała.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Ostatnie ustalenia przed umiejscowieniem scenografii przedstawienia.

Zagrają cztery przedstawienia

W tym roku Misterium Męki Pańskiej będzie grane w kościele na Zabrzeźni dwa razy (w niedzielę 31 marca oraz w Niedzielę Palmową 14 kwietnia o godz. 18.30). W międzyczasie pierwszy raz w historii zespół jedzie również na dwa gościnne występy do Zakopanego. Aktorzy otrzymali zaproszenie od księży marianów, u których w sobotę i w niedzielę (6 i 7 kwietnia) wystąpią w kościele na Cyrhli. Zaproszenia na występy w Głownie trafiają już nie tylko do parafii w obrębie dekanatu, ale również do całej diecezji. Mile widziane są większe, zorganizowane grupy. Od 3 lat ze swoimi parafianami przyjeżdża tu np. pochodzący z Głowna ks. Cyprian Lewandowski. **ljs**

REKLAMA

Firma
Self Company Group
z siedzibą w Bielawach

ZATRUDNI mężczyzn do pracy na magazynie

Praca jednozmianowa!

KONTAKT: 882-150-734
office@self-collection.eu

387934

bratex

Firma o ugruntowanej pozycji na rynku i stabilnej marce, producent skarpetek,

poszukuje kandydata/ki na stanowisko:
Projektant / Projektantka - Grafik

Zadaniem kandydata/kandydatki będzie projektowanie wzorów skarpetek, a także monitoring wykonania projektu od momentu powstania do produkcji.

Oczekujemy:
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- znajomości bieżących trendów mody
- umiejętności pracy zespołowej
- kreatywności w tworzeniu nowoczesnych wzorów, doboru barw i kolorów.
- dobra znajomość komputera oraz programów pomocnych w projektowaniu.
- kreatywność i poczucie estetyki

Oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie adekwatne do wiedzy i doświadczenia.
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na
KADRYBRATEX@OP.PL
Prosimy o zamieszczenie swojego Portfolio.
Informujemy że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.
Nie zwracamy nadesłanych materiałów.

388155

BetoPro

poszukuje kandydatów na stanowisko:
ASYSTENT KSIĘGOWEGO

Miejsce pracy:
Warszawa, Płocka 5A
(15 minut od Dworca Zachodniego)
Umowa o pracę (pełny etat)

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:
- Przygotowywanie i kompletowanie dokumentacji księgowej
- Weryfikacja oraz wprowadzanie faktur oraz wyciągów bankowych do systemu
- Monitorowanie płatności

WYMAGANIA:
- Znajomość pakietu MS Office (Excel, Word, Outlook)
- Umiejętność wystawiania faktur
- Znajomość zasad rachunkowości

tel. 606 857 087
kadry@betopro.pl

387907

DZIERZGÓWEK MŁYN

Młyn Dzierzgówek
ZATRUDNI pracowników
tel. 607-610-373
mlyndzierzgowek@wp.pl
lub osobiście

388188

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę, opiekunkę
do Domu Seniora w Karolewie
tel. kom. 519-133-611

386026

Sport

Piłka nożna | 19. kolejka IV ligi

Pewna wygrana Zjednoczonych w Niewiadowie

Piłkarze Strykowa wygrali pierwsze spotkanie w rundzie wiosennej. Po remisie w Przedborzu w kolejnym wyjazdowym pojedynku Zjednoczeni nie dali szans Stali Niewiadów.

Podopieczni trenera Łukasza Wijaty pokazali się z bardzo dobrej strony w kolejnym spotkaniu IV ligi. W sobotę, 23 marca strykowianie udali się do Niewiadowa, gdzie zmierzyli się z miejscową Stalą i wygrali w pełni zasłużenie 3:0.

W poprzedniej kolejce Zjednoczeni dali sobie wydrzeć zwycięstwo, choć prowadzili w Przedborzu 2:1. Tym razem piłkarze Strykowa chcieli zagrać na zero stylu i liczyć na dobrą formę strzelecką, pokazywaną w ostatnich tygodniach. W pierwszej połowie ten plan wypalił w 100%, a pomogli nieco przy tym gospodarze, którzy w 32 min. sami sobie strzelili gola. Kilka minut później na 2:0 podwyższył kapitan Strykowa Tomasz Lenart i goście znaleźli się w komfortowej sytuacji.

Po zmianie stron szczęście nadal sprzyjało Zjednoczonym. W 55 min. nadzieje gospodarzy na korzystny wynik prysły niczym bańka mydlana, po tym jak rzut karny dla Strykowa podyktował sędzia. Jedenastkę na bramkę zamienił Michał Drogosz i stało się jasne, że strykowianie mimo pół godziny do końca spotkania nie mieli prawa przegrać tego pojedynku. Ostatecznie Zjednoczeni wygrali 3:0, notując tym samym pierwsze zwycięstwo w tym roku.

W następnej kolejce podopieczni trenera Łukasza Wijaty zmierzą się na własnym stadionie z Ceramiką Opoczno. Zjednoczeni będą mieli okazję odskoczyć od sąsiada w ligowej tabeli. Początek meczu w sobotę, 30 marca o godz. 15:00 na stadionie przy ul. Brzezińskiej 24. **wp**

GMINA UJAZD/FB

Przy piłce kapitan Zjednoczonych Tomasz Lenart, który strzelił drugą bramkę w meczu ze Stalą Niewiadów.

■ **Stal Niewiadów – Zjednoczeni Stryków 0:3** (0:2); br. dla Strykowa: gol samobójczy (32 min.), Tomasz Lenart (40 min.) oraz Michał Drogosz (k. w 55 min.).

Zjednoczeni: Komorowski – Zimoń, Majewski, Drogosz, Pabjańczyk – Kamańczyk (w 75 min. Leszczyński), Ziółkowski (53 Nadolski), Lenart, Potocki (82 Zawadowski) – Bełdziński, Kuśmierczyk (67 Suszkiewicz).

■ **Pozostałe wyniki 19. kolejki:** GKS Orkan Buczek – Omega Kleszczów 1:1, RKS Radomsko – Pelikan II Łowicz 7:0, Pogoń Zduńska Wola – KS Sand Bus Kutno 1:3, Boruta Zgierz – Andrespolia Wiśniowa Góra 2:1, Włókniarz Zelów – Pilica Przedbórz 3:1, Warta Działoszyn – Warta Sieradz 1:1, Termy Ner Poddębice – LKS Kwiatkowice 1:1, Ceramika Opoczno – pauza.

Tabela:

1. RKS Radomsko	18	46	56-14
2. Warta Sieradz	18	41	41-20
3. KS Sand Bus Kutno	18	38	41-26
4. LKS Kwiatkowice	18	38	35-21
5. GKS Orkan Buczek	18	33	38-14
6. Zjednoczeni Stryków	**18**	**30**	**27-22**
7. Ceramika Opoczno	17	28	22-24
8. Włokniarz Zelów	18	24	27-29
9. Andrespolia Wiś. Góra	18	22	31-34
10. Termy Ner Poddębice	18	20	27-36
11. Warta Działoszyn	18	19	39-44
12. Omega Kleszczów	18	18	29-35
13. Pelikan II Łowicz	18	17	22-50
14. Pogoń Zduńska Wola	18	16	22-36
15. Pilica Przedbórz	18	14	29-44
16. Boruta Zgierz	18	13	20-36
17. Stal Niewiadów	17	10	13-34

■ **Następna, 20. kolejka** odbędzie się w dniach 30-31 marca: Pelikan II Łowicz – GKS Orkan Buczek, Boruta Zgierz – LKS Kwiatkowice, Pilica Przedbórz – Stal Niewiadów, Zjednoczeni Stryków – Ceramika Opoczno, Omega Kleszczów – Warta Działoszyn, KS Sand Bus Kutno – Włókniarz Zelów, Warta Sieradz – Pogoń Zduńska Wola, Termy Ner Poddębice – RKS Radomsko, Andrespolia Wiśniowa Góra – pauza.

Siatkówka | 15. kolejka I Ligi ŁALS

Pewne zwycięstwo siatkarek Stali

Głowieński zespół Stal Volley Głowno wygrał 3:0 i zapewnił sobie 1. miejsce na koniec II Rundy rozgrywek I Łódzkiej Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet.

Podopieczne trenera Sylwestra Jasińskiego wróciły do rywalizacji po przymusowej pauzie w 14. kolejce. W sobotę, 23 marca w sali Szkoły Podstawowej nr 205 w Łodzi liderujące w tabeli głownianki nie dały szans trzeciemu TKKF Dzikusy II Łódź, wygrywając 3:0.

Ewentualne zwycięstwo mogło zapewnić Stali 1. miejsce w tabeli na zakończenie II Rundy. Siatkarki Głowna już wcześniej miały zapewniony awans do Finału, w którym zmierzą się dwie najlepsze ekipy w sobotę, 6 kwietnia. Triumfator rozgrywek I Ligi powalczy w barażach o awans do Ekstraklasy ŁALS Kobiet.

W sobotnim starciu z Dzikuskami trener Sylwester Jasiński widział wszystko, czego wymaga od swoich podopiecznych, czyli mocną zagrywkę, skuteczne ataki, dobre przyjęcie i walkę w bloku. Wszystkie te elementy w zespole Głowna funkcjonowały bardzo dobrze i nic dziwnego, że lider pewnie i zasłużenie pokonał łódzkiego rywala. Zwycięstwo 3:0 i to z wielką różnicą punktową przypieczętowało 1. miejsce Stali w ligowej tabeli.

Kolejny pojedynek głownianki rozegrają 29 marca o godz. 18:15 przeciwko Delii Cosmetics z Łodzi, która także zapewniła sobie udział w wielkim finale. Będzie to ostatni mecz II Rundy i zapowiedź walki o zwycięstwo w I Lidze, które da prawo walki w barażach o Ekstraklasę ŁALS. **wp**

SYLWESTER JASIŃSKI

Siatkarki Stali (czarne stroje) walczą o powrót do Ekstraklasy ŁALS.

■ **Stal Głowno – Dzikusy II Łódź 3:0** (25:14, 25:12, 25:18)

Stal Volley: D. Hemka, P. Sobierajska, Z. Janicka, K. Lis, K. Łysio, A. Krzeszewska, M. Bryła oraz N. Szymczak.

■ **Pozostałe wyniki 15 kolejki:** BestYeah – Delia Cosmetics 0:3, XLVII LO Łódź – pauza.

1. Stal Volley Głowno	**7**	**26**	**21-2**
2. Delia Cosmetics	7	21	17-7
3. TKKF Dzikusy II Łódź	7	13	11-12
4. XLVII LO Łódź	7	11	10-15
5. BestYeah	8	1	1-24

■ **Następna, 16. kolejka** odbędzie się w dniach 29-30 marca: Delia Cosmetics – Stal Volley Głowno, TKKF Dzikusy II Łódź – XLVII LO Łódź, BestYeah – pauza.

Koszykówka | 13., 14. i 15. kolejka WLK U-12 M

Dwie porażki żaków GTK Głowno

Pojedynki GTK Głowno odbyły się w hali OSiR w Skierniewicach w sobotę, 23 marca, a rywalami młodych głownian byli liderujący w tabeli gospodarze z AZS PWSZ oraz KKS Pro-Basket Kutno.

Niestety zespół Głowna nie zaliczy minionego dwumeczu do udanych. W pierwszym sobotnim pojedynku głowieńscy koszykarze ulegli zespołowi Skierniewic 14:64. To spotkanie przeszło bez większego echa, bowiem lider w pełni zasłużył na zwycięstwo.

■ **AZS PWSZ Ósemka Skierniewice – GTK Głowno 64:14** (32:7, 32:7, 0:0, 0:0)

GTK: M. Małek, Maksymilian Kotecki – 4 pkt., A. Kołodziejczyk – 6 pkt., K. Warda, O. Olaszczyk, A. Malinowski, Mikołaj Kotecki, K. Słomowski – 1 pkt., W. Piszczyński, J. Pawlata – 3 pkt., W. Seferyński, F. Rosiak, B. Szkup, A. Grzegorz, M. Janicki.

Podopieczni trenera Rafała Szulca mogą być niepocieszeni zwłaszcza po drugim pojedynku rozgrywanym w skierniewickiej hali OSiR. Na przeciw GTK stanął drugi w tabeli KKS Pro-Basket Kutno. Głownianie mieli wielką okazję zbliżyć się do rywali i był bardzo blisko tego osiągnięcia. Do przerwy wszystko szło zgodnie z planem i Głowno prowadziło 28 do 21.

Druga połowa należała jednak do Kutna. Pro-Basket znacznie poprawił skuteczność i odrobił straty z nawiązką, wygrywając ostatecznie 52 do 44.

■ **GTK Głowno – KKS Pro-Basket Kutno 44:52** (18:13, 10:8, 9:20, 7:11)

GTK: M. Małek, Maksymilian Kotecki – 2 pkt., A. Kołodziejczyk – 16 pkt., K. Warda – 4 pkt., O. Olaszczyk – 5 pkt., A. Malinowski – 6 pkt., Mikołaj Kotecki, K. Słomowski, W. Piszczyński, J. Pawlata – 5 pkt., W. Seferyński, F. Rosiak, B. Szkup, A. Grzegorz, M. Janicki – 6 pkt.

Po rozegraniu siedmiu spotkań GTK Głowno zajmuje wysokie 3. miejsce w tabeli. Wyprzedzić może głownian ŁKS Miniliga Szkoła Gortata Łódź, który ma dwa mecze zaległe, ale trzeba pamiętać, że zespół trenera Rafał Szulca także może awansować przed KKS Pro-Basket Kutno, które rozegrało dwa spotkania więcej.

Następny mecz żacy GTK rozegrają w sobotę, 6 kwietnia na wyjeździe przeciwko MKS Ósemce AZS Skierniewice. **wp**

■ **13., 14. i 15. kolejka:** AZS PWSZ Ósemka Skierniewice – GTK Głowno 64:14, GTK Głowno – KKS Pro-Basket Kutno 44:52, KKS Pro-Basket Kutno – AZS PWSZ Ósemka Skierniewice 38:85, Księżak Łowicz – ŁKS Szkoła Gortata Łódź, ŁKS Łódź – Ósemka Skierniewice, Ósemka Skierniewice – Księżak Łowicz, UKKS Radomsko – Piotrcovia Piotrków Tryb. (przełożony).

1. AZS PWSZ Skierniewice	9	17	554:219
2. KKS Pro-Basket Kutno	9	12	356:304
3. GTK Głowno	**7**	**11**	**249:279**
4. ŁKS ML SG Łódź	5	10	316:97
5. UMKS Księżak Łowicz	7	10	323:344
6. Ósemka Skierniewice	7	8	157:345
7. Piotrcovia Piotrków Tryb.	5	7	323:300
8. UKKS Radomsko	7	7	75:374

■ **Następna, 16, 17 i 18. kolejka** – sobota, 6 kwietnia: Pro-Basket Kutno – UKKS Radomsko, UKKS Radomsko – ŁKS Szkoła Gortata Łódź, ŁKS Szkoła Gortata – Pro-Basket Kutno, Księżak Łowicz – AZS PWSZ Skierniewice, AZS PWSZ Ósemka Skierniewice – Piotrcovia Piotrków Tryb., Piotrków Tryb. – Księżak, Ósemka Skierniewice – GTK Głowno.

REKLAMA

MASZ PROBLEMY Z BIK?
Banki odmawiają Ci kredytu? Sprawdzimy Twoją historię i spróbujemy pomóc
Głowno - zadzwoń
792 308 057
387707

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224
385236

BRAMY
DRZWI
AUTOMATYKA
WIŚNIOWSKI
HÖRMANN
eBramy.pl
KOLO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86
386874

GORMAR
SKŁAD WĘGLA
TYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • GROSZEK
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756
DOWÓZ GRATIS !!!
379851

KOPER
„KOPER" sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
www.koperpaliwa.pl
STACJA PALIW
Jamno 1a
370917

Koszykówka | WLK U-14 K i U-11 M

Grali młodziczki i żacy TK Basket

Strykowskie zespoły klubu TK Basket rozegrały kolejne spotkania w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki. W niedzielę, 24 marca w rozgrywkach do lat 14 grały młodziczki, a do lat 11 żacy.

Najmłodsza grupa strykowskich koszykarzy TK Basket rywalizowała w dwumeczu, który rozegrany został w hali w Skierniewicach. Rywalem młodych zawodników Strykowa byli gospodarze z AZS PWSZ Ósemki oraz Fabrykanci Łódź. Żacy pod wodzą trenera Bartłomieja Szczepaniaka w pierwszym niedzielnym pojedynku spotkali się z łodzianami i po zaciętym spotkaniu pokonali rywali 32:23.

Mecz z Fabrykantami dopiero w ostatniej kwarcie został zdominowany przez strykowian. Do tego czasu na tablicy wyników mieliśmy nieznaczną przewagę łodzian 20 do 19. W końcówce strykowianie wrzucili jednak szósty bieg i odjechali Fabrykantom, głównie dzięki fenomenalnej postawie Mateusza Szymańskiego, który zdobył aż 23 pkt.

■ **Fabrykanci – TK Basket U11 Stryków 23:32** (2:8, 12:9, 6:2, 3:13)
TK Basket U11: J. Witczak, A. Głowacki – 1 pkt., J. Skotarek, M. Gałązka, S. Góralczyk – 2 pkt., A. Góralczyk, S. Kowalczyk, K. Miśkiewicz – 6 pkt., J. Kruk, M. Szymański – 23 pkt. oraz A. Stęplewski.

Kolejne spotkanie przeciwko gospodarzom AZS PWSZ Ósemce Skierniewice dostarczyło nie mniejszych emocji. Strykowianie słabo wystartowali i do przerwy wyraźnie ulegali rywalom 10:23. Trzecia kwarta pokazała jednak zupełnie inne oblicze graczy TK Basket, którzy wrócili do gry, zmniejszając straty na 21:27. Końcówka była zacięta, ale strykowianom nie udało się odwrócić losów spotkania, przez co przegrali 31:40.

Kolejny raz najlepszym graczem meczu był Mateusz Szymański, który rzucił 21 pkt.

■ **TK Basket U11 Stryków – AZS PWSZ Ósemka Skierniewice 31:40** (2:10, 8:13, 11:4, 10:13)
TK Basket U11: J. Witczak – 2 pkt., A. Głowacki – 6 pkt., J. Skotarek, M. Gałązka, S. Góralczyk, A. Góralczyk, S. Kowalczyk, K. Miśkiewicz – 2 pkt., J. Kruk, M. Szymański – 21 pkt. oraz A. Stęplewski.

■ **8. kolejka WLK U-11 M:** AZS PWSZ Ósemka Skierniewice – Fabrykanci 32:18, Fabrykanci – TK Basket U11 Stryków 23:32, TK Basket U11 Stryków – AZS PWSZ Ósemka Skierniewice 31:40.

1. AZS PWSZ Skierniewice	6	11	220:150
2. ŁKS ML SG Łódź	5	10	292:122
3. Fabrykanci	7	9	193:236
4. TK Basket Stryków	**7**	**9**	**194:272**
5. Ósemka Skierniewice	4	7	200:135
6. KKS Pro-Basket Kutno	5	5	58:242

■ **Następna, 9. kolejka WLK U-11 M** odbędzie się w niedzielę, 31 marca: ŁKS Miniliga Szkoła Gortata Łódź – TK Basket U11 Stryków, TK Basket U11 Stryków – MKS Ósemka AZS PWSZ Skierniewice, MKS Ósemka AZS PWSZ Skierniewice – ŁKS Miniliga Szkoła Gortata Łódź.

Kolejne spotkanie żacy Strykowa rozegrają w niedzielę, 31 marca na wyjeździe przeciwko ŁKS Minilidze Szkole Gortata Łódź i MKS Ósemce Skierniewice. Tymczasem młodziczki TK Basket Stryków w Wojewódzkiej Lidze Koszykówki do lat 14 w minionej kolejce zmierzyły się w Ksawerowie z miejscowym Basket 4Ever. Strykowianki walczyły o opuszczenie ostatniego miejsca w ligowej tabeli, ale niestety nie dały rady. Rywalki wygrały 69:31 przez co TK Basket na koniec rundy zasadniczej jest czerwoną latarnią WLK do lat 14.

Warto jednak zaznaczyć, że podopieczne trenera Jacka Lewandowskiego są w większości młodsze rocznikowo od rywalek w lidze. **wp**

■ **Basket 4Ever Ksawerów – TK Basket U14 Stryków 69:31** (18:4, 23:3, 15:13, 13:11)
TK Basket U14: Z. Kowalska – 5 pkt., J. Szychowska – 1 pkt., J. Dąbrowska – 9 pkt., K. Adamczewska – 2 pkt., K. Żygadło – 10 pkt., J. Szydlik, J. Borkowska, A. Wiśniewska, Z. Deptuła – 2 pkt., A. Chybińska – 2 pkt.

■ **18. kolejka WLK U-14 K:** ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – PTK Foto Ciesielski Pabianice 80:51, KKS Pro-Basket APP Intensto Kutno – PTK OrtoMedSport Pabianice 53:74, AKS SMS Geocover Łódź – Widzew Łódź 43:85, Basket 4Ever Ksawerów – TK Basket Stryków 69:31, MKS Ósemka Skierniewice – pauza.

Tabela:

1. PTK OMS Pabianice	16	31	1290:612
2. Widzew Łódź	16	30	1368:631
3. KKS Pro-Basket Kutno	16	28	1198:745
4. AKS SMS Łódź	16	27	1093:900
5. Ósemka Skierniewice	14	20	820:938
6. Basket 4Ever Ksawerów	15	20	733:976
7. ŁKS KK Łódź	15	20	823:1107
8. PTK Foto Pabianice	16	17	653:1235
9. TK Basket Stryków	**16**	**15**	**414:1248**

Tenis stołowy | 18. i 19. kolejka I ŁLTSAiW

Tenisiści stołowi Koźla bez fajerwerków

Zespółu LUKS-u Koźle nadal nie potrafi mocno zapunktować. W dwóch kolejnych ligowych pojdynkach I Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów podopieczni Macieja Markiewicza zapisali na swoje konto tylko 1 pkt.

W poniedziałek, 18 marca rywalem LUKS-u był przedostatni w tabeli Pałac Młodzieży I. Goście z Koźla świetnie rozpoczęli spotkanie od trzech indywidualnych zwycięstw Macieja Kilanowskiego, Tomasza Wieteski i Karola Szcześniaka. To jednak nie wystarczyło do odniesienia zwycięstwa. Gospodarze nie poddawali się i szybko wrócili do gry, bo wygranej debla oraz zwycięstwie Krzysztofa Krycha nad Kilanowskim. Kolejne odsłony to znów punkty na konto Koźla i gdy Tomasz Wieteska wyprowadzał gości na prowadzenie 5:2 wydawało się, że LUKS odniesie pierwsze zwycięstwo w rundzie rewanżowej. Niestety trzy szanse zostały zmarnowane przez gości. Przegrali kolejno Szcześniak, Kilanowski i Wieteska. Ten ostatni uległ Przemysławowi Kryściakowi po pięciosetowym boju 2:3.

■ **Pałac Młodzieży I – LUKS Koźle 5:5**
Punkty dla Koźla: Tomasz Wieteska – 2 pkt., Karol Szcześniak – 2 pkt., Maciej Kilanowski – 1 pkt. Grał także debel Szcześniak/Wieteska.
Pojedynki w meczu Pałac Młodzieży I – LUKS Koźle przedstawiały się następująco: 1.) Kryściak – Kilanowski 0:3, 2.) Krych – Wieteska 2:3, 3.) Jacak – Szcześniak 1:3, 4.) Jacak/Krych – Szcześniak/Wieteska 3:2, 5.) Krych – Kilanowski 3:2, 6.) Kryściak – Szcześniak 1:3, 7.) Jacak – Wieteska 1:3, 8.) Krych – Szcześniak 3:0, 9.) Jacak – Kilanowski 3:1, 10.) Kryściak – Wieteska 3:2.

> LUKS czeka na pierwsze zwycięstwo w rundzie rewanżowej I Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów.

Kilka dni później w czwartek, 21 marca rywalem podopiecznych Macieja Markiewicza był Robaczekzoo.pl. Gospodarzem tego starcia był LUKS, który jednak nie zaprezentował się dobrze u siebie, ulegając rywalom 3:7. Już po pięciu grach stało się jasne, że gospodarze nie wygrają tego spotkania, bowiem przegrywali 0:5. Nadzieję na remis na chwilę podtrzymali trzema zwycięstwami z rzędu Szcześniak, Wieteska i Kilanowski, ale wygrana Andrzeja Romanowskiego w przedostatniej grze nad Wieteską definitywnie pogrzebała szanse Koźla na choćby punkt.

■ **LUKS Koźle – Robaczekzoo.pl 3:7**
Punkty dla Koźla: Karol Szcześniak – 1 pkt., Tomasz Wieteska – 1 pkt., Maciej Kilanowski – 1 pkt. Grał także debel Szcześniak/Kilanowski.
Pojedynki w meczu LUKS Koźle – Robaczekzoo.pl przedstawiały się następująco: 1.) Szcześniak – Romanowski 0:3, 2.) Kilanowski – Robak 2:3, 3.) Wieteska – Kapelański 0:3, 4.) Szcześniak/Kilanowski – Romanowski/Robak 2:3, 5.) Kilanowski – Romanowski 1:3, 6.) Szcześniak – Kapelański 3:0, 7.) Wieteska – Robak 3:1, 8.) Kilanowski – Kapelański 3:2, 9.) Wieteska – Romanowski 1:3, 10.) Szcześniak – Robak 0:3.

Kolejne starcie z udziałem LUKS-u Koźle zaplanowano na czwartek, 28 marca. Rywalem podopiecznych trenera Macieja Markiewicza będzie WHSZ, który plasuje się aktualnie na 7. miejscu w tabeli. **wp**

■ **18. kolejka:** Pałac Młodzieży I – LUKS Koźle 5:5, WHSZ – Jusport I Justynów 8:2, PGE Dystrybucja – Falco 7:3, Uniwersytet Medyczny II Łódź – MKS Rzgów 4:6, Robaczekzoo.pl – Alex Team 4:6, Energy-Pako – Jusport II Justynów 7:3, Gemlak – Jagiellonia Tuszyn 8:2.

■ **19. kolejka:** Jagiellonia Tuszyn – PGE Dystybucja (przełożony), Jusport II Justynów – Pałac Młodzieży I (przełożony), Falco – Uniwersytet Medyczny II Łódź (przełożony), MKS Rzgów – Energy-Pako 2:8, Jusport I Justynów – Gemlak 4:6, Alex Team – WHSZ 9:1, LUKS Koźle – Robaczekzoo.pl 3:7.

Tabela:

1. Jusport I Justynów	19	48	125-65
2. Alex Team	19	48	129-61
3. Gemlak	19	46	131-59
4. PGE Dystrybucja	18	41	115-65
5. Robaczekzoo.pl	19	35	111-79
6. Energy-Pako	18	28	102-78
7. WHSZ	19	28	98-92
8. Jagiellonia Tuszyn	18	21	89-91
9. Falco	18	16	78-102
10. UMed II Łódź	18	16	71-109
11. LUKS Koźle	**19**	**14**	**69-121**
12. Jusport II Justynów	18	13	64-116
13. Pałac Młodzieży I	18	9	61-119
14. MKS Rzgów	18	4	47-133

■ **Następna, 20. kolejka** odbędzie się w dniach 25-31 marca: MKS Rzgów – Falco, Uniwersytet Medyczny II Łódź – Jagiellonia Tuszyn, WHSZ – Ludowy Uczniowski Klub Sportowy Koźle, PGE Dystrybucja – Jusport I Justynów, Robaczekzoo.pl – Jusport II Justynów, Energy-Pako – Pałac Młodzieży I, Gemlak – Alex Team.

Piłka nożna | 16. kolejka V ligi

Udany początek rundy dla piłkarzy Stali

Głowieńscy piłkarze rozegrali premierowe spotkanie w rundzie wiosennej Łódzkiej Klasy Okręgowej. Podopieczni trenerów Przemysława i Adama Gibały pewnie pokonali zespół środka tabeli GKS Ksawerów.

STAL GŁOWNO 3 (1)
GKS KSAWERÓW 0 (0)

Bramki dla Stali: Eryk Lebioda (20 min.), Piotr Baryła (71 min.) oraz Radosław Kuciński (w 79 min.).
Stal: Witczak – D. Florczak, E. Ignatowski, T. Florczak, Grzyb – Tuliński, Mospinek, Kuciński, Ogórek – An. Waśkiewicz, Lebioda. Grali także: Ł. Nagański, Baryła, Al. Waśkiewicz, Gajewicz, A. Tomczyk oraz Nowak.

MARIUSZ NIEDOMAGAŁA

Głowieńscy piłkarze Stali (białe koszulki) chcą dostać się na podium Łódzkiej Klasy Okręgowej.

Spotkanie 16. kolejki V Ligi odbyło się w sobotę, 23 marca. Stal na początek rundy rewanżowej zmierzyła się z ósmym w tabeli GKS Ksawerów. Po bardzo dobrej grze głownianie pokonali u siebie rywali 3:0.

Wynik otworzył w 20 min. ten, który ma być odpowiedzialny za strzelecki dorobek Stali w drugiej części sezonu, czyli Eryk Lebioda. Stal nie pozwalała przeciwnikowi dojść do głosu i do przerwy zasłużenie prowadziła 1:0. W drugiej odsłonie trener Przemysław Gibała wprowadził na boisko zmienników. Szczególnie dobrze wypadł Piotr Baryła, który przeszedł do Stali zimą z Rosanowa, a w przeszłości reprezentował barwy Zjednoczonych Stryków w IV lidze. W spotkaniu z Ksawerowem właśnie ten zawodnik wziął sprawy w swoje ręce i w 71. min. uspokoił kibiców w Głownie, podwyższając na 2:0. Wynik ustalił pięknym strzałem z rzutu wolnego w 79 min. pomocnik Radosław Kuciński.

Po meczu trener Przemysław Gibała powiedział: "Myślę, że był to dobry mecz w naszym wykonaniu. Mieliśmy nad rywalami kontrolę przez pełne 90 min. i przy dobrej skuteczności wynik mógłby być wyższy. W większości zrealizowaliśmy założenia przedmeczowe, ale co mnie szczególnie cieszy to udany debiut 16-letniego Patryka Tulińskiego."

Dobre otwarcie rundy wiosennej to świetna informacja dla głownian. Jeszcze kilka miesięcy temu klub stał na rozdrożu po stracie swojego trenera Tomasza Szcześniaka. Stery po śmierci swojego byłego szkoleniowca przejął deuet braci, trenerem został Przemysław Gibała, a asystentem Adam Gibała, co w zimowym okresie przygotowawczym i na inaugurację rundy dało pozytywny efekt.

W następnej kolejce głowieńscy piłkarze ponownie zagrają na własnym stadionie. W sobotę, 30 marca o godz. 16 do Głowna zawita GLKS Sarnów/Dalików, który w tabeli zajmuje 14. miejsce. **wp**

■ **16. kolejka:** Stal Głowno – GKS Ksawerów 3:0, RTS Widzew II Łódź – Bzura Ozorków 13:0, GLKS Sarnów/Dalików – UKS SMS Łódź 2:1, MKS Zawisza Rzgów – LKS Rosanów 0:2, KS Włókniarz Konstantynów Łódzki – ŁKS II Łódź 0:3 (wo), PTC Pabianice – LKS Orzeł Parzęczew 3:1, Włókniarz Pabianice – KS Start Brzeziny 3:2, Termy Uniejów – KS Sokół II Aleksandrów Łódzki 2:1.

1. ŁKS II Łódź	16	46	83-9
2. RTS Widzew II Łódź	16	43	91-12
3. Zawisza Rzgów	16	36	33-18
4. Stal Głowno	**16**	**31**	**42-30**
5. Termy Uniejów	16	26	34-31
6. Włókniarz Pabianice	16	26	22-21
7. Orzeł Parzęczew	16	25	44-31
8. LKS Rosanów	16	24	33-38
9. GKS Ksawerów	16	23	31-39
10. Start Brzeziny	16	22	39-38
11. UKS SMS Łódź	16	21	36-41
12. Sokół II Aleksandrów Ł.	16	12	20-39
13. PTC Pabianice	16	12	19-61
14. GLKS Sarnów/Dalików	16	11	27-52
15. Wł. Konstantynów Ł.	16	11	21-49
16. Bzura Ozorków	16	1	8-74

■ **Następna, 17. kolejka** odbędzie się w dniach 30-31 marca: Sokół II Aleksandrów Łódzki – Włókniarz Pabianice, UKS SMS Łódź – PTC Pabianice, LKS Rosanów – Termy Uniejów, KS Stal Głowno – GLKS Sarnów/Dalików, Zawisza Rzgów – ŁKS II Łódź, KS Start Brzeziny – GKS Ksawerów, Orzeł Parzęczew – RTS Widzew II Łódź, Bzura Ozorków – Włókniarz Konstatynów Łódzki.

Koszykówka | IMS – Turniej

SP Niesułków i SP nr 2 Stryków najlepsze w gminnym baskecie

Szkoła Podstawowa w Niesułkowie ponownie została opanowana przez uczniów rywalizujących w międzyszkolnych zawodach koszykówki. W czwartek, 21 marca odbył się Gminny Turniej Koszykówki Dziewcząt i Chłopców, w którym zwyciężyły uczennice SP Niesułków i uczniowie SP nr 2 Stryków.

Do Turnieju o tytuł Mistrza Gminy Stryków w koszykówce w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej zgłosiło się sześć drużyn, po trzy w kategorii dziewcząt i chłopców. Tytułu broniły koszykarki Niesułkowa i zawodnicy z Dobrej. Zawody rozgrywano systemem każdy z każdym, a triumfatorzy zgarniali Puchar Przechodni Burmistrza Strykowa.

Wśród dziewcząt bezbłędnie spisały się obrończynie tytułu ze Szkoły Podstawowej w Niesułkowie. Podopieczne nauczyciela wychowania fizycznego Wojciecha Pożarlika pewnie wygrały dwa swoje spotkania, potwierdzając dominację w ostatnich latach tej szkoły w koszykówce dziewcząt. Niesułkowianki zgarnęły także wyróżnienia indywidualne. Najskuteczniejszą zawodniczką została Aleksandra Kowalska – 32 pkt., a MVP Turnieju wybrano Julię Dąbrowską.

W kategorii chłopców najlepsze umiejętności posiadali strykowianie ze Szkoły Podstawowej nr 2 pod opieką nauczyciela wychowania fizycznego Rafała Wnuka. Koszykarze Strykowa wygrali dwa spotkania, nie tracąc w nich nawet jednego punktu. Nagrody indywidualne także powędrowały do zawodników triumfującej drużyny. Najwięcej punktów zdobył Marcin Grzelak – 16 pkt., a najlepszym zawodnikiem wybrano Dawida Kaczmarka.

Dla najlepszych zawodników przewidziano medale, dyplomy i nagrody ufundowane przez Gminę Stryków. Puchary i dyplomy wszystkim uczestnikom wręczała Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Niesułkowie Jadwiga Kapusta.

Szkołę Podstawową w Niesułkowie reprezentowały: Aleksandra Kowalska, Anastazja Cegielska, Patrycja Bryszewska, Martyna Kaczmarek, Zofia Kowalska oraz Julia Dąbrowska. SP nr 2 Stryków reprezentowali: Tomasz Zieliński, Marcin Grzelak, Filip Niedzielski, Kuba Ciesielski, Adrian Siuta, Dawid Kaczmarek, Piotr Pawlak oraz Kuba Wojtczak. Obie szkolne drużyny będą reprezentować gminę Stryków podczas Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w koszykówce, które odbędą się w hali Szkoły Podstawowej nr 12 w Zgierzu.

WOJCIECH POŻARLIK

SP Niesułków obroniła tytuł. Uczniowie tej szkoły zdobyli 3 na 4 możliwe trofea w koszykówce w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

WOJCIECH POŻARLIK

Uczniowie SP nr 2 w Strykowie w efektowny sposób świętowali zdobycie Mistrzostwa Gminy Stryków w koszykówce.

> Zarówno w kategorii dziewcząt, jaki chłopców zwycięzcy w pełni zasłużyli na główne trofeum, dominując nad innymi.

Wyniki tego etapu podamy w kolejnym wydaniu Wieści. **wp**

■ **Dziewczęta:** SP Niesułków – SP Dobra 31:10, SP nr 2 Stryków – SP Niesułków 3:36. SP Dobra – SP nr 2 Stryków 12:6.

1. SP Niesułków	2	4	67-13
2. SP Dobra	2	3	22-37
3. SP nr 2 Stryków	2	2	9-48

■ **Chłopcy:** SP nr 2 Stryków – SP Koźle 15:0, SP nr 2 Stryków – SP Dobra 21:0, SP Koźle – SP Dobra 5:11.

1. SP nr 2 Stryków	2	4	36-0
2. SP Dobra	2	3	11-26
3. SP Koźle	2	2	5-26

WOJCIECH POŻARLIK

Kolarze LUKS Dwójki pokonują miesięcznie ok tysiąca kilometrów.

Kolarstwo | Zgrupowanie

Kolejny obóz LUKS Dwójki przed startem sezonu 2019

Kolarski sezon 2019 zbliża się wielkimi krokami. Zawodnicy LUKS Dwójki Danielo Sportswear Stryków zakończyli właśnie drugie zgrupowanie przed pierwszym szosowym wyścigiem w tym roku.

Strykowianie ponownie udali się do Kobylej Góry k. Wrocławia, gdzie przygotowywali się wcześniej w okresie ferii zimowych. Tym razem trenerzy Władysław Król i Mirosław Pożarlik zabrali ze sobą 11-tkę podopiecznych, których czeka najwięcej startów w tym roku. W okresie 17-23 marca pogoda dopisała i udało się zrealizować wszystkie zaplanowane sesje treningowe. Młodzicy przejechali ponad 400 km, a juniorzy blisko tysiąc. Tak wielkie pokonywane dystanse mają odpłacić się w kluczowej części sezonu szosowego, który rozpoczyna się już w niedzielę, 31 marca podczas VI Memoriału Eryka Stolarza w Grodzisku Mazowieckim.

Na miejscu w Strykowie pozostał trener Wojciech Pożarlik, który trenował najmłodsze grupy LUKS Dwójki w kategoriach żak i szkółka kolarska. W klubie panuje w tej chwili prawdziwe bogactwo urodzaju zawodników i zanosi się na największą w historii klubu liczebność w składzie strykowskiej drużyny. Rywalizacja w zespole ma podnieść jeszcze wyżej poprzeczkę i pozwolić na osiąganie wysokich wyników, a jest czego bronić w stosunku do 2018r. Strykowianie zostali trzykrotnie drużynowymi Mistrzami Województwa Łódzkiego, a także zdobyli 11 medali Mistrzostw Polski Szkółek Kolarskich. **wp**

ISKRA GŁOWNO/FB

Piłkarski klub OSP Iskra ma wielkie grono zwolenników w Głownie.

Piłka nożna | A-klasa, gr. III

Co będzie z Iskrą?

Głowieński klub OSP Iskra Głowno stoi na krawędzi. W minionym tygodniu do publicznej wiadomości dostała się informacja o wycofaniu drużyny z rozgrywek A-klasy, gr. III i rozwiązaniu działalności klubu piłkarskiego. Kilka dni później sytuacja miała zostać opanowana, ale nadal nie wiadomo, jak i czy w ogóle głowieński klub będzie funkcjonował.

Jeszcze w poniedziałek, 18 marca klub poinformował o rozwiązaniu działalności. W sieci rozgrzała się dyskusja na temat przyczyn tej decyzji, ale nim opadł kurz po pierwszych komentarzach oficjalny profil klubu w mediach społecznościowych zakomunikował, że to jeszcze nie koniec Iskry.

W czwartek, 21 marca z zarządem OSP Iskra Głowno mieli spotkać się dwaj piłkarze klubu z Głowna Bartłomiej Antosiak oraz Konrad Maciak. Z rozmowy miało wyniknąć, że losy klubu będą podejmowane na najbliższym walnym zgromadzeniu zarządu i członków OSP Głowno, które planowano na sobotę, 23 marca. O ich wynikach piszemy na stronie 5.

W tej chwili nie jest jasna przyszłość Iskry. Piłkarze 24 marca mięli rozpocząć rundę wiosenną A-klasy, gr. III w meczu przeciwko KS II Kutno, ale spotkanie nie odbyło się i zostanie zweryfikowane prawdopodobnie jako walkower dla kutnian. Kolejny pojedynek w lidze głownianie mają zaplanowany w sobotę, 30 marca, gdy zagrają u siebie z Dąbrowianką Dąbrowice. Kibice liczą, że ich ukochany klub, który 6 lat temu wrócił na piłkarską mapę nadal na niej pozostanie. W ostatnim czasie w Iskrze działo się przecież bardzo wiele dobrego. Klub zebrał grono dobrych zawodników i po kilku latach awansował do A-klasy, ostatnio zainwestowano także w boisko i powołano młodzieżowe zespoły. Wielką i bezsensowną stratą dla sportowego środowiska w Głownie byłoby zamknięcie działalności klubu w wyniku braku konstruktywnego dialogu dorosłych osób. **wp**

PROGNOZA POGODY | 28.03.2019 – 3.04.2019

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę kształtować będzie układ wyżowy. Z północnego-zachodu napływa ciepła, ale wilgotna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:
Zachmurzenie duże, miejscami przejaśnienia, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: + 10 st. C do + 13 st. C. Temp. min w nocy: + 6 st. C do + 3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:
Pogodnie, zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów oraz wiosennie ciepło. Widzialność dobra. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 13 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 5 st. C do 0 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:
Pogodnie, zachmurzenie małe, okresami umiarkowane, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr wschodni, słaby i umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 8 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do – 1 st. C.

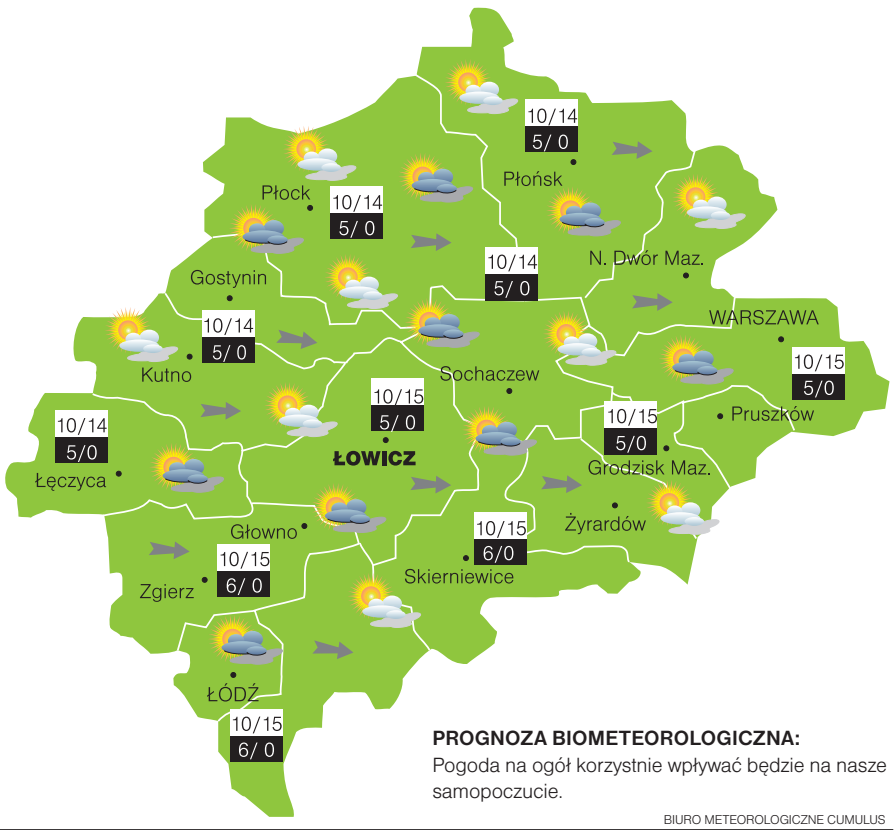

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda na ogół korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | Turnieju Irzyk Cup 2019 dla rocznika 2011

Perły Stryków ruszyły na podbój Warszawy

Zawodnicy szkółki piłkarskiej Perły Stryków pod wodzą trenera Sebastiana Balcerka mają za sobą ostatni zimowy turniej.

W sobotę, 23 marca w Warszawie strykowianie zmierzyli się w prestiżowym Turnieju Irzyk Cup 2019 dla rocznika 2011, organizowany przez UKS Bemowska Szkoła Sportu "Irzyk" Warszawa. W zawodach udział wzięło 8 zespołów, które podzielone zostały na dwie grupy. UKS Irzyk II Warszawa, AP Elite Łomża, KS Partyzant 1934 Leszno i Brazilian Soccer Schools Lublin tworzyły grupę zieloną, natomiast UKS Irzyk I Warszawa, ATP Warszawa, AP Champions Rawa Mazowieska i Perły Stryków zagrały w grupie żółtej.

Młodzi strykowianie rozegrali w sumie pięć spotkań, z czego trzy wygrali, jedno zremisowali i jedno przegrali, co dało im ostatecznie wysokie 5. miejsce w Turnieju. Królem strzelców z 10 bramkami na koncie został zawodnik Strykowa Wiktor Nowacki.

W składzie Pereł wystąpili: Sergiusz Antczak, Wojciech Fortuna, Eryk Plocek, Dawid Borkowski, Maciej Romanowicz, Michał Szklarek, Gabriel Goździk, Wiktor Nowacki, Wojciech Góralczyk, Piotr Kazimierczak, trener zespołu Sebastian Balcerek oraz kierownik drużyny Sebastian Nowacki.

Młodzi zawodnicy szkółki piłkarskiej Zjednoczonych Stryków zakończyli tym samym okres zimowych turniejów. Podopieczni trenerów Sebastiana Balcerka i Przemysława Fortuny mają zaplanowane teraz mecze sparingowe, których w okresie wiosennym rozegrają do 4 do 6. Przygotowania będą ukierunkowane na duży Turniej Piłki Nożnej Tatry Cup w Zakopanem w dniach 21-26 czerwca, a także na czerwcowy Turniej z okazji Dnia Dziecka pod patronatem Burmistrza Strykowa, który odbędzie się w na boisku przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie w sobotę, 1 czerwca.

W strykowskich zawodach ma wziąć udział od 12 do 16 drużyn, a organizatorzy szukają chętne osoby do pomocy w przeprowadzeniu Turnieju. Dla tych, którzy chcą udzielić wsparcia finansowego lub rzeczowego wyszła z klubu prośba o kontakt u kierownika drużyny Sebastiana Nowackiego pod nr tel. 506-788-444. Zachęcamy również do śledzenia poczynań młodych zawodników w mediach społecznościowych, gdzie znajduje się obszerna fotorelacja. **wp**

■ **Wyniki drużyny Pereł Stryków:** ATP Warszawa 1:2, AP Champions Rawa Mazowiecka 3:1, UKS Irzyk I Warszawa 2:2, UKS Irzyk II Warszawa 7:0, AP Champions Rawa Mazowiecka 8:5.

SEBASTIAN NOWACKI

Zespół Pereł Stryków r. 2011 z trenerem Balcerkiem w dobrych humorach zakończył zimową serię.

Piłka nożna | 14. kolejka A-klasy

Błękitni wiceliderem, Iskra z walkowerem

Za nami inauguracja rundy wiosennej w rozgrywkach A-klasy. Dobry start zanotowali walczący o awans Błękitni Dmosin, którzy pokonali na wyjeździe LKS Gałkówek.

Dmosinianie w 14. kolejce gr. II pewnie pokonali zespół środka tabeli LKS Gałkówek 4:1, dzięki czemu przesunęli się w tabeli na 2. miejsce. Liderem jest LKS Różyca, ale trzeba pamiętać, że oba zespoły może pogodzić KKS Koluszki, który ma mecz zaległy i w razie ewentualnego zwycięstwa może objąć prowadzenie.

W gr. III walkower oddała OSP Iskra Głowno, która zajmuje aktualnie przedostatnie miejsce w tabeli. Głownianie nie są pewni swojego bytu i ich pierwsze spotkanie z KS II Kutno nie zostało rozegrane w czasie. **wp**

■ **14. kolejka A-klasy, gr. II:** LKS Kalonka – LKS Różyca 1:3, LZS Justynów – Włókniarz Zgierz 3:2, Zamek Skotniki – Boruta II Zgierz 0:3, Sport Perfect Łódź – Milan Club Polonia Łódź 4:4, Czarni Smardzew – Więcej Niż Sport Łódź 6:0, LKS Gałkówek – Błękitni Dmosin 1:4, KKS Koluszki – pauza.

1. LKS Różyca	13	31	41-19
2. Błękitni Dmosin	**13**	**30**	**47-12**
3. KKS Koluszki	12	29	46-8
4. LZS Justynów	13	23	42-18
5. Włókniarz Zgierz	13	23	46-33
6. Milan Polonia Łódź	13	22	40-29
7. Boruta II Zgierz	13	20	26-22
8. LKS Gałkówek	13	16	30-33
9. Sport Perfect Łódź	13	15	37-35
10. Czarni Smardzew	13	12	29-34
11. Więcej Niż Sport Ł.	13	7	17-50
12. Zamek Skotniki	13	6	23-74
13. LKS Kalonka	13	3	19-82

BŁĘKITNI DMOSIN/FB

Błękitni Dmosin zaczynają walkę o historyczny awans do V ligi.

■ **Następna, 15. kolejka A-klasy, gr. II** odbędzie się w dniach 30-31 marca: Więcej Niż Sport Łódź – Milan Club Polonia Łódź, LZS Justynów – Sport Perfect Łódź, Błękitni Dmosin – Czarni Smardzew, Boruta II Zgierz – KKS Koluszki, LKS Różyca – LKS Gałkówek, Włókniarz Zgierz – Zamek Skotniki, LKS Kalonka – pauza.

■ **14. kolejka A-klasy, gr. III:** Ostrovia Ostrowy – MKS Mianów 4:1, Kotan Ozorków – Magnat Sierpów 3:1, Dąbrowianka Dąbrowice – Sazan Pęczniew 2:2, KS II Kutno – OSP Iskra Głowno 3:0 (wo), Świnice Warckie – Witonianka Witonia 2:0, Kobra Leźnica Wielka – Victoria Rąbień 1:9, Bzura Młogoszyn – Malina Piątek 1:0.

1. Victoria Rąbień	14	35	57-16
2. KS II Kutno	14	33	42-18
3. Witonianka Witonia	14	32	51-17
4. Ostrovia Ostrowy	14	32	48-25
5. Bzura Młogoszyn	14	24	35-30
6. Sazan Pęczniew	14	24	47-35
7. Świnice Warckie	14	18	29-35
8. Kotan Ozorków	14	17	29-35
9. MKS Mianów	14	17	28-34
10. Kobra Leźnica Wielka	14	16	22-40
11. Magnat Sierpów	14	10	25-45
12. Dąbrowianka Dąbrowice	14	9	20-36
13. OSP Iskra Głowno	**14**	**7**	**17-48**
14. Malina Piątek	14	6	24-60

■ **Następna, 15. kolejka A-klasy, gr. III** odbędzie się w dniach 30-31 marca: Malina Piątek – Świnice Warckie, Magnat Sierpów – Kobra Leźnica Wielka, Bzura Młogoszyn – Ostrovia Ostrowy, Witonianka Witonia – KS II Kutno, Victoria Rąbień – MKS Mianów, OSP Iskra Głowno – Dąbrowianka Dąbrowice, Sazan Pęczniew – Kotan Ozorków.

Koszykówka | 13., 14. i 15. kolejka WLK U-11K

Skrzatki Alles Basket walczą o podium

Głowieńskie koszykarki Alles Basket do lat 11 mają za sobą dwa kolejne ligowe spotkania w ramach Ligi Wojewódzkiej. Podopieczne trenerki Pauliny Gamli nadal plasują się wysoko w tabeli po dwumeczu rozegranym we własnej hali.

Zespół Głowna gościł w sobotę, 16 marca Basket 4Ever Ksawerów oraz SuperDrob Widzew Łódź. Głowieńskie żaczki w pierwszym sobotnim pojedynku uległy bezpośredniemu rywalowi z walce o ligowe podium Basket 4Ever Ksawerów. Rywalki grały bardziej zdecydowanie i przede wszystkim skutecznie, co dało im dość pewną wygraną 46 do 10.

■ **Alles Basket Głowno – Basket 4Ever Ksawerów 10:46** (0:12, 0:13, 4:10, 6:11)
Alles Basket: A. Michalak, P. Kucińska, H. Janicka, K. Rakowska, M. Wojtczak, A. Burdka, M. Janicka – 4 pkt., M. Żełubowska – 2 pkt., W. Wróbel, J. Wróbel, Z. Sitkiewicz – 4 pkt., N. Surma, L. Kłos, M. Nowak, L. Prusinowska.

Hala Sportowo-Widowiskowa w Głownie mogła krzyknąć z radości po drugim sobotnim spotkaniu. W starciu z SuperDrob Widzew Łódź Alles Basket zagrał na miarę swoich możliwości. Podopieczne trenerki Pauliny Gamli po pierwszej kwarcie musiały gonić wynik, ale w kolejnych minutach świetnie odpowiedziały, przede wszystkim dzięki skutecznej grze w obronie.

Alles Basket wygrał ostatecznie 24 do 13, dzięki czemu utrzymał 3. miejsce w tabeli Wojewódzkiej Ligi Koszykówki U-11.

■ **Alles Basket Głowno – SuperDrob Widzew Łódź 24:13** (4:7, 5:0, 7:4, 8:2)
Alles Basket: A. Michalak – 4 pkt., P. Kucińska, H. Janicka, K. Rakowska, M. Wojtczak, A. Burdka, M. Janicka – 2 pkt., M. Żełubowska, M. Wróbel, J. Wróbel – 7 pkt., Z. Sitkiewicz – 7 pkt., N. Surma, L. Kłos – 2 pkt., M. Nowak – 2 pkt., L. Prusinowska.

Głowieńskie koszykarki mają przed sobą teraz nieco odpoczynku. Kolejny mecz Alles Basket rozegra w sobotę, 13 kwietnia we własnej hali przeciwko AKS SMS SP nr 110 Łódź.

Więcej informacji na temat wyników głowieńskiego klubu na profilu Alles Basket Głowno na Facebook'u oraz stronie internetowej Łódzkiego Związku Koszykówki w zakładce Ligi Żeńskie. **wp**

> Głowniankom ciężko będzie zająć miejsce na podium, ale dopóki jest na to szansa Alles Basket będzie walczył do końca.

■ **13., 14. i 15. kolejka:** AKS SMS SP 110 Łódź – PTK Cocomore Pabianice 3:54, PTK Cocomore Pabianice – PTK Szok Pabianice 39:14, PTK Szok Pabianice – AKS SMS SP 110 Łódź 72:31, UKS Szkoła Gortata Łódź – KKS Pro-Basket Sirmax Kutno 36:14, Alles Basket Głowno – Basket 4Ever Ksawerów 10:46, Basket 4Ever Ksawerów – SuperDrob Widzew Łódź 58:8, SuperDrob Widzew Łódź – Alles Basket Głowno 13:34.

1. PTK Cocomore Pabianice	7	14	364:65
2. PTK Szok Pabianice	8	13	356:237
3. Alles Basket Głowno	**9**	**12**	**224:310**
4. Basket 4Ever Ksawerów	6	11	278:133
5. ŁKS KK Łódź	6	10	277:147
6. AKS SMS Łódź	6	8	148:258
7. Szkoła Gortata Łódź	4	7	139:94
8. KKS Pro-Basket Kutno	4	7	113:77
9. Widzew Łódź	5	6	96:207
10. Basket Aleksandrów Ł.	6	5	31:259
11. TK Basket Stryków	**5**	**5**	**23:262**

■ **Następna, 16., 17. i 18.** kolejka odbędą się w dniach 30 marca – 6 kwietnia: ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź – PTK Cocomore Pabianice, TK Basket Stryków – KKS Pro-Basket Sirmax Kutno, KKS Pro-Basket Sirmax Kutno – Basket 4Ever Ksawerów, Basket 4Ever Ksawerów – TK Basket Stryków, UKS Basket Aleksandrów Łódzki – ŁKS Koszykówka Kobiet Łódź.

Wieści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin"

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin"
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowiczanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Elżbieta Woldan-Romanowicz, Agnieszka Wojcieszek, Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem: reklama@lowiczanin.info lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30
lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt.
w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych
na stronie 24, a także przez stronę internetową:
www.lowiczanin.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.130 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczanin): 9.670 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej

Sport

Pewna wygrana Zjednoczonych
w Niewiadowie. str. 32

Perły Stryków ruszyły na podbój
Warszawy. str. 35

CZWARTEK 28 marca 2019 | **NR 13** (1137) | Rok XXIX www.lowiczanin.info

Siatkówka | Finały III Ligi

Stal Głowno wicemistrzem II ligi

Wspaniały sukces drużyny siatkarzy KS Stal Głowno. Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego zajęli 2. miejsce w Turnieju Finałowym III Ligi, dzięki czemu wezmą udział w Ćwierćfinałach Ogólnopolskich o awans do II Ligi.

KS STAL GŁOWNO/FB

Drużyna KS Stali Głowno w sezonie 2018/2019 została Wicemistrzem III Ligi Siatkówki. To historyczny wynik dla głowieńskiego sportu.

Rywalizacja została rozegrana na terenie mistrza sezonu zasadniczego III Ligi MMKS Lotnika w hali SP nr 4 w Łęczycy. Wcześniejsze wyniki nie zostały uwzględnione w Turnieju Finałowym, dlatego też wszystko mogło się wydarzyć i nikt nie stał na straconej pozycji. Zawody odbywały się w ciągu trzech dni 22-24 marca systemem każdy z każdym, a stawką był awans do fazy ogólnopolskiej i prawo walki o II Ligę Siatkówki Mężczyzn.

W piewszym finałowym pojedynku głownianie zmierzyli się z WKS Siatkarzem Wieluń i od razu musięli wspiąć się na wyżyny fizyczne i psychiczne. Trener Marcin Moszczyński jeśli nie osiwiał jeszcze do tej pory, to po piątkowym spotkaniu z Wieluniem mógł w lustrze spokojnie dostrzeć kilka takich kosmków.

Pierwsze spotkanie w Turnieju mogło okazać się kluczowe w kontekście walki o awans, dlatego też było tak ważne. Głownianie po niesamowitym dreszczowcu wygrali 3:2, choć nie mieli udanego początku.

■ **KS Stal Głowno – WKS Siatkarz Wieluń 3:2** (25:21, 20:25, 25:17, 22:25, 15:8)
KS Stal: Janicki, Karpiński, Broniarek, Norek, B. Kujawiak, K. Kujawiak, Barczyk, Pakowski, Lewandowski, Jabłoński, Cieślak, Kapusta, Rubacha, Urbanik, Kosielski oraz Gawrych.

Dzień później doszło do starcia z gospodarzami Turnieju MMKS Lotnikiem Łęczyca, który jako jedyny w rundzie zasadniczej pokonał głowieńską Stal. Miejscowi także wygrali poprzedni mecz i mieli za sobą wsparcie licznych kibiców. Stawką był pewny udział w ogólnopolskich ćwierćfinałach, dlatego też emocji nie brakowało, a sam poziom meczu osiągnął kosmiczną wysokość.

Podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego byli blisko sukcesu, bowiem po nieudanym pierwszym secie odrobili straty i wyszli nawet na prowadzenie 2:1. Ostatecznie jednak to Lotnik wyżej latał nad siatką i wygrał po tie-breaku 3:2, kończąc tym samym wspaniałą serię Stali 12 zwycięstw z rzędu.

■ **MMKS Lotnik Łęczyca – KS Stal Głowno 3:2** (25:16, 22:25, 23:25, 25:20, 15:11)
KS Stal: Janicki, Karpiński, Broniarek, Norek, B. Kujawiak, K. Kujawiak, Barczyk, Pakowski, Lewandowski, Jabłoński, Cieślak, Kapusta, Rubacha, Urbanik, Kosielski oraz Gawrych.

Starcie o wszystko zaplanowano zatem na niedzielę, 24 marca w spotkaniu z najsłabszą drużyną finałowej czwórki LUKS-em Dobroń. To, co działało na niekorzyść głownian to narastające zmęczenie. Siatkarze Stali byli przecież po dwóch pięciosetowych bojach i przeciągający się mecz z Dobroniem mógłby się różnie skończyć. Na szczęście podopieczni trenera Marcina Moszczyńskiego szybko wybili rywalom siatkówkę z głowy i po trzech krótkich setach przypieczętowali historyczny awans. Stal zajęła 2. miejsce w Turnieju Finałowym III Ligi, bo komplet zwycięstw odniósł MMKS Lotnik Łęczyca, ale radość z sukcesu nie była z tego powodu ani trochę mniejsza. Czekamy teraz z niecierpliwością na rozgrywki ogólnopolskie. **wp**

■ **KS Stal Głowno – LUKS Dobroń 3:0** (25:14, 25:18, 25:21)
KS Stal: Janicki, Karpiński, Broniarek, Norek, B. Kujawiak, K. Kujawiak, Barczyk, Pakowski, Lewandowski, Jabłoński, Cieślak, Kapusta, Rubacha, Urbanik, Kosielski oraz Gawrych.

■ **Turniej Finałowy III Ligi:** MMKS Lotnik Łęczyca – LUKS Dobroń 3:0 (25:16, 25:20, 25:18), KS Stal Głowno – WKS Siatkarz Wieluń 3:2, LUKS Dobroń – WKS Siatkarz Wieluń 1:3 (21:25, 25:18, 21:25, 22:25), MMKS Lotnik Łęczyca – KS Stal Głowno 3:2, KS Stal Głowno – LUKS Dobroń 3:0, WKS Siatkarz Wieluń – MMKS Lotnik Łęczyca 0:3 (16:25, 19:25, 20:25).

■ **Klasyfikacja końcowa:**

1. MMKS Lotnik Łęczyca	3	6	9-2
2. KS Stal Głowno	**3**	**5**	**8-5**
3. WK Siatkarz Wieluń	3	4	5-7
4. LUKS Dobroń	3	3	1-9

Sport szkolny | Gry i zabawy ruchowe

Jedynka znów na podium

Kolejny sukces młodych uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. Liczna reprezentacja tej szkoły zajęła 3. miejsce w Półfinale Wojewódzkim w Grach i Zabawach Ruchowych.

Po sukcesie na etapie powiatowym, gdzie młodzi głownianie zajęli 2. miejsce przyszła pora na szczebel wojewódzki.

W poniedziałek, 18 marca w hali SP nr 12 w Zgierzu trenerzy Marcin Moszczyński i Adrian Tomczyk liczyli na kolejny dobry wynik w wykonaniu swoich podopiecznych i się nie zawiedli.

Do zawodów w ramach Igrzysk Dzieci 2018/2019 przystąpiły cztery zespoły, po dwa z powiatu zgierskiego i pabianickiego. Młodzież musiała rywalizować w różnych konkurencjach w czterech grupach wiekowych, a każda z nich miała do wykonania inne zadania sportowe, wymagające nie tylko sprawności fizycznej, ale także pomysłowości i chłodnej głowy.

Po rozegraniu wszystkich konkurencji Szkoła Podstawowa nr 1 w Głownie stanęła na najniższym stopniu podium. Zwyciężyli Mistrzowie Powiatu Zgierskiego z SP nr 5 w Zgierzu, którzy awansowali tym samym do Finału Wojewódzkiego.

SP nr 1 reprezentowali: Amelia Siedlecka, Amelia Borowiak, Kasandra Broszko, Oliwia Cierbikowska, Gracjan Pawlukiewicz, Krystian Szkup, Krystian Witkowski, Kacper Kędziora, Olaf Zuchora, Karol Kostrzewa, Julian Jaros, Bartosz Rubacha, Jakub Puk, Natalia Surma, Maria Wróbel, Anna Zielińska, Patrycja Kotlarek, Klara Rakowska, Aleksandra Kierus, Aleksandra Burdka, Antonina Michalak, Nadia Michałkiewicz, Lena Goszczyńska, Dawid Dąbrowski, Dawid Janicki, Damian Janicki, Piotr Dałek, Magdalena Wojtczak, Julia Wróbel, Maja Wosińska, Zuzanna Sitkiewicz, Kasjan Broszko, Mikołaj Siek, Jan Pawlata, Krzysztof Puk, Rafał Zalewski, Wiktoria Winiarz i Alan Milczarek oraz nauczyciele wf Marcin Moszczyński i Adrian Tomczyk. **wp**

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 W GŁOWNIE/FB

SP nr 1 w Głownie świetnie spisało się w rejonowym konkursie gier i zabaw ruchowych.

■ **Klasyfikacja końcowa półfinału wojewódzkiego w grach i zabawach:**

1. SP nr 5 Zgierz	46 pkt.
2. SP nr 3 Pabianice	44 pkt.
3. SP nr 1 Głowno	**39 pkt.**
4. SP nr 14 Pabianice	31 pkt.

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 28 MARCA:
■ godz. 10:00, sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 12 przy ul. Staffa 26 w Zgierzu, **Igrzyska Młodzieży Szkolnej – finały Mistrzostw Powiatu Zgierskiego w koszykówce dziewcząt i chłopców,**
■ godz. 18:00, hala sportowa GOSiR przy ul. Tuszyńskiej 113 w Wiśniowej Górze, **20. kolejka rozgrywek I Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** WHSZ – LUKS Koźle.

PIĄTEK, 29 MARCA:
■ godz. 18:15, sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 205 w Łodzi, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo I Łódzkiej Amatorskiej Ligi Siatkówki Kobiet:** Delia Cosmetics – Stal Volley Głowno.

SOBOTA, 30 MARCA:
■ godz. 8:00-20:00, hala sportowa MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w łucznictwie,**
■ godz. 10:00, hala sportowa Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej 60, **17. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt:** TK Basket Stryków – KKS Pro-Basket Sirmax Kutno,
■ godz. 12:30, hala Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Dużej 60, **17. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 11 dziewcząt:** TK Basket Stryków – Basket 4Ever Ksawerów,
■ godz. 15:00, stadion sportowy im. Mirosława Koprowskiego przy ul. Brzezińskiej 24 w Strykowie, **20. kolejka rozgrywek piłki nożnej o mistrzostwo IV ligi:** Zjednoczeni Stryków – Ceramika Opoczno,
■ godz. 16:00, stadion sportowy przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **17. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Łódzkiej Klasy Okręgowej:** KS Stal Głowno – GLKS Sarnów/Dalików,
■ godz. n/u, boisko sportowe przy ul. Nowej 1 w Głownie, **15. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. III:** OSP Iskra Głowno – Dąbrowianka Dąbrowice.

NIEDZIELA, 31 MARCA:
■ godz. 8:00-16:00, hala sportowa MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **Halowe Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w łucznictwie,**
■ godz. 15:00, Stadion Leśny w Dmosinie Drugim 1, **15. kolejka rozgrywek o mistrzostwo A-klasy, gr. II:** Błękitni Dmosin – Czarni Smardzew.

ISSN 1641-6260
9 771641 626195 13>

ŁOWICZANIN
Kwartalnik historyczny
Rok XVII, nr 1 (64) ISSN 1730-9581 MARZEC 2019
Sprzedaż łącznie z tygodnikiem Nowy Łowiczanin oraz Wieści z Głowna i Strykowa

Poczet burmistrzów miasta Łowicza

Łowicz obwodowy i reprezentacyjny

Lata dwudzieste XIX wieku były dla Łowicza okresem intensywnych zmian w infrastrukturze urbanistycznej. Niemały na to wpływ miało postanowienie gen. Józefa Zajączka, namiestnika Królestwa Polskiego, nadające Łowiczowi w 1819 r. prerogatywy miasta wojewódzkiego. Miasto było stolicą rozległego obwodu sochaczewskiego, gdzie urzędował na stałe komisarz rządu, podległy bezpośrednio Komisji Województwa Mazowieckiego (KWM). Z kolei Urzędem Municypalnym, stanowiącym dziś odpowiednik Urzędu Miejskiego, kierował od 1822 r. prezydent. W latach 1825-1832 urząd ten piastował Józef Wardyński. Publikujemy pierwszą część artykułu poświęconego okresowi jego urzędowania, w następnym numerze ukaże się część druga.

Za prezydentury Bartoszewicza

Pierwszym prezydentem Łowicza w XIX w. był Kajetan Bartoszewicz, którego sylwetkę przedstawiałem przed paru laty. Stanowisko to pełnił dość krótko, bo niespełna dwa i pół roku. Jego zasługą było podjęcie starań o nową siedzibę władz miasta, gdyż stary ratusz na Rynku Nowego Miasta pozostawał zrujnowany i nie nadawał się na biuro, archiwum oraz areszt policyjny. Na siedzibę Urzędu Municypalnego oraz własne mieszkanie musiał on wynajmować pomieszczenia od biskupa Daniela Ostrowskiego w dawnym dworze dziekanów łowickich (dziś rezydencji Biskupa Łowickiego), zaś na Kasę Ekonomiczną lokal w domu doktora Jana Przeździeckiego na Starym Rynku.

W obszernym raporcie, skierowanym do komisarza obwodu i sporządzonym dla KWM, prezydent wskazywał on na potrzebę rozbiórki starego ratusza i budowę nowej siedziby władz. Za Bartoszewicza zakończone zostały m.in. prace dostosowujące dawne pomieszczenia klasztorów bernardynów i dominikanów na koszary wojskowe. Powstał również nowy budynek rzeźni miejskiej według projektu budowniczego płockiego Jana Trautsolta. Dopełnił się też los dawnego zamku arcybiskupiego, którego ruinę postanowiono wówczas ostatecznie rozebrać. Najważniejszym jednak przedsięwzięciem było rozpoczęcie pomiaru siedzib miasta Łowicza, koniecznych do realizacji planów inwestycyjnych.

Plany regulacyjne miasta

Rejestr, a ściślej regestr pomiarowy siedzib Łowicza, wraz z załączonym planem w skali 1:1500, wykonany został już w lutym 1823 r. przez elewa mierniczego, Jana Nepomucena Leśniewskiego i stał się podstawą do przygotowania projektów regulacji i przebudowy miasta. W tabeli rejestrowej ujęto wszystkie nieruchomości, przydzielając im numery z katastru ogniowego, będącego później źródłem oznaczeń policyjnych domów w całym mieście. W 1826 r. zajęto się uporządkowaniem własności należącej do miasta. W tym celu mierniczy rządowy Klemens Nowicki przygotował w skali 1:5000 barwną mapę gruntów należących do Kasy Gminy Miasta Łowicza. Granice posiadłości miejskich zostały na mapie oznaczone symbolicznie rysunkami gruntów z opisami ról: strzelczewskiej, prasalskiej, piwowarskiej oraz gruntami wikariuszy, folwarkiem Strzelczew i łąką Kostka.

Do celów regulacyjnych skopiował plan Leśniewskiego w 1826 r. geometra przysięgły i patentowy Królestwa Polskiego Gustaw de Viebig. Plan ten, noszący nazwę „Broullion Mappy Miasta Łowicza w powiecie sochaczewskim województwie mazowieckim", w swej treści różnił się tym od pierworysu, że wskazywał na takie elementy przestrzeni publicznej, jak: zabudowa ulic i placów, ogrodów, pastwisk i łąk oraz „numera porządkowe podług katastru ogniowego" każdej nieruchomości. Nie ma na niej wprawdzie nazw szczegółowych obiektów, ale są litery, będące odsyłaczami do nieistniejącego dziś rejestru pomiarowego.

dok. na str. II

Czy Władysław Reymont był w Głownie?

Pretekstem do poszukiwania śladów Władysława Reymonta w Głownie była wzmianka w opracowaniu Henryka Rynkowskiego „Z dziejów miasta Głowna". Były burmistrz miasta napisał w niej, iż „Władysław Reymont upamiętnił w „Chłopach" jarmark w Głownie, gdyż chłopi z Lipiec przyjeżdżali tam na jarmarki". Z biegiem lat do historii tej dopisano ciąg dalszy, przekazywany ustnie, że Reymont często bywał w Głownie u brata lub też kuzyna aptekarza.

W aktach stanu cywilnego parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie z 1902 r. znajduje się akt zgonu Franciszka Rejmenta, brata naszego noblisty. Śmierć Franciszka zgłosili: jego ojciec Józef Rejment i Felicjan Kępiński z Piotrkowa, informując sporządzającego akt proboszcza parafii ks. Juliusza Zaleskiego, iż zmarł on dwa dni wcześniej, to jest 21czerwca 1902 r. w wieku 43 lat, pozostawiając żonę Leokadię. Treść aktu odpowiada wprost na pytanie, nad którym głowili się liczni badacze literatury, genealodzy, ale i współcześni członkowie rodziny Rejmontów, gdzie i kiedy zmarł Franciszek. Dotąd wiadomo było tylko, że pochowano go w Piotrkowie, gdzie mieszkała rodzina Kępińskich (teściowie zmarłego i rodzeństwo żony).

Franciszek był trzecim w kolejności dzieckiem, a pierwszym z synów Antoniny z Kupczyńskich i Józefa Rejmenta, organisty w Kobielach, ponoć najbardziej ukochanym przez ojca z dziewięciorga rodzeństwa. Chciał on dać gruntowne wykształcenie synom, a Franciszek, urodzony w roku 1859 i starszy o 8 lat od brata przyszłego noblisty, miał z woli ojca zostać lekarzem. Był bardzo pilnym i dobrym uczniem, dlatego wysłano go na studia medyczne na Uniwersytet Kijowski. Po trzech latach został relegowany z uczelni za działalność, jak to wówczas mówiono, „wywrotową". Sympatyzował z organizacjami młodzieżowymi o przekonaniach socjalistycznych. Powrócił do Królestwa Polskiego i ostatecznie osiadł jako farmaceuta w Nadarzynie pod Warszawą.

Żoną Franciszka była Leokadia Rozalia Kępińska, urodzona 9 grudnia 1868 r. w rodzinie mieszczańskiej w Kamieńsku. Para pobrała się jesienią 1891 r. Z tego okresu pochodzi już znana i obfita korespondencja Władysława Reymonta kierowana do najbliższej rodziny.

Władysław i Franciszek Reymontowie, ok. 1882 r.; fot. [w:] Władysław Stanisław Reymont, Listy do rodziny, pod redakcją Barbary Kocówny i Tomasza Jodełki – Burzeckiego, Warszawa 1975

Franciszek był osobą, której przyszły noblista ufał najbardziej. Więź ze starszym bratem była niezwykła, obydwoje wspierali się nie tylko duchowo. Franciszek, jak tylko mógł, pomagał materialnie biednemu niczym mysz kościelna bratu. Władysław nie żywił do niego urazy za to, że „ojciec ten sknera", który żałuje mu paru rubli, przeznaczał ogromne sumy na wykształcenie Franciszka.

Listy zostały zebrane i opublikowane w 1975 r. przez Tomasza Jodełko-Burzeckiego i Barbarę Kocównę w książce pt. „Listy do rodziny". Istotną ich część stanowią „Listy Władysława Stanisława Reymonta do brata Franciszka", pochodzące z lat 1883-1902. Kilka z nich dotyczy bezpośrednio Głowna. Jak zatem Franciszek Rejment znalazł się w Głownie?

Z chwilą rozpoczęcia pracy w Nadarzynie, Franciszek cały czas myślał o sprzedaży apteki, bądź jej wydzierżawieniu i opuszczeniu tej miejscowości. Nie było to jednak możliwe ze względu na kłopoty finansowe, ale też problemy ze zdrowiem. Wiosną 1897 r. W. Reymont w liście z Francji pisał do brata: „Jakże ze sprzedażą apteki idzie? Czy masz już co upatrzonego, jeśli z Nadarzyna wyjdziesz? Przecież Ty musiałeś zapomnieć, jak świat wygląda".

Często wyjeżdżał do Buska na lecznicze kąpiele zalecane mu przez lekarzy. W tym czasie, a był to koniec roku 1899 pisarz namawiał brata do podjęcia zdecydowanych kroków w sprawie swojej przyszłości. Wydaje się, że przyniosło to skutek. Na początku 1900 r. Franciszek sprzedał aptekę i przeniósł się wraz z żoną do Piotrkowa, gdzie podjął pracę w aptece u niejakiego Wichrowskiego. Małżeństwo zamieszkiwało u teściów Franciszka.

dok. na str. II

Poczet burmistrzów miasta Łowicza

Łowicz obwodowy i reprezentacyjny

dokończenie ze str. I

Zaznaczone też zostały na niej zmiany, jakie miały być przeprowadzone w przestrzeni miasta, jak choćby wytyczenie nowego traktu w kierunku Warszawy w postaci ul. Nowowarszawskiej (dziś 3 Maja).

Budowa ratusza

Po ustąpieniu Kajetana Bartoszewicza w czerwcu 1824 r. przez ponad sześć miesięcy urząd prezydenta Łowicza pozostawał nieobsadzony. Dopiero następnego roku Komisja Rządowa powołała na to stanowisko Józefa Wardyńskiego, urodzonego 14 marca 1789 r. w Skaryszewie na Pradze, syna Kacpra i Agnieszki z Licińskich. Wywodzący się z drobnej szlachty mazowieckiej, jego ojciec Kacper Wardyński sprawował ważną funkcję prezydenta jurysdykcji skaryszewskiej, stanowiącej do 1791 r. jednostkę samorządu, wyłączoną formalnie spod administracji i sądownictwa Warszawy. Niestety, nie wiemy, gdzie Józef Wardyński kształcił się, ani gdzie nabywał umiejętności z zakresu administracji. Gdy brał ślub w 1817 r. przed urzędnikiem ósmego cyrkułu Warszawy na Pradze z dwudziestoletnią wówczas Joanną z Makowskich, sprawował funkcję burmistrza miasteczka Latowicz w powiecie siennickim. Wyznaczenie go na prezydenta kilkakrotnie większego miasta, jakim był Łowicz, oznaczało więc dla niego spory awans.

Jedną z pierwszych jego czynności na stanowisku prezydenta było kupno placu księży wikariuszy na Rynku Starego Miasta, przeznaczonego pod budowę nowego ratusza. Kontrakt sprzedaży „nieruchomości pod liczbą policyjną nr 135", składającej się z dwóch połączonych i z przodu tylko murowanych domów, drewnianej stajni, parkanu oraz ogrodu spisano przed notariuszem Józefem Sapińskim 9 maja 1825 r. w budynku dziekanii. Sprzedającym, w imieniu zgromadzenia księży wikariuszy, był ks. Bartłomiej Michałowski, kanonik i prokurator kapituły łowickiej, kupującym prezydent Łowicza Józef Wardyński. W sierpniu 1825 r. akt kupna placu zatwierdziła Rada Administracyjna Królestwa Polskiego, zaś adiunkt budowniczy województwa mazowieckiego, Bonifacy Witkowski przedstawił Komisji Rządowej do zatwierdzenia projekt architektoniczny ratusza wraz z „anszlagiem", czyli kosztorysem jego budowy.

Inwestycje w Łowiczu

Postawienie ratusza nie było jedynym przedsięwzięciem budowlanym realizowanym w tym czasie mieście. W 1828 r. oddano do użytku lazaret wojskowy na części gruntów po prawej stronie traktu strykowskiego naprzeciw koszar pobernardyńskich (obecnie budynek Starostwa). W rok później powstał przy nowo wytyczonej ul. Nowowarszawskiej kompleks poczty konnej I klasy wg projektu budowniczego Zarządu Poczt Jana Nerkowskiego. W tym czasie gen. Stanisław Klicki, dowódca stacjonującego w mieście sztabu 2 dywizji strzelców konnych, ukończył prace przy pierwszym w mieście parku publicznym w stylu angielskim, pałacyku-warowni przy trakcie warszawskim, którą przeznaczył na własna siedzibę mieszkalną, oraz baszcie po drugiej stronie traktu, mającej być zaczątkiem większego kompleksu wojskowego.

Na wykupionych od właścicieli placach po domach zniszczonych w wyniku pożaru w 1825 r. na rogu Rynku Starego Miasta i ul. Mostowej postanowiono zorganizować plac targowy. W sierpniu 1828 r. ukończono ostatecznie budowę ratusza. Na parterze budynku ulokowano kasę miejską, izbę skarbową, areszt i mieszkanie dla policjanta, na górze pomieszczenia biurowo-kancelaryjne oraz mieszkanie prywatne prezydenta Łowicza. W mieszkaniu tym zmarła w grudniu 1828 r. żona Józefa Wardyńskiego, pozostawiając czwórkę małoletnich dzieci. Skłoniło to przypuszczalnie prezydenta Łowicza do szybkiego poszukania nowej partnerki życiowej. Została nią Ludwika Wyrzykowska, panna lat 27, pochodząca ze wsi Górka w Sieradzkiem, z którą wziął ślub w lutym 1829 r. w Kolegiacie przed wikariuszem ks. Sylwestrem Smolińskim.

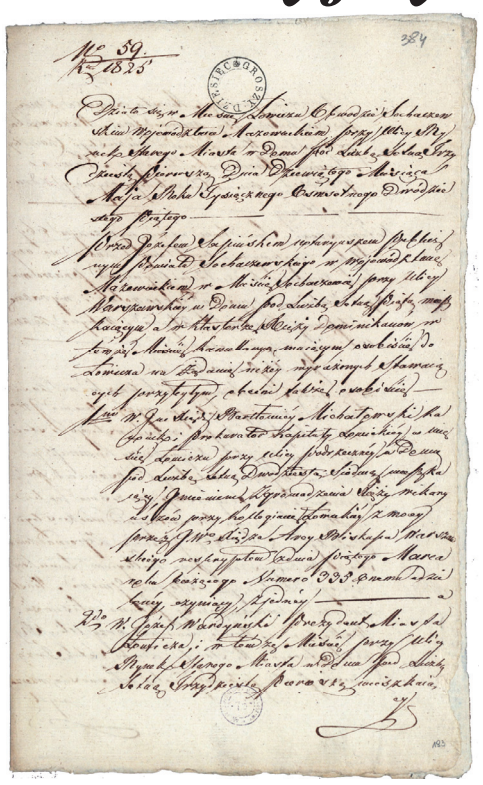

Pierwsza strona kontraktu sprzedaży nieruchomości w Łowiczu pod nr. 135 pod budowę ratuszu na Starym Rynku, zawarta 9 maja 1825 r. między ks. Bartłomiejem Michałowskim, kanonikiem i prokuratorem kapituły łowickiej a prezydentem Łowicza Józefem Wardyńskim; zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu

Medalion od Cesarzowej

W nowo postawionym ratuszu 20 czerwca 1830 r. zatrzymała się na noc wraz ze swym dworem żona cara Mikołaja I, Aleksandra Fiodorowna, wracająca do Rosji z zagranicy. W czasie jej pobytu miało miejsce pewne zdarzenie, o którym warto w tym miejscu wspomnieć. Bawiący się na piętrze ratusza kilkuletni chłopiec, potknął się na schodach i byłby z pewnością z nich spadł, gdyby nie chwycił go w porę silny mężczyzna z otoczenia carycy. Na pamiątkę tego zdarzenia chłopiec otrzymał medalion z wizerunkiem cara, do noszenia którego byli uprawnieni wyłącznie przedstawiciele rodziny cesarskiej. Według relacji rodzinnych miał nim być sześcioletni Ludwik Maciejowski. W 1848 r. dostał się on do niewoli rosyjskiej na Węgrzech i w czasie postoju w drodze na Sybir medalion skradł mu eskortujący więźniów Kozak. Zobaczył to oficer, który zapytał, skąd go posiada. Ludwik odpowiedział, że od carycy. Medalion miał sprawić, że odesłano go wolnego do domu.

Historia ta częściowo tylko wydaje się prawdziwa. Wątpliwość budzi przede wszystkim osoba Maciejowskiego, który nie mógł przebywać w tym czasie w Łowiczu. Dopiero w 1856 r. poślubił on bowiem w Warszawie Marię, córkę Józefa Wardyńskiego. Czynnym uczestnikiem wydarzeń Wiosny Ludów na Węgrzech był natomiast Franciszek Wardyński, syn prezydenta miasta, który w czasie pobytu cesarzowej w ratuszu miał cztery lata. Nie wykluczone, że w przekazach rodzinnych pomylono właśnie jego z Ludwikiem Maciejowskim. W 1848 r. Franciszek zbiegł z Muromskiego Pułku Piechoty, w którym służył i przyłączył się do oddziałów rewolucyjnych. Następnie trafił do niewoli i był więziony w cytadeli warszawskiej. Skazany za dezercję na ciężkie roboty, przebywał na katordze w Rosji przez prawie 30 lat.

Wizyta cesarzowej Rosji odbiła się zresztą przysłowiową czkawką na finansach miasta. Pomimo wielu zabiegów prezydenta Wardyńskiego, nie udało się bowiem odzyskać pieniędzy wydatkowanych w związku z jej pobytem w Łowiczu. Za iluminowanie ratusza, wynajęcie osób do posługi dworowi oraz dostarczone światło kasa miasta musiała „zaawansować" ogółem 274 zł. O zwrot tej właśnie kwoty zwrócono się do Komisji Wojewódzkiej, a ta z kolei o wydanie na to formalnej asygnacji funduszów do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. W sierpniu 1830 r. otrzymano od niej oświadczenie, iż „podobne wydatki jako nieupoważnione, a nawet wyraźnie zabronione, nie mogą być przyjęte". ***Cdn.***

Marek Wojtylak

Czy Władysław Reymont był w Głownie?

dokończenie ze str. I

Z listów między braćmi wynikało, że stosunki w rodzinie Franciszka nie układały się najlepiej. Podjął on próby znalezienia odpowiednich funduszy na zakup własnej apteki. Jedną z osób, która miała mu w tym pomóc, był brat Władysław.

Taka szansa pojawiła się w pierwszych miesiącach roku 1901, gdy pisarz uzyskał pieniądze z tytułu odszkodowania za wypadek kolejowy, mający miejsce w poprzednim roku. 13 kwietnia Reymont w liście wysłanym z Włoch pisał do brata, iż cieszy go, że istnieje możliwość kupna apteki w Piotrkowie. Jednak finansowy współudział pisarza był wówczas niemożliwy, gdyż posiadane pieniądze zainwestował w inną nieruchomość. Zwracał się do brata z propozycją: „Rozmów się stanowczo z właścicielem, czy nie może poczekać i daj mi zaraz znać". Wkrótce pojawił się jeszcze inny problem. Jako nie aptekarz, Władysław nie mógł zostać jej współwłaścicielem. Znów w kwietniu tego roku w liście do brata przebywającego w Piotrkowie napisał: „Chciałem szczerze kupić z Tobą, a nie udało się, to wina nie moja." W kolejnym liście, wysłanym z Warszawy 1 czerwca, Władysław wyrażał swoje zadowolenie, że Franciszek sprzedał dom teściów Kępińskich w Piotrkowie. Kupno apteki było teraz bardzo realne i znów w zakupie tym miał partycypować Władysław. „Ale jeśli się nam nie uda kupić razem, to co zrobisz. Czy będziesz szukał jakiej budy na prowincji? I znowu się zakopiesz w jakiej dziurze!" – napisał do brata.

Teraz sprawy nabrały tempa i rzeczywiście pisarz miał rację, bo już dziewięć dni później Franciszek stał się właścicielem apteki w Głownie. W liście z Zakopanego z 5 lipca Władysław pisał do brata: „Bardzo mnie ucieszył obrót Twoich spraw, a z tego, co piszesz o Głownie i o aptece, wnioskuję, że to wcale niezły interes zrobiłeś". Niezwykle uradowany pisarz zapowiadał swoją wizytę u brata w Głownie: „Posiedzę tutaj do końca września, a potem muszę być w Warszawie, żeby coś zrobić z pieniędzmi – to w tym czasie odwiedzę Cię z pewnością…".

Czy jednak wizyta doszła do skutku? Nie ma na to żadnych dowodów i wiadomo tylko tyle, że z Zakopanego Reymont wyjechał do Krakowa. W dalszej części listu Reymont pytał brata: „Po tej licytacji, o jakiej wspominasz, napisz mi zaraz, jestem pewnym, że się utrzymasz przy aptece. Czy tam masz towarzystwo jakie? A jak jesteś ze zdrowiem? Mieszkanie czy dobre? […A gdzie dotychczas masz najbliższą stację kolejową? Łowicz, Skierniewice, czy Rogów? – bo zdaje mi się, że to tam gdzieś to Głowno…]. Z listu jednoznacznie wynikało, że Władysław nigdy wcześniej tam nie był, a może nawet i nie słyszał o Głownie.

Niestety, po kilku miesiącach Franciszek poważnie zapadł na zdrowiu i poszukiwał zastępcy, by pojechać na leczenie. 13 października odebrał w Głownie kolejny list od brata. Ten zapytywał go: „Co słychać u Ciebie? Jak Ci się tam wiedzie na nowym miejscu? Ogromniem ciekawy, czy jesteś zadowolony. Napisz mi obszerniej. Czy dużo masz roboty? No i jak ze zdrowiem Twoim i Żony? […Miałem ogromną ochotę wpaść do Warszawy, a po drodze i koniecznie Ciebie odwiedzić, ale tak się złożyło, że nie mogę obecnie. I najprędzej to chyba dopiero na Boże Narodzenie przyjadę. Juści, że Ciebie nie ominę…]". Zapowiadana wizyta nie doszła do skutku ze względu na zły stan zdrowia Reymonta. Przed świętami Bożego Narodzenia Franciszek wysłał list do ojca, w którym zapraszał go do Głowna, informując, że od chwili kiedy tu zamieszkał, tj. od 10 czerwca, nigdzie stąd nie wyjeżdżał.

W kolejnym liście wysłanym przez Władysława z Krakowa do Głowna, datowanym na 15 stycznia 1902 r., znalazła się informacja, że jego brat strasznie zapadł na zdrowiu, a tym samym bracia nie spotkali się. Pisarz pytał: „Jak Ci tam idzie? Czy w owym Głownie masz jakie towarzystwo?"

Czy słynny pisarz odwiedził jednak brata w Głownie? O tym, że planował taką wizytę świadczy list stryjecznego brata Rejmentów, Walerego z 10 kwietnia 1902 r., w którym pisał do Franciszka: „Widziałem się ze Stasiem (chodzi oczywiście o Władysława Reymonta) i mówił mi, że ma być w tym tygodniu u Ciebie". Nie ma jednak informacji, czy rzeczywiście ta wizyta doszła do skutku.

6 maja pisarz wysłał do Głowna, ostatni przynajmniej jak dotąd znany list do brata. Od razu przepraszał go w nim za to, że nie znalazł chwili czasu, aby się z nim spotkać. „Mój Drogi Franku. Przypuszczam, że musisz gniewać się na mnie, iż mimo zapewnień i bytności w Królestwie nie wstąpiłem do Ciebie". Informował

Pod przewodnictwem burmistrza Stanisławskiego

W dniu 31 marca 1919 r. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej Łowicza, wybranej po raz pierwszy w niepodległej Polsce[1]. Z okazji 100. rocznicy tego wydarzenia zamieszczamy poniżej tekst wystąpienia burmistrza miasta Łowicza dra Stanisława Stanisławskiego[2], wygłoszonego na pierwszym pod jego przewodnictwem posiedzeniu Rady w dniu 9 kwietnia 1919 r. w nowo oddanej do użytku sali radzieckiej łowickiego ratuszu, ozdobionej malaturą Józefa Lamparskiego[3].

Przedstawiała ona po dłuższych bokach 32 herby polskich województw czasów przedrozbiorowych, portrety Henryka Sienkiewicza, gen. Tadeusza Kościuszki, króla Kazimierza Wielkiego, arcybiskupa Jana Łaskiego i ks. Stanisława Staszica oraz po przeciwległych stronach: orła piastowskiego w koronie i kartusz z białym pelikanem karmiącym krwią troje piskląt, będący wyobrażeniem herbu miasta.

Tekst wystąpienia pochodzi z książki protokołów posiedzeń Rady Miejskiej w Łowiczu z lat 1917-1919, przechowywanej w Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Łowiczu, w zespole archiwalnym Akt miasta Łowicza, sygn. 98.

Świetna Rado Miejska!

Samorząd… Samorząd w wolnej i niepodległej Polsce… Samorząd na wszystkich ziemiach polskich… To wielkie słowo! To ziszczenie najśmielszych marzeń naszych i naszych przodków!

A zwycięstwo tej idei sprawiedliwości zawdzięczamy całemu szeregowi ofiar, krwi polskiej, niezliczonemu legionowi najczęściej bezimiennych bohaterów, którzy ginęli i giną jeszcze w obronie wolności i niepodległości – czy to w otwartej walce, jak w latach 1794, 1831, 1863 i innych, czy też w walce skrytej, konspiracyjnej, giną w kazamatach moskiewskich, na stokach cytadeli, w znanej fortecy Pietropawłowskiej[4], w tajgach Sybiru.

Długi szereg tych bohaterów rozpoczął pierwszy rewolucjonista polski, pierwszy powstaniec, nieśmiertelny Wódz Naczelny Ludu, Tadeusz Kościuszko, którego wizerunek tu oto w sali radzieckiej będzie świadkiem naszej pracy. Jeszcze Polska nie zginęła, póki inni umierali i niestety, jeszcze umierają. Dzięki nim, dzięki tym licznym ofiarom, dziś mam możność i szczęście otworzyć pierwsze posiedzenie pierwszej Rady Miejskiej, Rady Demokratycznej, powstałej przez powszechne wybory.

W mię uznania zasług tych wszystkich bohaterów, wzywam Was, Panowie Radni, abyście uczcili ich świętą pamięć przez powstanie. (Wszyscy wstają).

Otwierając dzisiejsze pierwsze posiedzenie Rady, uważam za swój obowiązek zaproponować Szanownym Panom oddać należny pokłon Wysokiemu Sejmowi, jedynemu gospodarzowi ziemi polskiej i upoważnić mnie do przesłania odpowiedniej depeszy na ręce Marszałka Sejmu. Kto zgadza się na ten projekt, proszę wstać. (Wszyscy wstają).

Z kolei Szanowni Panowie Radni, uważam za konieczne, aby wyrazić hołd i cześć Niestrudzonemu Bojownikowi o wolność i niepodległość, Naczelnikowi Państwa i Najwyższemu Wodzowi wszystkich wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu i upoważnić mnie do wysłania odpowiedniej depeszy. Kto przyjmuje ten projekt, proszę wstać. (Wszyscy wstają).

Świetna Rado Miejska! Rozpoczynamy swą ciężką i odpowiedzialną pracę w warunkach niezmiernie trudnych. Otrzymujemy samorząd miejski po długiej, wrogiej, biurokratycznej i niemądrej gospodarce moskiewskiej, po rabunkowej gospodarce Niemców i po strasznej, morderczej zawierusze wojennej, która osobliwie dotknęła nasz sławny, starożytny gród. Gospodarka zrujnowana, budynki w gruzach, wszystko zniszczone, ludność zubożała.

Burmistrz Łowicza dr Stanisław Stanisławski (1872-1924); zbiory Archiwum Państwowego w Łowiczu

Nie pomogły dobre chęci poprzedniej Rady Miejskiej, tak zwanej Hindenburskiej[5], która z godnością przy pierwszej możności zrzuciła z siebie piętno niemieckie. Nie pomogły również wysiłki poprzedniego Magistratu, który jak żołnierz pozostał na posterunku do ostatniej chwili, pilnując dobra i mienia miasta.

Gospodarkę miejską, powtarzam, odziedziczacie, Szanowni Panowie, w okropnym stanie. Dziatwa, ta przyszłość narodu, pozostaje bez szkół, a te szczęśliwsze dzieci, którym udało się dostać do niewystarczających szkół naszych, uczą się w warunkach złych: w brudzie, o chłodzie i głodzie. Stan sanitarny miasta jest straszny: żyjemy w błocie, mieszkamy w norach, pijemy truciznę[6]. Choroby zaraźliwe grasują i zabierają liczne ofiary. Aprowizacja niedostateczna: brak chleba, brak odzienia, brak węgla, szalona drożyzna. Nędza, ciemnota, głód i chłód – oto nasze dziedzictwo! Brak pracy: szeregi bezrobotnych. Zastój w przemyśle i Hadlu. Pustki w kasie miejskiej: 3 tysiące marek gotówki zastaliśmy przy przejmowaniu kasy. Położenie rozpaczliwe! A tu wojna jeszcze nieskończona. Ale nie traćmy ducha! Z niczego powstał świat! Przy cierpliwości i wytrwałości, przy pracy energicznej i rozumnej, przy oszczędności i sumienności, w zgodzie i jedności, przy współpracy i życzliwym usposobieniu całego społeczeństwa, mam głęboką nadzieję, że Szanowni Panowie Radni postawicie gospodarkę miejską na odpowiedni wysoki poziom, że uczynicie ze sławnego nieszczęśliwego grodu naszego miasto nowożytne, miasto, w którym nie będzie uprzywilejowanych i upośledzonych, w którym ludzie umierać będą tylko ze starości, w którym kipieć będzie praca, miasto kwitnące przemysłem i handlem. Pod budowę takiego miasta jesteście powołani, Panowie Radni, by kłaść pierwsze fundamenty.

Władza Wasza jest wielka. Wy, wybrańcy ludności, jesteście jedynymi gospodarzami miasta. W rękach Waszych są losy miasta i jego mieszkańców.

Nie wątpię, Panowie, że zadanie swoje w zgodnej pracy wykonacie z powodzeniem. Nie wątpię, boć przecież wszystkich nas łączy jedna miłość Ojczyzny, miłość kraju, miłość zakątka naszego, naszego miasta. Bo wszystkich nas łączy jeden cel: to dobro ogółu ludności miasta, wszystkich obywateli, bez względu na przekonania polityczne, bez różnicy wyznania, pochodzenia, narodowości, a zwłaszcza dobro robotników i wszystkich w ogóle ludzi pracy. Bo wszystkich nas łączy jedna wielka idea demokratyczna, idea, pod której hasłem odbywały się wybory powszechne wszystkich tu obecnych Radnych miasta.

Z tą wiarą w lepsze czasy, w lepszą przyszłość, w imię Boże, rozpoczynamy dziś swą pracę.

Podał do druku i opracował
Marek Wojtylak

---

1 Pierwsze w wolnej Polsce powszechne wybory samorządowe odbyły się w Łowiczu 9 marca 1919 r., zgodnie z dekretem Naczelnika Państwa z 13 grudnia 1918 r. o wyborach do rad miejskich na terenie b. Królestwa Kongresowego (Dz. Praw Państwa Polskiego, nr 20, 1918, poz. 58). Wybrano 24 radnych (w tym 1 kobietę) i 12 ich zastępców. Rada miała urzędować przez 3 lata, lecz w 1922 r. Sejm przedłużył kadencję rad o rok. Uprawnienia rad normował dekret Naczelnika Państwa z 4 lutego 1919 r. (Dz. U. RP, nr 13, 1919, poz. 140). Rada miała kompetencje uchwałodawcze i kontrolujące. Ciałem zarządzającym i wykonawczym był Magistrat miasta w osobach burmistrza, wiceburmistrza i trzech ławników. W dniu 31 marca 1919 r. dokonano ich wyboru. W głosowaniu tajnym na burmistrza wybrano większością S. Stanisławskiego (13 głosów), wiceburmistrzem został Stanisław Xiężopolski, ławnikami: S. Wilkoszewski, F. Sadz i A. Wartski.; zob. M.Wojtylak, *Sala radziecka staromiejskiego ratusza*, (w:) *Szkice łowickie*, Łowicz 2006, s.27-30 i Z. Dybowski, *Władze miasta Łowicza 1917-1923*, „Roczniki Łowickie", T. I, Łowicz 2003, s. 178 i nast.

2 Stanisław Stanisławski (1872-1924), lekarz, działacz społeczny, burmistrz Łowicza w latach 1919-1923; ur. w Kaliszu, absolwent medycyny UW, od czasów studenckich związany z ruchem socjalistycznym (PPS). Od 1900 r. w Łowiczu na stanowisku ordynatora szpitala św. Tadeusza; czynnie zaangażowany społecznie – współzałożyciel Tow. Wzajemnego Kredytu, Tow. Higienicznego, Tow. Kultury Polskiej i „Czytelni dla Wszystkich", prezes zarządu OSP w latach 1909-1914. Zasłynął z udzielania bezpłatnej pomocy lekarskiej najuboższym. Na początku 1918 r. powrócił do Łowicza z Rosji, obejmując stanowisko lekarza miejskiego. Głosami lewicy i Żydów wybrany na burmistrza. Po śmierci, w wyniku epidemii duru plamistego, Rada Miejska w uznaniu jego zasług nazwała część ul. Piotrkowskiej jego imieniem; por. T. Gumiński, *Łowiczanie z okresu II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, z. 3, Łowicz 1987, s. 7.

3 Józef Bolesław Lamparski (1882-1933), malarz mieszkający na stałe w Warszawie, znany m.in. z wizerunku Matki Boskiej na sklepieniu zakrystii w kościele parafialnym we Wrzącej Wielkiej w pow. kolskim; poza fryzem w sali radzieckiej łowickiego ratusza, jest też autorem akwareli przedstawiającej panoramę Łowicza od strony północno-zachodniej, która znajduje się w zbiorach Muzeum w Łowiczu; zob. *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, red. M. J. Białostocka i J. Derwojeda, T. IV, Wrocław 1986, s. 421-422.

4 Najstarsza budowla murowana w Petersburgu, założona w 1703 r. przez cara Piotra I do obrony przed Szwedami. Do 1917 r. odgrywała rolę więzienia politycznego, w której więzieni byli m.in. Tadeusz Kościuszko, Julian Ursyn Niemcewicz i Jan Kiliński.

5 Od nazwiska Paula von Hindenburga (1847-1934), niemieckiego dowódcy wojsk, feldmarszałka, ustalającego w grudniu 1916 r. zasady wyborów do rad miejskich na okupowanych obszarach Jenerał-Gubernatorstwa Warszawskiego. Wybrana w styczniu 1917 r. Rada Miejska urzędowała pod przewodnictwem Franciszka Brzeskiego. Burmistrzami miasta byli: niemiecki kpt. Lerner i F. Balcer; zob. R. Oczykowski, *Przechadzka po Łowiczu*, wyd. II, Łowicz 1921, s. 176-177.

6 Katastrofalny stanu higienicznego miasta przedstawiał dr S. Stanisławski w artykule *Łowicz pod względem higieniczno-społecznym*, zamieszczonym w miesięczniku „Zdrowie", nr 9 z września 1907 r.

---

też o planowanym ślubie, o którym „wiedział będzie coś konkretniej po 15 maja". Wtedy to jak napisał: „…przyjadę do Królestwa załatwiać ostatecznie sprawę mojego ożenku i wtedy już z pewnością będę u Ciebie". Pytał się też oczywiście o zdrowie brata i kolejną planowaną kurację w Busku. List kończył stwierdzeniem: „W każdym razie niezadługo się zobaczymy". Wydaje się, że i ta wizyta nie doszła do skutku.

Pisarz planował jeszcze jedną podróż do Głowna, która na pewno się nie odbyła. Wiadomo o tym z listu napisanego do najstarszej siostry Katarzyny Jakimowiczowej na sześć dni przed śmiercią Franciszka. Pisała w nim m.in.: „Moja Droga. Nie, nie będę mógł już wstąpić do Franka, raz, że mi bardzo pilno do Krakowa, a potem, że mnie ta droga kołowa śmiertelnie męczy. Przeproś go ode mnie – serdecznie mi żal, że nie mogę". Widać jednak, że pisarz myślał o tym intensywnie i to, że nie odwiedził bardzo chorego brata, spędzało mu sen z powiek. Tego samego dnia napisał kolejny list do Lodzi, czyli Leokadii, żony Franciszka. Wyjaśniał w nim, że nie mógł ich odwiedzić, gdyż jest niezwykle wyczerpany. Jednocześnie pytał o zdrowie brata: „Czy doktorzy już zdecydowali, gdzie ma jechać i na jak długo? Ucałuj go serdecznie ode mnie. Całuję Ci ręce. Raz jeszcze najserdeczniej przepraszam, że przyjechać nie mogę". Na tym liście kończy się znana dzisiaj korespondencja Władysława Reymonta odnosząca się do Głowna. Franciszek wkrótce umiera.

Trudno dziś powiedzieć, czy w istocie pisarz w swojej twórczości, a szczególnie w „Chłopach" zawarł jakiś fragment odnoszący się wprost do Głowna. W powieści tej znajdziemy tylko opis jarmarku w miasteczku Tymowo, które nie przypomina Głowna. Z drugiej jednak strony należy też pamiętać, że Lipce były tylko miejscem, gdzie rozgrywała się akcja powieści. Większość opisywanych w niej osób czy też miejsc nie odnosiła się do Głowna i okolic. Wobec tego trudno jest stwierdzić jednoznacznie, czy noblista był kiedykolwiek w Głownie i czy poczynione tu obserwacje przeniósł w jakimkolwiek stopnie na karty swoich książek? Na pewno wiadomo już, że nie było tak, jak niosła przez lata lokalna legenda, iż często odwiedzał w Głownie swojego brata aptekarza. Są tylko przypuszczenia, że taka wizyta mogła kiedyś mieć miejsce. Zachowane listy Reymonta do rodziny, choć jest ich około 700 stanowią zaledwie cząstkę jego rozległej korespondencji. Niektóre z nich zupełnie przepadły. Ponad 1000 listów! spaliło się w czasie ostatniej wojny, a wiadomo, że było ich znacznie więcej lub też nie zostały jeszcze dotąd znalezione. ***Jacek Perzyński***

Od awanturnika do patrioty

Ze Stępowa w gminie Kiernozia wywodzi się Dionizy Mikorski – postać kontrowersyjna i oceniana niejednoznacznie w dziejach Polski. O Mikorskim i jego burzliwym życiu pisze w swym artykule Władysław Kacprzak, autor książek poświęconych m.in. dziejom gmin Kiernozia i Pacyna.

Młodzieńcze lata

Dionizy Gorgoniusz Mikorski przyszedł na świat na dworze w Stępowie w 1752 r. z małżeństwa Feliksa Antoniego Mikorskiego i Anny ze Stępowskich. Jego ojciec był przez blisko 30 lat pisarzem gostynińskim, a następnie pełnił funkcję sędziego ziemi gostynińskiej. W 1768 r. został marszałkiem Trybunału Koronnego i posłem na sejm elekcyjny, na którym opowiedział się za kandydaturą Stanisława Poniatowskiego na króla. Do jego posiadłości należał Luszyn z folwarkami Maliny, Stępów, Poddębina oraz wsie Woźniki Wielkie w ziemi łęczyckiej i Dębowiec w ziemi gostynińskiej. Z powtórnego małżeństwa z Anną Stępowską, która wniosła mu w posagu dobra Stępów, oprócz syna Dionizego, miał córki: Balbinę, Brygidę i Izabelę.

Ojciec wysłał Dionizego na dwór Stanisława Augusta, by tam służył jako paź królewski. Po trzech latach wiernej służby u króla otrzymał on tytuł honorowy szambelana królewskiego. Gdy osiągnął pełnoletniość, zaciągnął się na trzy lata jako oficer do wojska pruskiego. Niestety, popadł tam w długi. W 1774 r. zachorował i przebywał w klasztorze kanoników regularnych pod Krakowem. Tu nie zapłacił za leczenie i zakonnicy przez długi czas dopominali się od niego zapłaty. Po odejściu ze służby w wojsku pruskim zaciągnął się na adiutanta do hetmana polnego Józefa Sosnowskiego, gdzie otrzymał stopień kapitana. W 1777 r. legitymował się już stopniem podpułkownika.

Porwanie z klasztoru

Zanim otrzymał ten awans, jego nazwisko stało się bardzo znane. Wszystko za sprawą matki Dionizego, która za namową syna w 1776 r. uprowadziła podstępem z klasztoru sióstr sakramentek w Warszawie pannę Krosnowską. Porwanie odbiło się głośnym echem nie tylko na dworze królewskim, ale i w całej stolicy. Słów potępienia nie krył sam król Stanisław August, który już wcześniej określał swego byłego pazia mianem „szałaputa" i uważał za człowieka porywczego, który nie zdaje sobie sprawy z konsekwencji swego zachowania.

Porwanie panny Krosnowskiej uznał król wraz z Radą Nieustającą za krzywdę prywatną i pogwałcenie bezpieczeństwa w rezydencji królewskiej. Na wniosek Jana Krosnowskiego, ojca porwanej, polecono ścigać Dionizego. Misji odnalezienia panny podjął się Seweryn Rzewuski, hetman polny, który nie zdołał jej wypełnić, tłumacząc się później przeszkodami formalnymi.

Siedź w domu świszczypało

Dionizy ożenił się z uprowadzoną Krosnowską, lecz nie doczekał się z nią dzieci. Brak potomstwa doprowadził prawdopodobnie do rozwiązania tego małżeństwa. W 1786 r. rozpoczął starania o stanowisko deputata z województwa rawskiego. Stanisław August poparł jednak innego kandydata. Wówczas Dionizy postanowił zaciągnąć się do wojska rosyjskiego, by uczestniczyć w wojnie turecko-rosyjskiej. I tym razem król odmówił jego prośbie, kreśląc na marginesie jego pisma wymowne słowa: ,,Siedź w domu świszczypało".

W 1789 r. próbował ponownie zostać deputatem, niestety bez rezultatu. Również bezskuteczne okazały się jego starania zaciągnięcia się do wojska polskiego. W lutym 1790 r. pisał błagalnie do króla Stanisława Augusta o zasiłek: ,,300 czerwonych złotych zrobią mnie szczęśliwym, spokojnym, smutne dni moje w radość przemienią". Przypuszczalnie wdał się w jakiś proces i pilnie potrzebował pieniędzy. Zabiegi Mikorskiego o otrzymanie stanowiska w służbie rządowej zakończyły się w końcu sukcesem, gdy został członkiem komisji cywilno-wojskowej województwa brzesko-kujawskiego.

Na drodze do Targowicy

Wkrótce po otrzymaniu tej nominacji nastąpiły wydarzenia, które dodatkowo pogorszyły sytuację Dionizego Mikorskiego, niszcząc całkiem jego reputację. W lutym 1792 r. wraz z Józefem Fijałkowskim, komisarzem wspomnianej wyżej komisji cywilno-wojskowej, napadł na Piotra Blanka, znanego bankiera, który zasłynął w czasie obrad Sejmu Czteroletniego ofiarą 50 tys. zł na powiększenie armii. Przyczyną napaści miały być osobiste porachunki Fijałkowskiego z Blankiem. Przymuszony do uległości bankier wystawił czek, jednakże w Warszawie zgłosił napad.

Nie był to ostatni rozbój dokonany przez Fijałkowskiego z Mikorskim, gdyż wiosną 1792 r. dokonali obaj napaści na lokal przy ulicy Elektoralnej w Warszawie. Czyny te wprawdzie uszły na sucho Mikorskiemu, nie zmieniły jednak jego sytuacji materialnej. Sznsą na odmianę losu miało być powstanie Konfederacji Targowickiej. By uzyskać względy marszałka Targowicy i ambasadora Rosji Osipa Igelströma, nie cofnął się przed kłamstwem, twierdząc, że namawiał szlachtę gostynińską do sprzeciwu wobec uchwał Konstytucji 3 Maja.

Przystępując do targowiczan, miał nadzieję na jakieś liche stanowisko. Wiedziano zaś o nim dobrze, że za pieniądze zrobi wszystko. Dzięki poparciu Targowicy został wybrany posłem z ziemi wyszogrodzkiej, chociaż nie miał tam żadnych posiadłości i znajomych wśród szlachty. Był jednak potrzebny jako poseł, który bez wahania podpisze na sejmie akt rozbioru państwa polskiego.

Odmiana w patriotę

W Grodnie zebrało się stu kilkunastu posłów i senatorów gotowych na podjęcie uchwał zgodnych z wolą ambasadorów Prus Bucholtza i Rosji Sieviersa. Jak zanotował Sieviers w liście do Zubowa, ówczesnego faworyta carycy Katarzyny, ,,nigdy żaden sejm taniej nie wypadł". Mikorski, jako znający się na wojsku, został wybrany do komisji ustalania bieżącego stanu wojska i stanu kas poszczególnych korpusów.

Już jednak na pierwszym posiedzeniu sejmu 17 czerwca 1793 r. zgłosił swój sprzeciw. W mowie do posłów przyznał się do wzięcia 200 dukatów od Karola Boscampa-Lasopolskiego, posła do Turcji. Z trybuny sejmowej przyznawał: ,,Jestem wprawdzie posłem za moskiewskie pieniądze, ale i koledzy wszyscy

Herb Ostoja, którym legitymował się Dionizy Mikorski; ze zbiorów autora

mi są podobni. Wziąłem 200 dukatów w talarach po 12 za 1 (…). Toż samo i wy kochani koledzy, którzy tyleż, niektórzy więcej wzięliście. Nie będziecie jednakowoż tak źli, abyście zabór Ojczyzny podpisywali".

Protesty posłów

Przyłączyło się do niego trzech posłów: liwski Krasnodębski, płocki Szydłowiecki i łomżyński Skarżyński. Wszystkich czterech nazwano zelantami i gorliwcami. Ambasador rosyjski Sievers nazwał ich wariatami, ponieważ sprzeciwiali się temu, co jego zdaniem było nieuniknione. Mikorski brał udział w kilkunastu posiedzeniach sejmowych, za każdym razem zabierając głos. Chcąc nie dopuścić do podpisania aktu rozbioru Polski, posłowie z jego grupy wygłaszali płomienne mowy. Ich opór przeciągnął się na kilka miesięcy, lecz nie byli w stanie przeciwstawić się paktowi mocarstw likwidacji Polski.

Zniecierpliwiony Sieviers wezwał Mikorskiego na rozmowę. Dnia 19 czerwca 1793 r. Dionizy został aresztowany, ale już 21 czerwca przemawiał z trybuny sejmowej: „Nie bójcie się Syberii, ani Kaługi, bo tam pomieszkacie, ze sławą wrócicie". Protestował przeciwko przyłączeniu ziem polskich do Prus, lecz na nic się to zdało. Na polecenie ambasadora Rosji aresztowano sześciu najbardziej patriotycznych posłów i osadzono w areszcie domowym, grożąc im zsyłką na Sybir.

Milcząca zgoda na rozbiory

W dniu 15 września Mikorski podpisał akt rozbioru, z zastrzeżeniem zachowania przez Polskę całości granic! W ostatnim tygodniu września wszystkich opierających się wysłano pod eskortą wojskową do ich ojczystych ziem. Budynek sejmu otoczyły wojska carskie z artylerią. Gen. Rautenfeld, Prusak w służbie carskiej wręczył królowi notę z żądaniem przyspieszenia w procedowaniu uchwał. Gdy marszałek Bieliński zapytał o zgodę na podpisanie traktatu rozbiorowego z Prusami, nikt się nie sprzeciwił. Milczenie posłów uznał za zgodę. Takim samym milczeniem wyrażono zgodę w październiku na zawarcie traktatu z Rosją.

Pod koniec listopada wszyscy posłowie rozjechali się do swych domów, zaś król, już jako osoba cywilna, pod eskortą wyjechał do Petersburga. Caryca Katarzyna na wszelki wypadek chciała go mieć pod ręką. Dionizy Mikorski złożył relację swoim wyborcom z ziemi wyszogrodzkiej w Zakroczymiu 20 lutego 1794 r., tłumacząc się ze swego postępowania. Rękopis jego wystąpienia zachował się w zbiorach Biblioteki Krasińskich i w Ossolineum.

Udział w powstaniu

Większość Polaków nie przyjęła aktów rozbiorowych, czego wyrazem był wybuch powstania pod wodzą gen. T. Kościuszki w marcu 1794 r. Posłowie i senatorowie, którzy podpisali rozbiór Polski, nie mogli decydować o całym narodzie. Mikorski działał aktywnie przy organizowaniu powstania. Przebywał w tym czasie w Warszawie, gdzie wygłaszał mowy na cześć Jana Kilińskiego. Nawoływał szerokie masy do protestów przy wyborze mieszczan do władz naczelnej magistratury. Na polecenie Deputacji Indagacyjnej został na krótko aresztowany pod zarzutem zdrady Konstytucji 3 Maja, powolność względem wrogów Polski oraz podburzanie ludu. Pomimo znaleziono jego listów w ambasadzie rosyjskiej, nie przyznawał się do winy. Bronił się błyskotliwie i wobec braku dowodów został uniewinniony.

Nieznana jest data śmierci Dionizego Mikorskiego. Ostatnim jego znanym wystąpieniem publicznym była mowa wygłoszona 11 sierpnia 1814 r. w Orłowie nad trumną księcia Józefa Poniatowskiego, transportowaną do Krakowa. Warto wspomnieć, że trumna z ciałem poległego pod Lipskiem bohatera była następnie wystawiona przeszło trzy tygodnie w łowickiej kolegiacie przy kaplicy św. Wiktorii.

Rozbiór kraju był wstrząsem dla większości współczesnych Polaków. Chyba do końca nie przypuszczano, że Polska, która jeszcze niedawno władała ziemiami od Morza Bałtyckiego aż do Morza Czarnego, może zniknąć z mapy Europy. Tak samo czuł Dionizy Mikorski, który w ostatniej chwili przejrzał na oczy, choć nie był w stanie zapobiec katastrofie państwa. W ocenie swego życia i czynów pozostaje postacią kontrowersyjną z racji przejścia swoistej przemiany ze szlacheckiego warchoła i rozrabiaki do trzeźwego patrioty, który jako jeden z nielicznych potrafił z mównicy sejmowej głośno zaprotestować przeciwko rozbiorom Polski.

Władysław Kacprzak

Sprostowanie

W artykule W. J. Wysockiego „Przywrócenie pomnika Marszałka Piłsudskiego" w ostatnim w roku ubiegłym numerze „Kwartalnika" wkradł się błąd, za który serdecznie przepraszamy. Autorem rysunku odznaki 10 pp, którą umieszczono na pomniku marszałka J. Piłsudskiego w 1989 r., był Jerzy Bazak. Wykonał ją na podstawie oryginalnej plakiety dostarczonej Krzysztofowi Fafińskiemu do odwzorowania nie przez Jerzego, a Bogdana Talarowskiego, syna Władysława Talarowskiego, podoficera 10 pp. ***maw***

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanin.info